

A c t a
Universitatis
Lodziensis

FOLIA GERMANICA

15
2020



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

A c t a
Universitatis
Lodzianensis

FOLIA GERMANICA

15
2020

Varia Germanica

Witold Sadziński (Hrsg.)

Witold Sadziński – Uniwersytet Łódzki
Instytut Filologii Germańskiej, Zakład Językoznawstwa Niemieckiego
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA „FOLIA GERMANICA”

dr hab. Witold Sadziński (redaktor naczelny)
dr hab. Marcin Gołaszewski, prof. UŁ (z-ca redaktora naczelnego)
dr Małgorzata Żytyńska (sekretarz), prof. zw. dr hab. Roman Sadziński (redaktor tematyczny)

RADA NAUKOWA

prof. Hans-Werner Eroms (Universität Passau)
prof. Sascha Feuchert (Universität Gießen)
prof. Thomas Gloning (Universität Gießen)
prof. Björn Hansen (Universität Regensburg)
prof. Zofia Bilut-Homplewicz (Uniwersytet Rzeszowski)
prof. Roman Sadziński (Uniwersytet Łódzki)
prof. Józef Wiktorowicz (Uniwersytet Warszawski)

REDAKTORZY JĘZYKOWI TOMU

dr hab. Frank M. Schuster (język niemiecki), mgr Anna Lesińska-Gazicka (język angielski)
prof. dr hab. Bożena Ostromecka-Frączak (język polski)

RECENZENCI WSPÓŁPRACUJĄCY Z REDAKCJĄ

prof. Edward Białek (Uniwersytet Wrocławski), dr hab. Waldemar Czachur (Uniwersytet Warszawski), prof. Antoni Dębski (Uniwersytet Jagielloński), prof. Elżbieta Dzikowska (Wrocław), prof. Władimir Gilmanov (Föderale Baltische Immanuel-Kant-Universität zu Kaliningrad), prof. Katarzyna Grzywka (Uniwersytet Warszawski), prof. Czesław Karolak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), prof. Lech Kolago (Uniwersytet Warszawski), dr hab. Monika Kucner (Uniwersytet Łódzki), prof. Erwin Leibfried (Universität Gießen), prof. Julian Maliszewski (Politechnika Częstochowska), prof. Beata Mikołajczyk (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr hab. Roman Opilowski (Uniwersytet Wrocławski), dr hab. Joanna Pędzisz (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)
dr hab. Marek Rajch (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
prof. Anna Rutka (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II), prof. Dieter Schiller (Berlin), prof. Hans-Jörg Schwenk (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)
dr hab. Joanna Szczęk (Uniwersytet Wrocławski), prof. Anna Szyndler (Akademia Jana Długosza w Częstochowie), dr hab. Krzysztof Tkaczyk (Uniwersytet Warszawski)
Prof. Dr. Jörg Thuncke (Nottingham Trent University, Anglia), prof. Maciej Walkowiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), prof. Maria Wojtczak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

ADRES REDAKCJI

Instytut Filologii Germańskiej, Zakład Językoznawstwa Niemieckiego UŁ
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173
tel. (42) 665 51 15
www.foliagermanica.uni.lodz.pl

INHALTSVERZEICHNIS

Zum Geleit (<i>Witold Sadziński</i>)	7
--	---

SPRACHWISSENSCHAFT

Krzysztof Tomasz Witczak – Dwie germańskie nazwy śledzia.	9
---	---

LITERATUR- UND KULTURWISSENSCHAFT

Wolfgang Brylla – Lyrische Stadtbilder der Neuen Sachlichkeit	19
Jan Kubica – Das Schaffen von Gerold Tietz – literarisches Engagement eines vertriebenen Sudetendeutschen	31
Paweł Grad – Niemieckie fortyfikacje Tomaszowa Mazowieckiego i okolic. Typy i rodzaje schronów	45
Jerzy Wojniłowicz – „Tomaschower Amtliche Zeitung” (1915–1917) jako źródło historyczne	67
Anatol Kapphengst – Der Frontsoldat sieht sich selbst und die Feinde – ein Kurzausschnitt	83

MISCELLANEA

Tomasz Maras – Bibliographie zu (Interferenz)Fehlern und kontrastiv-glottodidaktischen Studien	101
--	-----

ZUM GELEIT

Wie bereits der Titel – *Varia Germanica* – des vorliegenden Bandes unserer Reihe *Folia Germanica* verkündet, finden Sie hier nach dem Prinzip *variatio delectat* Beiträge aus verschiedenen Bereichen der germanistischen Forschung: Sowohl Linguistik- als auch Literatur- und Kulturinteressierte kommen hier auf ihre Kosten. Wegen der Pandemie und des daraus resultierenden Mangels an Artikeln sahen wir uns gezwungen, auf den Jahresband 2019 zu verzichten und stattdessen den Fortsetzungsband 2020 erscheinen zu lassen. Nunmehr sind wir wieder da und hoffen, dass unsere Zeitschrift weiterhin ein Feld wissenschaftlichen Meinungsaustausches bleibt.

An dieser Stelle möchten wir dem befreundeten Altphilologen unserer Fakultät, Titularprofessor Krzysztof Tomasz Witczak, der auch bei der Entstehung dieses Bandes uns zur Seite stand, herzlichst unseren Dank aussprechen.

Wir bedanken uns auch für alle freundlichen – darunter polemischen – Rückmeldungen und laden nach wie vor gerne zur Mitarbeit ein. Alle brauchbaren Informationen zur Manuskriptgestaltung sowie zum jeweils aktuellen Dachthema des Bandes finden Sie auf unserer Homepage unter www.foliagermanica.uni.lodz.pl.

Wir wünschen Ihnen weiterhin eine aufschlussreiche Lektüre, gute Gesundheit und zähe Ausdauer der Corona-Krise zum Trotz.

Witold Sadziński

Krzysztof Tomasz Witczak* 

DWIE GERMAŃSKIE NAZWY ŚLEDZIA¹

Śledź atlantycki (*Clupea harengus* L.) jest powszechnie znaną rybą morską, należąca do rodziny śledziowatych (*Clupeidae*), poławianą w północnym Atlantyku oraz we wszystkich przybrzeżnych akwenach, m.in. w Morzu Północnym i Bałtyckim. Jest rybą pelagiczną, prowadzącą stadny tryb życia. Odbywa wędrówki żerowiskowe i rozrodowe. Dochodzi zwykle do 40 cm długości (maksymalnie 50 cm). Podgatunek żyjący w Bałtyku, zwany pospolicie śledziem bałtyckim (*Clupea harengus membras* L.), osiąga zwykle mniejsze rozmiary (do 28 cm). Śledź należy do najważniejszych gatunków gospodarczych w skali połowów światowych. Posiada bardzo smaczne i tłuste mięso (Rutkowicz 1982, s. 168–169, nr 85; Terofal, Militz 1996, s. 58).

Herman Hirt (1909, s. 142) wskazuje na dwie alternatywne nazwy śledzia funkcjonujące w językach germańskich, które są – w jego i moim przekonaniu – niedostatecznie objaśnione. Jedna z nich występuje w językach nordyckich (tj. północnogermańskich), druga zaś w językach zachodniogermańskich. W niniejszym opracowaniu chciałbym je szczegółowo przedyskutować, a ponadto krótko omówić nazwę solonego i wędzonego dymem śledzia, będącego przedmiotem handlu od najdawniejszych czasów.

1. Północnogermańska nazwa śledzia

Atestacja: stnord. *sild* (pl. *sildr*) f. ‘śledź atlantycki, *Clupea harengus* L.’; far. *síld* f. ‘ts.’; elfd. *sild* f. ‘śledź’, stszw. *sild*, szw. *sill*; duń. dial. *sild*; norw. *sil* < pragerm. (płn.) **siled-* f. ‘śledź, *Clupea harengus* L.’ (Kroonen 2013, s. 436)². Ze

* Prof. dr hab. Krzysztof Tomasz Witczak, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Zakład Latynistyki i Językoznawstwa, ul. Pomorska 171/173, 90-326 Łódź. E-mail: krzysztof.witczak@uni.lodz.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8895-974X>.

¹ Artykuł jest częścią projektu badawczego pt. *Prehistoryczne kontakty indoeuropejsko-uralskie*, finansowanego w ramach funduszu naukowego Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego.

² Wcześniej proponowano alternatywne rekonstrukcje pragermańskie: **silib-* (Torp, Falk 1909, s. 76) lub **silid-* (Falk, Torp 1911, s. 966).

źródła nordyckiego zapożyczono pikardyjski apelatyw *selā, seltā* ‘śledź’ ← stnord. *sild* (Meyer-Lübke 1935, s. 652), skąd urobiono innowacyjną francuską postać gwarową (pochodzenia pikardyjskiego) *célerin* (od XIII w.) ‘sardynka atlantycka, *Sardina pilchardus* Walbaum’ (< **sild-hering*; Dauzat, Dubois, Mitterand 1971, s. 145; De Vries 1977, s. 475).

Derywacja germańska: Holenderski lingwista Guus Kroonen zestawia nordycką nazwę śledzia z holenderskim apelatywem *zeelt* c. ‘lin, *Tinca tinca* L.’ (oznaczającym dużą rybę słodkowodną osiągającą rozmiary do 70 cm i wagę do 7,5 kg) i na podstawie zebranego materiału leksykalnego postuluje dawną osnowę konsonantyczną na *-t-*. Ponadto rekonstruuje dość złożony paradygmat pragermański: nom. sg. *sīlō*, gen. sg. **sildaz*, loc. sg. **sileþi* (< ie. **seilōt*, gen. sg. **siltōs*, loc. **silēti*), choć sam zastrzega, że tego typu paradygmat nigdzie nie jest *explicite* udokumentowany. Ásgeir Blöndal Magnússon (1989, s. 815) rekonstruuje pierwotne znaczenie ‘drobna, młoda rybka’ (wtórnie ‘śledź’), nawiązując do następujących apelatywów północnogermańskich: stnord. *sīl* n. ‘tobiasz, *Ammodytes tobianus* L. (niewielka ryba morska osiągająca do 20 cm)’, isl. *sili* n. ‘narybek’, far. *sīl* n. ‘narybek; smolt, mały łosoś (*Salmo salar* L.) lub mała troć wędrowna (*Salmo trutta trutta* L.), spływająca do morza po osiągnięciu 10–20 cm długości’, norw. *sīl* ‘tobiasz’, szw. *sīl* ‘narybek’, dial. ‘tobiasz’ (< pragerm. **sīla-* ‘smolt, młody łosoś, młoda troć; tobiasz, *Ammodytes tobianus* L.’, **sīljan* n. coll. ‘narybek’)³. Językoznawca kojarzy też nazwę smolta i młodego narybku z czasownikiem far. *sīla* ‘wyrzucać mlecz lub ikrę’ (< pragerm. **sīlōn-*). Kroonen (2013, s. 436) podąża tą samą drogą myślenia i próbuje łączyć germańskie słowa ze śrir. *sīlid* ‘kapie, pada, ścieka’, co nie przekonuje z fonologicznego i semantycznego punktu widzenia⁴. Warto odnotować, że Kroonen wyprowadza słowiańskie, bałtyckie i bałtofińskie nazwy śledzia ze źródła północnogermańskiego. Należy jednak odnotować, że niektórzy germaniści uznają nordyckie nazwy śledzia za wyrazy spornego pochodzenia (Wessén 1997, s. 392: „nord. ord av omtvistat ursprung”).

Odpowiedniki słowiańskie: Pol. (od XIII w.) *śledź* m. ‘ryba morska *Clupea harengus* L.’; kasz. *ślęż* (gen. sg. *ślęża*) ‘śledź’; połab. *slid* m. ‘ts.’; cz. *sled*, sła. *sled* ‘ts.’; strus. (od XII w.) *сельдь*, ros. *сельдь* f., dziś zwykle *селёдка* f. ‘śledź’, brus. *селядзёць* m. ‘ts.’; ukr. *селёдець*, *оселёдець* m. ‘śledź; kozacki czub’; słoweń. *sled*, sch. *sled* ‘ts.’ < psł. **syldь* m. / f. ‘śledź, *Clupea harengus* L.’, por. też bułg. *сѣлда*, także *сельодка* ← ros. *селёдка* (Chernykh 1999, s. 152). W językach słowiańskich występują też formy zdrobniałe, np. pol. *śledzik* m. ‘mały śledź’; ros. *селёдка* f. ‘śledź’ (Tsyganenko 1970, s. 417). Powszechnie uznaje się nazwy słowiańskie za zapożyczenia ze źródła północnogermańskiego (Preobrazhenskii

³ Podobny wywód skandynawskiej nazwy śledzia proponują już Hjalmar Falk i Alf Torp (1911, s. 966).

⁴ Czasownik śrir. *sīlid* ‘kapie, pada, ścieka’ (= bret. *sila*) nie reprezentuje praceltyckiej praformy **sīletī* (jak sądzi Kroonen 2013, s. 436), ale wywodzi się z archetypu ie. **stil-* ‘id.’, por. łac. *stillō*, *stillāre* ‘kapać, ciec kroplami, ściekać, sączyć się’.

1910–1914, s. 274; Brückner 1927, s. 530; Vasmer 1987, s. 597; Chernykh 1999, s. 152; Rejzek 2001, s. 581; Boryś 2005, s. 615; Kroonen 2013, s. 436). Niektórzy lingwiści decydują się na konkretyzację języka źródłowego, wskazując albo na stnord. *sild* f. ‘śledź’ (Tsyganenko 1970, s. 417; Shanskii, Ivanov, Shanskaya 1971, s. 405), albo na stszw. *sild* ‘śledź’, skąd obecnie szw. *sill* (Mańczak 2017, s. 194). Inaczej postępuje Witczak (1993, s. 330), który uznaje leksemy słowiańskie za odziedziczone i prapokrewne w stosunku do wyrazów germańskich.

Odpowiedniki bałtyckie: Lit. *siļkė* f., dial. *silkis* m. ‘śledź, ryba morska *Clupea harengus*, zwł. śledź bałtycki, sałaka, *Clupea harengus membras* L.’, lot. *siļkė* f., *silkis* m. ‘śledź (bałtycki); solona ryba w ogóle’, kur. *šilėke* f. ‘śledź’; stprus. (EV 575) *sylecke* ‘śledź’ (Trautmann 1910, s. 426; Fraenkel 1965, s. 785; Błażek, Čeladín, Běřaková 2004, s. 120). Pochodzenie wyrazów bałtyckich jest niejasne. Część badaczy wywodzi formy bałtyckie ze źródła bałtofińskiego, por. est. *silk* ‘śledź’, fi. *silakka* ‘ts.’ (tak m.in. Buga 1958, s. 482; Bednarczuk 1976, s. 52–53, 1993, s. 108–109)⁵. Inni z kolei sugerują, że nazwy bałtyckie są przejęte ze źródła północnogermańskiego (nordyckiego), por. stnord. *sild*, *sild* ‘śledź’, stszw. *sildi*, szw. *sill* ‘ts.’ (Smoczyński 2007, s. 550). Wywód ten nie objaśnia występowania grupy konsonantycznej **lk* w językach bałtyckich. Zapożyczenie ze szwedzkiego apelatywu *sillaka* ‘śledź bałtycki’ (będącego zapożyczeniem fińskim) zakładają czescy badacze (Błażek, Čeladín, Běřaková 2004, s. 120), co skrzętnie odnotowuje William R. Schmalstieg (2015, s. 277).

Etymologia indoeuropejska: Większość badaczy odrzuca możliwość wyprowadzenia germańskich, słowiańskich i bałtyckich nazw śledzia ze wspólnego źródła. Teoretycznie zestawienie form germańskich i słowiańskich mogłoby wskazywać na praformę ie. **sild^h-* (Witczak 1993, s. 330), ale brak odpowiedników w innych językach indoeuropejskich, a nadto brak motywacji i przekonującej etymologii nakazuje ostrożność i szukanie raczej obcego źródła niż rodzimego. Nie wydaje się, że Indoeuropejczycy w swojej praojczyźnie (niezależnie od tego, gdzie się ją umieszcza⁶) mogli znać śledzia atlantyckiego (*Clupea harengus* L.) lub śledzia bałtyckiego (*Clupea harengus membras* L.). Indoeuropejską genezę śledzia zakłada Aleksander Brückner (1927, s. 530), który przypuszcza, że nazwa nordycka *sild* f. ‘śledź’ pochodzi od nazwy soli, por. ie. **sal-* ‘sól’ (skąd pragerm. **saltan* n. ‘ts.’). Ta hipoteza

⁵ Także Aleksander Brückner (1927, s. 530) jest przekonany, że „nazwy litewskie poszły z estońskiego *silk*”. Odmianą pozycję zajmuje Santeri Juntilla (2015, s. 21), który odrzuca tezę o ugrofińskim lub zachodniofińskim zapożyczeniu wyrazów bałtyckich, odwołując się do subiektywnej opinii Wojciecha Smoczyńskiego (2007, s. 550), iż wyrazy bałtyckie zostały zapożyczone ze źródła nordyckiego. Wywód ten jest wątpliwy, gdyż zakłada rodzimą (rzekomo ogólnobałtycką) zmianę fonetyczną **-lt- > -lk-*, która jest trudna do udowodnienia. W tej sytuacji wywód terminów bałtyckich ze źródła zachodniofińskiego wydaje się bardziej prawdopodobny niż ich domniemane pochodzenie ze źródła germańskiego lub ewentualnie słowiańskiego.

⁶ W literaturze przedmiotu dominują dwie hipotezy badawcze lokalizujące praojczyznę indoeuropejską w Anatolii lub na stepach przyczarnomorskich, por. Witczak (2003, s. 29–32).

jest jednak trudna do podtrzymania z fonologicznego punktu widzenia (zakładana apofonia **sil-ed-* : **sal-ta-* ma wysoce nieregularny charakter).

Dane ugrofińskie: Fi. *silakka*, dial. *sillahka*, *silhakka* ‘śledź bałtycki, *Clupea harengus membras* L.; każda solona ryba’, est. *silk* (gen. *silgu* oraz *silakas*) ‘śledź’ (< bfi. **silakka* ‘śledź bałtycki’, pierwotnie ‘tłusta ryba’); lap. (no.) *sälled*, (lu.) *sallēt* ‘śledź’ < pralap. **silä-tz* ← ur. **šilä* ‘tłusty; tłuszcz, zwł. tłuszcz rybi’). Ze źródła bałtofińskiego wywodzi się ros. (ph.) *сельзä* f. ‘śledź’ (Vasmer 1987, s. 596–597) i szw. *sillaka* ‘ts.’. Nie ulega wątpliwości, że bałtofińskie i pralapońskie nazwy śledzia zostały stworzone niezależnie, choć na bazie tego samego rdzenia prajęzykowego o znaczeniu ‘tłusty; tłuszcz zwierzęcy, zwł. tłuszcz rybi’. Pierwotne znaczenie zachowało się doskonale w następujących językach uralskich: fi. *silava*, dial. *silevä* ‘słonina, sadło’; wog. *šilt* ‘tłuszcz niedźwiedzi’; tawg. *séla* ‘stopiony tłuszcz rybi’; selk. *siilz*, *siileng* adi. ‘tłusty, gruby, otyły’; kam. *šäl*, *šil* ‘tłuszcz, łój’, kojb. *syl* ‘tłuszcz’ < ur. **šilä* ‘tłusty; tłuszcz (rybi)’ (Collinder 1977, s. 74; Rédei 1988, s. 478–479).

Komentarz: Ugrofińskie terminy oznaczające ‘śledzia’ wykazują dobrą motywację i przekonującą derywację. Wyrazy północnogermańskie (a także bałtyckie i słowiańskie) nie mają ani jednoznacznej motywacji, ani nie dają się objaśnić pod względem morfologicznym. Należy także podkreślić, że rodzimy charakter skandynawskiej nazwy śledzia bynajmniej nie jest pewny. Wielu germanistów wywodziło tę nazwę z jakiegoś nieznanego źródła substratowego. Już w XIX wieku pojawiła się hipoteza badawcza, że Germanie, Bałtosłowianie i Ugrofinowie niezależnie od siebie zapożyczyli nazwę śledzia od nieznanego ludności substratowej zamieszkującej niegdyś wschodnie pobraża Morza Bałtyckiego⁷.

W moim przekonaniu, nordycka nazwa śledzia **siled-* wywodzi się ze źródła lapońskiego (konkretnie z archetypu pralap. **šilä-tz* ‘śledź’, pierwotnie ‘tłusta ryba’). Słowianie zapożyczyli tę samą nazwę prawdopodobnie za pośrednictwem skandynawskich Waregów. Nie ulega wątpliwości, że wschodni i zachodni Bałtowie zapożyczyli nazwę śledzia bałtyckiego z jakiegoś źródła zachodniofińskiego, prawdopodobnie liwskiego lub estońskiego (por. bfi. **šilakka* ‘śledź bałtycki, sakała, ryba morska *Clupea harengus membras* L.’).

2. Zachodniogermańska nazwa śledzia

Atestacja: stang. *hæring* ‘śledź’ (pl. *hæringas* ‘śledzie’), śrang. *hering* ‘śledź’, ang. *herring* ‘ts.’ (Holthausen 1927, s. 88); stfryz. *hëreng* ‘śledź’, śrhol. *hāring*, hol. *haring*; śrdniem. *hāring*, stwniem. *hāring*, niem. *Hering* < zach.germ. **hëringaz*

⁷ Por. Preobrazhenskii (1910–1914, s. 274). Podobnie sądzi np. Paweł Czernych: „Но имеется предположение, что и скандинавы, и финны, и славяне, независимо друг от друга, заимствовали это название из неизвестного нам источника – от аборигенов восточного побережья Балтийского моря” (Chernykh 1999, s. 153).

m. < pragerm. **hairingaz* m. ‘śledź’ (Klein 1966, s. 725; Witczak 1993, s. 330). Termin germański został w dobie późnoantycznej zapożyczony do łaciny średnio-wiecznej i języków romańskich, por. słac. (od VI w.) *haringus* ‘śledź’; wł. *aringa* f. ‘śledź’, wen. *renga* f. ‘ts.’, fr. (od XII w.) *hareng* ‘śledź’ (Bloch, von Wartburg 1932, s. 359; Dauzat 1938, s. 384; Picoche 1985, s. 345; Dauzat, Dubois, Mitterrand 1971, s. 365); prow. *arenc* ‘ts.’, skąd hiszp. *arenque*, port. *arenque* ‘ts.’ (Meyer-Lübke 1935, s. 341; Onions 1969, s. 438). Ponadto niemieckiego pochodzenia są niektóre terminy południowosłowiańskie: serb. *хàpунга* f. ‘śledź’, bułg. *хèpунга* ‘ts.’ ← niem. *Hering* (Chernykh 1999, s. 152). Z dialektu weneckiego pochodzi ngr. *πέγγα*, *πέγκα* [‘renga] f. ‘śledź; wędzony śledź’ ← wen. *renga* f. ‘ts.’ (Babinotis 2011, s. 1210). Nie można wykluczyć, że niektóre zachodniogermańskie apelatwy nie są rodzimymi kontynuantami archetypu pragerm. **hairingaz* m. ‘śledź, *Clupea harengus* L.’, lecz sekundarnymi zapożyczeniami z języka Fryzów, zamieszkujących niegdyś pobrzeża Morza Północnego (por. stfryz. *hēreng* ‘śledź’).

Etymologia: Pragermański ichtionim **hairingaz* m. ‘śledź, *Clupea harengus* L.’ jest regularnym derywatem od przymiotnika pragerm. **hairaz* ‘szary’ (Klein 1966, s. 725; Wasserzieher 1979, s. 98; Hoad 1986, s. 215; Witczak 1993, s. 330), urobionym za pomocą germańskiego przyrostka *-*ingaz*, widocznego też w nazwie piklinga, czyli śledzia wędzonego w dymie, por. niem. *Bückling* (Mackensen 1998, s. 179)⁸. Wyraz ma zatem genezę rodzimą, motywowaną ciemnoszarym ubarwieniem ryby na grzbiecie, a srebrzystobiałym na brzuchu. Innymi słowy, nazwa śledzia oznacza „szarą (szarawą) rybę / gray (greyish) fish” (Klein 1966, s. 725; Partridge 1966, s. 1435) lub „szarawo-białą rybę / greyish-white fish” (Onions 1969, s. 438; Hoad 1986, s. 215; Levitskii 2010, s. 262).

Inne proponowane etymologie nie przekonują. Dawniej sądzono, że nazwa śledzia bierze się stąd, że ryba pojawia się w dużych ławicach. Z tego też powodu kojarzono germański ichtionim z apelatwem **harjaz* m. ‘wojsko, armia’, por. goc. *harjis*, stsaks. *here*, niem. *Heer* n. ‘wojsko, armia’ (Torp, Falk 1909, s. 76)⁹. Wywód ten jest niemożliwy z fonologicznego punktu widzenia (odmienny stopień wokalizmu rdzennego). Zdaniem wielu badaczy, nazwa śledzia pozostaje nieobjaśniona (Skeat 1963, s. 270: „The word remains unexplained”; Macken-

⁸ Por. też stnord. *hvítíngur* m. ‘zwierzę o białym ubarwieniu, np. białucha arktyczna; ryba morska, zapewne witlinek; jakiś biały przedmiot’, ang. *whiting* ‘witlinek, mała ryba morska *Merlangius merlangus* L.; bielidło’, hol. *wijting* ‘bielidło’, śrdniem. *witink* ‘witlinek’, niem. *Wittling*, *Weißling* ‘witlinek, *Merlangius merlangus* L.’ (< pragerm. **hwítíngaz* m.), utworzone od przymiotnika pragerm. **hwítaz* ‘biały’, por. goc. *hveits* adi. ‘biały’, stnord. *hvítur* adi. ‘biały, jasny, świecący’, ang. *white* ‘biały’, hol. *wit* adi. ‘biały’ za pomocą przyrostka *-*enga-* / *-*inga-* (de Vries 1977, s. 274; Heidermanns 1993, s. 316–317; Orel 2003, s. 202; Kroonen 2013, s. 220). Nazwa bierze się stąd, że witlinek jako jedyna ryba z rodziny dorszowatych (*Gadidae*) posiada „brzuch śnieżnobiały”, a ponadto charakterystyczne białe zakończenia płetw odbytowych, zob. Terofal, Militz 1996, s. 64.

⁹ Zdaniem Erica Partridge’a (1966, s. 1423), „Less prob[able] is a relationship with OE *here*, OHG *her* (G. *Heer*), army, ‘owing to the fish’s habit of travelling in shoals’ (Walshe)”.

sen 1998, s. 179: „Herkunft ungewiß”; Seebold 1999, s. 370: „Herkunft unklar”; Room 2002, s. 280: „of unknown orig.”). Podobnie sądził już Herman Hirt (1909, s. 142), który stanowczo odrzucił nawiązanie do niem. *Heer* n. ‘wojsko, armia’, zakładając tym samym nierozpoznane pochodzenie germańskiego ichtionimu („unbekannter Herkunft”). Ernst Wasserzieher (1979, s. 98) dopuszcza alternatywną etymologię nawiązującą do hol. *haar* ‘włos’, jako że śledzia można łatwo pojmować jako ‘ościstą rybę’ („als «Grätenfisch»?”). Także Guus Kroonen (2013, s. 220) opowiada się za wywodem nazwy śledzia z germańskiego archetypu **hēran* n. ‘włos’ (< ie. **kesróm* n.), por. stnord. *hár* n. ‘włos’, stang. *hær* n. ‘ts.’, ang. *hair* ‘ts.’; stwniem. *hār* n. ‘włos’, niem. *Haar* ‘ts.’ (Orel 2003, s. 172). Zdaniem holenderskiego etymologa, ryba morska *Clupea harengus* została nazwana od bardzo wielu cienkich, podobnych do włosa ości (Kroonen 2013, s. 220: „a fish named after its many thin, hair-like bones”).

Odpowiedniki indoeuropejskie: W językach pochodnych nie zachowała się wspólna (indoeuropejska) nazwa śledzia.

Komentarz: Przymiotnik pragerm. **hairaz* ‘szary’ ma genezę indoeuropejską i wywodzi się z praformy ie. **koiros* adi. ‘szary, popielaty, ciemny’ (Pokorny 1959, s. 541; Witczak 1993, s. 330), por. stnord. *hārr* adi. ‘szary, siwy, stary’, stang. *hār* adi. ‘siwy, szary, stary’, ang. *hoar* adi. ‘siwy’, stsaks. *hēr* adi. ‘szlachetny, dystyngowany, nobliwy’, stwniem. *hēr* adi. ‘stary, czcigodny, wyniosły’ (< pragerm. **hairaz* adi. ‘siwy, siwowłosy’; Bammesberger 1990, s. 248; Heidermanns 1993, s. 269–270; Orel 2003, s. 153; Kroonen 2013, s. 201); śrir. *ciar* ‘ciemny, ciemnobrązowy, mroczny, czarny’ (< pcelt. **kēros* < ie. **keirós*); scs.-rus. *sěr̃b* ‘szary’, ros. серый adi. ‘szary, ciemny, pochmurny; mierny, nijaki, pospolity’, słoweń. *šêr* ‘popielaty, siwy’ (< psł. **sěr̃b*). Na gruncie zachodniosłowiańskim nastąpiła kontaminacja rodzimego apelatywu psł. **sěr̃b* adi. ‘szary’ (< ie. **koiros*) z zapożyczeniem germańskiego pochodzenia, por. stcz. *šěry* adi. ‘ciemny, popielaty’, przén. ‘dawny, nieznan, tajemniczy’, dluž. *šery* adi. ‘popielaty’, głuż. *šery* adi. ‘ts.’, kasz. *šari* adi. ‘szary, popielaty, mroczny, niepokodny; codzienny, zwykły, powszedni’, pol. (od XV w.) *szary* adi. ‘mający kolor popiołu, ciemnosiw, ciemnopopielaty’, dial. ‘siwy, mroczny, niepokodny’ < psł. **šěr̃b* adi. ‘szary’ (< **xěr̃b* ← pragerm. **hairaz*).

3. Nazwa wędzonego śledzia

Poniżej chciałbym omówić jeszcze nazwę solonego i wędzonego dymem śledzia, który był przedmiotem handlu od dawien dawna (Brückner 1927, s. 530).

Atestacja: śrhol. *buckinc* ‘wędzony śledź’, hol. *bokking* ‘ts.’, fryz. *bokking* ‘ts.’; ang. *bocking* ‘wędzony śledź’ (← hol. *bokking*, por. Klein 1966, s. 183); śrdniem. *buckink* ‘wędzony śledź’; śrwniem. *bücking* ‘ts.’ (od XV w.), niem.

Bücking, Bückling m. ‘pikling, wędzony śledź’ (Mackensen 1998, s. 86; Seebold 1999, s. 142). Z języka niemieckiego wyraz przeniknął do innych języków europejskich, por. ang. *buckling* ‘wędzony śledź’ (Klein 1966, s. 206); szw. *böckling* ‘ts.’; stpol. *bydlinek*, rzadziej *bytling* (od XVI w.), pol. *pikling* m. ‘lekkie solony i wędzony w gorącym dymie śledź’ ← niem. *Bückling* ‘ts.’ (Brückner 1927, s. 530; Rysiewicz 1961, s. 514; Tokarski 1980, s. 570; Kopaliński 1989, s. 394; Bańkowski 2000, I, s. 102, s.v. *bydlinek*; II, s. 578, s.v. *pikling*).

Etymologia: Nazwa pochodzi od niemiłego zapachu wędzonej ryby przypominającego odór kozła (Rysiewicz 1961, s. 514; Wasserzieher 1979, s. 38; Mackensen 1998, s. 86; Seebold 1999, s. 142), por. niem. *Bock* m. ‘cap, kozioł’, a także hol. *boks-haring* ‘wędzony śledź’ (dosłownie ‘koźli śledź’). Uwagę zwraca przyrostek pragerm. **-ingaz*, widoczny także w ogólnogermańskiej nazwie wittlinka (**hwītingaz*) i w zachodniogermańskiej nazwie śledzia (**hairingaz*).

4. Podsumowanie

W niniejszej pracy przedyskutowano pochodzenie dwóch germańskich terminów oznaczających śledzia (*Clupea harengus* L.). Uznano, że północniogermański apelatyw **siled-* f. ‘śledź’, poświadczony w większości nordyckich języków (np. stind. *sild*, far. *sild*, stszw. *sild*, szw. *sill*, norw. *sil*) nie ma rodzimej genezy, lecz reprezentuje prastare lapońskie zapożyczenie, por. lap. (no.) *sálled*, (lu.) *sallēt* ‘śledź’ < pralap. **silä-t3* ‘śledź’ (pierwotnie ‘tłusta ryba’) ← ur. **šilä* ‘tłusty, tłuszcz zwierzęcy, zwł. rybi tłuszcz’. Druga nazwa germańska **hēringaz* (< **hairingaz*) m. ‘śledź, *Clupea harengus* L.’ jest doskonale poświadczona w zachodniogermańskich (np. ang. *herring*, hol. *haring*, niem. *Hering*) i romańskich językach (np. wł. *arenga*, fr. *harengue*, prow. *arenc*, hiszp. *arenque* < łac. *harengus* m. ‘śledź’ ← zach.germ.). Pierwotnym źródłem zapożyczenia mogło być starofryzyjskie słowo *hēreng* m. ‘śledź’, będące innowacyjnym derywatem od germańskiego przymiotnika **hairaz* ‘szary’ urobionym za pomocą germańskiego przyrostka **-ingaz*. Ten sam sufix pojawia się w dwu innych prastarych apelatywach germańskiego pochodzenia: **bukkingaz* m. ‘śledź wędzony’ (← pragerm. **bukkaz* m. ‘cap, kozioł’) oraz **hwītingaz* m. ‘wittlink, *Merlangius merlangus* L.’ (← pragerm. **hwītaz* adi. ‘biały’).

Skróty językowe

adi. – przymiotnik (adiectivum); ang. – angielski; bfi. – bałtofiński (zachodniofiński); bret. – bretoński; brus. – białoruski; c. – genus commune; cz. – czeski; dłuż. – dolnołużycki; duń. – duński; elfd. – elfdalski; est. – estoński; f. – rodzaj żeński (genus femininum); far. – farerski; fi. – fiński; fr. – francuski; fryz. – fryzyjski; głuż.

– górnolужицьki; hiszp. – hiszpański (kastylijski); hol. – holenderski (niderlandzki); ie. – indoeuropejski; isl. – islandzki; kam. – kamasyjski; kasz. – kaszubski; kojb. – kojbański; kur. – kuroński; lap. – lapoński a. saami (dialekty: lu. – lule, no. – norwesko-lapoński); lit. – litewski; łac. – łaciński; łot. – łotewski; m. – rodzaj męski (genus masculinum); n. – rodzaj nijaki (genus neutrum); ngr. – nowogrecki; niem. – niemiecki; nord. – nordycki; norw. – norweski; pcelt. – praceltycki; pol. – polski; połab. – połabski; port. – portugalski; pragerm. – pragermański; pralap. – pralapoński; prow. – prowansalski; psł. – prasłowiański; ros. – rosyjski; sch. – serbochorwacki; selk. – selkupski; serb. – serbski; sła. – słowacki; słoweń. – słoweński; stang. – staroangielski; stcz. – staroczeski; stfryz. – starofryzyjski; stnord. – staronordycki; stpol. – staropolski; stprus. – staropruski; strus. – staroruski; stsaks. – starsaksoński; stszw. – starszwedzki; stwniem. – starowysokoniemiecki; szw. – szwedzki; śrdniem. – średniodolnoniemiecki; śrhol. – średnioholenderski; śrir. – średnioirlandzki; śrlac. – średniołaciński; śrwniem. – średniowysokoniemiecki; tawg. – tawgijski a. nganasański; ukr. – ukraiński; ur. – uralski; wen. – wenecki; wł. – włoski; wog. – woguński; zach. germ. – zachodniogermański.

BIBLIOGRAFIA

- Babiniotis G. (2011), *Etimologikó lexikó tis néas ellinikís glóssas. Istoría ton léxeon*, Kéntro Lexikologías, Athína. [Μπαμπινιώτης Γ. (2011), *Ετυμολογικό λεξικό της νέας ελληνικής γλώσσας. Ιστορία των λέξεων*, Κέντρο Λεξικολογίας, Αθήνα].
- Bammesberger A. (1990), *Die Morphologie des urgermanischen Namens*, Carl Winter Universitätsverlag, Heidelberg.
- Bańkowski A. (2000), *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. II, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bednarczuk L. (1976), *Zapóżyczenia ugrofińskie w językach baltosłowiańskich*, „Acta Baltico-Slavica”, IX, s. 39–64.
- Bednarczuk, L. (1993), *Języki Wielkiego Księstwa Litewskiego na tle porównawczym*, Uniwersytet Polski w Wilnie, Wilno.
- Blažek V., Čeladín J., Beřáková M. (2004), *Old Prussian Fish-names*, „Baltistica”, XXXIX/1, s. 107–126.
- Bloch O., Wartburg W. von (1932), *Dictionnaire étymologique de la langue française*, t. I, Les Presses Universitaires de France, Paris.
- Boryś W. (2005), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Brückner A. (1927), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
- Buga K. (1958), *Rinkiniai raštai*, t. I, Valstybinė politinės ir mokslinės literatūros leidykla, Vilnius.
- Chernykh P.Ya. (1999), *Istoriko-etimologičeskii slovar sovremennogo russkogo yazyka*, t. II, Izdatelstvo „Russkii yazyk”, Moskva. [Черных П.Я. (1999), *Историко-этимологический словарь современного русского языка*, т. II, Издательство „Русский язык”, Москва].
- Collinder B. (1977), *Fenno-Ugric Vocabulary. An Etymological Dictionary of the Uralic Languages*, Helmut Buske Verlag, Hamburg.
- Dauzat A. (1938), *Dictionnaire étymologique de la langue française*, Librairie Larousse, Paris.
- Dauzat A., Dubois J., Mitterand H. (1971), *Nouveau dictionnaire étymologique et historique*, Librairie Larousse, Paris.

- Falk Hj.S., Torp A. (1911), *Norwegisch-dänisches etymologisches Wörterbuch*, t. 2: (P-Ø), Carl Winter's Universitätsbuchhandlung, Heidelberg.
- Fraenkel E. (1965), *Litauisches etymologisches Wörterbuch*. t. II, Carl Winter Universitätsverlag, Heidelberg.
- Heidermanns F. (1993), *Etymologisches Wörterbuch der germanischen Primäradjektive*, Walter de Gruyter, Berlin–New York.
- Hirt H. (1909), *Etymologie der neuhochdeutschen Sprache*, C.H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, München.
- Hoad T.F. (1986), *The Concise Oxford Dictionary of English Etymology*, The Clarendon Press, Oxford.
- Holthausen F. (1927), *Etymologisches Wörterbuch der englischen Sprache*. wyd. 2, Bernhard Tauchnitz, Leipzig.
- Junttila S. (2015), *Proto-Finnic Loanwords in the Baltic Languages?*, [w:] S. Junttila (red.), *Contacts between the Baltic and Finnic Languages*, Suomalais-Ugrilainen Seura, Helsinki, s. 12–37.
- Klein E. (1966), *A Comprehensive Etymological Dictionary of the English Language*, t. I: (A–K), Elsevier Publishing Company, Amsterdam–London–New York.
- Kopaliński W. (1989), *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Kroonen G. (2013), *Etymological Dictionary of Proto-Germanic*, Brill, Leiden–Boston.
- Levitskii V.V. (2010), *Etimologičeskii slovar' germanskikhazykov*, t. I, „Nova Knyha”, Vinnitsa. [Левицкий В.В. (2010), Этимологический словарь германских языков, т. I, „Новая Книга”, Винница].
- Mackensen L. (1998), *Ursprung der Wörter. Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*, VMA Verlag, Wiesbaden.
- Magnússon Á.B. (1989), *Íslensk orðsifjabók*, Orðabók Háskólans, Reykjavík.
- Mańczak W. (2017), *Polski słownik etymologiczny*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- Meyer-Lübke W. (1935), *Romanisches etymologisches Wörterbuch*, Carl Winters Universitätsbuchhandlung, Heidelberg.
- Onions C.T. (1969), *The Oxford Dictionary of English Etymology*, The Clarendon Press, Oxford.
- Orel V. (2003), *A Handbook of Germanic Etymology*, Brill, Leiden–Boston.
- Partridge E. (1966), *Origins. A Short Etymological Dictionary of Modern English*, wyd. 4, Routledge, London–New York.
- Picoche J. (1985), *Dictionnaire étymologique du français*, Dictionnaires Le Robert, Paris.
- Pokorny J. (1959), *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, Francke Verlag, Bern–München.
- Preobrazhenskii A.G. (1910–1914), *Etimologičeskii slovar' russkogoazyka*, t. II, Tipografiya G. Lissnera i D. Sovko, Moskva (przedruk w 1958, Gosudarstvennoe izdatelstvo inostrannykh i natsionalnykh slovarei, Moskva). [Преображенский А.Г. (1910–1914), Этимологический словарь русского языка, т. II, Типография Г. Лиснера и Д. Совко, Москва (przedruk w 1958 w Moskwie, Государственное издательство иностранных и национальных словарей, Москва)].
- Rédei K. (1988), *Uralisches etymologisches Wörterbuch*, Akadémiai Kiadó, Budapest.
- Rejzek J. (2001), *Český etymologický slovník*, Leda, Praha.
- Room A. (2002), *Cassell's Dictionary of Word Histories*, Cassell, London.
- Rutkowicz S. (1982), *Encyklopedia ryba morskich*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.
- Rysiewicz Z. (red.) (1961), *Słownik wyrazów obcych*, PIW, Warszawa.
- Schmalstieg W.R. (2015), *Studies in Old Prussian. A Critical Review of the Relevant Literature in the Field from 1975 until 2005*, red. P. Dini, Vaga Publishers, Vilnius.
- Seebold E. (1999), *Kluge. Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*. wyd. 23, Walter de Gruyter, Berlin–New York.

- Shanskii N.M., Ivanov V.V., Shanskaya T.V. (1971), *Kratkii etimologicheskii slovar russkogoazyka*, Izdatelstvo „Prosveshchenie”, Moskva. [Шанский Н.М., Иванов В.В., Шанская Т.В. (1971), Краткий этимологический словарь русского языка, Издательство „Просвещение”, Москва].
- Skeat W.W. (1963), *An Etymological Dictionary of English Language*, The Clarendon Press, Oxford.
- Smoczyński W. (2007), *Słownik etymologiczny języka litewskiego*, Uniwersytet Wileński, Wilno.
- Terofal F., Militz C. (1996), *Ryby morskie. Leksykon przyrodniczy*, Geocenter, Warszawa.
- Tokarski J. (1980), *Słownik wyrazów obcych PWN*, PWN, Warszawa.
- Torp A., Falk Hj. (1909), *Wortschatz der germanischen Spracheinheit*, Vandenhoeck und Ruprecht, Göttingen.
- Trautmann R. (1910), *Die altpreussische Sprachdenkmäler*, Vandenhoeck und Ruprecht, Göttingen.
- Tsyganenko G.P. (1970), *Etimologicheskii slovar russkogoazyka*, Izdatelstvo “Radyanska shkola”, Kiev. [Цыганенко Г.П. (1970), Этимологический словарь русского языка, Издательство „Радянська школа”, Киев].
- Vasmer M. (1987), *Etimologicheskii slovar russkogoazyka*, t. III, Progress, Moskva. [Фасмер М. (1987), Этимологический словарь русского языка, t. III, Прогресс, Москва].
- Vries J. de (1977), *Altnordisches etymologisches Wörterbuch*, wyd. 2, E.J. Brill, Leiden.
- Wasserzieher E. (1979), *Kleines etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*, VEB Bibliographisches Institut, Leipzig.
- Wessén E. (1997), *Våra ord. Kortfattad etymologisk ordbok*, Norstedts Ordbok, Gjøvik.
- Witczak K.T. (1993), *Słownictwo morskie Germanów a zagadnienie substratu*, [w:] J. Sambor, J. Linde-Usiekiewicz, R. Huszcza (red.), *Językoznawstwo synchroniczne i diachroniczne. Tom poświęcony pamięci Adama Weinsberga*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 315–337.
- Witczak K.T. (2003), *Indoeuropejskie nazwy zbóż*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Krzysztof Tomasz Witczak

TWO GERMANIC WORDS FOR ‘HERRING’

(Summary)

The paper discusses the origin of two Germanic terms for ‘Atlantic herring, *Clupea harengus* L.’. The Proto-Germanic noun **siled-* m. ‘herring’, attested in most North Germanic languages (e.g. ON. *sild*, Far. *sild*, OSv. *sild*, Sv. *sill*, Norw. *sil*), cannot be treated as inherited. It seems to represent a Saami (or Laponian) borrowing, cf. Saa. (Northern) *sálled*, (Lule) *sallēt* ‘herring’ < Proto-Saami **silä-t3* ‘herring’ (orig. ‘fat fish’) < Ur. **silä* ‘fat, grease, esp. fish grease’). The competing Germanic appellative **hëringaz* (< **hairingaz*) m. ‘*Clupea harengus* L.’ is well-attested in the West Germanic languages (cf. E. *herring*, Du. *haring*, G. *Hering*), as well as in Romance (cf. It. *arenca*, Fr. *harengue*, Prov. *arenc*, Sp. *arenque*). It cannot be excluded that the Old Frisian word *hëreng* represents the original source of the European borrowing. The word in question is a Proto-Germanic innovation derived from the adjective **hairaz* ‘gray’ by means of the common suffix **-ingaz*, cf. the two old appellatives **bukkingaz* m. ‘hot-smoked herring’ (< PG. **bukkaz* m. ‘he-goat’) and **hwitingaz* m. ‘whiting, the marine fish *Merlangius merlangus* L.’ (< PG. **hwitaz* adj. ‘white’).

Keywords: etymology, Finno-Ugric borrowings, fish terminology, Germanic vocabulary, language contact, marine animals, Northern Europe, Proto-Indo-European, Uralic languages

Wolfgang Brylla*

LYRISCHE STADTBILDER DER NEUEN SACHLICHKEIT

Urbanität als Thema

Am Anfang herrscht eine um sich greifende durch einen Wasserspiegel symbolisierte Todesstille, die jedoch nach nur wenigen Sekunden durch ein Zischen, Beben und Rattern durch- und unterbrochen wird, die nicht vor einer numinosen Geräuschkulisse inszeniert werden, sondern ohne jegliche musikalische Untermalung auskommen. Dieser Sound bzw. Nicht-Sound ist wegen der zu protokollierenden Klangabwesenheit einer aus der Sphäre des Imaginären und Geahnten, allerdings keinesfalls Illusorischen. Denn: das Geknister, das Brummen und der Lärm werden weniger durch eine melodische Schalllandschaft erzeugt, als vielmehr durch eine tonlose Bildkomposition. Im rasenden Tempo verändern sich die Bilder, die Szenen scheinen aus dem Zusammenhang gerissen und beliebig montiert zu sein, in Wirklichkeit aber fügen sie sich zu einer linearen und kausalen Kette von registrierten Momentaufnahmen zusammen, die von der Machart her expressionistisch angehaucht sind. Denn die Bildausschnitte stellen nichts Besonderes dar, sie zeigen ein großes Abstraktum: Balken, die herunterfallen, hochgezogene Linien, die wegen der Geschwindigkeit des Sequenzwechsels jede Kontur verlieren. Zu tun bekommt man es mit Bildern, die durch ihr Anderssein zum Nachdenken und Sinnieren animieren. Welche Bilder werden hier gemeint? Die aus dem Prolog des Films *Berlin. Sinfonie der Großstadt* (1927) von Walter Ruttmann (siehe: Vogt 2001, S. 167–184; Dähne 2013, S. 21–46). Als Zuschauer wird man mit Fragmenten konfrontiert, die erst im Nachhinein an Bedeutung gewinnen. Es stellt sich nämlich heraus, dass die scheinbar willkürlich aneinander gereihten Bildelemente mehr oder weniger 1) die Aussicht aus dem fahrenden Zug verdeutlichen sollen, die 2) in der Schnelligkeit der auf Schienen vor sich hin rollenden Stahlmaschine wahrgenommen werden. Die formlosen Linien sind als Hochmastdrähte oder Zugräder und die Balken als sich senkende Bahnschranken zu deuten. Kurz vor dem Reiseziel lichtet sich die Landschaft, die Bildumrisse

* Dr. Wolfgang Brylla, Universität Zielona Góra, Institut für Germanistik, Humanistische Fakultät, ul. Wojska Polskiego 71a, 65-762 Zielona Góra. E-mail: wolfgangbrylla@gmail.com

werden klarer, transparenter, realer. Der Zug nähert sich einem großstädtischen Bahnhof, mit der Einfahrt beginnt Ruttmann in seinem schwarz-weißen (Pseudo-) Doku-Stummfilm eine Berlin-Geschichte zu erzählen, die von Menschen geprägt ist. Statt eines expressionistischen Kamerablicks, wenn man es so bezeichnen könnte, dominiert in den weiteren Filmteilen ein neusachlicher Kameramann, der observierend, und nicht kommentierend, das alltägliche Stadtgeschehen auf einer Filmrolle konserviert und es filmisch nachskizziert.

Ruttmanns Filmepos *Sinfonie der Großstadt* kann, wegen solcher Konstruktionsdualität, als Übergang von der expressionistischen zur neusachlichen Stilistik verstanden werden, in dem beide Darstellungsmodi bzw. Rhetoriken miteinander kombiniert werden. Meistens wird in der Forschung darauf verwiesen, dass die Neue Sachlichkeit, deren Blütezeit auf das Ende der 1920er und in die erste Hälfte der 1930er Jahre fällt (Mayer 1994, S. 319–326; Hastedt 2004, S. 121–135; Prümm 1972, S. 606–616), einen Gegenpol zum Expressionismus bildet. Die neusachliche Poetik würde sich auf das Beobachten und Nachahmen der Realität konzentrieren, dahingegen würde die expressionistische Kunst dieselbe Realität beiseite schieben mit der Intention, sie umzugestalten. Allerdings gibt es zwischen diesen beiden Kunstrichtungen auch einige Ähnlichkeiten, die, so der Anschein, die auftauchenden Differenzen vergessen machen. Denn sowohl der Expressionismus als auch die Neue Sachlichkeit werden durch ein relevantes Attribut fest miteinander verbunden, und zwar durch die Großstadt (Sprenkel 2004, S. 671; Lethen 1986, S. 190–213; Becker 1993, S. 9) – durch denselben urbanen Großraum, der in Ruttmanns Berlin-Streifen zum Hauptakteur wird.

Literaturhistorisch gesehen ist das wachsende Interesse an der städtischen Problematik keine Folge des Perspektivenwandels und der Neujustierung im Bereich der Kunst, die unter den zur neusachlichen Programmatik, wenn überhaupt von einem neusachlichen Credo die Rede sein kann, neigenden Autoren vonstaten ging. Die Großstadt ist seit ungefähr der Mitte des 19. Jahrhunderts, d.h. seit der ersten großen Industrialisierungs- und Technologisierungswelle aus der Literatur kaum mehr wegzudenken. Vor allem an der Jahrhundertsschwelle, in der Belle Époque und im Fin de Siècle, wurde die Stadt – als Stoff und Thema begriffen – zum Gegenstand der Betrachtung vieler Schriftsteller oder Kunstmaler, die sich aus unterschiedlichen Blickwinkeln dem diffus wirkenden Stadtkonglomerat näherten. In der expressionistischen Phase waren es in erster Linie Dichter, die die großstädtische Topographie ins Visier nahmen. In der Lyrik gelangte die Großstadt zu ihrer prächtigsten Ausführung. Für Jost Hermand (1988, S. 66) sei der Expressionismus die erste „modernistisch-avantgardistische Großstadtkunst“ in Deutschland gewesen. Mit dem Verweis auf die Modernität wird ein Forschungsfeld eröffnet, das ebenso die Neue Sachlichkeit betrifft, die als Vorbote der Moderne ausdiskutiert wird (vgl. Becker 1995, S. 15). Überraschenderweise werden der Expressionismus und die Neue Sachlichkeit über dieselben Kategorien und Begriffe definiert wie die Modernität und das Konstrukt Großstadt: Allen vier liegt

1) Fragmentarität, und 2) Heterogenität zugrunde (siehe Becker 2007, S. 120; Becker/Kiesel 2007, S. 24; Larcati 2000, S. 201–202).

Im Hinblick auf die neusachliche Lyrik und neusachliche Malerei wird im Folgenden versucht, die Korrespondenzen zwischen Text und Bild, in denen die Großstadt in den Fokus rückt, herauszustellen und sie im Kontext des urbanen Denkens und der urbanen Sichtweise im Zeitalter der Goldenen Zwanziger zu verankern. Bevor auf die einzelnen neusachlichen Gedichte und einige Gemälde eingegangen wird, wird kurz das Verhältnis von Text resp. Literatur und Urbanität besprochen, um die zwischen beiden Paradigmenfeldern bestehenden Korrelationen/Interdependenzen zu beleuchten.

Lesbarkeit der Stadt

Hartmut Steinecke (1979, S. 193) begreift die Stadt als den „Dreh- und Angelpunkt des Lebens“, als das Leben schlechthin mit seinen Vor- und Nachteilen. Die Moderne charakterisiert sich durch den stetigen Rückbezug auf das Städtische, sie wurde auch von der Stadt wenn nicht vorangetrieben, dann bestimmt massiv beeinflusst. Blättert man diverse Studien, die sich mit der Verknüpfung und Relationierung von Stadt und Moderne beschäftigen, stößt man sehr oft auf folgende Annahmen: die Stadt sei das Laboratorium der Moderne (vgl. Müller 1988, S. 14–36; Warnke 2006, S. 185–223), d.h. ein Experimentierfeld, auf dem man avantgardistische Stilmittel und Erzählstrategien ausprobieren konnte; die Moderne habe immer einen „urbanen Charakter“, fügt Arturo Larcati (2000, S. 195) hinzu, die Stadt bilde den „Nährboden der modernen Epoche“, so Malcolm Bradbury (1991, S. 96). In der allgemeinen Stadtfaszination – aus heutiger Sicht – werden öfters die negativen Seiten einfach übersehen. Man attestiert dem städtischen Raum quasi nur Gutes und zieht ihn als „Dokumente sui generis“ (Schlögel 2007, S. 35) in Erwägung, in dessen Straßennetz die Geschichte tobt und der generell mehr über die Geschichte aussagen kann als die Geschichtsbücher. Städte fungieren somit als Augenzeugen der historischen Entwicklung, deren (tastbarer) Beleg und „Epochensignaturen“ (Schürings 2008, S. 10) sie sind. Abgesehen von der Richtigkeit oder vom Trugschluss solcher These steht jedoch fest, dass die Metropolen schon seit jeher nicht nur den Geschichtsverlauf beeinträchtigten, sondern vor allem die Lebensstandards und die Denkphilosophie der Menschen. Vermutlich in der berühmtesten theoretischen Schrift – *Die Großstädte und das Geistesleben* –, die sich mit dem Phänomen Großstadt befasst, lenkt Georg Simmel 1908 die Aufmerksamkeit auf einige psychologische Aspekte, die für das Stadtverständnis von Belang sind. Simmel spricht von der „Steigerung des Nervenlebens“ (Simmel 2007, S. 27), die die Stadt im Zuge der Anonymisierung des Einzelnen verursacht, der zwar zum städtischen Repertoire

dazugehört, der aber die ganze Zeit am Rande dieser Stadtextistenz, als Nichtzugehöriger, als Outsider agiert. Der typische Großstädter sei nach Simmel durch Blasiertheit gekennzeichnet, durch die „Abstumpfung gegen die Unterschiede der Dinge“ (Simmel 2007, S. 31). Man fasst sich nur an die eigene Nase, der Rest, das Kollektiv, der Nachbar werden zu Marginalien des städtischen Seins degradiert, weil man im urbanen Raum der Hast und Unruhe keine Möglichkeit hat, mit dem Anderen in engeren Kontakt zu treten. Städte sind gut eingölte mechanische Organismen:

Das bedeutsamste Wesen der Großstadt liegt in ihrer funktionellen Größe jenseits ihrer psychischen Grenzen: und diese Wirksamkeit wirkt wieder zurück und gibt ihrem Leben Gewicht, Erheblichkeit, Verantwortung. [...] so besteht auch eine Stadt erst aus der Gesamtheit der über ihre Unmittelbarkeit hinausreichenden Wirkungen (Simmel 2007, S. 35).

Darüber hinaus wird aber den Städten eine spezielle kulturschaffende Rolle beigemessen, die Großstädte seien „die eigentlichen Schauplätze dieser, über alles Persönliche hin-auswachsenden Kultur“ (Simmel 2007, S. 37).

Simmel gelingt es mit seiner Studie zweierlei. Einerseits beschreibt er das Stadtpanorama Anfang des 20. Jahrhunderts, profiliert es und verweist auf den menschlichen Faktor, der im städtischen Dickicht auf den ersten Blick untergeht, aber analog dazu ein elementarer Bestandteil dieser urbanen Welt ist. Zweitens wird die Stadt bei ihm als Kulturstätte entlarvt, als wirkungsvolle(r) Bereich(e) des Ästhetischen und der Kunst. In diesem Sinne bilden Metropolen immer eine Kulturbühne mit Kulturmotiven, die verwendet und künstlerisch umgesetzt werden könnten. Mit dem Motiv im Einklang steht dessen Zeichenhaftigkeit, ein semiotisches Grunddenken von Textlichkeit ist davon nicht ganz entfernt. Deshalb nimmt es kaum wunder, dass Städte als „[Räume] der Lesbarkeit“ aufgefasst werden (Stierle 1993, S. 33). Klaus R. Scherpe (1988, S. 145) spricht von der „semiotische[n] Auffassung vom Text der Stadt“, Dieter Ingenschay (2000, S. 10, 16) bringt die „urbane Semiotik“ in Anschlag. Auch die wirklichen Städte, nicht nur die durch Imaginationskraft der Kunst projizierten, sollten demnach als Texte gelesen werden – soll heißen, sie sollten in ihrer Bauart dekonstruiert und wieder konstruiert werden. Wolfgang Hallet (2009, S. 98) konstatiert, dass nur das „Semiotisierungspotenzial der Literatur“ imstande ist, den kulturellen Sinn der Metropolen freizulegen.

Wie dem auch sei, unabhängig von den vielfältigen wissenschaftlich-ästhetisch-dogmatischen Zugängen zu der realen sowie der am Schreibtisch der Autoren oder am Reißbrett der Stadtprojektanten entworfenen Stadt, muss unterstrichen werden, dass seit ca. 1910 die Beliebtheit des Stadtagglomerats in der Kunst enorm gestiegen ist. Zugrunde dieser Beliebtheit lag nicht nur eine urbane Euphorie, sondern auch eine urbane Kritik, denn städtische Räumlichkeiten wurden sowohl empor gepriesen als auch an den sozialen Pranger gestellt. Neben dem Ex-

pressionismus wird diese Art Symbiose und Zusammenführung von Gegensätzen auch in der Neuen Sachlichkeit – in der Lyrik und Malerei – zum Ausdruck gebracht, in der man von der sich herauskristallisierenden resp. herauskristallisierten „urbanen Poetik“ (Becker 2007, S. 112) spricht.

Der neusachliche Großstadt-Topos

Wenn man sich entschließen und antworten müsste, für welches Hauptthema die neusachliche Literatur eine besondere Vorliebe an den Tag legte, würde die Antwort keineswegs schwer fallen. Der im Expressionismus eingeleitete Großstadt-Enthusiasmus bzw. die Großstadt-Aversion hat in der zweiten Hälfte der 1920er und in den 1930er Jahren ihre Fortsetzung in der Neuen Sachlichkeit gefunden, die sich, berufend auf den architektonischen Stil des pragmatischen Bauhauses (siehe Neef 2009; Fiedler/Feierabend 1999), mit der Problematik der Urbanität auf ihre Art und Weise auseinandersetzte. Ersetzt wurde die expressionistische Metaphorik des Städtischen als Katastrophe taxonomiert (vgl. Brylla 2018, S. 90–96) durch die Metaphorik des Real- und Wirklichkeitsbezugs. Diese Referentialität auf die außenstehende Wahrheit und Realität tangierte in erster Linie die neusachliche Prosa, vor allem die sogenannten Zeitromane (Lindner 1999; Becker 1995, S. 7–26), die es als fikionalisierte Zeitreportagen oder Zeitdokumente in die Nachschlagewerke schafften. Sabina Becker, eine der wichtigsten ForscherInnen zur Neuen Sachlichkeit, kam zum Schluss, dass die epischen Texte, die man der Kategorie Neue Sachlichkeit zuordnen könnte, meistens auf einer Bipolarität fußen. Der Dualismus ist zurückzuführen auf die großstädtische Themenpalette der damaligen Literatur. Es gebe somit entweder die Literatur *der* Großstadt oder die Literatur über die Großstadt (Becker 1993, S. 22, 333). Eine sehr ähnliche Typologie entwickelte dreißig Jahre davor Volker Klotz (1969, S. 10–11), der mit Blick auf die Stadtparabel in der Literatur allgemein die Stadt als Stoff/Material/Quelle für die Schriftsteller oder als Vorwurf ansah. Je nach dem der urbane Raum ins Visier genommen wird, muss stets dessen Sonderstellung im literarischen Diskurs mitgedacht werden. Großstädtische Räume der Literatur sind je nach Grad ihres Wirklichkeitsbezugs fikional wahr oder fikional fingiert. Zwar streben die neusachlichen Romane in der Regel eine wahrheitsgetreue Abbildung der städtischen Realität, die literarisiert wird, an, dies bedeutet aber nicht, dass alle Texte für Chroniken und Archive des städtischen Lebens vor dem Zweiten Weltkrieg gehalten werden sollten. Literarische Städte bilden ein „Ensemble prägnanter Embleme“ (Ingenschay 2000, S. 9), anders gesagt, sie bilden Zeichen und Codes in Form von Worten, Vorstellungen und Bildern, die auf dieser Grundlage entstehen. Somit müssen die Städte entschlüsselt werden – erst dann wird der Kern der „Poesie der Stadt“ (Ingenschay 2000, S. 8) offenkundig.

Die neusachliche Lyrik, die häufig als „Gebrauchslyrik“ abgetan wird¹, wurde bis dato eher stiefmütterlich behandelt, das Hauptaugenmerk lag eindeutig auf den Prosatexten. Dieser Missstand war u.a. dem Journalisten Walter Kiaulehn geschuldet, der Anfang der 1930er Jahre Roland Barthes' berühmte Worte von dem Tod des Autors quasi vorwegnahm, indem er ironisch den „Tod der Lyrik“ diagnostizierte. Für Kiaulehn sei der lyrische „Lebensraum“ der „Dunkelheit der Welt“ gleich: „Der Verkehr [...] und die neue Sachlichkeit gaben der Lyrik den Todesstoß. [...] Die Lyrik muß sterben, damit der Fortschritt leben kann“ (Burdorf 2015, S. 107). Dabei haben auch bekannte (Roman-)Autoren viele Gedichte be- gangen, die sich an die Maximen des neusachlichen Erzählens mit dessen Wahr- nehmung, Wahrheit, Objektivität und Beobachtung des gegenständlichen Ein- zigartigen (vgl. Becker 1995, S. 15) gehalten haben. Berühmt geworden ist der Satz von Joseph Roth (2001, Vorwort), der 1927 die Objektivität des literarischen Wirklichkeitsbetrachters mit Sinn fürs Detail in Anschlag brachte: „Es handelt sich nicht mehr darum zu »dichten«. Das wichtigste ist das Beobachtete“. (Später aber hat sich Roth (2000, S. 315–323) gegen seine eigenen Leitlinien aufgelehnt.) Zu der neusachlichen Dichtergemeinde zählen Erich Kästner, Joachim Ringelnatz, Kurt Tucholsky oder der junge Bertolt Brecht. Erste Hinweise auf eine neue, neu- sachliche, dem Expressionismus zum Teil trotzen- de Dichtkunst findet man jedoch schon bei Yvan Goll (1987, S. 20–21) – vor allem in dessen *Ode an Berlin* (1918). Goll, ein französisch-deutscher Dichter, wird meistens kaum in Verbindung mit der Neuen Sachlichkeit gebracht, allerdings weist seine Berlin-Ode einige Züge auf, die später für die neusachliche Ästhetik von Relevanz und symptomatisch waren (siehe Becker 2000, S. 38). Die Aufzählung von technischen Entdeckungen der Moderne sowie der Zusammenfall von Stadt und Mechanik geben dem lyri- schen Rhythmus den Ton an. Durch die Du-Anrede wird der Leser – oder der im Text implizierte Berliner – direkt angesprochen, die Distanz wird verkürzt, man ist mittendrin in der Stadt, in der „Bar des Planeten“, sieht den „Unterwelten“ entsteigenden Autobussen zu. Die Aufsammlung von Tänzerinnen, Bordellher- ren oder Redakteuren versinnbildlicht die menschliche Seite der Stadt, die qua- dratisch-geometrisch gebaut ist und somit einem Zuchthaus ähnelt. Im Lärm, in diesem Durcheinander „[a]lles Gold zerrann zu Freibier“, dominiert überall nur Entertainment, „lockernd den Asphalt des Mob“, der diese Zerstreuung im Kra- cauer'schen Sinne (Kracauer 2004, S. 208–213) als Kultur identifiziert, wobei sie nur eine „Lüge“ darstellt.

Die „Lüge“ spielt auch latent eine wichtige Rolle bei Brecht (1976, S. 267). In *Verwisch die Spuren!* (1927) wird der Städter/Leser dazu ermutigt, in die Stadt- welt alleine zu ziehen, sich von seiner Familie zu verabschieden, den Bekannten und Verwandten den Rücken zu kehren, denn dem Stadtraum sind solche Begriffe wie Familiarität oder Nächstenliebe und Empathiebewusstsein fremd: „Wenn du

¹ Verfechter der Gebrauchslyrik und des Begriffs selbst war Erich Kästner (1929, S. 49–52).

deinen Eltern begegnest in der Stadt Hamburg oder sonstwo/ Gehe an ihnen fremd vorbei, biege um/ [...] Verwisch die Spuren!“ Der Mensch versteinert, er versteinert zur Stadt und wird die Stadt selbst: kalt, erbarmungslos:

Ich bin ein Dreck; aber es müssen
 Alle Dinge mir zum besten dienen, ich
 Komme herauf, ich bin
 Unvermeidlich, das Geschlecht von morgen
 Bald schon kein Dreck mehr, sondern
 Der harte Mörtel, aus dem
 Die Städte gebaut sind.

Um diese Metamorphose des eigenen Ich und die Stadtlüge zu erkennen, werden neusachliche, durchfilternde Augen benötigt, die es erlauben „asphaltglatt/ im Menschentrichter/ Millionen Gesichter“, wie es in Kurt Tucholskys (1983, S. 87) *Augen in der Großstadt* (1930) heißt, zu betrachten, in sie zu schauen, den Augenblick wahr- und aufzunehmen und zu speichern, der in der Großstadt „vorbei, verweht, nie wieder“ ist. Die Anonymität, die Reserviertheit und die Oberflächlichkeit/Seltenheit der Begegnungen, die schon von Simmel (2007, S. 32–33, 37) festgestellt wurden, tauchen bei Tucholsky erneut im Bild der Ungewissheit auf. Im Stadtraum hat man Schwierigkeiten, zwischen einem Gutmenschen und Bösewicht zu unterscheiden, im Menschenmeer der Straßen können sich beide Menschentypen verstecken: „Es kann ein Feind sein,/ es kann ein Freund sein,/ es kann im Kampfe dein/ Genosse sein.“ Die Undurchsichtigkeit der Stadtstruktur ist hier, in diesem Punkt, evident wie auch auf dem Gemälde von George Grosz, der als Vermittler zwischen der expressionistischen und neusachlichen Stilistik gelten kann. Auf dem Bild *Metropolis* (1916–1917) weht in der linken oberen Ecke die US-Nationalflagge, die den Veramerikanisierungstrend der Goldenen Zwanziger (Gay 1989; Hermand/Trommler 1988) demonstriert, die Menschenmassen sind expressionistisch unidentifizierbar, aber die Gegenstände – die Sachlichkeit – kommen nicht als nebulöse Linien, sondern als Gegenstände mit vorgezeichneter Form zur Geltung. Der Verlust der Identität wird substituiert durch den Zuwachs an städtischer Geschlossenheit. Nicht die Menschen befinden sich in der ersten Reihe, sondern die Städte als solche, denen es jedoch auch an Eigenartigkeit fehlt. Eine Stadt ähnelt der anderen, die Straßenbilder wiederholen sich, die Situationen repetieren in einem nicht enden wollenden Lebenskreis. Erich Kästner (1987, S. 54–55) vergleicht diesen Wiederholungszyklus – im Gedicht *Vorstadtstraßen* (1930) – mit der Natur, in der etwas stirbt, um wieder geboren zu werden:

Es riecht nach Fisch, Kartoffeln und Benzin.
 In diesen Straßen dürfte niemand wohnen.
 Ein Fenster schießt durch schräge Jalousien.
 Und welke Blumen blühen auf den Balkonen. [...]
 So sieht die Welt in tausend Städten aus!

Und keiner weiß, wohin die Straßen zielen.
 An jeder zweiten Ecke steht ein Haus.
 In dem sie Skat und Pianola spielen.

Jede Zeile, jeder lyrische Satz ist eine neue Bemerkung, eine Beobachtung, aus denen ein Gesamtkommentar des Städtischen präpariert wird. Durch die Kürze der Syntax wird ein Stadtporträt aus der Taufe gehoben, dem man das Signum Stadt-Typ verpassen könnte. Auf demselben Typisierungsprinzip basiert auch *Berlin in Zahlen* (1930), in dem Kästner die Großstadt (mit Schuss Ironie) „statistisch erfassen“ will (Kästner 1987, S. 56). Kästners Herumjonglieren mit Zahlen („53.000 Berliner sterben im Jahr,/ und nur 43.000 kommen zur Welt. [...] Berlin hat 20.100 Schank- und Gaststätten,/ 6.300 Ärzte und 8.400 Damenschneider/ und 117.000 Familien, die gerne eine Wohnung hätten./ Aber sie haben keine. Leider“), obwohl es Singularität oder Originalität vortäuscht, läuft eben wegen der Anführung von Zahlangaben auf die (zwanghafte) Ablegung des Einmaligkeitsnimbus aus. Sowie die neusachliche Prosa sich nicht dem einzelnen Helden, sondern *einem* Typus des Helden widmete (Becker 1995, S. 20), so zeichnet die neusachliche Lyrik einen Typus der Stadt, in der „[d]ie Käufer kaufen. Und die Händler werben./ Das Geld kursiert, als sei das seine Pflicht./ Fabriken wachsen. Und Fabriken sterben./ Was gestern war, geht heute schon in Scherben./ Der Globus dreht sich. Doch man sieht es nicht“ – heißt es in Kästners *Die Zeit fährt Auto* aus dem Jahre 1927 (1983, S. 96). Die Flüchtigkeit wird von der Stadt aus dem Raum ins Zeitliche vertrieben. Was man zu Gesicht bekommt, sind sich stets selbst kopierende Schnappschüsse wie auf Otto Dix' *Großstadttreptichon* (1927–1928). Es wird der Eindruck erweckt, man würde auf dieselbe Szenerie blicken, auf dieselben Menschen, die zwar einem Veränderungszwang unterliegen, die jedoch trotzdem sich nicht verändert haben.

Wegen der mangelnden Wandlungsfähigkeit und des Beharrens auf einem spezifischen Typus wird unter den Stadtmenschen eine Trennwand, eine Grenzmauer errichtet. Joachim Ringelnatz (2017, S. 248) fragt sich in *Lebhafte Winterstraße* (1929): „Wer hat die Menschen so entstellt?“ und „Warum der Mensch vorm Menschen flieht?“ Die Antwort ist klar: die Stadt. „Doch hier – das tolle Welt- und Großstadtleben/ Zermürbt mich ganz und gar“, schreibt Ringelnatz in einem anderen Gedicht u.d.T. *Dresden* (1928, S. 33). Deswegen möchte das lyrische Ich flüchten: „Fort! [...] Nach einer Stadt, die nur aus Oberlehrern/ Und aus Gemütlichkeit besteht“ und die nicht „einen ganz barock“ macht.

Überraschenderweise wird auf dem Bild von Franz Radziwill *Hinterhäuser in Dresden* (1931) die Stille und Abgegrenztheit der Stadt mit deren Mauern malerisch konkretisiert. Die Häuser wirken unbelebt, das einzige Lebensmoment ist ein technisches, und zwar das Flugzeug, das aus der Stadt hinausfliegt, sozusagen auf der Flucht ist. Flugmaschinen und Himmel sind Symbole des Ausgangs, sie treten des Weiteren in anderen Bildern von Radziwill auf. Eine größere Men-

schenkolonie fehlt fast ganz, gemalt werden nur leere Bauten, Industrieanlagen, Häfen. Die Menschen der Stadt glänzen durch Abwesenheit, haben, unter Rekurs auf Brecht, ihre Spuren schon längst verwischt.

Stadt ist Stadt ist Stadt – Fazit

In der Mahler'schen Stadttext-Systematik werden drei diverse Varianten aufgezählt. Mahler unterscheidet zwischen den 1) Städten des Realen, 2) Städten des Imaginären, 3) und Städten des Allegorischen (Mahler 1999; Altnöder 2009, S. 314–315). Die erst erwähnte Textsorte bezieht sich auf solche Stadttexte, in denen die Urbanität so gut wie möglich korrekt und penibel in ihrer Lebens- und Funktionsart nacherzählt wird. Mit den Städten des Imaginären meint Mahler solche Texterzeugnisse, in denen der Stadtraum von der Faktualität in die Fiktionalität hinübergeht und der Wechsel deutlich vorliegt. Bei den Städten des Allegorischen wird einer „Spezifikationsisotopie“ (Mahler 1999, S. 25) Reverenz erwiesen, die auf das metaphorische Potential des Städtischen abhebt und die Stadt als Symbolkonstrukt begreift. Im Zusammenhang mit den lyrischen Stadtschilderungen der Neuen Sachlichkeit lässt sich sagen, dass alle die von Mahler herausgearbeiteten Kategorien bedient werden. Mehr noch: Mahlers Klassifikationsversuch könnte man auch auf die neusachliche Malerei übertragen. Die Malkunst stehe in einer engen Kongruenz mit der Literatur, oder auch umgekehrt, beide reflektieren die Gegenwart und kommen zu ähnlichen, um nicht zu sagen, denselben Schlüssen. Gespeist werden sie dementsprechend aus einem Mainstream-Denken ihrer Zeit und legitimieren die Stadt als Produkt der Zeit und der Menschen, das zwischen Heute und Morgen, zwischen Zerrüttung und Zukunft pendelt. Und somit über treffen die Städte das Faktische, das Historische, des Belegbare. Sie sind nämlich „Illustrationen eines Topos“ (Schürings 2008, S. 33). Darin liegt ihre große Stärke als auch Schwäche.

LITERATURVERZEICHNIS

- Altnöder S. (2009), *Die Stadt als Körper. Materialität und Diskursivität in zwei London-Romanen*. In: W. Hallet, B. Neumann (Hrsg.), *Raum und Bewegung in der Literatur*, Transcript, Bielefeld, S. 299–318.
- Becker S. (1993), *Urbanität und Moderne. Studien zur Großstadt Wahrnehmung in der deutschen Literatur 1900–1933*, Röhrig, St. Ingbert.
- Becker S. (1995), *Neue Sachlichkeit im Roman*. In: S. Becker, Ch. Weiss (Hrsg.), *Neue Sachlichkeit im Roman. Neue Interpretationen zum Roman der Weimarer Republik*, J.B. Metzler, Stuttgart, S. 7–26.
- Becker S. (2000), *Neue Sachlichkeit*, Bd. 1: *Ästhetik der neusachlichen Literatur (1920–1933)*, Böhlau, Köln–Weimar–Wien.

- Becker S. (2007), *Berlin Alexanderplatz – Alfred Döblins Epos der städtischen Moderne*. In: M. Martinez-Richter (Hrsg.), *Moderne in den Metropolen: Roberto Arlt und Alfred Döblin Internationales Symposium*, Königshausen & Neumann, Würzburg, S. 111–120.
- Becker S., Kiesel H. (2007), *Literarische Moderne. Begriff und Phänomen. Einführung*. In: S. Becker, H. Kiesel (Hrsg.), *Literarische Moderne. Begriff und Phänomen*, De Gruyter, Berlin, S. 9–34.
- Bradbury M. (1991), *The cities of modernism*. In: M. Bradbury, J. McFarlane (Hrsg.), *Modernism: A Guide to European Literature, 1890–1930*, Penguin, London, S. 96–104.
- Brecht B. (1976), *Verwisch die Spuren*. In: B. Brecht, *Lesebuch für Städtebewohner I* (Gesammelte Werke, Bd. 8), Diogenes, Zürich, S. 267.
- Brylla W. (2018), *Die Stadt am Abgrund. Zur Bildlichkeit der lyrischen „steinernen Stadt“ im frühen 20. Jahrhundert*. In: J. Godlewicz-Adamiec, P. Piszczatowski, T. Szybisty (Hrsg.), *Literatur und Malerei*, iMedius, Kraków, Warszawa, S. 85–100.
- Burdorf D. (2015), *Geschichte der deutschen Lyrik. Einführung und Interpretationen*, J.B. Metzler, Stuttgart.
- Dähne Ch. (2013), *Die audio-visuelle Komposition des bewegten Raums. „Berlin. Die Sinfonie der Großstadt“ und neue Urbanität*. In: N. Bredella, Ch. Dähne (Hrsg.), *Infrastrukturen des Urbanen. Soundscapes, Landscapes, Netscapes*, Transcript, Bielefeld, S. 21–46.
- Fiedler J., Feierabend P. (Hrsg.) (1999), *Bauhaus*, Könemann/Tandem, Köln.
- Gay P. (1989), *Die Republik der Außenseiter. Geist und Kultur der Weimarer Zeit in 1918–1933*, S. Fischer, Frankfurt a.M.
- Goll Y. (1987), *Ode an Berlin*. In: H.-M. Speier (Hrsg.), *Berlin! Berlin! Eine Großstadt im Gedicht*, Reclam, Berlin, S. 20–21.
- Hallet W. (2009), *Fictions of Space: Zeitgenössische Romane als fiktionale Modelle semiotischer Raumkonstitution*. In: W. Hallet, B. Neumann (Hrsg.), *Raum und Bewegung in der Literatur*, Transcript, Bielefeld, S. 81–114.
- Hastedt H. (2004), *„Neue Sachlichkeit“ in der Philosophie des 20. Jahrhunderts*. In: M. Basler, E. van der Knaap (Hrsg.), *Die (k)alte Sachlichkeit. Herkunft und Wirkungen eines Konzepts*, Königshausen & Neumann, Würzburg, S. 121–135.
- Hermant J. (1988), *Das Bild der „großen Stadt“: im Expressionismus*. In: K.R. Scherpe (Hrsg.), *Die Unwirklichkeit der Städte. Großstadtdarstellungen zwischen Moderne und Postmoderne*, Rowohlt, Reinbek bei Hamburg, S. 61–79.
- Hermant J., Trommler F. (1988), *Die Kultur der Weimarer Republik*, S. Fischer, Frankfurt a.M.
- Ingenschay D. (2000), *Großstadtaneignung in der Perspektive des „peripheren Blicks“*. In: A. Buschmann, D. Ingenschay (Hrsg.), *Die andere Stadt: Großstadtbilder in der Perspektive des „peripheren Blicks“*, Königshausen & Neumann, Würzburg, S. 7–19.
- Kästner E. (1929), *Prosaische Zwischenbemerkung*. In: E. Kästner, *Lärm im Spiegel*, Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart–Berlin, S. 49–52.
- Kästner E. (1983), *Die Zeit fährt Auto*. In: K. Riha, *Deutsche Großstadtlyrik. Eine Einführung*, Artemis, München–Zürich, S. 96.
- Kästner E. (1987), *Berlin in Zahlen*. In: H.Ch. Schlosser (Hrsg.), *Berlin: 100 Gedichte aus 100 Jahren*, Aufbau, Berlin–Weimar, S. 56.
- Kästner E. (1987), *Vorstadtstraßen*. In: H.Ch. Schlosser (Hrsg.), *Berlin: 100 Gedichte aus 100 Jahren*, Aufbau, Berlin–Weimar, S. 54–55.
- Klotz V. (1969), *Die erzählte Stadt: Ein Sujet als Herausforderung des Romans von Lesage bis Döblin*, Hanser, München.
- Kracauer S. (2004), *Kult der Zerstreuung (1926)*. In: S. Kracauer, *Werke*, Bd. 6, Suhrkamp, Frankfurt a.M., S. 208–213.
- Larcati A. (2000), *„Großstädte der Intellektualität!“ Inhaltliche und methodologische Überlegungen zum Verhältnis von Großstadt und Moderne im frühen 20. Jahrhundert*. In: O. Panagl,

- W. Weiss (Hrsg.), *Noch einmal Dichtung und Politik. Vom Text zum politisch-sozialen Kontext, und zurück*, Böhlau, Wien–Köln–Graz, S. 195–220.
- Lethen H. (1986), *Chicago und Moskau. Berlins moderne Kultur der 20er Jahre zwischen Inflation und Weltwirtschaftskrise*. In: J. Boberg, T. Fichter, E. Gillen (Hrsg.), *Die Metropole. Industriekultur im Berlin im 20. Jahrhundert*, C.H. Beck, München, S. 190–213.
- Lindner M. (1999), *Leben in der Krise. Zeitromane der Neuen Sachlichkeit und die intellektuelle Mentalität der klassischen Moderne*, J.B. Metzler, Stuttgart–Weimar.
- Mahler A. (Hrsg.) (1999), *Stadt-Bilder. Allegorie – Mimesis – Imagination*, Winter, Heidelberg.
- Mahler A. (1999), *Stadttexte – Textstädte. Formen und Funktionen diskursiver Stadtkonstitution*. In: A. Mahler (Hrsg.), *Stadt-Bilder. Allegorie – Mimesis – Imagination*, Winter, Heidelberg, S. 11–36.
- Mayer D. (1994), *Neue Sachlichkeit*. In: V. Žmegač, D. Borchmeyer (Hrsg.), *Moderne Literatur in Grundbegriffen*, Niemeyer, Tübingen, S. 319–326.
- Müller L. (1988), *Die Großstadt als Ort der Moderne. Über Georg Simmel*. In: K.R. Scherpe (Hrsg.), *Die Unwirklichkeit der Städte. Großstadtdarstellungen zwischen Moderne und Postmoderne*, Rowohlt, Reinbek bei Hamburg, S. 14–36.
- Neef S. (2009), *An Bord der Bauhaus. Zur Heimatlosigkeit der Moderne*, Transcript, Bielefeld.
- Prümm K. (1972), *Neue Sachlichkeit. Anmerkungen zum Gebrauch des Begriffs in neueren literaturwissenschaftlichen Publikationen*, „Zeitschrift für deutsche Philologie“, Bd. 91, S. 606–616.
- Ringelnatz J. (1928), *Dresden*. In: J. Ringelnatz, *Reisebriefe eines Artisten*, Rowohlt, Berlin, S. 33.
- Ringelnatz J. (2017), *Lebhafte Winterstraße*. In: J. Ringelnatz, *Gesammelte Gedichte*, Contumax, Berlin, S. 248.
- Roth J. (2000), *Schluß mit der Neuen Sachlichkeit!* In: S. Becker, *Neue Sachlichkeit*, Bd. 2: *Quellen und Dokumente*, Böhlau, Köln–Weimar–Wien, S. 315–323.
- Roth J. (2001), *Die Flucht ohne Ende (1927)*, Kiepenheuer & Witsch, Köln.
- Scherpe K.R. (1988), *Nonstop nach Nowhere City? Wandlungen der Symbolisierung, Wahrnehmung und Semiotik der Stadt in der Literatur der Moderne*. In: K.R. Scherpe (Hrsg.), *Die Unwirklichkeit der Städte. Großstadtdarstellungen zwischen Moderne und Postmoderne*, Rowohlt, Reinbek bei Hamburg, S. 129–152.
- Schlögel K. (2007), *Räume und Geschichte*. In: S. Günzel (Hrsg.), *Topologie. Zur Raumbeschreibung in den Kultur- und Medienwissenschaften*, Transcript, Bielefeld, S. 33–53.
- Schürings U. (2008), *Metaphern der Großstadt. Niederländische Berlinprosa zwischen Naturalismus und Moderne*, Waxmann, Münster.
- Simmel G. (2007), *Die Großstädte und das Geistesleben*. In: G. Runkel (Hrsg.), *Die Stadt*, LIT Verlag, Hamburg, S. 27–39.
- Sprengel P. (2004), *Geschichte der deutschsprachigen Literatur 1900–1918. Von der Jahrhundertwende bis zum Ende des Ersten Weltkriegs*, C.H. Beck, München.
- Steinecke H. (1979), *Roman und Mythos im Vormärz*. In: H. Koopmann (Hrsg.), *Mythos und Mythologie in der Literatur des 19. Jahrhunderts*, Vittorio Klostermann, Frankfurt a.M., S. 185–198.
- Stierle K. (1993), *Der Mythos von Paris – Zeichen und Bewußtsein der Stadt*, Hanser, München–Wien.
- Tucholsky K. (1983), *Augen in der Großstadt*. In: K. Riha, *Deutsche Großstadtyrik. Eine Einführung*, Artemis, München–Zürich, S. 87.
- Vogt G. (2001), *Die Stadt im deutschen Film. Deutsche Spielfilme 1900–2000*, Schüren, Marburg.
- Warnke I.H. (2006), *Die begriffliche Belagerung der Stadt – Semantische Kämpfe um urbane Lebensräume bei Robert Venturi und Alexander Mitscherlich*. In: E. Felder (Hrsg.), *Semantische Kämpfe: Macht in den Wissenschaften*, De Gruyter, Berlin–New York, S. 185–223.

*Wolfgang Brylla***LYRICAL URBAN PICTURES OF THE NEW OBJECTIVITY**

(Summary)

For the New Objectivity art, both literature and paintings, urban reality played a significant role. The aesthetics of the New Objectivity, movement that bloomed in the 20s and 30s, was defined through urban issues. This tendency can be observed primarily in the so-called Zeitroman that became a topic of interest for German literary studies earlier. In contrast to the prose, the New Objectivity poetry was rarely an object of studies. In the article, selected urban verses are analysed and connected with the New Objectivity paintings on a modernist background.

Keywords: New Objectivity, poetry, paintings, Erich Kästner, Kurt Tucholsky

Jan Kubica*

DAS SCHAFFEN VON GEROLD TIETZ – LITERARISCHES ENGAGEMENT EINES VERTRIEBENEN SUDETENDEUTSCHEN

Gerold Tietz wurde 1941 in Horka (Nordböhmen) in einer sudetendeutschen Familie geboren. In dem Dorf lebten neben Deutschen auch Tschechen, Roma und Juden. In der Familie gab es auch tschechische Verwandten und etliche von den deutschen sprachen gut tschechisch und pflegten Kontakte mit den tschechischen Kulturkreisen.

Nach dem Krieg wurde er mit seiner Familie nach Schwaben vertrieben. Tietz studierte Geschichte, Französisch und Politik. Seit dem Jahre 1969 lebte der promovierte Historiker in Esslingen, wo er dreißig Jahre am Gymnasium unterrichtete.

In den autobiographisch geprägten Romanen *Böhmische Fuge* (1997), *Böhmisches Richtfest* (2007) und in *Böhmische Grätschen* (2009) versucht Tietz sowohl die offiziellen gesellschaftlich-politischen Ereignisse mit bekannten politischen und künstlerischen Persönlichkeiten, als auch die Episoden aus dem Bereich des Alltags der „kleinen Leute“, die sich mit den Konsequenzen der geschichtlichen Wenden für ihr persönliches Leben auseinandersetzen müssen, zu behandeln.

Im Beitrag werden die Umstände der Koexistenz der Deutschen und Tschechen untersucht und mit dem authentischen geschichtlichen Hintergrund konfrontiert. Dabei werden bei diesen Ethnien die negativen Erscheinungen nicht übersehen und die positiven als Beitrag für die heutige europäische Multikulturalität präsentiert.

Sudetendeutsche, Zweiter Weltkrieg, tschechisch-deutsche Beziehungen, Vertreibung, Autobiographie

Gerold Tietz lernte ich im Jahre 2005 bei seiner Lesung in Olmütz kennen. Ich las dann sein Romandebüt aus dem Jahre 1997 *Böhmische Fuge*. Davor erschien im Jahre 1989 ein Sammelband mit den satirischen Texten *Satiralien, Berichte aus Beeredita*, in dem der Autor seinen spießigen Mitbürgern einen Spiegel vorhält. Mit

* Mgr Jan Kubica, Ph.D., Pädagogische Fakultät der Palacky Universität in Olomouc, Institut für Fremdsprachen, deutsche Sektion, Zizkovo nam. 5, 771 40, Olomouc, Tschechien. E-mail: jan.kubica@upol.cz

diesem Sammelband zeigte Tietz offensichtlich sein bürgerliches Engagement mit Hilfe von Scharfsinn und Humor. In dem Romandebüt sowie in den weiteren, überwiegend autobiographisch geprägten Romanen beruht, meines Erachtens, ebenfalls eine besondere Art von dem literarischen Engagement in Bezug auf die Geschichte des Zweiten Weltkrieges und auf die darauffolgende tragische Konsequenz – die Vertreibung der Sudetendeutschen, die er als kleines Kind erlebte. Gerold Tietz war Historiker und Politologe und versuchte immer fundiert in seinen autobiographischen Romanen den Einfluss der Ereignisse der sog. „Großen Geschichte“ auf das Leben der sog. „kleinen Menschen“ objektiv zu kontextualisieren. In diesem Beitrag wird versucht das Herantreten des Autors an die Problematik seiner Familiengeschichte mittels Vermittlung seiner Kindheitserinnerungen sowie Erinnerungen seiner Vorfahren in dem Zusammenhang mit der Theorie von Aleida Assman *Drei Formen von Gedächtnis* (Assman 2006, S. 16–17) und mit Hilfe des Begriffs von *postmemory* von Marianne Hirsch zu untersuchen. (Hirsch 2008, S. 105–106) Das literarische Schaffen von Gerold Tietz thematisiert die problematische Geschichte der deutsch-tschechischen Beziehungen und dieses Thema scheint in dem literarischen Engagement von Gerold Tietz richtungsweisend zu sein.

Der erste Roman von Tietz ist zum Teil autobiographisch geprägt und stellt das Leben einer sudetendeutschen Familie in Horka in Nordböhmen in den 1930er und 1940er Jahren, die Vertreibung aus diesen Gebieten und die Integration der Vertriebenen in Deutschland dar. Der Autor thematisiert darüber hinaus auch das Zusammenleben von Tschechen, Deutschen, Juden und Roma in der Tschechoslowakei. Er identifiziert sich am meisten mit der Figur Gernots, dem Sohn der Familie in Horka. (Kubica 2016, S. 250) Der Autor äußert sich dazu in einem Interview aus dem Jahre 2007. (Bachoríková, Jahodová 2007, S. 23)

Gerold Tietz wurde wie seine Figur Gernot 1941 in Horka (tsch. Horky u Dubé) in Nordböhmen in einer sudetendeutschen Familie geboren. In Horka lebten auch Tschechen, Juden und Roma. Die Familie Tietz hatte tschechische Verwandte, wobei einige aus dem deutschen Teil der Familie auch Tschechisch sprachen und das tschechische Kulturleben aktiv verfolgten. (Kubica 2016, S. 251)

Hier bietet sich an, auf das am Ende dieses Beitrags angeführte Zitat von Tietz über seine Position „zwischen zwei Stühlen“ (Maier 2009, S. 1) hinzuweisen. Diese Position gilt, meines Erachtens, für den Autor ebenfalls in Bezug auf die deutsch-tschechischen Beziehungen. Er kann sich zum Teil mit seinen tschechischen Verwandten identifizieren, mit denen er seit den 1960er Jahren intensive Kontakte pflegte, indem er sich ihre Familiengeschichte erzählen ließ. Als Sudetendeutscher kann er sich mit den Deutschen in Nachkriegsdeutschland auch nur zum Teil identifizieren und bewahrt sich dadurch einen Abstand – eine Position „zwischen zwei Stühlen“. (Maier 2009, S. 2)

Nach dem Kriegsende wurde die Familie vertrieben und ließ sich in Bayern nieder. Tietz besuchte das Gymnasium in Tuttlingen und studierte an den Universitäten in Tübingen, Berlin und Paris Geschichte, Französisch und Politologie.

Im Jahre 1969 promovierte er im Fach Historiographie und unterrichtete Deutsch, Geschichte und Politik am Gymnasium in Wendlingen. Ab 1969 lebte er mit seiner Frau, der Schriftstellerin Anne Birk, in Esslingen. Im Jahre 2007 wurde der Autor mit dem Sudetendeutschen Kulturpreis für Literatur ausgezeichnet. Gerold Tietz starb 2009 in Esslingen. (Maier 2009, S. 1)

Die Idee, Tietz' Romandebüt als *Böhmische Fuge* zu betiteln, hatte der Verleger von Tietz – dieser Titel soll die kulturelle Mehrstimmigkeit der Figurenwelt, welche aus Tschechen, Juden und Deutschen besteht, zum Ausdruck bringen. (Bachoríková, Jahodová 2007, S. 23)

Der Autor schreibt dazu:

Eine Mehrstimmigkeit, die sicherlich nicht immer reibungslos war – da gab es Spannungen, da gab es Schwierigkeiten, aber es war letztlich ein jahrhundertlanges Zusammenleben. Von daher ist eine Trennung in tschechische, jüdische und deutsche Kultur eigentlich sehr einseitig, diese Kulturen hingen immer sehr stark zusammen. Und die tschechischen Historiker heute sind, soweit ich weiß, dabei, zum Beispiel auch Deutsche wieder in ihre eigene Kultur zurückzuholen. Wie hoffentlich auch Sudetendeutsche dabei sind, ihre tschechischen Nachbarn und ihre jüdischen Freunde wieder in ihre Geschichten und in ihr Gedächtnis zurückzuholen. (Bachoríková, Jahodová 2007, S. 23)

Bachoríková und Jahodová bezeichnen den Roman als literarische Collage, in welcher der auktoriale Erzähler Gernot als eine Stimme der Fuge einen fiktiven Dialog mit Hašeks Schwejk führt und dabei diverse geschichtliche Perioden der tschechischen und der deutschen bzw. der tschechisch-deutschen Geschichte kommentiert. Tietz erwähnt die Schlacht bei Königsgrätz und historische Persönlichkeiten wie Karel Hynek Mácha, Karel Čapek, Lída Baarová und Joseph Goebels. (Bachoríková, Jahodová 2007, S. 23)

Bevor die nationalsozialistischen Maßnahmen in den sudetendeutschen Gebieten in Kraft traten, herrschte in dem Heimatdorf von Tietz Horka eine durchaus multikulturelle Atmosphäre:

Hier in Horka lebte man jedenfalls zusammen. Man hatte einen ungarischen Kutscher, slowakische Dienstmädchen, einen Prager Studenten, der beim Dorfschullehrer in den Ferien Deutsch lernte. Den schwarzen Hengst im Stall hatte sein Vater einem Zigeuner abgekauft und der Grünhopfen, der ging an die jüdischen Händler in Dauba, die ihn an alle Welt verkauften. (Tietz 2009, S. 130)

Diese Situation veränderte sich im Jahre 1938 schnell. Dies zeigt der Autor der *Böhmischen Fuge* an der Figur Gustavs, der Schwiegervater von Gernots Mutter Anna war. Als Belohnung für seine Verdienste in den Kämpfen gegen die tschechischen Partisanen im September 1938 – er war Kommandant einer SA-Truppe – bekam er einen ‚Reichsmusterhof‘ in Horka, wo er im Rahmen von Zwangsarbeit sogenannte Ostarbeiter einsetzen durfte. Später wurde er vom Gauleiter zur Verwaltung der Gemeinde aufgefordert. (Tietz 2005, S. 58–59)

Die Auswirkungen der nationalsozialistischen Ideologie schlugen sich auch im Schulbetrieb nieder. Tietz zeigt das in seinem Roman folgendermaßen:

In dem Jahre [1938], als in Dresden die NS-Volkswohlfahrt beginnt, Volksgasmasken zu verteilen und in Eger Wallenstein bei den Festspielen mit großem Pomp ermordet wird, bringen die Schulkinder aus Binai von ihrem Ausflug in die Sächsische Schweiz Nazizuckerl, aber nicht nur himbeerrote Bonbons mit schwarzen Hakenkreuzln, sondern auch Bilderbögen zum Ausschneiden mit Helm und Adler, Säbel und Totenkopf und ein Gesellschaftsspiel, das sich überall lustig anpreist und den Titel trägt ‚Juden raus‘. (Tietz 2005, S. 49)

Im Juli 1945 wechseln sich in Horka Sowjets, tschechische Partisanen und Soldaten der tschechoslowakischen Armee Ludvík Svobodas ab. Dank der rechtzeitigen Warnung der Dienstmagd kann sich Anna vor den sowjetischen Soldaten verstecken, die sonst alle Frauen aus der Gemeinde ins Unbekannte abführen. Gustav, der Besitzer des ‚Reichsmusterhofes‘ wird von den Partisanen in ein Sammelager in Böhmisches Leipa deportiert; Gernots Mutter Anna wird von tschechischen Gendarmen aufgefordert, möglichst schnell nach Deutschland auszureisen. Sie packt das Nötigste und macht sich mit Gernot, der damals vier Jahre alt war, seinem jüngeren Bruder Hagen und Tante Rosa auf den Weg. (Tietz 2005, S. 86–93)

Zuerst zu Fuß, dann mit einem Pferdefuhrwerk, anschließend in einem überfüllten Zug kommen sie nach Böhmisches Leipa in das Internierungslager.¹ Auf dem Bahnhof betrachtet Anna die von Prag kommenden Tschechen, die wie Touristen aussehen: Alle tragen auffällig viele leere Rucksäcke und Taschen. Es sind die sogenannten ‚Goldgräber‘, also Plünderer, die auf den Augenblick warten, in dem die Deutschen ihre Häuser verlassen. (Tietz 2005, S. 95)

Im Lager in Böhmisches Leipa verbringt Anna mit der Familie zwei Tage und vor der Gewalt der Sowjets rettet sie sich, indem sie ihr Gesicht hinter einem Tuch versteckt und mit Holzkohle beschmiert. Sie werden mit dem Fuhrwerk bis zur sächsischen Grenze gefahren und müssen zu Fuß weitergehen. Nach drei Tagen, an denen sie herumirren und sich vor der Verfolgung durch scharf schießende sowjetische Soldaten verstecken müssen, erreichen sie endlich Bad Schandau. (Tietz 2005, S. 97–99)

Nach den Feststellungen von Arburg und Staněk überlebte eigentlich bis heute ein Mythos, dass an der wilden Vertreibung vor allem die Anhänger der Revolutionsgarden (RG) teilgenommen haben. Die ersten wilden Vertreibungen wurden durch die Partisanentruppen nach den Direktiven des Generalstabs des Nationalen Verteidigungsministeriums durchgeführt. Bald hat diese Aufgabe die Tschecho-

¹ Der Internierungslager in Böhmisches Leipa (tsch. Česká Lípa) wurde für die Deutschen aus der breiten Umgebung im Juni 1945 errichtet. Ab Mitte Juli kam es zu Vertreibungen der Deutschen und zu Wohnungsplünderungen durch das 28. Regiment der Tschechoslowakischen Armee unter Führung des Oberstleutnants František Voves. Aus Böhmisches Leipa und aus der Umgebung wurden im Sommer 1945 ungefähr 18 500 Personen vertrieben und es kam wenigstens zu 80 Selbstmorden (Padevët 2016, S. 355).

slowakische Armee übernommen. Die Sowjetische Armee hat sich an den Vertreibungen nur selten beteiligt. (Arburg, Staněk 2010, S. 97–99).

Bemerkenswert ist ebenfalls die Feststellung von Detlef Brandes bezüglich der Gewalt der sich an der Vertreibung beteiligten tschechoslowakischen Subjekte. Er berichtet über die Stellungnahme von Molotov zu Durchführungsmethoden der Vertreibung in der Tschechoslowakei. Molotov soll vor viel zu schnellem und hartem Vorgehen gewarnt haben. Er sei auch gegen die Bezeichnung von Deutschen (weiße Armbinde mit dem Buchstaben N) gewesen. Die drastischen Maßnahmen sollten nur die aktiven Hitleranhänger betreffen und eben nicht diejenigen, die sich während des Krieges passiv verhielten. (Brandes 2002, S. 333)

Nach Arburg und Staněk kam bei den Fußmärschen in Richtung Bad Schandau zu vielen Todesfällen und zum psychischen und physischen Foltern. Dramatisch waren ebenfalls die Zugtransporte, die überwiegend in Pirna oder in Bad Schandau endeten. Die Frachtzüge wurden meistens aus den dachlosen Waggons zusammengestellt. (Arburg, Staněk 2010, S. 127–128)

Tietz reichert die spannenden Romanepisoden meistens mit Schilderung von zeitlich parallel verlaufenden historischen Ereignissen an. (Kubica 2016, S. 258)

Noch ahnte Anna nicht, dass sich die Herren in Potsdam auf das Wort ‚Überführung‘ einigten. ‚Überführung ... in ordnungsgemäßer und humaner Weise‘. Etwa zur selben Zeit explodierte ein Munitionslager in Schönpriesen, einem Vorort von Aussig. Tschechische Soldaten des 28. Regiments unter dem Obersten Voves trieben daraufhin die deutsche Zivilbevölkerung von Aussig auf der Elbebrücke zusammen und stürzten viele Hunderte in den Fluss. Aus dem Krematorium des von der Roten Armee befreiten KZ Theresienstadt stieg ein letztes Mal Rauch auf. Die Toten des Massakers von Aussig, die nicht elbeabwärts schwammen, wurden hier verbrannt. (Tietz 2005, S. 96)

Obwohl der Autor die Vertreibung als ein wenige Jahre altes Kind erlebte, behielt er seine Erinnerungen an diese dramatische Zeit:

Es gibt sicherlich ganz kritische Punkte. Zum Beispiel, wenn ich über das Thema Flucht und Vertreibung schreibe, da kommt dann schon ein Stück der eigenen Erinnerung hoch. Es gibt da zum Beispiel die Szene, wo ich in Altmarkt [Altenmarkt] in Bayern vom Wagen wie ein Stück Gepäck heruntergeworfen wurde. Hingeworfen an einen Ort, von dem man wusste, dass man dort nicht hingehört und dass einen dort auch niemand will. (Bachoriková, Jahodová 2007, S. 24)

Tietz hat diese Problematik zwar mehrfach in seinen Büchern thematisiert, als Historiker recherchiert, in Diskussionen und in Interviews besprochen, trotzdem empfand er diese frühe Kindheitserfahrung ziemlich lange als Trauma:

Ja, ein Beispiel dazu wäre dieser Zwang, mich ständig umzudrehen, den ich eine Zeitlang hatte. Der stammt sicherlich aus diesen Tagen der Flucht. Das äußerte sich etwa darin, dass ich aus keinem Fenster sehen konnte, weil ich immer dachte, hinter mir steht einer und wirft mich herunter. Also eine Zwangsvorstellung, ein Beispiel für verschiedene Traumata. (Bachoriková, Jahodová 2007, S. 24)

Die Problematik der Vertreibung in dem Zusammenhang mit dem Nationalsozialismus und mit dem Zweiten Weltkrieg wird ebenfalls in der Gegenwart in Tschechien ziemlich kontrovers wahrgenommen. Vor allem bei den Kommunisten und bei der älteren Generation ist immer noch die Überzeugung von der kollektiven Schuld der Deutschen an dem Zweiten Weltkrieg aktuell. Michaela Peroutková spricht von der Dichotomie der Täter und der Opfer, in dem Sinne, dass die Tschechen in ihrer geschichtlichen Interpretation nach dem Zweiten Weltkrieg ein Bild von den Tätern, die nur Deutsche waren und von den Opfern, die nur Tschechen waren, geschaffen haben. Diese Dichotomie war den Sudetendeutschen natürlich unverständlich, denn es gab Täter und Opfer auf beiden Seiten. Es gab auch fast keine Differenzierung zwischen den aktiven Nationalsozialisten und den deutschen Antifaschisten. Es kam eigentlich ebenfalls zu keiner konsequenten Bestrafung von tschechischen Kollaborateuren und von den Anhängern der tschechoslowakischen faschistischen Strukturen. Oft wurden nämlich nach dem Kriegsende aus den tschechischen Kollaborateuren Anhänger der Revolutionsgarden und Kommunisten, die sich an den Exzessen während der Vertreibung der Sudetendeutsch intensiv beteiligt haben. Es wird ebenfalls die Tatsache marginalisiert, dass im Holocaust nicht nur die tschechischen sondern auch die deutschen Juden gelitten haben. Die deutschsprachigen Juden, die die Konzentrationslager überlebten und in die Tschechoslowakei zurückkehrten, wurden als Sudetendeutsche vertrieben. (Peroutková 2008, S. 100–103)

Ebenfalls problematisch ist eine der Konsequenzen des tschechischen Nachkriegsnationalismus, der nicht nur die Kommunisten sondern das ganze politische Parteienspektrum betraf. Es ist die Behauptung, dass die Tschechen am meisten unter der deutschen Diktatur litten. Es wurde jedoch nachgewiesen, dass es vor allem die tschechischen und die deutschen Juden, Roma und die politischen Gegner abgesehen von der Nationalität waren, die Opfer des Naziregimes waren. (Peroutková 2008, S. 56)

Auf der deutschen Seite ist die Situation nicht viel besser. Von Bad Schandau fährt Anna mit der Familie auf einem Dampfer nach Dresden. Mit dem Zug sollen sie weiter nach Hof gelangen. Vor Plauen ist die Bahnstrecke wegen einer zerstörten Brücke unterbrochen, und sie müssen sich unverhofft in der sowjetischen Besatzungszone aufhalten. Sie kommen zum Glück mit einem Fuhrwerk in die amerikanische Zone, nach Hof, aber diese Fahrt muss Anna einem deutschen Bauern mit einem goldenen Ring bezahlen. Im Sammellager in Hof kann die Familie Rast machen und sich genügend verpflegen. Mit den immer neu ankommenden Vertriebenen wird die Lebensmittelzuteilung von Tag zu Tag kleiner, deswegen machen sie sich wieder auf den Weg: über Nürnberg geht es nach Simmelreith bei Traunstein, wo ein Frontkamerad von Annas Mann ein Haus hat. (Tietz 2005, S. 100–105)

Im weiteren Teil des Romans befasst sich Tietz mit der tatsächlich problematischen Integration der deutschen bzw. sudetendeutschen Vertriebenen und Flüchtlinge in Deutschland. Nach den tragischen und traumatischen Erfahrungen,

die sie erst kurz vorher, während ihrer Vertreibung aus der Tschechoslowakei bzw. aus anderen osteuropäischen Ländern, erleben mussten, sahen sie sich mit den recht großen Antipathien vieler Mitbürger und Verwaltungsbehörden konfrontiert.

Das Haus des Frontkameraden in Simmelreith ist überfüllt – die vierköpfige Familie bekommt ein kleines Zimmer mit schimmlicher Decke zugeteilt. Sie brauchen Essensmarken und Bezugsscheine für weitere Gebrauchswaren, deshalb meldet sich Anna beim Ortsverwaltungsamt an, wo sie aber weder auf Verständnis noch auf Sympathie trifft:

Wen will denn Frau Pohlding noch aufnehmen, ihr Haus ist doch vollgestopft mit entlassenen Soldaten. Höchste Zeit, dass Herr Pohlding zurückkommt. [...] Und was ist mit Ihren Eltern? Die werden doch auch bald der Gemeinde zur Last fallen. (Tietz 2005, S. 114)

Auch der Arbeitgeber, bei welchem Anna eine schwere körperliche Arbeit verrichten muss, ist gefühllos und arrogant ihr gegenüber:

Als Anna den Lohn entgegennahm, erklärte sie dem Bauern, dass sie nicht fortsetzen könne, da ihre Arme ganz angeschwollen seien. Der Reinhuber entgegnete, er habe Gesinde genug, um die Kartoffelernte einzubringen. Und dann fragte er Anna unverblümt, ob er nicht einmal bei ihr zu Hause vorbeikommen könne, am besten, wenn die Kinder nicht da wären. (Tietz 2005, S. 117)

Ein weiteres Problem ist für Anna die Integration, denn infolge der Entnazifizierung darf sie den Lehrerberuf nicht ausüben. Sie ist studierte Lehrerin, die in Böhmen in einer Klosterschule unterrichtete und von dort eine vorzügliche Empfehlung bekommen hat. Sie bewirbt sich beim Schulrat um eine Stelle. Beim Bewerbungsgespräch erwähnt Anna ihre Mitgliedschaft in der NS-Frauenschaft, wo sie jedoch nicht aktiv tätig war – von ihrer Teilnahme am Erntedankfest in Böhmisches Leipa abgesehen. Der Schulrat muss aber dem strengen Verbot der Anstellung von Lehrern, die Mitglieder einer NS-Organisation waren, folgen. (Tietz 2005, S. 115)

Den nachfolgenden Roman von Tietz, das *Böhmische Richtfest* aus dem Jahr 2007 können wir als Fortsetzung seines Romandebüts betrachten. Es taucht hier wieder Gernot als Hauptfigur auf, der mit den Augen eines Kindes die Vertreibung verfolgt. Der größte Teil des Textes wird aber der Problematik der Integration der Sudetendeutschen in die westdeutsche Gesellschaft gewidmet. Der Roman endet mit der Okkupation der Tschechoslowakei durch fünf Armeen des Warschauer Paktes im Jahre 1968. (Kubica 2016, S. 251)

Im Folgenden soll auf drei Episoden aus diesem Buch eingegangen werden, in denen es um die sudetendeutschen Antifaschisten, das Zusammenleben der Vertriebenenkinder mit ihren Mitschülern und die problematische Identitätssuche der Sudetendeutschen in Deutschland in der Nachkriegszeit geht. Diese Episoden können wir als repräsentative Beispiele des literarischen Engagements bei Gerold

Tietz betrachten. Die erste zeigt recht anschaulich die antifaschistische Bewegung der Sudetendeutschen in Nordböhmen.

Tietz schildert in diesem Roman den in Horka lebenden sudetendeutschen Antifaschisten Grasselt, der offen gegen die Henleinbewegung protestiert und den Hitlergruß ablehnt. Während des Krieges wird er von seinen Mitbürgern als „bolschewistischer Hund“ beschimpft; nach dem Krieg wird er wie alle anderen Sudetendeutschen von den Tschechen „Nazischwein“ genannt und ebenfalls vertrieben. (Tietz 2007, S. 119–121)

Wie sich aus Zdeněk Radvanovskýs Recherchen ergibt, hatte die antifaschistische Widerstandsbewegung in den Grenzgebieten keine zentrale Führung. Jedoch seien in Nordböhmen Aktivitäten einiger Widerstandsgruppen auf dem Gebiet von Tetschen-Bodenbach, Dux, Teplitz und Brüx dokumentiert worden. Als die bedeutendste Gruppe betrachtet Radvanovský die antifaschistische Jugend aus dem Gebiet von Teplitz unter der Führung von Herta Lindner. Diese Gruppe präsentierte sich offiziell als Bergsteigerverein und führte bereits vor dem Krieg deutsche Antifaschisten über die Grenze. Die Mitglieder der Gruppe schrieben während des Krieges Flugblätter, übersetzten und lieferten sie nach Dresden. Die Gruppe wurde im Herbst 1941 ermittelt, neununddreißig Mitglieder wurden verhaftet und Herta Lindner wurde im Januar 1943 in Berlin-Plötzensee hingerichtet. (Radvanovský 1999, S. 34–35)

Zum Widerstand in Nordböhmen äußert sich Radvanovský ebenfalls:

Gegen den aufkommenden Nationalsozialismus stellten sich jedoch in Nordwestböhmen nicht nur tschechische und deutsche Kommunisten und Sozialdemokraten, sondern auch tschechoslowakische Staatsbürger jüdischer Herkunft. (Radvanovský 1999, S. 37)

Wie oben erwähnt, thematisiert Tietz in seinem Roman-Debüt das Zusammenleben von Tschechen, Deutschen, Roma und Juden in Nordböhmen. Nach Radvanovský existierte in dieser Region ebenfalls die antifaschistische Bewegung der jüdischen Bevölkerung. Als Vertreter des jüdischen Widerstands erwähnt Radvanovský den aus Aussig stammenden Maler Ernst Neuschul, einen Absolventen der Prager Kunstakademie, der Kontakte zu Franz Kafka und Max Brod pflegte. Er war Mitglied der Künstlergruppen ‚Novembergruppe‘ und ‚Neue Sachlichkeit‘. Anfang der 1930er Jahre war er Sympathisant der deutschen Kommunistischen Partei, deren Mitglied er aber nie wurde. Nach 1933 protestierte er mit seinen Werken gegen den Nationalsozialismus. (Radvanovský 1999, S. 37–38)

Die zweite Episode präsentiert eine andere Art des literarischen Engagements bei Gerold Tietz. Er weist deutlich auf das problematische Zusammenleben der sudetendeutschen Vertriebenen in ihrer neuen Heimat hin. Gernot trifft ähnlich wie seine Mutter bei Nachbarn und Behörden auf große Antipathien und auf Unverständnis seiner Mitschüler. Er wird als Flüchtling aus dem Osten mit unklarer Herkunft bezeichnet, ‚Watzlaw‘ oder ‚Polack‘ genannt. Mit der Zeit gewöhnt er

sich daran, dass seine Schulkameraden am Gymnasium kein Interesse an seinen ‚Flüchtlingsgeschichten‘ haben und keine „schlechten Geschichten aus dem Osten“ (Tietz 2007, S. 105) hören wollen. Sie möchten sich viel lieber über Mode, Fahrräder und über die neuen Eissorten im örtlichen Café unterhalten. (Tietz 2007, S. 105)

In der dritten Episode kommt ein weiterer problematischer Aspekt der Integration der sudetendeutschen Vertriebenen in Nachkriegsdeutschland zum Ausdruck und zwar, wie oben erwähnt, die problematische Identitätssuche infolge ihres Heimatverlustes. Gernot begegnet diesem Problem, als ihn sein Lehrer nach seiner Herkunft fragt. Nach Wurmlingen ist er aus Bayern gekommen, und so überlegt er sich, ob er Bayern oder doch eher Böhmen sagen sollte. Aus Böhmen wurde er zwar vertrieben, aber er wurde dort auch geboren. Er zögert ziemlich lange und schließlich sagt er, was er von seiner Mutter hörte (Tietz 2007, S. 84–85): „Ich komme aus dem sechsten Kontinent – aus Böhmen.“ (Tietz 2007, S. 85)

Mit derselben Frage muss sich auch Anna befassen, als sie einen neuen Personalausweis beantragt. Sie wurde 1913 in Brozen in Böhmen in der Regierungszeit Kaiser Franz Josefs geboren. Als sie dann in Brozen zur Schule kam, wurde die Tschechoslowakei gegründet. Als verheiratete Frau lebte sie seit 1938 im Sudetenland, das nun dem Deutschen Reich angehörte. Im Sommer 1945 wurde Anna vertrieben, wobei ihr von der tschechoslowakischen Regierung ihre tschechoslowakische Staatsangehörigkeit aberkannt wurde – die Alliierten wollten ihre deutsche Staatszugehörigkeit nicht anerkennen. Wenn sie als ihr Herkunftsland die inzwischen kommunistische Tschechoslowakische Republik angeführt hätte, wäre sie von dem Beamten wohl für eine Kommunistin gehalten worden. Anna schweigt lieber und der Beamte lässt die Zeile zu Staatszugehörigkeit und Geburtsort frei. Der Staat, sei es Österreich-Ungarn, Tschechoslowakei oder Großdeutsches Reich war für sie immer etwas Unfassbares oder etwas Irreales gewesen – ein sechster Kontinent. (Tietz 2007, S. 201, 203–204)

Tietz‘ letzter Roman, die *Böhmischen Grätschen* aus dem Jahre 2009, ist ebenfalls autobiographisch geprägt. In einem gewissen Sinne handelt es sich um eine Art Fortsetzung der vorherigen zwei Romane *Böhmische Fuge* und *Böhmisches Richtfest*, die autobiographischen Züge tragen. Die Autofiktionalität hat bei Tietz eine besondere Form, denn er erlebte die Vertreibung als vierjähriges Kind. Authentisch bzw. autobiographisch ist in den zwei oben erwähnten Romanen die Erzähllinie der Vertreibungs- und Fluchtszenen. Eben die Selbstbezüge bei Tietz und zugleich seine Neigung, die persönliche Familiengeschichte historiographisch zu kontextualisieren, resultiert in seinem literarischen Engagement.

Auch in dem Roman *Böhmische Grätschen* steht im Mittelpunkt der Handlung die Figur Gernots, der seine Besuche als Erwachsener bei seinen Verwandten in Böhmen in den 1960er und 1990er Jahren beschreibt. Seine Begleiterin durch die Familiengeschichte ist seine tschechische Cousine Jana.

In diesem Text thematisiert der Autor nicht nur wie bereits in den früheren Werken seine eigenen Erinnerungen, sondern auch die Eindrücke, Erinnerungen und diversen Familiengeschichten seiner tschechischen Vorfahren. Diesen Vorgang können wir als eine weitere Art der spezifischen Autofiktionalität bei Tietz betrachten. Seine Kindheitserinnerungen und ihre historischen Parallelen bereichert er durch die Erinnerungen seiner tschechischen Vorfahren. Es handelt sich vor allem um die Zeit der 1950er und 1960er Jahre.

Diese Art Vermittlung von historischen Erlebnissen und Erfahrungen können wir auf Grund der Theorie über *Drei Formen von Gedächtnis* von Aleida Assmann erklären. Bei Tietz handelt es sich um das *individuelle Gedächtnis* in Bezug auf seine Kindheitserinnerungen an die Zeit der Vertreibung. *Das kommunikative Gedächtnis* können wir auf die gemeinsamen Erinnerungen von dem Autor und von seiner Mutter bzw. mit seiner Tante, mit denen er die Vertreibung erlebte, beziehen. (Assman 2006, S. 16–17)

Die von Tietz dargestellten traumatischen Erfahrungen aus der Zeit der Vertreibung sind nicht allein dem *Opfergedächtnis* im Sinne Aleida Assmann zuzurechnen. In seinen Romanen werden sie zum Bestandteil vom *kulturellen Gedächtnis*, das oberhalb des *kommunikativen* und des *kollektiven* liegt. (Assman 2006, S. 21–25)

Mit dem Begriff *postmemory* (Hirsch 2008, S. 105–107) bezeichnet Marianne Hirsch die Vermittlung von historischen Erlebnissen und Erfahrungen. Kathy Behrendt weist bei Hirsch auf ihre spezifische Orientierung von *postmemory* in Bezug auf die Beziehung zwischen den Kindern und ihren Eltern, die Opfer oder Augenzeugen von einem Trauma wurden hin.² (Behrendt 2013, S. 51) Bei Gerold Tietz handelt es sich um eine besondere Art von *postmemory* oder eher um eine Kombination von *postmemory* und von seinen eigenen Erinnerungen, denn er ließ sich von der Vertreibung von seiner Mutter und Tante erzählen und dabei hat er sich seine eigene traumatischen Erinnerungen an diese Zeit belebt. Behrendt betont ebenfalls, dass Gedächtnis selektiv ist und man kann nicht alle Details seiner Erfahrung hervorrufen. Die Wahl kann dann entweder gut oder schlecht sein. Jedoch bei den gut gewählten Erinnerungen können die gewählten Details der Vergangenheit signifikant und relevant von der Perspektive der Gegenwart sein und in diesem Sinne ist es richtungsweisend dafür, was wir von der Vergangenheit wissen, wie wir diese verstehen und wie wir sie wahrnehmen. (Behrendt 2013, S. 53). Dieses Prinzip vom Erinnern kommt, meines Erachtens, auch in den autobiographisch geprägten Romanen von Tietz zum Ausdruck. Die Wahrnehmung bzw. die Interpretation der Vergangenheit (der Geschichte) prägt bei dem Autor wesentlich seine Bildung (Historiographie und Politologie).

² Her specific focus in her initial work on postmemory was on the relationship that children have parents who were victims or witnesses of such trauma. (Behrendt 2013, S. 51)

Veronika Tuckerová erwähnt diesen Begriff im Zusammenhang mit den traumatischen Erfahrungen der Mutter von Herta Müller in deren Roman *Atemschaukel*. Dieses Prinzip steht, meines Erachtens, nah den von Tietz vermittelten Erinnerungen seiner Verwandten. (Tuckerová 2010, S. 27)

Gernot stellt fest, dass seine Familie einen recht multikulturellen Charakter hat:

„Eines muß du dir merken“, fuhr Jana fort, „unsere Familien, waren immer schon gemischt. Deine Mutter, die Zborschilová, die ist als elfjähriges Mädchen auf ‚Tausch‘ nach Doubrava ins Isergebirge gegangen, um Tschechisch zu lernen. Und der Onkel deines Großvaters, der Turnprofessor, der ist in Prag in einem tschechischen Gesangsverein gewesen. Und deine Tante Rosa, die ist in der Böhmisches Brüdergemeinde gewesen und hat aus dem ‚New Gsengbüchlein‘ gesungen, ein Liederbuch, das schon Luther kannte und das 1531 in Jungbunzlau erschienen ist. (Tietz 2009, S. 9)

Neben den in dem Zitat erwähnten Mitgliedern der tschechischen Verwandtschaft von Tietz war es auch sein Onkel Bohumil, der ein begeisterter Anhänger des tschechischen Turnvereins „Sokol“ (Falke) war. Tietz betonte immer, dass die meisten Mitglieder seiner Familie, ob Tschechen oder Deutsche zweisprachig waren. Die tschechischen Verwandten lebten in Mladá Boleslav (dt. Jung Bunzlau) und die deutschen in Prag. Diese Prager Deutschen sangen jedoch in einem tschechischen Gesangsverein und interessierten sich intensiv für die tschechische Kultur. (Bachoríková, Jahodová 2007, S. 23)

Alexander Maier nennt Gerold Tietz in seinem Nekrolog „einen unermüdlichen Brückenbauer und Ermutiger“. Er zitiert dabei auch die Selbstbeschreibung des Schriftstellers: „Zwischen zwei Stühlen fühle ich mich wohl. Das ist für einen Schreibenden der angemessene Platz.“ (Maier 2009, S. 2) Diese Stellungnahme, wie am Anfang des Beitrags erwähnt, können wir bei Tietz als eine Art von Grenzposition betrachten oder eher als eine Art von Gratwanderung zwischen der persönlichen Familiengeschichte, deren traumatischer Bestandteil die Vertreibung war, und der Geschichte Europas in der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts. Meier schreibt dem Autor der *Böhmischen Fuge* mit Recht die Rolle des Vermittlers zu: des Vermittlers zwischen den vertriebenen Sudetendeutschen und den Deutschen im Nachkriegsdeutschland.

Tietz' Schaffen können wir auch, wie oben erwähnt, als *kulturelles Gedächtnis* (Assman 2006, S. 23–25) betrachten. In diesem Zusammenhang wird sinnvoll Aleida Assmann zu zitieren:

Wie das kollektive Gedächtnis wird das kulturelle Gedächtnis gebraucht, um Erfahrungen und Wissen über die Generationenschwellen zu transportieren und damit ein soziales Langzeitgedächtnis auszubilden. Während jedoch das kollektive Gedächtnis diese Stabilisierung durch radikale inhaltliche Engführung, hohe symbolische Intensität und starke psychische Affektivität erreicht, stützt sich das kulturelle Gedächtnis auf externe Medien und Institutionen. Hier spielt die Auslagerung von Erfahrungen, Erinnerungen und Wissen auf Datenträger wie Schrift und Bild eine Entscheidende Rolle. (Assman 2006, S. 24)

Wie aus dem Zitat hervorgeht, schuf Gerold Tietz, meines Erachtens, mit seinem Prosawerk einen wesentlichen Beitrag zur Vermittlung von Erfahrungen und Wissen seiner Generation und der Generation seiner Eltern- und Großeltern über die erste Hälfte des 20. Jahrhunderts, dessen geschichtliche Prozesse das Leben der Menschen nicht nur in Europa, sondern in der ganzen Welt oft tragisch und dramatisch prägten. In diesem Sinne ist es sehr wichtig dieses Wissen für die weiteren Generationen als Mahnung zu bewahren, zu dokumentieren und zu pflegen. In diesem Beitrag beruht das literarische Engagement von Gerold Tietz.

Das Schaffen von Gerold Tietz ist nicht so bekannt und kaum so anerkannt wie das Werk von Ota Filip und von Horst Bienek. Meiner Meinung nach verbindet alle drei Autoren nicht nur die Problematik des Heimatverlustes bzw. der Vertreibung, sondern auch das Herantreten an die literarische Bearbeitung dieser Problematik. Alle drei versuchen das aktuelle Geschehen der 1930er und der 1940er Jahre mit dem tieferen historischen Hintergrund zu kontextualisieren. Alle drei thematisieren ihre Autobiographien bzw. ihre Familiengeschichten in Bezug auf die Ereignisse der Zeit vor, während und nach dem Zweiten Weltkrieg – anders gesagt – sie zeigen in ihren Werken, wie die „große Geschichte“ das Leben der „kleinen Menschen“ prägt. Alle drei Autoren können wir als Vermittler, Brückenbauer und Gratwanderer zwischen Menschen verschiedener Nationen, Kulturen und Herkunft betrachten. Eben in ihrer Vermittlerfunktion beruht ihr gesellschaftliches Engagement. Solche Autoren werden auch heute gebraucht nicht nur in Europa, sondern in der ganzen Welt.

LITERATURVERZEICHNIS

- Arburg A. von, Staněk T. (Hrsg.) (2010), *Výsídlení Němců a proměny českého pohraničí 1945–1951. Duben – srpen/září 1945: „Divoký odsun“ a počátky osídlování*, SUSA, Středokluky.
- Assman A. (2002), *Drei Formen von Gedächtnis*. In: P. Rautmann, N. Schalz (Hrsg.), *Zukunft und Erinnerung. Perspektiven von Kunst und Musik an der Jahrtausendwende*, Hauschild, Bremen, S. 14–26.
- Bachoríková K., Jahodová L. (2007), *Anne Birk und Gerold Tietz in Olmütz. Interview. Neuerscheinungen*. In: B. Gunsenheimer (Hrsg.), *Germling. Germanisten für Germanisten*, Sommersemester 2007, Olomouc, S. 22–27.
- Behrendt K. (2013), *Hirsch, Sebald, and the Uses and Limits of Postmemory*. In: *The Memory Effects: The Remediation of Memory in Literature and Film*, Wilfrid Laurier University Press, Waterloo, S. 51–67, https://scholars.wlu.ca/cgi/viewcontent.cgi?article=1008&context=phil_faculty (stand: 17.01.2019).
- Brandes D. (2002), *Cesta k vyhnání 1938–1945. Plány a rozhodnutí o „transferu“ Němců z Československa a z Polska*, Prostor, Praha.
- Hirsch M. (2008), *The Generation of Postmemory*, „Poetics Today“, Bd. 29, Nr. 1, S. 103–128, http://urokiistorii.ru/sites/all/files/hirsch_generation_of_postmemory.pdf (stand: 02.06.2018).
- Kubica J. (2016), *Život ve třicátých a čtyřicátých letech dvacátého století v multikulturních regionech střední Evropy na základě autobiografických próz německy píšících autorů – Ota Filip, Horst Bienek a dalších*, Univerzita Palackého v Olomouci, Olomouc.

- Maier A. (2009), *Ein unermüdlicher Brückenbauer*, <http://www.geroldtietz.de/nachrufe.php> (stand: 19.07.2017).
- Padevět J. (2016), *Krvavé léto 1945. Poválečné násilí v českých zemích*, Academia, Praha.
- Peroutková M. (2008), *Vyhnání. Jeho obraz v české a německé literatuře*, Libri, Praha.
- Radvanovský Z. (1999), *Deutsche Antifaschisten in Nordwestböhmen*. In: B. Bolzano Stiftung (Hrsg.), *Unbekannte Schicksale. Internationales Seminar in Liberec (Reichenberg), Oktober 1997*, Praha, S. 32–42.
- Tietz G. (2005), *Böhmische Fuge*, Info-Verlag, Karlsruhe.
- Tietz G. (2007), *Böhmisches Richtfest*, Stutz, Passau.
- Tietz G. (2009), *Böhmische Grätschen*, Stutz Verlag, Passau.
- Tuckerová V. (2010), *Traumata Herty Müllerové*, „Lidové noviny“ 26.06, S. 27.

Jan Kubica

LITERARY WORK BY GEROLD TIETZ – LITERARY ENGAGEMENT OF AN EXPELLED GERMAN

(Summary)

Gerold Tietz was born in 1941 in Horka (north Bohemia) in a family of Sudeten Germans. Germans lived in this village together with Czechs, Roma people and Jews. The family also involved Czech relatives and many of German relatives spoke good Czech and kept relations with Czech cultural groups.

After the war Gerold Tietz and his family were expelled to Swabia. He studied history, French and political science. From 1969 the graduated historian lived in Esslingen where he taught in the grammar school for thirty years.

In the autobiographically oriented novels *Böhmische Fuge* (1997), *Böhmisches Richtfest* (2007) and in *Böhmische Grätschen* (2009) Tietz tried to depict official social-political events connected with famous political and cultural figures as well as the stories of ordinary days of “small people” who had to face the consequences of historic changes which influenced their lives.

The paper analyses the conditions of Czech and German coexistence and confronts the authentic historic context. Nevertheless, negative features of these ethnic groups are not overlooked and the positive ones are presented as a positive contribution to the current European multiculturalism.

Keywords: Sudeten Germans, the Second World War, Czech-German relations, expulsion, autobiography

*Paweł Grad**

NIEMIECKIE FORTYFIKACJE TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO I OKOLIC. TYPY I RODZAJE SCHRONÓW

1. Wprowadzenie

Historia regionalna stanowi często bezcenny punkt odniesienia dla badań prowadzonych w szerszym zakresie. Dzięki uwadze poświęconej wyselekcjonowanym, szczegółowym przykładom, a także dzięki osadzeniu ich w często unikalnych realiach danego terenu łatwiej jest zrozumieć problem w skali holistycznej. Niewątpliwie do najlepszych przykładów, wspierających zasadność powyższej tezy, należą dzieje fortyfikacji¹. Wynika to z faktu, iż dane dzieło fortyfikacyjne było budowane i wykorzystywane – jak również zachowało się do naszych czasów – w konkretnym terenie. Teren, jego charakterystyka i ocena, stanowią ważny element sztuki planowania i dowodzenia wojennego. Realia terenowe determinują przemiany w szeroko pojętej sztuce wojennej. Powoduje to, iż rozwiązania przyjęte w danych realiach mogą okazać się zupełnie nieadekwatne do sytuacji panujących w innych.

Tematem rozważań zawartych na kartach niniejszego artykułu są fortyfikacje niemieckie z okresu II wojny światowej, zlokalizowane w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego². W okresie historycznym będącym zasadniczą cezurą chronologiczną artykułu, Tomaszów Mazowiecki był ośrodkiem przemysłowym (branża włókiennicza i chemiczna), wkomponowanym w malowniczy pejzaż rozlewiska

* Inż. Paweł Grad, historyk-regionalista, członek Polskiego Towarzystwa Historycznego, z zawodu geodeta. Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Spalska 120, 97-200 Tomaszów Mazowiecki. E-mail: geograd@o2.pl

¹ Na temat fortyfikacji niemieckich z okresu II wojny światowej powstały liczne publikacje, np. Rawski (1966); Kędryna, Jurga (1999); Szymańska, Szymański (2002; 2009); Łach (2002; 2014); Dudek, Sadowski (2006); Maszkowski (2010); Kaufmann, Kaufmann, Jurga (2011); Podsiadło (2012). W tym miejscu składam serdeczne podziękowania dr. Maciejowi Hubce za nieocenioną pomoc w napisaniu artykułu.

² Przy opracowaniu tematu wykorzystano prace naukowe i popularno-naukowe (np. Bednarski 1995; Szymańska, Szymański 2012; Podsiadło 2014; Hubka 2016), a także materiały archiwalne i wartościowe strony internetowe (np. <http://www.bunkierkonewka.eu>, <http://www.schrony.eu>).

rzeki Pilicy i jej dopływów. Rzeka ta nazwę swą wzięła od wartkiego nurtu i zmiennego profilu koryta – co czyniło z niej ważną przeszkodę terenową podczas działań wojennych. Pobliskie lasy spalskie – dawne tereny łowieckie rosyjski carów oraz rekreacyjne Prezydenta II RP – nie tylko urozmaicały krajobraz, lecz również zapewniały szybkie dostawy drewna na potrzeby prac fortyfikacyjnych. Skrócony zarys charakterystyki terenu, prowadzonej pod względem jego bogactw i warunków naturalnych, dopełniają złoża kruszyw szklarskich i budowlanych. Czynniki te z pewnością ułatwiały prowadzenie na większą skalę fortyfikacyjnego rozwinięcia terenu, zwłaszcza w okresie braków materiałowych osłabionej wojną gospodarki III Rzeszy.

Kolejną kwestią była sieć komunikacyjna – jej przedwojenny stan oraz wojenna rozbudowa. Tomaszów Mazowiecki w omawianym okresie w ogólnej ocenie pod tym względem wypadł na tle regionu korzystnie. Był on lokalnym węzłem komunikacyjnym, połączonym bitymi drogami z Łodzią oraz Piotrkowem. W omawianym czasie w mieście zlokalizowana była również stacja kolejowa. Stan infrastruktury ułatwiał zatem transport zarówno oddziałów wojskowych, jak również – co w kontekście tematu artykułu ważniejsze – surowców i prefabrykatów budowlanych.

Zanim jednak przejdziemy do meritum, warto zaznaczyć iż celem artykułu jest syntetyczne ukazanie niezwykle złożonego i trudnego badawczo tematu. Składają się nań niemieckiej fortyfikacje różnego typu i przeznaczenia, połączone wojenną historią regionu. Zagadnienia te dotychczas cieszyły się zainteresowaniem wąskiego kręgu specjalistów, którzy opublikowali szereg prac naukowych i popularnych³. Artykuł ten jest zatem również próbą zebrania w jednym miejscu efektów badań i dociekań, zarówno jego autora, jak i innych pasjonatów i badaczy omawianych zagadnień. Oparty jest on zarówno na powstałej w ostatnich latach literaturze, jak również na wykonanych przez autora kwerendach archiwalnych⁴.

Linia Pilicy jest to pas umocnień wybudowany przez Niemców w okresie od lata 1944 r. (prace na szeroką skalę ruszyły w sierpniu) do stycznia 1945 r. *Piliza Stellung* – jak występuje w zestawieniach – nie ma precyzyjnego odnośnika geograficznego⁵. Niniejsze opracowanie obejmuje odcinek znajdujący się na terenie dzisiejszych powiatów tomaszowskiego i piotrkowskiego (2015). Zaczyna się w miejscowości Lubocz (koło Rzeczyca), a kończy w Sulejowie.

Ślady umocnień widoczne są do dzisiaj, choć dużo lepiej widoczne były w latach pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych dwudziestego wieku. Również inne,

³ Por. zwłaszcza Rudź (1980); Bednarski M. (1995); Kobalczyk (2005); Ordak (2012); Szymańska, Szymański (2012); Matuszak (2014); Podsiadło (2014); Wróbel (2015); Hubka (2016).

⁴ Nieocenioną pomocą okazał się przewodnik po zbiorach Archiwum Państwowego w Tomaszowie Mazowieckim (Hubka, Ordak, Wróbel 2010). Autor serdecznie dziękuje dr. Tomaszowi Matuszakowi, dyrektorowi Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, za zgodę na wykorzystanie materiałów archiwalnych jako ilustracji w niniejszej publikacji (zob. ilustr. 1, 3–4).

⁵ Por. Podsiadło (2014); Hubka (2016).

poniejsze świadectwa wojennych dziejów regionu jeszcze do niedawna wkomponowane były w życie codzienne jego mieszkańców. Hełmy niemieckie służyły za miski dla zwierząt lub czerpaki, a puszki po maskach przeciwgazowych za pojemniki na smar lub różne drobiazgi. Można było również bez większego problemu znaleźć amunicję, granaty i różne niewypały. Na wsiach wyposażenie pojazdów wojskowych lub ich części służyło przez wiele lat nawet w warsztatach mechanicznych⁶. Większość z tych rzeczy z biegiem czasu zużyła się, zardzewiała, została wymieniona na nowe, a stare pojechały do hut lub po prostu zostały wyrzucone. Dużo lepiej w walce z czasem wypadły umocnienia żelbetowe. Może nie wszystkie, bo część na pewno skruszono, aby zrobić miejsce „nowemu”. Część została po wojnie zabudowana i zaadaptowana do celów cywilnych, a część może znajdować się na terenie zakładów przemysłowych. Lecz nadal duża ich liczba zachowała się w terenie i tworzy ciekawostkę regionu, przyciągając turystów z całej Polski.

W latach 1940–1944 w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego, Luboczy, Inowłódza i Sulejowa Niemcy wybudowali wiele obiektów fortyfikacyjnych. Powody były dwa: pierwszy to ulokowanie w Spale w 1939 roku Dowództwa Wojskowego na Wschodzie (Oberost), a drugi zagrożenie ofensywą Armii Czerwonej w 1944 r.



Ilustr. 1. Budowa pozycji obronnych.

Źródło: Archiwum Państwowe w Piotrowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim (dalej: APTM).

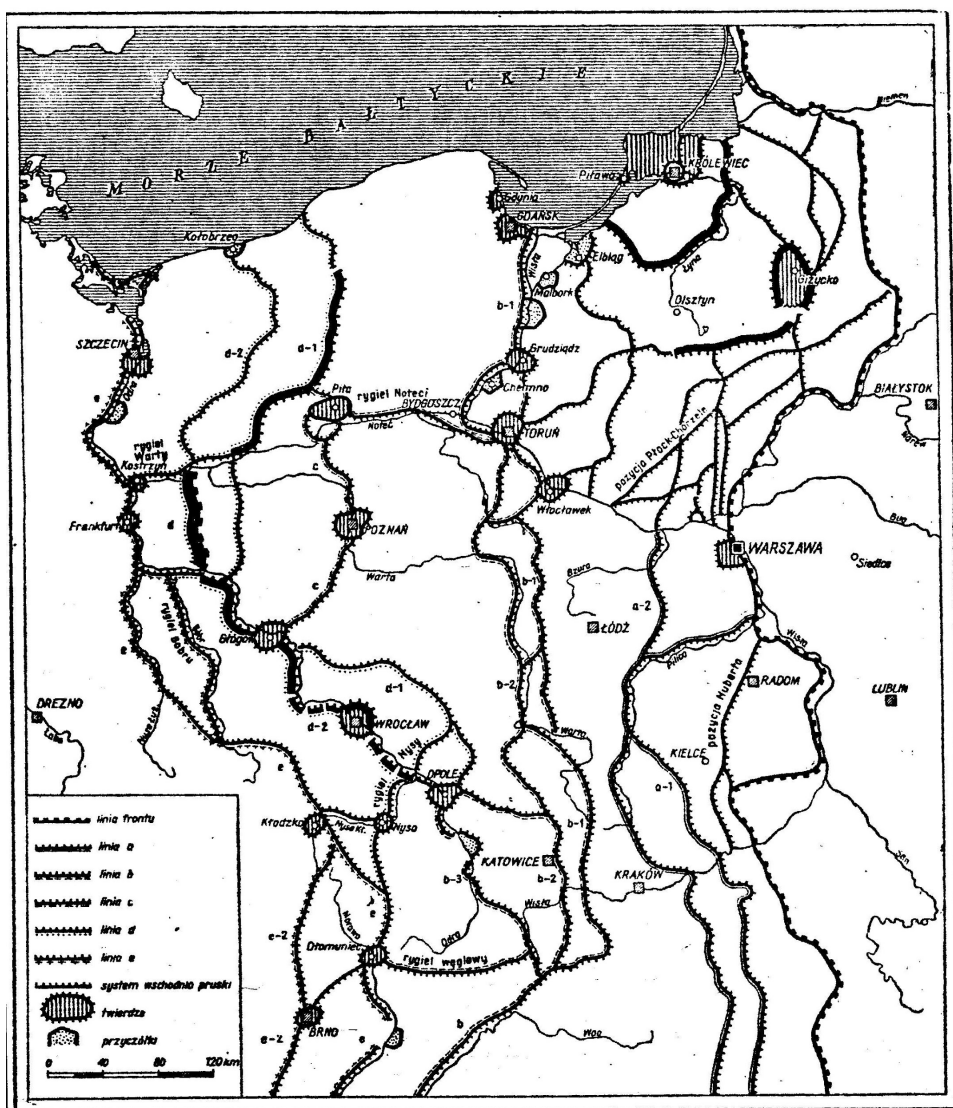
⁶ Szerzej na ten temat rozprawia Kobalczyk (2005).

Wyjście wojsk radzieckich na rubież Wisły, i rozpoczęcie jej forsowania (w rejonie Baranowa Sandomierskiego, Annapola, Kazimierza, Puław, Magnuszewa) dało impuls do powstania doraźnego planu budowy systemu umocnień pomiędzy Wisłą a Odrą, gdyż stanowiło to już bezpośrednie zagrożenie Rzeszy. Plan taki opracował Heinz Guderian, Naczelny Dowódca Wojsk Lądowych (Oberkommando des Heeres, dalej: OKH), wspólnie z generałem Alfredem Jakobsem, szefem wojsk inżynieryjnych przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Lądowych. Zakładał on przede wszystkim odbudowanie dawnych niemieckich umocnionych rejonów na Wschodzie, a następnie umocnienie linii łączących te rejony oraz linii wielkich rzek. Miały one pełnić funkcję odwodów dowództwa w przypadku przełamania głównej linii obrony na Wiśle i Narwi (Hauptkampflinie, dalej: HKL). Za budowę odcinka *Linii Pilicy* odpowiadał 102. Wyższy dowódca Saperów do zadań specjalnych. Do pracy nad budową pozycji obronnych przymusowo zatrudniano miejscową ludność cywilną, oraz osoby z obozów pracy przymusowej.

Tak powstały, poprowadzone z północy na południe, pasy obrony – OKH Stellungen, oznaczone literami od *a* do *e*. Miały one pełnić funkcję odwodów dowództwa w przypadku przełamania głównej linii obrony na Wiśle i Narwi (Hauptkampflinie – HKL). Prace nad realizacją tego planu, przy których przymusowo zatrudniano miejscową ludność cywilną, rozpoczęły się na wielką skalę w sierpniu 1944 roku i trwały aż po styczeń 1945 r.

Pierwszy na zachód od HKL pas „a” dzielił się na linie „a1” i „a2”. Linia „a2” zwana też „Merkurstellung”, biegła od Wyszogrodu, wzdłuż Bzury, Rawki pod Skierniewice, dalej na południe i w rejonie wsi Lubocz docierała do Pilicy. Biegła w górę rzeki przez Inowłódz, Spałę, Tomaszów Mazowiecki, Sulejów, Przedbórz, następnie Miechów, Bochnię, Nowy Sącz i dalej na południe. Należą do niej umocnienia usytuowane na lewym brzegu Pilicy pomiędzy Luboczą, a Sulejowem zwane *Linia Pilicy*. Tomaszów, Inowłódz, Sulejów stały się węzłami oporu w obrębie pasa „a” uzyskując szczególne znaczenie w obronie *Linii Pilicy*. Rola obrony tej rzeki wzrosła po uchwyceniu przez wojska radzieckie i polskie przyczółka warecko-magnuszewskiego, skąd mogło wyjść natarcie na zachód.

Podczas ofensywy styczniowej w 1945 roku na kierunku środkowej Pilicy operował Samodzielny Korpus Pancerny działający w składzie 69 Armii. Po zdobyciu Radomia otrzymał on rozkaz kontynuowania natarcia w kierunku zachodnim i sforsowania Pilicy w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego. Dnia 18 stycznia 20 Brygada Pancerna dokonała tego w samym Tomaszowie, a 65 Brygada Pancerna na południe od Tomaszowa w rejonie Smardzewic. 20 Brygadzie Pancerniej nie udało się sforsować Pilicy w rejonie Inowłódza, natomiast 36 Brygada Pancerna podeszła do Pilicy i jedna kompania czołgów przeszła po nienaruszonym moście do Tomaszowa, uderzając na dworzec kolejowy i organizując tam obronę okrężną. Główne siły brygady nie zdołały jednak sforsować Pilicy i musiały się wycofać na znaczną odległość od rzeki w skutek silnego ognia artyleryjskiego. Świadczy to o skuteczności obrony niemieckiej w Tomaszowie. Ocenia się, że rubież Pilicy nie ustępowała nadwiślańskiej.



Ilustr. 2. Pasy obrony OKH Stellungen.

Źródło: Rawski (1966).

Między Inowłodzem a Tomaszowem, broniło się kilka pododdziałów z rozbitych jednostek i kilka świeżych batalionów (514, 155, 22 BSap., 136 BZap.). Były to jednostki dość liczne, wyposażone w broń maszynową i ppanc., jednak o słabym morale. W grudniu 1944 roku w Tomaszowie na przystani wioślarskiej nad Pilicą zainstalował się sztab 9 Armii z gen. Smilo von Lüttwitzem, obierając

za kwaterę przystanie wioślarskie nad Pilicą. Po 12 stycznia generał przeniósł się do żelbetowego schronu. Wieczorem 17 stycznia sztab opuścił miasto.

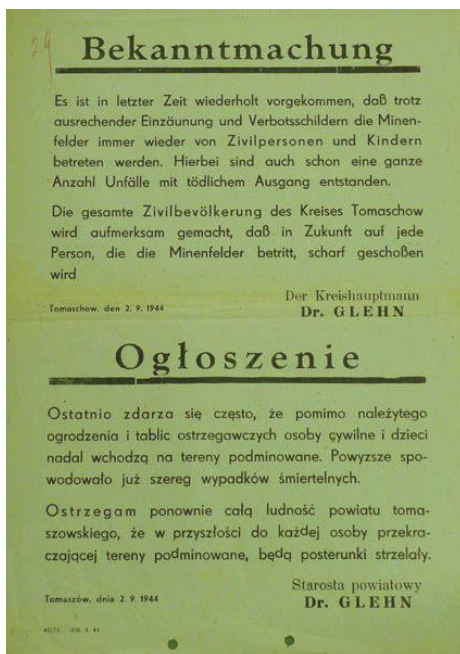
Po załamaniu się prób forsowania Pilicy rano 18 stycznia nastąpiło przegrupowanie sił i ponowne natarcie po południu. 20 Brygada Pancerna, jako pierwsza sforsowała rzekę w rejonie Spały i uderzyła na Tomaszów od północnego wschodu. Główne zgrupowanie złożone z 65 i 36 Brygady Pancerniej uderzyło na Tomaszów od południa. Piechota przeszła Pilicę po lodzie w okolicy Brzustówki, a następnie uruchomiono przeprawę w bród czołgów i samochodów. Po sforsowaniu rzeki jednostki pancerne ruszyły na miasto i doprowadziły do jego zdobycia w nocy z 18 na 19 stycznia 1945 roku. Brak informacji o roli fortyfikacji w tym etapie walk o miasto.

2. Linia Pilicy (Piliza Stellung)

Linia Pilicy składała się z głębokiej inżynieryjnej rozbudowy pasa obrony, w której stosowano m.in. rowy i zapory przeciwpancerne i przeciwpiechotne oraz drogowe, rowy strzeleckie i łączące rozbudowane w 2–3 transzeje, stanowiska ogniowe broni maszynowej, ziemianki, pola minowe, zasieki z drutu kolczastego, obiekty bojowe pozorne i obiekty maskujące, ukrycia dla ludzi i pojazdów, stanowiska ogniowe dla artylerii, zawały i przesieki leśne oraz betonowe zbiorniki wody pitnej. Pierwszą pozycję, tuż za Pilicą, osłaniały zapory z drutu kolczastego i liczne pola minowe. Przed drugą pozycją znajdował się rów przeciwczołgowy.

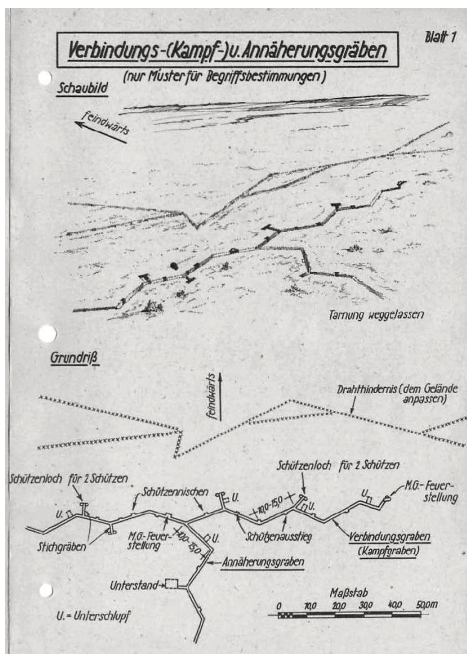
Tomaszów Mazowiecki, Inowłódz i Sulejów zostały zabezpieczone przed natarciem z 2–3 kierunków, ponadto w strategicznych miejscach obronę wzmocniono licznymi schronami żelbetowymi. Zbudowano tu ok. 100 schronów bojowych i biernych. Wg zarządzenia OKH, fortyfikacje należało zaopatrzyć w zapasy na okres trzymiesięczny.

Aby zapewnić łączność miały być budowane radiostacje oraz zakładane magazyny paliwa. Na prawym brzegu Pilicy, w pobliżu brodów i mostów ciągnęły się pola minowe. Wjazdy na mosty w Inowłodzu, Spale i Tomaszowie były zaminowane. Bezpiecznej ewakuacji niemieckich oddziałów służyć miały *wenty-le bezpieczeństwa* – pasy wolne od min. Pierwszy wolny od min pas przebiegał z prawego na lewy brzeg Pilicy w okolicach osady Piekło. Drugi niezaminowany pas o szerokości dwóch czołgów, prowadził na długości 120 metrów wzdłuż odpływu Niebieskich Źródeł w Brzustówce. Wycinano całe połacie lasu w celu zapewnienia materiału do budowy umocnień jak również przygotowując przedpole do ostrzeliwań artyleryjskich. Prace fortyfikacyjne prowadzono także w korycie Pilicy, drewno obciążone kamieniami i rzucono do rzeki, tworząc przyczółki ukryte tuż pod powierzchnią wody.



Ilustr. 3. Ogłoszenie Starosty Glehna z 2.09.1944 r.

Źródło: APTM.



Ilustr. 4. Niemiecka instrukcja wykonywania okopów.

Źródło: APTM.

Nazywano je ślepych mostami. Na brzegu przygotowano zapas drewna i kamieni, aby można w każdej chwili połączyć oba brzegi, zabezpieczając sobie odwrót. Umocnione węzły i punkty oporu na *Linii Pilicy* (omawiany odcinek), wyposażone w elementy fortyfikacji stałej (schrony bojowe i bierne) znajdują się w Luboczy, Inowłodzu, Teofilowie, Tomaszowie Mazowieckim. *Linia Pilicy* była pierwszą i z psychologicznego punktu widzenia, najważniejszą ufortyfikowaną linią oporu przed wkroczeniem Armii Czerwonej na tereny włączone bezpośrednio do Rzeszy.

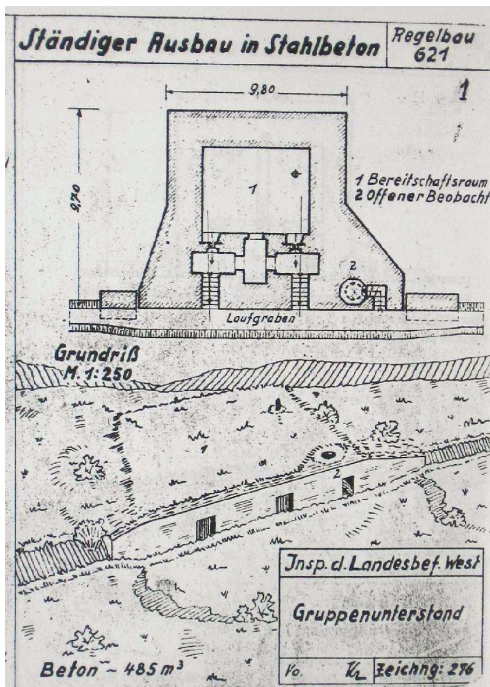
2.1. Typy schronów

Obiekty znajdujące się na omawianym terenie⁷ stanowią przykłady ogólnych tendencji w niemieckiej inżynierii fortyfikacyjnej w końcowym okresie II wojny światowej. Z uwagi na szybki rozwój broni pancerniej, jak również

⁷ Z mapami i współrzędnymi GPS schronów można zapoznać się w publikacji *Tomaszowskie Bunkry* wydanej przez Stowarzyszenie Miłośników Architektury i Techniki Militarnej „Labirynt” (dalej: TB).

ze względów ekonomicznych porzucono koncepcję kosztownych i rozbudowanych fortyfikacji stałych takich jak Międzyrzecki Rejon Umocniony. Skoncentrowano się raczej na budowie stanowisk strzeleckich do ognia okrężnego o niewielkich wymiarach i na budowie schronów biernych o dużej grubości ścian dla piechoty i dział. W związku z trudnościami materiałowymi, jakie Niemcy mieli pod koniec wojny, w większości obiektów wznoszonych na *Linii Pilicy*, stosowano liczne odstępstwa od standartowych projektów (uproszczenia i elementy zastępcze), a część z nich nie została ukończona. Na *Linii Pilicy* spotykamy schrony bierne (*Unterstand*): piechoty typu Regelbau 668, Regelbau 701 dla dział ppanc. i jeden Regelbau 621. Zagłębione w ziemi schrony LSR (*Luftschutzraum*), a najliczniej występują niewielkie schrony bojowe Ringstand 58c (*Tobruk*). Na *Linii Pilicy* występują również schrony Ringstand 67 oraz Kochbunker, a także betonowe podstawy dla armat przeciwlotniczych. Schron R621 oraz niektóre schrony R668 i R701 występują w wersji z dobudowanymi Ringstandami.

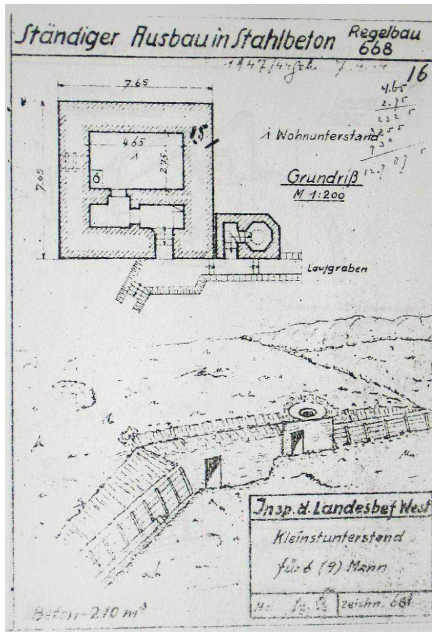
2.1.1. Schron Regelbau 621



Schron Regelbau 621 – Gruppenunterstandschron bierny dla drużyny piechoty (10 żołnierzy), wykonany w odporności **B1**-nowe (*B-neu*) o grubości ścian 2 m, w wersji z dobudowanym stanowiskiem Ringstand. Do budowy używano 485 m³ betonu, 23 ton prętów zbrojeniowych, 3,7 ton profili stalowych. Do pomieszczenia załogi o wymiarach 5,8 x 3,5 x 2,3 m, prowadziły dwa wejścia bronione przez strzelnice w standartowej wersji 48P8 (tu zastosowano płytę gr. 4 cm strzelnicy MG 08 będącą prawdopodobnie adaptacją płyty ckm z lat 20). Do służy gazoszczelnej prowadziły drzwi pancerne 434P01, izbę załogi oddzielały drzwi 19P7 (tu zamontowano jedynie prowizoryczne drzwi drewniane). Schron wyposażony był w peryskop SR9, nie posiadał wyjścia awaryjnego. Na wyposażenie socjalne składało się 10 prycz mocowanych na ścianach (typ 922 i 923S), piec WT 80 i filtrowentylator Hes (1,2 lub 2,4).

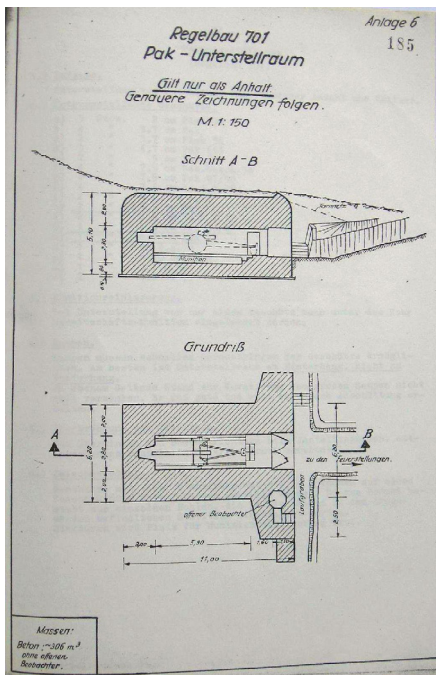
sażony był w peryskop SR9, nie posiadał wyjścia awaryjnego. Na wyposażenie socjalne składało się 10 prycz mocowanych na ścianach (typ 922 i 923S), piec WT 80 i filtrowentylator Hes (1,2 lub 2,4).

2.1.2. Schron Regelbau 668



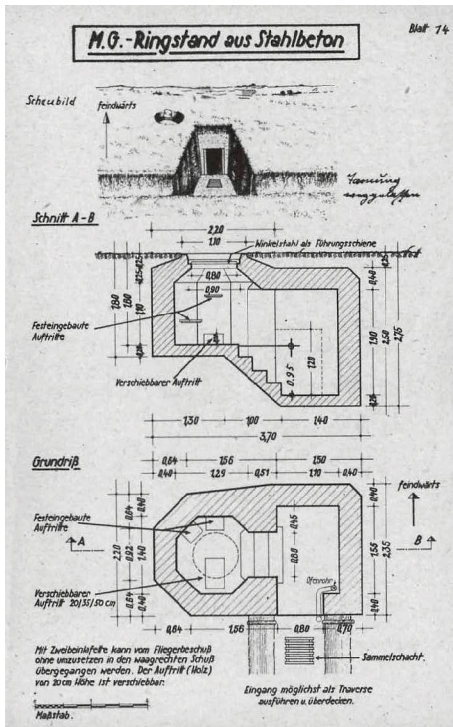
Schron Regelbau 668 – Kleinunterstand – schron bierny piechoty dla drużyny 6–9 żołnierzy, w odporności B1-alte o grubości ścian 1,5 m, występuje w wersji z Ringstandem lub bez. Do budowy używano 210 m³, 9,7 t stali zbrojeniowej oraz 1,7 t stali profilowanej. Do pomieszczenia załogi o wymiarach 4,65 x 2,75 x 2,10 m, prowadziło jedno wejście. Pomiędzy przedsionkiem a służą gazoszczelną zamontowane były drzwi stalowe 434P01, do izby załogi prowadziły drzwi 19P7, wyjście ewakuacyjne zamykały drzwi 410P9. W pomieszczeniu załogi zamontowane były prycze, piec, filtrowentylator. Schron posiadał 2 pancerne osłony anten. Występował również w wersji z peryskopem.

2.1.3. Schron Regelbau 701



Schron Regelbau 701 – PAK-Unterstellraum ohne Nebenräume – schron bierny – garaż dla armat ppanc., plot lub haubic połowych (od 1 dużej do 4 małych), bez pomieszczeń pomocniczych, w odporności B-nowe (grubość ścian 2 m). Stanowił on ochronę dla dział i ich załóg podczas ostrzału artyleryjskiego lub bombardowania. Do budowy używano 380 m³ betonu, 17 t prętów zbrojeniowych oraz 2,9 t stali profilowanej. Pomieszczenie wewnętrzne o wymiarach 2,7 x 9,6 x 2,2 m. posiadało w ścianach bocznych zagłębienia (prowadnice), w które można było włożyć belki drewniane stwarzając tym samym przestrzeń do przechowywania amunicji. Niektóre ze schronów posiadają rurę kominową, oraz wyjście ewakuacyjne.

2.1.4. Schron Regelbau 58c

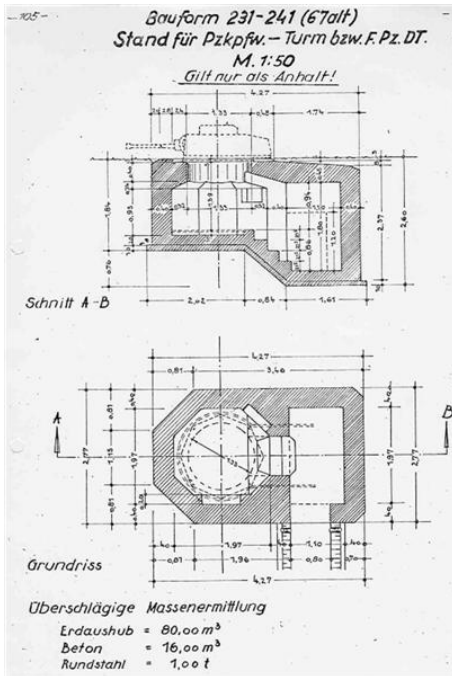


Schron Regelbau 58c – w terminologii niemieckiej Ringstand. Konstrukcja schronu oparta była na projekcie włoskiego schronu wykorzystywanego podczas walk o Tobruk w Afryce Północnej, stąd potoczna nazwa *Tobruk*. Betonowe stanowisko strzeleckie o niewielkich rozmiarach trudne do trafienia na 1 karabin maszynowy (MG34 lub MG42), zapewniające 360° sektor ostrzału. Obiekt obsługiwany był przez 2 żołnierzy, strzelca i pomocnika (amunicyjnego). Ringstand mógł być uzbrojony także w: granatnik lub miotacz płomieni. Używano go, jako stanowisko łączności lub obserwacyjne (lornetki nożycowe, czasem niewielkie reflektory średnicy 25 cm) Na *Linii Pilicy* wykonywane były w dwóch głównych wariantach budowlanych: z normalnym (110 x 155 cm) i powiększonym (180 x 200 cm) przedsionkiem. Oba warianty

wykonywano ze ścianą zewnętrzną o grubości 40 lub 60 cm. Powiększony typ stosowano przeważnie na pozycjach bez schronów bocznych. Występują wersje ze stanowiskiem bojowym umieszczonym po prawej lub lewej stronie od wejścia. W jednym ze schronów w Tomaszowie otwór wejściowy umieszczony został w tylnej ścianie. Kilka z nich posiada dobudowaną osłonę wejścia. W przedsionkach przewidziano mały piec, a wariant powiększony wyposażony był w piętrowe drewniane prycze z 2 miejscami do spania. Karabin maszynowy ustawiano na dwójnogu opartym o stalowa obręcz zamontowaną w otworze stanowiska bojowego. Stosowano także różnego rodzaju podstawy obrotowe, forteczne, a także obrotnice ze stanowisk strzeleckich montowanych w samolotach. Połączone okopami stanowiły stałe stanowiska ogniowe umocnień broniących dróg, mostów lub obiektów strategicznych.

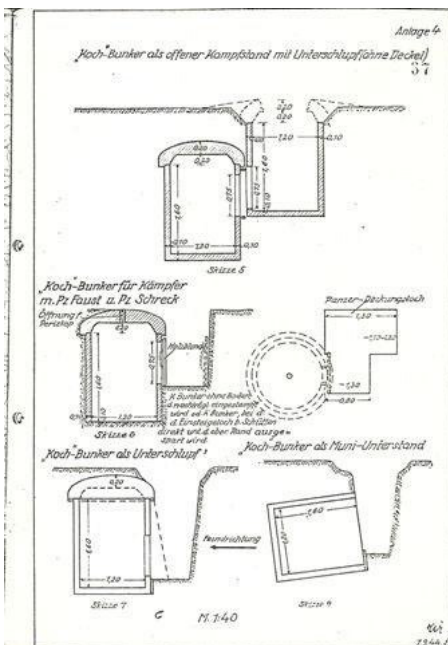
2.1.5. Ringstand 67

Ringstand 67 – stanowisko Ringstand przystosowane do zamocowania wieży czołgowej. Typ ten nie był jednoznacznym projektem, wersję budowlaną dopasowywano do rodzaju montowanych wież pancernych (stanowiska różniły



się średnicą otworu w stropie). W tego typu schronach, jako uzbrojenie główne stosowano działa i karabiny maszynowe stanowiące seryjne wyposażenie wież. Były to przeważnie wieże czołgów starszego typu, wycofanych ze służby liniowej lub pochodzące z czołgów zdobycznych. Wieża posadowiona była na obrotnicy zamocowanej do płyty pancernej przykręcanej do stropu izby bojowej. W przedsionku znajdował się mały piec i zawór klapowy wentylacji. Dwa tego typu obiekty, wyposażone w wieże od czołgów PzKpfw II powstały w Sulejowie (jeden z zachowanym korpusem wieży przetrwał do dziś).

2.1.6. Kochbunker



Kochbunker – mały schron jednoosobowy, Einmanbunker. (Kochtöpfe od nazwiska gauleitera Ericha Kocho, który w 1944 roku rozpoczynając przygotowania do obrony Prus Wschodnich stał się twórcą tej unikatowej konstrukcji. Ich niewątpliwą zaletą były niskie koszty wytworzenia poprzez niewielkie zużycie materiałów. Był produkowany masowo w fabrykach, jako prefabrykat i gotowy instalowany na miejscu. Jego zaletą były niskie koszty wytworzenia i niewielkie zużycie materiałów. Wchodziło się do niego bezpośrednio z okopów. Występowały w wielu wariantach – najczęściej, jako strzeleckie, (niektóre miały otwór w stropie dla posadowienia CKM), obserwacyjne, położone

w transejach poziomo służyły, jako magazyny amunicji. Wersji kochbunkrów powstało wiele w różnych kształtach, z różnymi wymiarami, stropami i otworami strzelniczymi.

2.1.7. Luftschutzraum (LSR)

LSR (*Luftschutzraum*) system schronów przeciwlotniczych, które powstawały w ramach programu obrony przeciwlotniczej, od połowy 1943 r. Przeznaczone, jako ukrycie dla pracowników niemieckiej administracji oraz ludności cywilnej. Dwa zbudowano w okolicy dworca kolejowego, inne powstawały w zaadoptowanych piwnicach budynków. Kolejne wybudowano pod obecnym pl. Kościuszki (przeniesione w czasie rewitalizacji do Skansenu Rzeki Pilicy). W 1944 r. część z nich włączono do systemu umocnień *Linii Pilicy*

3. Węzły obronne i punkty oporu na *Linii Pilicy*

3.1. Punkt oporu Lubocz

We wsi Lubocz w miejscu gdzie linia a2 docierała do Pilicy, Niemcy zbudowali pierwszy nad rzeką punkt oporu wyposażony w elementy fortyfikacji stałej. Przede wszystkim miał on bronić przeprawy przez Pilicę, gdzie w latach międzywojennych istniały przeprawy promowe, oraz polski most saperski zbudowany w 1939 r., a więc niezbędna infrastruktura drogowa pozwalająca na sforsowanie rzeki i przejście ciężkiego sprzętu. Zabezpieczać miał także przed atakiem wzdłuż lewego brzegu Pilicy z kierunku Nowego Miasta. Rozpoczęcie ofensywy z przyczółka Warecko-Magnuszewskiego stwarzało realną groźbę, szybkiego sforsowania Pilicy i wejścia wojsk radzieckich na tyły pozycji niemieckich. Usytuowano go w widłach rzeki Luboczanki i Pilicy na wysokiej skarpie z polem ostrzału na łąki i rozlewiska w dolinie rzeki. Dodatkowo do ryglowania drogi z Nowego Miasta do Tomaszowa służyło polowe stanowisko artylerii (położone w lesie przy drodze, dziś jeszcze czytelne w terenie) oraz Ringstandy. Punkt liczył sześć schronów Ringstand 58c (pięć jest w wersji powiększonej, jeden został rozbity), oraz po jednym schronie typu Regelbau 701 i Regelbau 668.

3.2. Węzeł oporu Inowlódz

Rolę, jaką miał pełnić Inowlódz w systemie niemieckich umocnień warunkuje jego położenie⁸. Stanowił on osłonę lewego skrzydła najważniejszego węzła obrony na tzw. kierunku łódzkim, jakim był Tomaszów Mazowiecki. Przede wszystkim

⁸ Por. Miziak (2011).

miał bronić przeprawy przez Pilicę, ale także zabezpieczać przed ewentualnym natarciem wyprowadzonym lewym brzegiem Pilicy, z kierunku Nowego Miasta. W jego skład wchodziły punkty oporu w: Zakościele, Inowłodzu oraz Teofilowie.

3.2.1. Punkt oporu Zakościele

Usytuowany został na wysokiej skarpie oraz wąwozie położonym na skraju lasu.

W jego skład wchodziły: schron Ringstand 58c, schron Regelbau 668 z dobudowanym Ringstandem, posiada zachowane półkoliste wyjście ewakuacyjne na strop. Obmurowanie podzielone jest na część wyjściową z zachowanymi klamrami oraz część służącą do zrzutu sadzy z przewodu kominowego, oraz schron na armatę Regelbau 701 z Ringstandem (zachowane mury oporowe nasypów przed wjazdem do środka) i basen przeciwpożarowy na najwyższym punkcie wzniesienia, o wymiarach 8,20 m. szer. x 5,2 m. dł. x 1,3 m. gł.

3.2.2. Punkt oporu Inowłódz

Znajduje się w pobliżu wzgórza przy kościele św. Idziego. Oprócz schronów żelbetowych znajdują się tam umocnienia ziemne, na zachód transzeje i stanowiska strzeleckie, okrakiem na drodze do Rzeczycy ślady stanowisk dział ppanc. Na punkt oporu składają się dwa powiększone Ringstandy na wschód od kościoła św. Idziego, oraz dwa garaże Regelbau 701, jeden Regelbau 668 i basen przeciwpożarowy na północ od kościoła.

3.2.3. Gniazdo oporu na Górze Kościuszki (Wzgórze przy cmentarzu z I w.ś.)

Składa się z jednego powiększonego schronu Ringstand 58c z dobudowanym pomieszczeniem stanowiącym ukrycie dla liczniejszej załogi (na terenie dawnego ośrodka Elester). W pobliżu znajdowało się polowe stanowisko artylerii wyposażone w działa Flak 8,8 cm, z których jedno zniszczyło czołg rosyjski przy moście na pilicy. Stanowisko blokowało drogę położoną poniżej.

3.2.4. Gniazdo oporu na Ptasiej Górze (wzgórze na wprost cmentarza z I w.ś.)

Tu powstały dwa powiększone schrony Ringstand 58c na północy i południu wzgórza oraz umocnienia ziemne od południa. Blokowały one drogę na południe i zachód od wzgórza.

3.2.5. Punkt oporu Teofilów

Punkt stanowią cztery schrony Ringstand 58c (jeden wykopany spoczywa w wyrobisku kopalni), jeden schron piechoty Regelbau 668 i trzy garaże Regelbau 701. Dwa R701 posiadają dobudowane stanowiska Ringstand, przy jednym

z nich zachowała się droga wytaczania działa z betonowymi umocnieniami, a w drugim zachowane jest w podłodze okrągłe wyjście ewakuacyjna, przy tylnej zewnętrznej ścianie półokrągła osłona wyjścia. Zadaniem punktu było blokowanie drogi ze Spały do Inowłódza, oraz przejścia przez rzekę Pilicę.

3.3. Węzeł oporu Tomaszów Mazowiecki

Między Teofilowem, a Tomaszowem ciągnęły się jedynie umocnienia ziemne. Budowa fortyfikacji w Tomaszowie wiązała się z jego strategicznym znaczeniem. Był to ważny węzeł drogowy i kolejowy. Znajdowały się tu dwa mosty drogowe i podwójny most kolejowy (linie do Skarżyska oraz Radomia). Wybudowano tu ponad 40 obiektów zmieniając Tomaszów w miasto bunkrów⁹. Wszystkie schrony zbudowano na lewym brzegu Pilicy od Brzustówki do Henrykowa. W Tomaszowie budowano schrony Typu R 58c, R 668, R 701 (również w zespołach R 701 + R 58c lub R 668 + R 58c). Poza tym powstało kilka innych obiektów: improwizowany schron – magazyn amunicji (Henryków), betonowa podstawa pod armatę przeciwlotniczą na wale Wolbórki w pobliżu mostu kolejowego na Pilicy, zakryty betonowy zbiornik wody (nieopodal dawnej parowozowni). Pospieszne prace przy budowie schronów prowadzono intensywnie od sierpnia 1944 r., a przy ich budowie zatrudniano przymusowo mieszkańców miasta i okolic. Budowy kilku obiektów nie dokończono.

Największym i najciekawszym schronem w Tomaszowie jest Regelbau 621 przy ul. Strzeleckiej. W tym dużym, położonym na wzniesieniu niedaleko mostu przez Pilicę schronie, znajdowało się prawdopodobnie stanowisko dowodzenia baterią artylerii broniącej przeprawy w Brzustówce.

Schron Regelbau 621 od 2009 do 2013 znajdował się pod opieką Stowarzyszenia Miłośników Architektury i Techniki Militarnej „Labirynt”, które prowadziło prace rewaloryzacyjne tego obiektu. Od maja 2013 roku schronem opiekuje się Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „Batalion Tomaszów” i dalej prowadzi prace konserwacyjne obiektu.

Słabo obsadzone tomaszowskie umocnienia powstrzymały styczniową ofensywę Armii Czerwonej zaledwie na jeden dzień. Oskrzydlone niemieckie oddziały, w obliczu okrążenia, opuściły pozycje nad Pilicą i 18 stycznia 1945 r. wycofały się z Tomaszowa w kierunku Łodzi.

W niniejszym opracowaniu pokazano jedynie schrony zachowane do dziś, lub miejsca, w których SMAiTM „Labirynt” potwierdziło istnienie schronów w czasie prowadzenia prac inwentaryzacyjnych. Wiele schronów wtopiło się w dzisiejszą, miejską infrastrukturę Tomaszowa, niektóre jednak zostały zasypane lub zniszczone podczas powojennej rozbudowy miasta.

⁹ Zob. Bednarski M. (1995); obszerniej TB.

3.4. Węzeł oporu Sulejów

Między Tomaszowem a Sulejowem ciągnęły się umocnienia ziemne w postaci rowów przeciwczołgowych, tranzei, ziemnych stanowisk strzeleckich i artylerii. W okolicach Zarzęcina zbudowano ślepy most. Aby można było szybciej usypać podwodne przyczółki, specjalnie w tym celu wybudowano dwa drewniane mosty: od strony Lubiaszowa do Zarzęcina i za Czarnym Jeziorem do Zarzęcina. Dopiero w okolicach Sulejowa Niemcy zastosowali elementami fortyfikacji stałej. Oprócz mocno rozbudowanego systemu umocnień ziemnych zbudowane zostały schrony Ringstand 58c, 67 oraz Kochbunkry. Ich zadaniem była obrona przeprawy przez Pilicę oraz bardzo ważnej drogi prowadzącej do Piotrkowa, która otwierała drogę na zachód. Schrony wybudowano od Przygłowa do Barkowic, wzdłuż brzegu Pilicy aż za most drogowy w Sulejowie, wzmocniono nimi rów przeciwpancerne we Włodzimierzowie i Przygłowie, stanowiące drugi pas obrony. Ponadto umocnienia ryglujące drogę ciągnęły wzdłuż drogi i linii kolejki wąskotorowej się od mostu na Pilicy do mostu na Luciąży w Przygłowie.

3.4.1. Punkt oporu Nowa Wieś - Barkowice

Punkt obejmuje pięć standardowych Ringstandów 58c zlokalizowanych na polach koło Nowej Wsi, osłaniały przeprawę przez pilicę w rejonie Barkowic. Według relacji mieszkańców w pobliżu jednego ze schronów między budynkami, znajdowało się stanowisko artylerii. Niemcy próbując się z niego wstrzelić w przeciwny brzeg rzeki, pierwszym strzałem trafili w hełm wieży kościoła w Podklasztorzu.

3.4.2. Punkt oporu Przygłów - lewy brzeg Luciąży

W skład wchodzi jeden Ringstand 67 z widocznymi śrubami i otworami na mocowanie wieży czołgu, oraz trzy schrony Ringstand 58c, jeden z dobudowaną osłoną wejścia. Czwararty obiekt znajdował się na terenie dzisiejszego boiska, ale został wysadzony. Umocnienia położone na wysokiej skarpie od Przygłowa do Barkowic. Prawdopodobnie w Przygłowie przy moście nad Luciążą, znajdował się jeszcze jeden schron Regelbau 67.

3.4.3. Punkt oporu Włodzimierzów – wzdłuż rowu przeciwczołgowego

Punkt stanowiło pięć schronów Regelbau 58c, obecnie jeden został przeniesiony do Skansenu Rzeki Pilicy w Tomaszowie.

3.4.4. Punkt oporu Sulejów

Umocnienia ciągną się od ujścia Luciąży wzdłuż Pilicy w stronę Sulejowa. W mieście schrony wzniesiono wzdłuż toru kolejki i drogi w rejonie stacji i dawnych wapienników. Punkt oporu tworzą trzy Ringstandy 58c, dwa Ringstandy 67

i jeden Kochbunker odrestaurowany (przez Grupę Eksploracja Łódź). Jeden z Ringstandów 58c znajduje się w torowisku kolejki wąskotorowej przy wjeździe na nieistniejący obecnie most, posiada dobudowaną osłonę wejścia. Ringstand 67 umiejscowiony na skarpie nad Pilicą posiada zachowaną wieżę czołgu Pz.Kpfw. II. W pobliżu znajdowały się jeszcze dwa takie schrony, które dziś już nie istnieją.

4. Stanowisko dowodzenia „Anlage Mitte” – kompleksy schronów w Konewce i Jeleniu

W 1939 r., krótko po zakończeniu działań wojennych w Polsce, w Spale ulokowano najważniejsze dowództwo wojskowe na terenach okupowanych, Naczelne Dowództwo- Wschód (*Oberbefehlshaber Ost*, w skrócie *Oberost*). Dowództwo zmieniając formy organizacyjne istniało do 1943 r. Konsekwencją umieszczenia ośrodka dowodzenia w Spale była decyzja o budowie w pobliżu stanowiska dowodzenia na wypadek wojny z ZSRR. W pobliskiej Konewce oraz Jeleniu, w 1940 r., rozpoczęto supertajną budowę potężnych betonowych schronów dla pociągów sztabowych.

Miejsca do budowy ufortyfikowanych stanowisk dowodzenia wytyczono we wsiach Konewka i Jeleń, w początkach 1940 r. W Tomaszowie i Białobrzegach powstały pierwsze obozy dla robotników Organizacji Todta, oddziałów Służby Pracy RAD. Przybyło ok. 3000 robotników z różnych rejonów Niemiec i Austrii, oraz koło 1500 Włochów. Na tereny przygotowane do budowy wkroczyła firma Chemische Werke „Askania” oraz robotnicy z Organizacji Todta. W samym Tomaszowie powstało kilka niemieckich firm pracujących na potrzeby Askanii. Zatrudniały ok. 1000 pracowników, a oprócz Niemców znalazło tam pracę wielu Polaków, których zatrudniano także przy pracach pomocniczych i transporcie, ale nie mieli oni wstępu bezpośrednio na place budowy.

W Konewce oddalonej 4 kilometry od Spały pod budowę wybrano dużą leśną polanę, pozostałą po masowym wyrębie lasów jeszcze w czasie I wojny światowej (w 1916 r. powstał w Konewce duży tartak). W położonym 6 km na południe od Spały, Jeleniu obiekty kwatery miały powstać nieopodal małej stacji kolejowej i drogi do Spały zwanej Carskim Traktem (tędy carowie dojeżdżali od stacji w Jeleniu do swej rezydencji w Spale). Od listopada 1940 r. stacja kolejowa w Jeleniu została zamknięta dla ruchu pasażerskiego.

Schrony kolejowe różnią się nieco od siebie kształtem i długością; schron w Konewce ma 380 metrów długości i jest prosty, zaś schron w Jeleniu jest nieco krótszy – ma 355 m i kształt łagodnego łuku. Oba schrony mają przekrój ostrołuku, wewnątrz na całej długości ciągnie się półkolista nawa z torowiskiem kolejowym, z niej prowadzą zejścia do mniejszego, równoległego korytarza podzielonego stalowymi, hermetycznymi drzwiami na pomieszczenia dla obsługi

pociągu. Po zakończeniu budowy, schrony zabezpieczyły znajdujących się w nich ludzi i pociąg przed skutkami wybuchu wszelkich istniejących wówczas bomb lotniczych, chroniły również przed skutkami ataku gazowego. Obok gigantycznych schronów kolejowych usytuowano mniejsze schrony zaplecza technicznego mieszczące agregaty prądotwórcze, kotłownie i wentylatory tłoczące podziemnymi kanałami ogrzane i filtrowane powietrze do wnętrza schronu kolejowego. Inne schrony mieściły studnię, hydrofornię i zbiorniki wody. Kwatery wyposażono w instalacje wodociągowe, kanalizacyjne i odwodnieniowe z osadnikami i odstożnikami ścieków oraz zbiorniki paliwa do generatorów¹⁰. Na potrzeby kwatery zajęto również kilka, pamiętających jeszcze czasy carskie budynków w Konewce; w drewnianej willi zbudowanej pod koniec XIX w. dla carewicza Mikołaja zajęło kierownictwo budowy, później mieściła się tu komendantura kwatery, natomiast budynek mieszkalny dla służby i łowczych zamieniono na kasyno i kwatery oficerskie. Wzniesiono kilkanaście drewnianych baraków. W Konewce przy skrzyżowaniach dróg i przy torze kolejowym wykonano system umocnień ziemnych z gniazdami karabinów maszynowych, a od strony lotniska zbudowano dwa żelbetowe schrony bojowe oraz schron bierny dla oddziałów ochrony kwatery. Teren wokół kwatery był ściśle strzeżony, tak, że nawet okoliczni mieszkańcy i ludzie zatrudniani przez Niemców w Spale nie znali przeznaczenia wzniesionych obiektów. Według źródeł niemieckich do budowy kompleksów w Jeleniu i Konewce zużyto 75 100 m³ betonu. Obecnie w Konewce obiekty naziemne oraz podziemne mają połączenie przez 80-metrowe przejście kanałami technicznymi udostępnione są do zwiedzania. Znajduje się tu Trasa Turystyczna „Bunkier w Konewce” z ekspozycją militariów oraz czasowymi wystawami przybliżającymi wojenną historię regionu.

Relacje świadków mówią o kilku wizytach pociągów specjalnych w Spale i Konewce. Zwracały one uwagę, gdyż w czasie przejazdów takich pociągów wprowadzano szczególne środki bezpieczeństwa w Tomaszowie i Spale, wzdłuż trasy przejazdu pociągu, w kilkudziesięciometrowych odstępach rozstawieni byli żołnierze i funkcjonariusze służby ochrony kolei (Bahnschutz). Przez pewien czas obiekty „Anlage Mitte” nie były wykorzystywane. W początkach 1942 r. rozpoczęto demontaż części urządzeń w Jeleniu i według świadków z terenu kwatery wywieziono dwa pociągi (120 wagonów) sprzętu, wyposażenia i zdemontowanych baraków.

W połowie 1944 r. wobec zagrożenia alianckimi nalotami, schrony w Jeleniu i Konewce posłużyły, jako magazyny i zakłady remontowe odzyskujące części z uszkodzonych silników lotniczych należące do tomaszowskiej filii firmy Daimler-Benz Flugmotorenwerke. Zatrudniano tam wówczas jeńców rosyjskich i robotników przymusowych z Tomaszowa i okolicznych miejscowości. Kompleks w Jeleniu znalazł się wówczas w wykazie dyslokacji niemieckich obiektów przemysłowych pod kryptonimem Goldamsel, a schronom w Konewce nadano

¹⁰ Zob. Szymańska, Szymański 2012; <http://www.bunkierkonewka.eu>.

kryptonim Hühn. Pod koniec wojny, w związku z bojowym wykorzystaniem lotniska koło Glinnika przez Luftwaffe, schron kolejowy i teren obok niego wykorzystano, jako skład bomb i amunicji lotniczej.

W styczniu 1945 roku Niemcy bez walki opuścili Konewkę. Schron zaminiowano wykorzystując do tego celu tutaj zmagazynowane bomby. Obiektów jednak nie wysadzono, nie zdążono też wywieźć pozostałego tu wyposażenia, a 18 stycznia nieliczna załoga uciekła przed zbliżającymi się od strony Królowej Woli oddziałami 61 Korpusu Piechoty Armii Czerwonej. Usuwanie leżących w schronie bomb i amunicji polscy saperzy rozpoczęli wiosną 1945 r., a w 1946 r. zdemontowano wyposażenie schronów technicznych, wywożąc je do odbudowywanych fabryk Na początku lat 50-tych schron w Konewce wykorzystywano, jako magazyn „Centrali Rybnej”. Około 1954 r. zdemontowano również dwie pary pancernych wrót do schronu, zastępując je drewnianymi drzwiami. Od lat siedemdziesiątych do końca wieku schronami w Konewce dysponowało wojsko. W Jeleniu podobnie jak w Konewce były magazyny „Centrali Rybnej”. Zlikwidowano je w dopiero w 1990 r.

Między Konewką a Glinnikiem II (od zachodu) zachowały się dwa niewielkie schrony bojowe zabezpieczenia kompleksu, oraz betonowe podstawy wież strażniczych. Od wschodu na granicy lasu przed Królową Wolą zbudowano jedną taką wieżę. Na pobliskim lotnisku na Glinniku, gdzie obecnie stacjonuje 25 Brygada Kawalerii Powietrznej, znajduje się tam kilka małych, podziemnych schronów przeciwlotniczych.

5. Schrony strażnicze w Glinniku

Schrony mieszczą się na skraju lasu ok. 1 km na wschód od Glinnika, na północ od drogi Konewka - Glinnik¹¹. Pierwszy oddalony jest od drogi ok. 250 m, drugi znajduje się na terenie byłej żwirowni ok. 1350 m (ocena na podstawie mapy). Od kompleksu kolejowego w Konewce oddalone są w linii prostej odpowiednio: pierwszy ok 1,8 km, drugi ok. 2,2 km. Schrony zbudowano, jako jednopoziomowe, jednoizbowe na planie przypominającym nieregularny sześciobok. Przy czym najdłuższą przekątną zorientowano według linii brzegu lasu tj. w przybliżeniu pn-pd. Grubość ścian schronów wynosi ok. 100 cm. stropu ok. 150 cm. a płyty fundamentowej ok. 65 cm. Wysokość wewnątrz 195 cm. Schrony wykonano z betonu zbrojonego prętami stalowymi gładkimi o średnicy 12 mm. Strop zabezpieczono warstwą przeciwdopryskową z dwuteowników 240, kładzionych co 34 cm. Między nimi położono pasy blach stalowej grubości 1 mm. W ścianach „od pola” znajdują się strzelnice, po trzy w każdym schronie. Strzelnice miały profil przeciwykosztowy i w każdej zamocowano pancierz grubości 30 mm. Najprawdopodobniej były

¹¹ Zob. Rosiński (2006).

to panczerze typu 422P01. Zamocowano je niesymetrycznie w ten sposób, iż w centrum strzelnicy znajdował się główny otwór ogniowy panczerza, natomiast boczną szczelinę obserwacyjną trwale zasłaniała ściana i korzystanie z niej było niemożliwe. Nadproża strzelnic wykonano z dwuteowników 240. Każdej strzelnicy od wewnątrz towarzyszyły pewnego rodzaju parapety (podłokietniki). Ich zadaniem było ułatwienie prowadzenia ognia; broni ręcznej i lekkiej broni maszynowej. Nie ma na nich natomiast śladów ich dostosowania do montażu podstaw ckm. To oraz sposób zamontowania panczerzy w ścianach wskazuje na to, że już na etapie projektowania zrezygnowano z wyposażenia schronów w ciężką broń maszynową.

W ścianie „od lasu” wykonano wejście zamykane drzwiami pancernymi – w schronie na terenie żwirowni zachowała się ościeżnica. Wnętrze schronu w żwirowni nie nosi śladów po wyposażeniu stałym. Co ważniejsze schronie nie było żadnych innych otworów (np. otwory wentylacyjne, wyjście awaryjne) oprócz drzwi i strzelnic. świadczy to o tym, że nie można było z niego prowadzić intensywnego i długotrwałego ognia z broni maszynowej. Na stropie schronu w żwirowni zachowały się elementy do mocowania siatek maskujących (świńskie ogony). Schron na terenie żwirowni zachował się dobrze. Przy okazji pozyskiwania piasku osiadł o jakieś 2-3 m, mógł się również i przesunąć. W wyniku nierównomiernego osiadania lub wybuchu w środku pękł. Zachowały się w nim trzy panczerze w strzelnicach (dwa prawie kompletne) oraz ościeżnica drzwi pancernych. Schron bliżej drogi został wysadzony. Zniszczeniu uległ strop, ściany tylne i częściowo prawa przednia. Ocalały dwa panczerze w strzelnicach.

6. Skrzynki

W lesie niedaleko Skrzynek, w 1940 r. zbudowano cztery schrony bierne typu Regelbau 102v oraz kilka baraków. Miały tu powstać kwatera dowództwa i kwatery dowództwa OKH (niemieckiego Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych). Schrony zostały wysadzone w powietrze już po wojnie podczas testowania ładunków z pobliskiej fabryki w Niewiadowie. Obecnie można obejrzeć ich ruiny. W pobliżu, między Skrzynkami a Ujazdem, hitlerowcy zbudowali lotnisko polowe na ornych gruntach przylegających do miasteczka. Leżało ono w nieforemnym prostokącie, ograniczonym z północy drogą z Ujazdu do stacji kolejowej w Skrzynkach, z zachodu — szosą biegnącą do Tomaszowa Mazowieckiego, a ze wschodu — linią kolejową i sosnowym lasem. Jego południowo-wschodnia część ostrym klinem wrzynała się pod Tomaszów. Na wschodniej stronie, tuż przy linii kolejowej, hitlerowcy przy pomocy jeńców i okolicznej ludności, wykopali parę schronów. W nich magazynowano bomby lotnicze, amunicję i sprzęt techniczny. Lotnisko nie miało hangaru, samoloty stały pod gołym niebem. W czasie lata i zimy doskonale nadawało się ono do eksploatacji. Gorzej przedstawiała się sprawa w okresie późnej

jesieni i w czasie wiosny, kiedy od deszczy rozmiękła ziemia. Wtedy samoloty najczęściej grzęzły w błocie aż po osie. Trawiasty pas biegł z południowego wschodu na północny zachód i miał dwa kierunki startu: 135 i 315 stopni. W zależności skąd wiał wiatr, kierunek startu i lądowania ulegał wahaniom.

7. Podsumowanie

Zabytki mają swoich obrońców, zarówno instytucjonalnych jak i społecznych. Teoretycznie WUKZ i liczne stowarzyszenia, towarzystwa mają jeden cel. Tylko, że część z nich kieruje się zasada pragmatyzmu, innym przyświecają idee romantyczne, a pomiędzy nimi jest rzeczywistość, a ta bywa brutalna. Zwłaszcza, gdy w ochronie zabytków ścieramy się z kwestią polityczną lub ekonomiczną. Warto ratować również takie zabytki jak obiekty architektury militarnej, którymi są schrony z czasów II wojny światowej. Wiele obiektów zostaje całkowicie lub częściowo zniszczonych. Przykładem może być schron Bauform 251 w Bielsku Białej. Na naszym terenie mamy raczej dobre przykłady. Skansen Rzeki Pilicy przeniósł do siebie dwa schrony (Ringstand 58c i Kochbunker), Trasa turystyczna „Bunkier w Konewce” również zaadaptowała u siebie dwa schrony (Kochbunker). Miejmy nadzieję, że kolejne schrony będą przenoszone, a nie burzone.

Reasumując, można stwierdzić, że zachowane obiekty fortyfikacyjne Linii Pilicy stanowią ciekawy i swoisty skansen budownictwa obronnego z konkretnego okresu, dający pojęcie o ówczesnych tendencjach w fortyfikacji niemieckiej. Mimo iż w latach wojny budowle tworzone ze znacznym nakładem sił i środków w zasadzie nie sprostają stawianym im projektowym oczekiwaniom, obecnie stanowią bezcenne źródło informacji, a także narzędzie edukacji i promocji wiedzy, zarówno z zakresu dziejów umocnień, jak i historii regionalnej. Są one również inspiracją dla licznego grona pasjonatów – rekonstruktorów i badaczy amatorskich. Ich współpraca ze środowiskiem historyków może zaowocować wymiernymi korzyściami zarówno dla nauki, jak i świadomości historycznej tomaszowian. Na kartach tak krótkiej pracy trudno omówić w pełni wszystkie aspekty jakże złożonego tematu. Niemniej jednak stanowi ona pewien punkt odniesienia do dalszych badań, a możliwie i formę inspiracji dla Czytelnika.

BIBLIOGRAFIA

- Bednarski M. (1995), *Fortyfikacje niemieckie w Tomaszowie Mazowieckim z 1944 roku*, „Fortyfikacja”, t. 3.
- Dudek M., Sadowski J. (2006), *Pancerze fortyfikacji niemieckich z lat 1934–1941. Atlas panczerzy*, Inforteditions, Gliwice.
- <http://www.bunkierkonewka.eu> (dostęp: 15.10.2020).
- <http://www.schrony.eu> (dostęp: 15.10.2020).

- Hubka M. (2016), „Anlage Mitte” – „Piliza Stellung”. *Idea, budowa i wykorzystanie niemieckich umocnień z lat II wojny światowej w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego*, [w:] A. Olejko, P. Korzeniowski (red.), *Człowiek i technika na polach bitew wojen światowych*, Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 69–79.
- Hubka M., Ordak M., Wróbel A. (red.) (2010), *Historia Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim*, Polskie Towarzystwo Historyczne, Koło w Tomaszowie Mazowieckim; Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, Tomaszów Mazowiecki.
- Kaufmann J.E., Kaufmann H.W., Jurga R.M. (2011), *Fortyfikacje III Rzeszy, niemieckie umocnienia i systemy obrony w II wojnie światowej*, Rebis, Poznań.
- Kędryna A.M., Jurga R.M. (1999), *Wyposażenie socjalne obiektów fortyfikacji niemieckiej 1933–1944*, Donjon, Kraków.
- Kobalczyk A. (2005), *Wojna zatrzymana w Pilicy*, Imax, Łódź.
- Łach W.B. (2002), *System obronny na Warmii i Mazurach w czasie II wojny światowej*, Towarzystwo Przyjaciół 1 Mazurskiej Brygady Artylerii im. Gen. Józefa Bema, Węgorzewo.
- Łach W.B. (2014), *XIX- i XX-wieczne fortyfikacje Warmii i Mazur w edukacji i turystyce historycznej, doświadczenia i wnioski*, [w:] A. Drzewiecki, Ł. Różycki (red.), *Militaria w edukacji historycznej*, t. 2, Wydawnictwo Napoleon V, Gdynia.
- Maszkowski P. (2010), *Był sobie schron...*, „Odkrywca”, nr 9(140).
- Matuszak T. (2014), „Kiedy się wypełniły dni...”. *Polska i Polacy w realiach okupacyjnej rzeczywistości*, [w:] Z. Matuszak, T. Matuszak, M. Hubka (red.), *Kiedy się wypełniły dni... Wrzesień 1939 r. na ziemi piotrkowskiej*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Warszawa–Piotrków Trybunalski.
- Miziak M. (2011), „Tobruk” „wyfelowany” w Inowłodzu, „Odkrywca”, nr 7(150).
- Ordak M. (2012), *Obwód Armii Krajowej w Tomaszowie Mazowieckim*, [w:] T. Matuszak (red.), *Oblicza Podziemia. Studia i szkice z dziejów ZWZ-AK*, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim im. Antoniego hr. Ostrowskiego, Piotrków Trybunalski–Tomaszów Mazowiecki.
- Podsiadło R. (2012), *Fortyfikacje niemieckie na linii OKH Stellung A2: Proszowice–Hebódów–Świniary–Krzyżanowice*, R. Podsiadło, Kraków.
- Podsiadło R. (2014), *Niemieckie fortyfikacje Stellung a2 i ich przełamanie w styczniu 1945 r. na linii Raby, Szreniawy i Pilicy*, Agencja Wydawnicza CB, Warszawa.
- Rawski T. (1966), *Niemieckie umocnienia na ziemiach polskich w latach 1919–1945*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 12, cz. 1.
- Rosiński W. (2006), *Schrony strażnicze w Glinniku*, „Forteca”, nr 20–21.
- Rudź W. (1980), *Z problemów polityki gospodarczej okupanta hitlerowskiego w powiecie tomaszowskim (1939–1945)*, „Rocznik Łódzki”, t. 29.
- Szymańska M., Szymański J. (2002), *Kwatery Główne Hitlera oraz niemieckie stanowiska dowodzenia w Polsce. Przegląd niemieckich kwater dowodzenia w Europie*, „Labirynt '96”, Łódź.
- Szymańska M., Szymański J. (2009), *W krainie wielkich bunkrów. Hitlerowskie ośrodki dowodzenia na Mazurach*, Imax, Łódź.
- Szymańska M., Szymański J. (2012), *Konewka, Jeleń. Niemieckie stanowisko dowodzenia „Anlage Mitte”*, Imax, Łódź.
- Tomaszowskie Bunkry – opisy, mapy, zdjęcia, GPS. Linia Pilicy, Anlage Mitte* (b.r.), Stowarzyszenie Miłośników Architektury i Techniki Militarnej „LABIRYNT”, Konewka.
- Wróbel A. (2015), *Powiat tomaszowski w latach 1939–1945. Zarys dziejów*, [w:] A. Wróbel (red.), *Obrazy wrzesnia. Region i społeczeństwo w czasie II wojny światowej*, Archiwum Państwowe, Gminny Ośrodek Kultury w Ujeździe, Piotrków Trybunalski–Ujeździe.

*Pawel Grad***GERMAN FORTIFICATIONS OF TOMASZÓW MAZOWIECKI AND
THE SURROUNDING AREA. TYPES AND KINDS OF SHELTERS**

(Summary)

The article presents the military fortifications built by the Germans during World War II near Tomaszów Mazowiecki in the years 1940–1944, especially the long belt of fortifications called Piliza Stellung, although it focuses on a relatively short section running along the Pilica River from Sulejów to Inowódz and Lubocz (near Rzeczyca). The paper discusses various types of shelters, and more broadly presents the preserved military fortifications in Tomaszów Mazowiecki and the railway shelter complexes (“Anlage Mitte”) in Konewka and Jelenia.

Keywords: World War II, military fortifications, German occupation, the Pilica River, shelters, Tomaszów Mazowiecki.

*Jerzy Wojniłowicz**

„TOMASCHOWER AMTLICHE ZEITUNG” (1915–1917) JAKO ŹRÓDŁO HISTORYCZNE

1. Wprowadzenie

W czasie walk toczonych w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego jesienią 1914 roku, miasto kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk¹. Dopiero 17 grudnia tegoż roku Niemcy zajęli je ostatecznie i zarządzili nim przez kolejne cztery lata (Rudź 1988, 1; Wojniłowicz 1998, 39–40; Wróbel 2013, 82). Od pierwszych dni okupacji rozpoczęli grabież Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, usytuowanej w Wilanowie, skąd wywieźli surowce niezbędne do produkcji bawełny strzelniczej, a następnie zaczęli rekwirować środki produkcji z innych fabryk tomaszowskich (Landsberg 1927, 48).

W wyniku działań wojennych w lecie 1915 roku całe Królestwo Polskie zajęły wojska państw centralnych. We wrześniu tego roku z ziem, które znalazły się pod okupacją niemiecką, utworzono Generalne Gubernatorstwo Warszawskie. Na czele nowej jednostki stał gen. Hans Hartwig von Bessler, któremu podlegały wszystkie sprawy, zarówno wojskowe jak i cywilne. Tomaszów Mazowiecki leżący na południowym skraju Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, oddzielony był rzeką Pilicą od Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego, pozostającego pod okupacją austriacką (Holzer, Molenda 1973, 151–152; Bandurka 1995, 67).

* Mgr Jerzy Wojniłowicz, emerytowany nauczyciel, członek Polskiego Towarzystwa Historycznego, jeden z redaktorów *Tomaszowskiego słownika biograficznego*. Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Spalska 120, 97-200 Tomaszów Mazowiecki. E-mail: archiwumtomaszow@poczta.fm

¹ Żołnierze niemieccy polegli w czasie działań wojennych w okolicy Tomaszowa Mazowieckiego zostali pochowani na cmentarzu wojennym utworzonym poza granicami miasta na terenie garnizonu, zajmowanego wcześniej przez stacjonujące w Tomaszowie wojska carskie, zob. ilustr. 6.

2. Tomaszów Mazowiecki podczas pierwszej wojny światowej w świetle „Tomaschower Amtliche Zeitung”

Po roku okupacji niemieckiej w Tomaszowie Mazowieckim zaczęła wychodzić „Gazeta Urzędowa Tomaszowska”, nosząca alternatywny niemiecki tytuł „Tomaschower Amtliche Zeitung”². Był to organ Magistratu wydawany w języku niemieckim i polskim, drukowany na miejscu w zakładzie poligraficznym Feliksa Pruskiego. Pismo ukazywało się ponad półtora roku, regularnie dwa razy w tygodniu. Pierwszy numer nosi datę 1 grudnia 1915 roku, ostatni zaś – 30 czerwca 1917 r. (Jastrzębski 1995, 76–77; Wojniłowicz 1998, 39–40).



Ilustr. 1. Winieta pisma „Tomaschower Amtliche Zeitung”, noszącego alternatywną nazwę polską „Gazeta Urzędowa Tomaszowska”.

Gazeta stanowi interesujące, choć dość jednostronne źródło wiadomości o okupacji niemieckiej w mieście i regionie. Pod względem zawartości można wyróżnić materiały urzędowe oraz informacje półurzędowe i prywatne. Do pierwszej grupy należą głównie rozporządzenia władz centralnych, przegląd wydarzeń na frontach³, obwieszczenia niemieckiego prezydenta policji w Łodzi i ogłoszenia burmistrza miasta Tomaszowa⁴. W okresie ukazywania się „Tomaschower Amtliche Zeitung” obwieszczenia i ogłoszenia władz centralnych i lokalnych sygnowane były kolejno przez: burmistrza Tomaszowa Mazowieckiego kapitana Wernera (do 27 IX 1916 r.), I burmistrza dra Zorna (do 21 X 1916 r.),

² Warto zauważyć, że nr 1 niemiecko-polskiego pisma nosił incydentalnie nieco inną nazwę „Tomaszower-Amtliche-Zeitung” (Wojniłowicz 1997).

³ Od nr 85 z 21 X 1916 do nr 9 z 31 I 1917 r. przegląd wydarzeń podawany był tylko w języku niemieckim.

⁴ W okresie I wojny światowej miasto nosiło oficjalną nazwę Tomaszów (niem. *Tomaschow*). Dopiero w roku 1926 powrócono do dawnej nazwy *Tomaszów Mazowiecki*, nadanej miastu oficjalnie w roku 1830 wraz z prawami miejskimi.

a następnie przez Kästnera, który początkowo był zastępcą I burmistrza, a później burmistrzem miasta.

Już w pierwszych numerach wydrukowano rozporządzenia i obwieszczenia ograniczające swobody ludności w zakresie podróżowania i poruszania się. Zgodnie z przepisami, do podróży pociągiem, samochodem lub rowerem w obrębie każdego obwodu w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim, wymagana była przepustka podróżna, a dla osób podróżujących pieszo lub furmanką przepustka konieczna była dla tych, którzy nie posiadali ważnego paszportu niemieckiego⁵. W listopadzie 1915 roku zarządono, że każda osoba przybywająca do Warszawy musiała zameldować się osobiście w biurze meldunkowym przy Krakowskim Przedmieściu⁶. Godzina policyjna dla Tomaszowa Mazowieckiego, Łodzi, Zgierza i Pabianic obowiązywała od godziny 12 w nocy do 4 rano. Osobom naruszającym to rozporządzenie groziła grzywna do 3 tysięcy rubli lub 6 miesięcy więzienia⁷.

W celu łatwiejszej kontroli korespondencji, urząd pocztowy w Tomaszowie Mazowieckim przyjmował listy, pocztówki, druki i papiery handlowe wyłącznie w języku niemieckim⁸. W obawie przed niekontrolowanym przekazywaniem informacji, władze centralne zakazały nawet posiadania gołębi pocztowych oraz wydały ograniczenia dotyczące hodowli innych gołębi⁹.

4 TOMASCHOWER-ZEITUNG № 1. GAZETA TOMASZOWSKA.

<p>Gemäss Polizeilicher Verordnung ist der Strassenverkauf von Zeitungen vom 1 Dezember 1915 nicht mehr gestattet.</p> <p>Demzufolge habe ich im Centrum der Stadt (wo der Magistrat sich befindet) einen Laden, wo der Einzelverkauf und Abonnement von verschiedenen Zeitungen zu zulässigen Bedingungen erfolgen wird.</p> <p>Druckerei, Buchhandlung und Zeitungsverlag im Hause wo der Magistrat ist.</p> <p>Mich dem hochgeschätzten Publikum bestens empfehlend, zeichne hochachtungsvoll</p> <p style="text-align: center;">F. GOMULINSKI.</p> <p>Die Firma existiert von 1890.</p>	<p>Z dniem 1 Grudnia 1915 roku, stosownie do rozporządzenia policji tutejszej, sprzedaż uliczna gazet w Tomaszowie zostaje zniesioną.</p> <p>Z tego powodu, dla dogodności Sz. Publ., rozpoczynam w centrum miasta (w domu, gdzie Magistrat) pojedynczą sprzedaż różnych gazet, oraz prenumeratę takowych na dogodnych warunkach.</p> <p>Drukarnia, księgarnia i ekspedycja gazet w Tomaszowie, w domu, gdzie Magistrat.</p> <p>Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, pozostaję z poważaniem</p> <p style="text-align: center;">F. GOMULIŃSKI.</p> <p>Firma egzystuje od 1890 r.</p>
---	--

Ilustr. 2. Ogłoszenie Feliksa (Arona Fiszela) Gomulińskiego o stacjonarnej sprzedaży i prenumeracie gazet, będące odpowiedzią na policyjny zakaz ulicznej sprzedaży gazet (TAZ 1915, nr 1, s. 4). Fot. K.T. Witczak.

⁵ „Tomaschower Amtliche Zeitung” (dalej: TAZ), 1915, nr 1.

⁶ TAZ, 1915, nr 2.

⁷ TAZ, 1915, nr 2; 1916, nr 26.

⁸ TAZ, 1915, nr 4.

⁹ TAZ, 1916, nr 36.

W marcu 1916 roku opublikowano wcześniejsze rozporządzenie gen. feldmarszałka Paula von Hindenburga zabraniające zgromadzeń i pochodów w miejscach publicznych, jak również zebrań prywatnych, na których mogłyby być „sprawy polityczne roztrząsane”. Jednocześnie stwierdzono, że wszelkie „kluby lub stowarzyszenia dla celów politycznych” zostały zamknięte, a tworzenie nowych było zabronione. Pod koniec kwietnia prezydent policji w Łodzi przypominając wcześniejsze rozporządzenie dodał, iż „wszelkie pochody publiczne, zebrania polityczne lub inne demonstracje, zwłaszcza na dzień 1 maja, nie są dozwolone i w razie potrzeby z wszelką surowością przy użyciu siły zbrojnej zostaną stłumione”¹⁰.

Władze niemieckie najwyraźniej traktowały Generalne Gubernatorstwo Warszawskie jako kraj podbity. Najważniejszym celem okupanta była zorganizowana, wszechstronna eksploatacja ziem polskich. Niemcy wprowadziły ratyfikowaną konwencję haską (z 1907 r.), nakazującą w warunkach wojennych poszanowanie własności prywatnej, jednak władze okupacyjne w GGW systematycznie łamały przepisy prawa międzynarodowego. Grabieżcza polityka była kontynuowana w zasadzie aż do zakończenia wojny (Holzer, Molenda 1973, 152–155; Góral, Kotewicz 1992, 198–199). Uwagi te w pełni odnoszą się również do Tomaszowa Mazowieckiego i znajdują odzwierciedlenie na łamach „Tomaschower Amtliche Zeitung”.

Najpierw zarządzono zgłaszanie wszystkich posiadanych surowców potrzebnych do utrzymania ruchu (benzyna, gazolina, wazelina, oliwa, nafta, spirytus itp.). Mimo że za zatajanie posiadania nawet najmniejszych ilości tych surowców groziły kary, wpłynęło bardzo mało zgłoszeń¹¹. Wiosną 1916 roku opublikowano rozporządzenie nakładające na wszystkie osoby i stowarzyszenia obowiązek zgłaszania wszelkich posiadanych wyrobów i przedmiotów z miedzi, mosiądzu, cyny, cynku, aluminium, niklu, ołowiu oraz antymonu¹². Kolejne rozporządzenia rozszerzały listę surowców i wyrobów objętych sekwestracją, a jednocześnie zastrzały sankcje za nieprzestrzeganie narzuconych przepisów. Wśród wyrobów przeznaczonych do konfiskaty były tkaniny, kołdry, wyroby bielizniarskie itp.¹³, rowery i wozy z kołami gumowymi¹⁴ oraz przedmioty wykonane z metali kolorowych¹⁵. Rekwizycje dotknęły nie tylko gospodarzy domów, właścicieli sklepów i składów, ale również właścicieli fabryk i warsztatów rzemieślniczych. Na skutek licznych rekwizycji surowców, gotowych wyrobów, urządzeń i części maszyn, niemal wszystkie fabryki tomaszowskie poniosły dotkliwe straty i zostały unieruchomione (Landsberg 1927, 50–51, 53–54, 56–59; Góral, Kotewicz 1992, 199). Zagadnienia te zasługują na dalsze wnikliwe badania archiwalne.

¹⁰ TAZ, 1916, nr 19, 35.

¹¹ TAZ, 1915, nr 1.

¹² TAZ, 1916, nr 28.

¹³ TAZ, 1916, nr 41.

¹⁴ TAZ, 1916, nr 52.

¹⁵ TAZ, 1916, nr 66.

Rabunkowa polityka władz okupacyjnych była realizowana nawet po ogłoszeniu aktu 5 listopada 1916 r. Wiosną 1917 roku gen. gubernator Hans Hartwig von Bessler zarządził zajęcie dla potrzeb wojennych wszystkich dachów miedzianych pokrywających kościoły, synagogi, żydowskie domy modlitwy oraz piszczałek cynowych przy organach¹⁶. Niestety, na łamach „Tomaschower Amtliche Zeitung” nie ma informacji, jak przebiegała ta akcja w Tomaszowie.

Prowadzona przez niemieckiego okupanta rabunkowa gospodarka spowodowała całkowite unieruchomienie tomaszowskich fabryk, a tym samym powszechne bezrobocie w mieście. Wielu tomaszowian wyjeżdżało na roboty do Niemiec. Początkowo były to wyjazdy dobrowolne, później zaś przymusowe. Sprawy te nie znalazły w „Tomaschower Amtliche Zeitung” należytego odbicia. Jedyne w grudniu 1915 roku informowano, że tomaszowskie biuro pośrednictwa pracy (mieszczące się przy ul. Gustownej 35) poszukiwało metalowców i robotników do fabryki żelaza w Niemczech¹⁷. Jesienią 1916 roku niemieckie władze okupacyjne prowadziły akcję „zwalczania wstrętu do pracy”, głosząc oficjalnie, że wszystkim tomaszowianom, którzy odrzucają zaproponowaną pracę, grozi areszt (do 3 miesięcy) lub „przymusowe odesłanie do pracy”¹⁸.

Mieszkańcy Tomaszowa Mazowieckiego byli przez okupanta nękani rozmaitymi podatkami. Oprócz powszechnego podatku mieszkaniowego, osoby zajmujące się handlem, rzemieślnicy (zatrudniający więcej niż jednego pomocnika), lekarze, dentyści, felczerzy, weterynarze, adwokaci itp. musieli płacić również tzw. podatek repartycyjny, a za zużyty gaz i elektryczność tomaszowianie zobowiązani byli płacić Magistratowi dodatkowy podatek w wysokości 10%. Niemieckie władze ustanowiły nawet podatek od zapalek¹⁹.

Niezwykle trudna sytuacja materialna sprawiła, że wiele biedniejszych rodzin nie było w stanie opłacić nałożonych świadczeń pieniężnych. Stąd też bardzo częste ogłoszenia komisarza sądowego w Tomaszowie o licytacjach. Wśród rzeczy wystawionych do publicznej, przymusowej sprzedaży zdecydowaną większość stanowiły meble²⁰.

Tomaszowianie, podobnie jak i mieszkańcy innych miast Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, mogli nabywać chleb wyłącznie na karty chlebowe, a ziemniaki na karty kartoflowe. Z początkiem stycznia 1917 roku z powodu niedostatku ziemniaków, burmistrz Kästner zarządził zmniejszenie ich przydziału na kartę. Jednocześnie obowiązywał zakaz handlu ulicznego wszelkimi artykułami spożywczymi,

¹⁶ Jednocześnie informowano, że blachę miedzianą na dachach zastąpić można gontami lub tekturą smołowcową, a piszczałki cynowe – piszczałkami drewnianymi lub zastąpić puste miejsca drewnianymi listwami (TAZ, 1917, nr 37).

¹⁷ TAZ, 1915, nr 3. Zob. także Narewski (1918, 40), Góral, Kotewicz (1992, 200–201).

¹⁸ TAZ, 1916, nr 85, 89, 91.

¹⁹ TAZ, 1916, nr 63; 1917, nr 1, 34, 44.

²⁰ TAZ, 1916–1917, passim. Do przymusowej sprzedaży komisarz przeznaczał również maszyny do szycia, zegary, książki, warsztaty stolarskie, a nawet konie.

a zwłaszcza mięsem, wyrobami mięsnymi, smalcem, rybami, masłem i pieczywem. Wobec niedostatku żywności i szerzącego się w Tomaszowie Mazowieckim głodu, wozy wiozące ziemniaki do miasta były w czasie transportu niejednokrotnie okradane²¹. Trudną sytuację aprowizacyjną wykorzystywali niektórzy piekarze, sprzedawcy cukru i mąki, przekraczając dopuszczalne najwyższe ceny na te artykuły²².



Ilustr. 3. W Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim wprowadzono zakaz handlu ulicznego. Na opustoszałym targowisku w Tomaszowie Mazowieckim (obecnie pl. G. Narutowicza) stacjonuje wojsko niemieckie. Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.

O podporządkowaniu wszelkiej działalności w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim wojennym potrzebom okupanta świadczył również fakt, że w lecie 1916 roku wydano rozporządzenie policyjne surowo zabraniające wyrobu mydła, proszku mydlanego i innych tłuszczowych środków do prania²³.

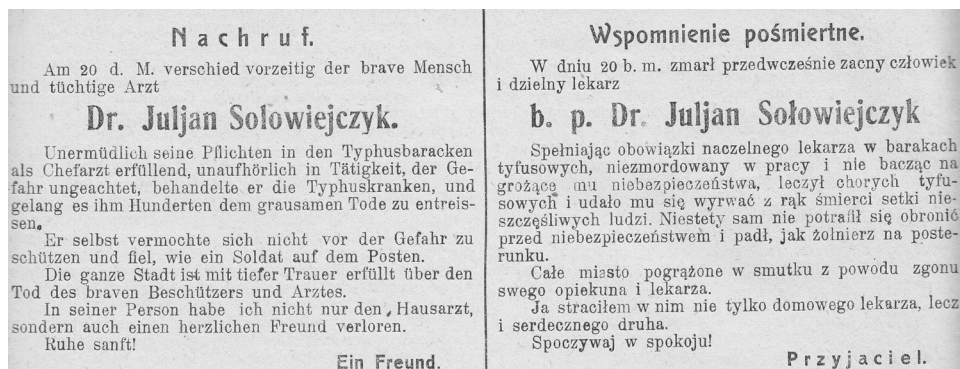
Niedożywienie, jak również trudne warunki sanitarne i higieniczne, powodowały szybki wzrost zachorowań, m.in. na gruźlicę, tyfus plamisty i czerwonkę. O fatalnej sytuacji zdrowotnej w mieście Tomaszowie na łamach „Tomaschower Amtliche Zeitung” nie informowano wprost. Przedsięwzięcia jednak władz miasta, polegające na odwyszawianiu ludności i dezynfekcji mieszkań oraz na szcze-

²¹ TAZ, 1916, nr 31, 103; 1917, nr 3.

²² TAZ, 1916, nr 20, 25, 37.

²³ TAZ, 1916, nr 54, 63. Burmistrz tomaszowski Kästner informował mieszkańców, że mydło zastąpić można środkiem wyprodukowanym z niedojrzałych kasztanów i sody (TAZ, 1916, nr 58).

pieniu dzieci i dorosłych przeciwko ospie, wskazują pośrednio na pogarszający się stan higieny i zdrowia mieszkańców²⁴. Jedyna wzmianka o istnieniu w Tomaszowie tzw. baraków tyfusowych znalazła się w nekrologu ofiarnego lekarza Juliana Sołowiejczyka, który będąc naczelnym lekarzem w tych barakach uratował wielu chorych, sam jednak zaraził się i zmarł²⁵.



Ilustr. 4. Informacja o zgonie doktora Juliana Sołowiejczyka (TAZ 1915, nr 8). Fot. K.T. Witczak.

Przeciągające się działania wojenne i związane z tym wyczerpywanie się zasobów materialnych i ludzkich, skłoniły Niemców do pewnych umiarkowanych ustępstw wobec ludności Królestwa. W celu zjednania sobie Polaków, w dniu 5 listopada 1916 roku wydano akt zapowiadający utworzenie w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim (czyli dawnym Królestwie Polskim) Rady Stanu i Sejmu oraz ogłoszono częściową amnestię²⁶. Jednocześnie władze okupacyjne próbowały pozyskać polskiego rekruta do toczącej się wojny. Potwierdzeniem tego przedsięwzięcia są powtarzające się w „Tomaschower Amtliche Zeitung” ogłoszenia burmistrza informujące, iż zgłoszenia do „dobrowolnego wstępowania do wojska polskiego przyjmowane będą w gmachu magistratu”²⁷. Pismo nie podawało, jaki był rezultat akcji werbunkowej, ale można sądzić, że był on raczej nikły.

Kolejnym ustępstwem władz niemieckich było przywrócenie języka polskiego w prywatnej korespondencji pocztowej (początkowo jedynie na kartach pocztowych)²⁸. Dalszym przejawem przychylności władz okupacyjnych miało być utwo-

²⁴ TAZ, 1916, nr 54, 57, 58, 60, 61.

²⁵ TAZ, 1915, nr 8. Związły życiorys lekarza, który stracił życie w walce z epidemią tyfusu, przedstawia Witczak (2010, 220). Na cmentarzu żydowskim zachował się grób dra Juliana (Judela) Sołowiejczyka (zm. 20 XII 1915) i jego żony Rozalii (zm. 6 VIII 1942 roku w getcie tomaszowskim). Zob. ilustr. 13.

²⁶ TAZ, 1916, nr 91, 93.

²⁷ TAZ, 1916, nr 94–96; 1917, nr 45.

²⁸ TAZ, 1916, nr 103.

rzenie w terenie polskiej administracji. W Tomaszowie wybory do Rady Miejskiej zapowiedziano w grudniu 1916 roku. Komisarzem wyborczym był wprawdzie Kästner (urzędujący niemiecki burmistrz), ale jego zastępcą został rodowity Polak – nauczyciel Szkoły Handlowej Tadeusz Osiański²⁹. Na początku lutego 1917 roku na łamach „Tomaschower Amtliche Zeitung” opublikowano listy kandydatów (według podziału na 6 kurii), a pod koniec tegoż miesiąca komisja wyborcza ogłosiła wyniki wyborów. W skład dwudziestoczteroosobowej Rady Miejskiej weszli m.in. aptekarz Jan Kowalczewski, lekarze dr Stanisław Narewski i dr Michał Biernacki, nauczyciel Kazimierz Sadłowski³⁰, pastor ewangelicki Leon May³¹.

Licząc na pozyskanie społeczeństwa polskiego gen. Bessler wydał w marcu 1917 roku rozporządzenie stwierdzające, że „Językiem urzędowym dla magistratu i rady miejskiej jest język polski. Pieczęcie i stemple miejskie mają być polskie”³².

Mimo pewnych ustępstw politycznych niemieckie władze okupacyjne nadal prowadziły ekonomiczną eksploatację zajętych podczas wojny terenów. Zubożała ludność dość często nie realizowała narzuconych obciążeń, co potwierdził również tomaszowski burmistrz w ogłoszeniu ze stycznia 1917 r. Informował on, że „większa ilość gospodarzy wiejskich, w obrębie miasta Tomaszowa, pomimo kilkakrotnych wezwań, nie odstawiła należnej od nich ilości zboża do centrali zbożowej w Ujeździe”³³. Burmistrz obiecywał, że ten, kto wkrótce odstawi zboże, uniknie kary³⁴.

W związku z niewystarczającą w armii niemieckiej liczbą koni, będących wówczas główną siłą pociągową, przeprowadzono ich przymusową rekwizycję. W marcu 1917 roku na łamach gazety poinformowano o prowadzonej na rynku w Ujeździe „przymusowej sprzedaży koni”, zobowiązując również właścicieli z Tomaszowa Mazowieckiego do zgłoszenia się wraz z końmi³⁵.

3. Działalność oświatowa i kulturalna w Tomaszowie Mazowieckim podczas pierwszej wojny światowej widziana poprzez pryzmat ogłoszeń publikowanych na łamach „Tomaschower Amtliche Zeitung”.

Wiele ciekawych wiadomości o mieście dostarczały publikowane ogłoszenia półurzędowe i prywatne. Z ogłoszeń tych wynika, że jedyną dziedziną, która rozwijała się w ostatnich latach okupacji niemieckiej była oświata. W 1916 roku

²⁹ TAZ, 1916, nr 98, 99, 102.

³⁰ Postać Kazimierza Sadłowskiego (1870–1945) obszerniej przedstawia Wojniłowicz (1992, 285–286).

³¹ TAZ, 1917, nr 11, 17. Zob. także Narewski (1918, 39).

³² TAZ, 1917, nr 27.

³³ TAZ, 1917, nr 7.

³⁴ TAZ, 1917, nr 10.

³⁵ TAZ, 1917, nr 18.

działało w Tomaszowie Mazowieckim szereg szkół powszechnych i chederów. Po dwuletniej przerwie wznowiła działalność Czteroklasowa Pensja Prywatna Żeńska Emilii Kuroszówny³⁶. Ukazywały się również ogłoszenia o zapisach uczniów do Siedmioklasowej Szkoły Handlowej, do Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Anny Wajkseliszowej i Czteroklasowego Żydowskiego Progimnazjum³⁷.



Ilustr. 5. Ogłoszenie o egzaminach wstępnych do Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Anny Wajkseliszowej (TAZ 1916). Fot. K.T. Witzczak.

Już wcześniej otwarto w mieście wieczorowe kursy handlowe oraz kursy nauki czterech języków³⁸. Warto dodać, że w czerwcu 1916 roku zapowiedziano ponowne otwarcie (po gruntownym odnowieniu) kinematografu „Odeon”, a w lutym następnego roku reklamował swą działalność, pod nowym kierownictwem, kinoteatr „Modern”³⁹.

4. Konkluzje

Przegląd zawartości 160 numerów „Tomaschower Amtliche Zeitung” pozwala stwierdzić, że gazeta stanowi interesujące źródło historyczne. Jak już wspomniano wcześniej, jest to jednak materiał dość jednostronny. Fakty niewygodne dla władz okupacyjnych starano się przemilczać. Na łamach „Tomaschower Amtliche Zeitung” nie podawano więc żadnych informacji, ani o działającym wówczas w Tomaszowie Mazowieckim Narodowym Związku Robotniczym, ani o Komitecie Robotniczym Polskiej Partii Socjalistycznej. Brak również jakiegokolwiek wzmianki o aresztowaniach, które nastąpiły w mieście w związku z obchodzonym

³⁶ Autor niniejszego opracowania dwukrotnie przybliżył postać Emilii Kuroszówny (1861–1928) zarówno na łamach prasy lokalnej, jak i w *Tomaszowskim słowniku biograficznym* (Wojniłowicz 2001a, 7; 2001b, 23–24).

³⁷ TAZ, 1916, nr 54, 58, 66, 68, 84. Zob. także Góral, Kotewicz (1992, 203).

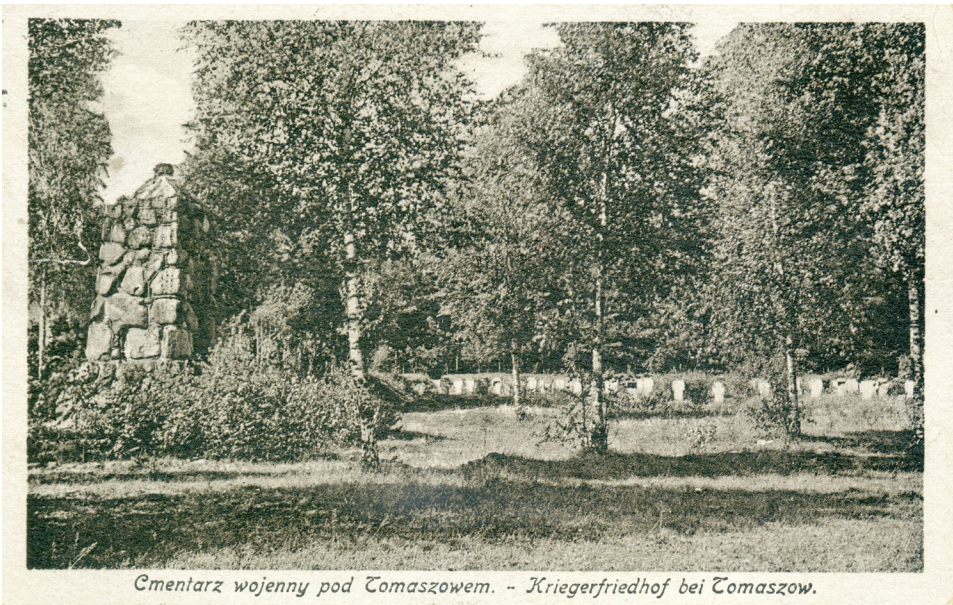
³⁸ TAZ, 1915, nr 2; 1916, nr 10.

³⁹ TAZ, 1916, nr 47; 1917, nr 17.

w 1917 roku świętem 1 Maja (zob. Rudź 1988a, 4; 1988b, 1). Daremnie szukać by też na łamach pisma wiadomości o powołaniu i działalności Rady Miejskowej Opiekuńczej, która w tak trudnym okresie zasłużyła się w organizowaniu pomocy żywnościowej i lekarskiej dla ludności miasta, a zwłaszcza dla dzieci (Narewski 1918, 39–42).

5. Tomaszów Mazowiecki podczas okupacji niemieckiej (1915–1918) Materiał ilustracyjny

Poniżej publikujemy plik wybranych fotografii związanych z okupacją niemiecką Tomaszowa Mazowieckiego podczas I wojny światowej. Wszystkie prezentowane ilustracje (zob. 6–12) pochodzą ze zbiorów Jerzego Pawlika. Ostatnia zaś fotografia (ilustr. 13), udostępniona przez Zygmunta Dziedzińskiego, przedstawia nagrobek dra Juliana Sołowiejczyka, lekarza naczelnego baraków tyfusowych w Tomaszowie Mazowieckim, zmarłego 20 grudnia 1915 roku podczas pełnienia obowiązków służbowych.



Ilustr. 6. Cmentarz wojenny żołnierzy niemieckich w Tomaszowie Mazowieckim. Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 7. Żołnierze niemieccy na koniach na ul. św. Tekli (ob. N. Barlickiego) w Tomaszowie Mazowieckim. Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 8. Szpital Miejski w Tomaszowie Mazowieckim (przy ul. św. Antoniego) zajęty na potrzeby wojenne przez okupanta niemieckiego. Wejścia do szpitala strzeże uzbrojony wartownik. Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 9. Wojsko niemieckie stacjonujące przed dworcem kolejowym w Tomaszowie Mazowieckim.
Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 10. Niemieccy okupanci na stacji kolejowej w Tomaszowie Mazowieckim. W środku w kapeluszu znajduje się Swen Anders Hedin (1865–1952), słynny szwedzki podróżnik i geograf, którym opiekuje się komandor podporucznik CK marynarki wojennej Emmerich hr. von Thun und Hohenstein (stojący przy narożniku budynku dworca). Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 11. Niemieckie wojska okupacyjne stacjonujące w okolicy dworca kolejowego w Tomaszowie Mazowieckim. Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 12. Oficer niemiecki sfotografowany na tle pałacu M. Piescha, zajętego przez okupanta na potrzeby wojenne (fot. opatrzona datą 20 VI 1915). Fot. ze zbiorów Jerzego Pawlika.



Ilustr. 13. Nagrobek dra Juliana Sołowiejczyka (i jego żony Rozalii) zachowany na cmentarzu żydowskim w Tomaszowie Mazowieckim. Fot. Zygmunt Dziędziński.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

TAZ – „Tomaschower Amtliche Zeitung / Gazeta Urzędowa Tomaszowska” (1915–1917), R. 1–3.

Opracowania

- Bandurka M. (1995), *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, wyd. II uzup., Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Urząd Wojewódzki w Łodzi, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź.
- Góral J., Kotewicz R. (1992), *Dwa wieki Tomaszowa Mazowieckiego*, Księgarnia Leszka Kłamy, Tomaszów Mazowiecki.
- Holzer J., Molenda J. (1973), *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Jastrzębski B. (1995), *Dzieje prasy Tomaszowa Mazowieckiego do 1939 r. Pisma lokalne i mutacje*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum”, t. 6, s. 75–95.

- Landsberg W. (1927), *Przemysł Tomaszowa w ostatnim dwudziestoleciu*, „Echo Mazowieckie”, R. 2, nr 33, s. 47–59.
- Narewski S. (red.) (1918), *Tomaszów bohaterowi narodowemu*, Komitet Kościuszkowski, Warszawa.
- Rudź W. (1988a), *Tomaszowa Mazowieckiego droga do niepodległości 1914–1918*, Archiwum Państwowe, Tomaszów Mazowiecki.
- Rudź W. (1988b), *Dokumenty pamiętnych wydarzeń 1918 roku w Tomaszowie Mazowieckim, Opocznie i Rawie Mazowieckiej*, Archiwum Państwowe, Tomaszów Mazowiecki.
- Witczak K.T. (2010), *Słownik biograficzny Żydów tomaszowskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Miejska Biblioteka Publiczna w Tomaszowie Mazowieckim, Łódź–Tomaszów Mazowiecki.
- Wojniłowicz J. (1992), *Sadłowski Kazimierz (1870–1945)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 34, z. 2(141), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 285–286.
- Wojniłowicz J. (1997), *Prasa tomaszowska 1907–1997. Katalog wystawy*, Koło Polskiego Towarzystwa Historycznego, Tomaszów Mazowiecki.
- Wojniłowicz J. (1998), *Tomaszów Mazowiecki podczas I wojny światowej w świetle „Gazety Urzędowej Tomaszowskiej”*, [w:] P. Zawilski (red.), *Drogi do niepodległości. Materiały z sesji naukowej z okazji 80 rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę, 6 listopada 1998*, Urząd Miasta Tomaszowa Mazowieckiego, Tomaszów Mazowiecki, s. 39–46.
- Wojniłowicz J. (2001a), *Emilia Kuroszówna 1861–1928*, „Gazeta Łódzka” (dodatek „Gazety Wyborczej”), nr 50, s. 7.
- Wojniłowicz J. (2001b), *Kuroszówna (Kurosz) Emilia (1861–1928)*, [w:] J. Wojniłowicz (red.), *Tomaszowski słownik biograficzny*, z. 4, Koło Polskiego Towarzystwa Historycznego, Tomaszów Mazowiecki, s. 23–24.
- Wróbel A. (2013), *Przemysł w Tomaszowie Mazowieckim na początku XX w. (do 1918 r.)*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, t. 14, s. 71–89.

Jerzy Wojniłowicz

“TOMASCHOWER AMTLICHE ZEITUNG” (1915–1917) AS A HISTORICAL SOURCE

(Summary)

“Gazeta Urzędowa Tomaszowska” (“Tomaschower Amtliche Zeitung”) was an organ of the Municipality of Tomaszów Mazowiecki. It appeared twice a week from December 1915 to June 1917. The magazine was printed in German and Polish. It contained ordinances and announcements of the occupying central and local authorities, as well as semi-official and private announcements. In total, 160 issues of the magazine were published. The article discusses the content of TAZ, emphasizing the undeniable historical value of the magazine for the history of Tomaszów Mazowiecki during the First World War.

Keywords: German-Polish magazines, local press, World War I, German occupation, Tomaszów Mazowiecki.

*Anatol Kapphengst**

DER FRONTSOLDAT SIEHT SICH SELBST UND DIE FEINDE – EIN KURZABRISS

Die Wurzel des Kriegsdenkens ist der Grundgedanke, sich selbst zu erhalten und den Feind zu eliminieren. Der Einzelkämpfer ist auf dem Kampffeld für sich ein Stratege. Und das ist eine positivistische, eine pragmatische Haltung. Jegliche rationale Diskussion ist ausgeschlossen. Diejenigen Wörter, Ideen, die zum Etablierten nicht passen, bleiben außerhalb der Gesellschaft. Selbst falls andere Wörter und Meinungen ausgesprochen und gehört werden, sind sie nur im Sinn der offiziellen Sprache verstanden. Fremde Völker werden dann als fremde Arten behandelt, wobei blinde Leidenschaften und rationale Absichten unzertrennbar erscheinen. Die eigene Seite bleibt dabei immer rational. Am Rande der Geschehnisse befindet sich die nicht zahlreiche, aber sehr aktive Gruppe der Abenteurer, die bei Kriegsereignissen immer da waren.

Entsteht ein Konfliktfeld, so werden alle Teilnehmer von Erregung erfasst, als Tätige oder Opfer. Partei ergreifen heißt dann – Soldat zu werden. Nur wenige ziehen aber in den Krieg als bewusste Teilnehmer – die Mehrheit realisiert wohl ihre unterdrückten Aggressionen und Selbstzerstörungsdränge. „Kampfterror“ verursacht erbarmungslose Grausamkeit, die keine kulturbedingte Begründung braucht und den Feind aller Menschenwürde beraubt. Die blinden Leidenschaften werden taktisch als rationale Überlegungen ausgegeben, dagegen werden echte rationale Überlegungen von der Gegenseite als Ausdruck blinden Hasses dargestellt. Die Masse bleibt in diesen Hetzkampagnen ohne Instrumente, womit sie sich objektive Informationen verschaffen könnte.

Die Erfahrung, dass die Kriege immer fast unerwartet kommen, zeigt, wie notwendig es ist, dieses grausame und heimtückische Geschehen zu begreifen.

Das Thema des Krieges ist auch in kleinen Aspekten so umfangreich, dass man gezwungen ist, eigentlich nur Bruchteile der Kriegswirklichkeit zu untersuchen. Und diese sind mit den anderen, ähnlichen so eng verbunden, dass die Analyse mehr oder weniger oberflächlich bleibt, und weil die Zeugen nicht mehr da sind, unterliegen unsere Meinungen den neuen Moden und Tendenzen. Nur eine

* Dr. Anatol Kapphengst, Universität Gdańsk, Institut für Germanistik, ul. Wita Stwosza 51, 80-308 Gdańsk. E-mail: alphart@interia.pl

Tatsache bleibt wohl so, wie sie auch damals war, die wahre oder nur empfundene Ohnmacht von allen damaligen Bewohnern Europas, so wie es Golo Mann vor Jahren über die Verhaltensweise des deutschen Kaisers sagt: „...getrieben von den Generälen, getrieben von einer Volksmeinung, die ihrerseits durch eine demagogische Presse aufgepeitscht worden war“ (Mann, Golo, 1914 und 1980, „Die Welt“, 30.04.1980). In dieser Abhandlung muss man also bewusst auf viele Tatsachen verzichten, die das Thema betreffen.

Es muss gesagt werden, dass in Bezug auf Dokumente auch eine gewisse Vorsicht geboten ist, und die Gründe für diese bemerkt man schon am Anfang des Großen Krieges: „... zu diesem Zustand verkürzter Erfahrungen gedeiht nun eine überaus reiche Phantasietätigkeit. Tausend Lügen werden geglaubt und die Lüge wird dadurch zu einer furchtbaren Waffe“ (DGK, Lamprecht, Karl, *Seelische Erscheinungen des Krieges*, S. 211–213). Dazu noch kommen die Dokumente überwiegend von den verschonten Menschen, die – und diese Tatsache wurde schon von den Zeitgenossen damals anerkannt – „die nicht in die Hauptangriffslinie kamen“ (BS, am 28.03.1915, S. 172). Dazu kommt noch eine Erscheinung, die Karl Lamprecht so darstellt: „Auf einer Seite ein unbegrenztes Aufgeben des Ich, Opfermut bis zum äußersten, Einschätzung des Lebens nur mit Rücksicht auf das Ganze, auf der anderen Seite Zeichen des willkürlichsten Egoismus, Grausamkeiten schlimmster Art und noch mehr – Neigung, die Berichte über solche Grausamkeiten zu glauben“ (Lamprecht, Karl, *Seelische Erscheinungen des Krieges*, in: DGK, S. 209–216). Also alles, was als Forschungsmaterial existiert, hat mehr oder weniger ausdrückliche Spuren der oben genannten Faktoren. Den journalistischen Materialien¹ gegenüber sei eine besondere Vorsicht geboten und diese Tatsache bemerken schon die Frontsoldaten: „Im übrigen ist das Journalistengerede über den Krieg schrecklich und [...] vielfach im Stil ganz unwürdig der tatsächlichen Vorgänge“ (KAK, S. 104). Oder auf diese Weise: „Dass die Redaktionen so prahlen mögen und hetzen und übertreiben, beschönigen und herabsetzen, fällt uns besonders auf die Nerven“ (ebenda, S. 130). Auch nicht alle Feldpostbriefe sind glaubwürdig und verdienen Vertrauen, falls sie durch die Presse an die Leser gelangen: „... die meisten der Feldpostbriefe sind von Leuten geschrieben, die sich einige Kilometer hinter der Front herumbewegen“ (Josenhans, Karl, am 9.11.1914, in: KS, S. 35).² Die Augenzeugen sind dazu ausnahmslos tot, was die Forscher zwingt, mit dem gegebenen Material zu arbeiten, obwohl auch die von den Soldaten geschriebenen Briefe nicht immer in den kämpfenden Truppen ihren

¹ Obwohl die Behörden nur 8 Berichtersteller für den westlichen Kriegsschauplatz zulassen. (W, ohne Seitennummer)

² Auch zeitgenössische Forscher handeln manchmal wie die damaligen Journalisten, wie z.B. Adam Hochschild in seinem Buch *Der Große Krieg*, wobei der Autor in Sankt Petersburg 1914 die Barrikaden entdeckt (S. 133) und in Sibirien vor dem Großen Krieg – „Lager“ (S. 387). Vgl., Hochschild, Adam, *Der Große Krieg*, Stuttgart, 2013.

Ursprung haben. Noch zu erwähnen ist, dass die Mehrheit der Schreibenden aus den gebildeten Schichten stammt: „... waren es doch vor allem Jugendliche aus dem Bürgertum, aus besonders gebildeten Schichten und vornehmlich aus den Städten, die sich frühzeitig für den Kriegsdienst meldeten“ (DEW, S. 159). Diese haben auch viel mehr Veranlagung und Vorbereitung, um das Erlebte zu beschreiben.

Die Bilder der Kriegsteilnehmer, ihr Verhalten, sind in dieser Abhandlung nur zu vier Bereichen begrenzt – das Eigenbild der kämpfenden Deutschen und die Bilder der Feinde: Franzosen, Russen und Engländer, die meist in den Materialien auftreten.³

Versuchen wir also, das Eigenbild des Frontsoldaten und seine Art und Weise den Krieg und die Feinde zu sehen, kennenzulernen.

Fremde Meinungen zum Thema sieht der Frontsoldat mit skeptischem Auge und sein Skeptizismus betrifft viele Quellen. Kriegsdichter sind für ihn „kranke Leute“ (KAK, II, S. 73), die Soldaten die nicht unmittelbar etwas erlebt haben – die Autoren von bombastischen Briefen nach Hause (Vgl., Miese Fritz, am 24.12.1914, in: KS, S. 89) und weil man weiß, dass die Emotionen die kämpfenden Soldaten zu stark beeinflussen, misstraute man den Überlebenden (vgl., Ratenhuber, A.H., in KF III, S. 4–5). Besonders die im Hinterland verbleibenden Soldaten phantasieren zum Kriegsthema (Vgl., Petersen, Knut, am 25.10.1914, in KS, S. 109) und verfallen in die Fehler, „einzelne Fälle und Momente als typisch zu betrachten.“ (Student, am 29.05.1915, in: KS, S. 154)

Der Frontsoldat beurteilt vor allem den Krieg als Erscheinung und sucht nach Kriegsursachen. Dann sieht man z.B. in den belletrisierten Beschreibungen des Krieges⁴ die Ursache des Krieges in dem Phänomen des Zerfalls der christlichen Religion in die nationalen Konfessionen (vgl., O, S. 41), oder man betrachtet den Krieg als eine Art Strafe, die persönlich konkreten Soldaten betrifft (vgl., BL, S. 35). Es gibt idealisierte Kriegsgründe: „Für Dichtung, Kunst, Philosophie, Kultur, geht es ja in den Kampf...“ (Ph.Witkop, *Zwei Frühgefallenen, Bavin*, 18.11.1914, in DGK, S. 76) und wenn deutsche Soldaten zufälligerweise nicht kämpfen, so räumen sie eine Stadt (vgl., JK, S. 103–104). Manche Urteile sind humorvoll: Die Leute haben ja den Krieg gerne, wenn der verfluchte Heldentod nicht wäre.“ (KAK, Leutnant G., S. 73). Der Krieg an sich betrachtet man im Graben als etwas Schreckliches, Barbarisches, was Unheil bringt. (vgl., Franke, Fritz, am 5.11.1914, in: KS, S. 91; Steinbrecher, H.G., am 3.11.1914, ebenda, S. 292).

³ Es muss auch ein Dokument erwähnt werden, das das Leben im Graben reglementiert; in welchem als Norm Sturmangriff ohne Beachtung der Verluste, ohne Beachtung der Gegenwirkung des Feindes, mit Endphase ‚Nahkampf‘ befohlen wird. Vgl., *Exerzierreglement für die Infanterie*, 29.05.1913, Neuabdruck mit Einfügung der bis April 1913 ergangenen Änderungen, Berlin 1913, Punkte 324, 325, 345.

⁴ Zu diesen gehören: die jedoch eindeutig die Kriegserlebnisse der Autoren darstellen.

Man mildert dabei die eigene Rolle im Kriegsgeschehen, indem man im Kampf „eine blutige [...] Arbeit“ sieht. (Hopp, A., am 1.03.1915, in: KS, S. 42) und die deutschen Soldaten an der Grausamkeit des Krieges „wahrlich nicht schuld“ (MF, S. 78) sind. Man macht diese Arbeit auch mit Begeisterung, ohne die Resultate zu beschreiben (vgl., Passow, A., in: KF, S. 77). Ob also in dieser Situation zahlreiche Soldaten am Anfang des Krieges Sehnsucht nach Frieden verspüren, wie ein Student am 7. November 1914 schreibt (vgl., Student, S. 21), bleibt ungewiss. Man verwünscht den Krieg, aber jegliche Gedanken, das Gewehr fortzuwerfen, ist den Soldaten fremd. (vgl., *Lebenserinnerungen des Schriftsetzers Felix Fronrobert*, Privbes., 1979, in: FA, S. 35) Den Feind betrachtet man als ebenbürtig (vgl., Pöhlmann, M., *Der Erste*, S. 149), aber ebenso oft entmenschlicht man den Gegner, indem man aus ihm Figuren macht (vgl., DK II, aus *Wiesbadener Tageblatt*, S. 254), was die Tötungsbegeisterung anheizt: „Schießen und treffen mitten hinein in das tückische schwarze Feindesherz.“ (Fuchs Wehner, im November 1914, in: KF, S. 21) Einige Soldaten entwickeln in sich schon vor dem Kampf Kriegswut: „Man trank ‚Auf den ersten Russen!‘ Die sollen sehen, was deutsche Hiebe sind, die Hunde!“ (K, S. 9). Danach behandelt man gelassen nicht nur Russen (vgl., DK, S. 176), sondern alle gnadenlos, man erschießt verwundete Feinde (vgl., K., S. 60), die Sturmtruppen sogar keinen Engländer gefangen, was dem Kriegsrecht widerspricht, man beraubt die Gefangenen (vgl., Feuer, S. 163, 168), beziehungsweise erschießt man bei Fluchtversuch einen französischen Oberleutnant. (vgl., Ratenbacher, A.H., in: KF, III, S. 4) Die Urteile sind kalt und objektiv – so bezweifelt der Soldat die Tatsache, ob die Franzosen etwas für konfiszierte Schlachttiere bekommen. (vgl., Passow, A., in: KF, II, S. 21)⁵ Die antihumane Betrachtung des Gegners bedeutet jedoch nicht, dass man die eigenen Soldaten als wertvolle Schöpfungen betrachtet, denn sie haben meist weniger Wert als ihre Ausrüstung. Man empfiehlt also, den Verwundeten nicht zu helfen (vgl., KAK, S. 87) um die Zeit nicht zu verlieren, dazu noch sind die Verwundeten fast schädlich, weil sie ihre Ausrüstung verlassen: „Viel kostbares Material ging dadurch verloren!“ (MF, S. 87) Vielleicht deshalb benutzt man jede Möglichkeit, materielle Verluste, nicht obligat der militärischen Art, auszugleichen. Man nimmt also Spirituosen, Näschereien und Kleinigkeiten als Beute (vgl., KAK, S. 39), wie auch Brot und Konserven, weil die in der deutschen Armee knapp waren. (vgl., MF, S. 87; Feuer, S. 175) Nebenbei nimmt man sogar den eigenen Gefallenen alles, was man braucht (vgl., Feuer, S. 96). Das entspricht jedoch der Meinung eines Soldaten, dass „der tapfere Soldat etwas vom Verbrecher“ (KAK, S. 69) hat.

Die Verhältnisse im Graben lassen sich am besten so beschreiben: „Ganz vorn gibt es gar keine Unterstände, man hockt im Trichter oder in der Sappe. Der

⁵ Einige Beispiele für deutsche Quittungen für konfiszierte Waren: „Diesen Alten eine Tracht Prügel für ihren ausgezeichneten Käse! Dem Überbringer dieses drei Ohrfeigen für seine schönen Eier!“ (T., November 1915, S. 104)

Kompanieführerstollen ist vier Meter tief. Der des Bataillons acht. Das Regiment und die Brigade haben zehn Meter über sich. Die Unterstände der Division sind betoniert. Vorn gibt es überhaupt kein Waschwasser. Der Kompanieführer kann sich, wenn er einen findigen Burschen hat, einmal am Tage das Gesicht und die Hände waschen. Das Regiment wäscht sich sogar die Hände, bevor es seine Feldküchensuppe aus den Blechbehältern löffelt. Die Brigade, bevor sie speist. Die Division nimmt in jeder Woche ein Bad.“ (WBS, S. 353)

Spricht man über die Stimmung im Graben, so sieht man gegensätzliche Meinungen – von der Kriegsstimmung des 30-jährigen Krieges (vgl., Brudern, Paul, am 23.09.1914, KS, S. 12) bis – „hier gleicht ein Tag dem andern ohne Unterschied.“ (Student, am 2.03.1915) Nur in einem Aspekt der Wirklichkeit sind zahlreiche Autoren einig, dass die Verpflegung mangelhaft ist (vgl., MK, zwischen 19.10.1914–24.06.1915, S. 19, 24, 96, 101, 109). Manche beschreiben sogar das Sortiment: „Wir leben jetzt nur von Brot, Kartoffeln und russischen Konserven.“ Gebel, am 21.08.1915, in: KF, Heft I, S. 21). Andere stellen die Akzente anders: „Trockenes Brot, keine reine Wäsche, 12 Wochen die Lumpen nicht vom Leib gehabt“ (*Vom Holzfällen zum Höhlenbär* nach „Vorwärts“, Berlin, in DK 2, S. 267). Schmutz und verdorbenes Essen (vgl., Ratenhuber, A.H. KF III, S. 7, 9) begleiten den Soldaten, der „spärlich ernährt, mangelhaft bekleidet und beschuht, selten beurlaubt, im Urlaub von Mutlosen entmutigt...“ (HC, 1916, S. 59) seine Pflichten erfüllt. Ungeziefer, Nässe und Kälte in engen Unterständen gehören zum Alltag, diese Meinung ist allgemein, bei bekannten und unbekanntem Autoren. (Vgl., Georg, Zipfel, *Weihnacht in Flandern*, Flammende, S. 325; KAK, S. 220; Krull, C., Feldpostbrief vom 29.07.1916, Privbes., in : FA, S. 64) Eine andere Behauptung klingt dann wie Hohn: „... [Graben] sind geräumige Erdwohnungen geworden, in denen es sich wohnen lässt, so gut wie irgendwo in den Kasernen...“ (VD, S. 14)

Herkunftsfragen spielen dabei kaum eine Rolle, obwohl man begründeterweise annehmen darf, dass die Mehrheit der Zeugnisse von den erwähnten Gebildeten stammt: „Unter viel Feldgrauen ist immer einer, dem man es ansieht, dass er von der Hochschule weglief, um zu seiner deutschen Heimat zu sagen: ‚Nimm mich!‘“ (LG, S. 117). Dieser Gruppe der Soldaten verdanken wir die meisten Materialien, auch zum äußerem Bild des Soldaten, z.B. aus 1917: „Es ist ein sonderbares Wesen, schweigsam, tagelang mit den äußeren Symptomen der Gleichgültigkeit dem Artilleriefeldfeuer ausgesetzt.“ (WBS, S. 311) Den Kampfstress abregierend, benimmt sich diese düstere Person manchmal so: „Der Trommler saß neben dem Pionier und wickelte sich den kalten Schwanz einer Ratte um den Finger, die er soeben getötet hatte.“ (O, S. 108) Man betrachtet in dieser Situation sich selbst und die Kameraden gelassen, als Schachfiguren (vgl., KAK, S. 63), die am Spiel teilnehmen, wobei sie in sich eine kafkaeske Verwandlung erleben: „Der Frontinstinkt findet in jenem Zustand der Wurschtigkeit seinen besten Nährbogen, der Elan wird zu Geduld, der Mut zur Gelassenheit, die Tapferkeit, gegenüber allen Ereignissen äußerer und innerer Art“ (WB, S. 236). Im Graben

sitzen erschlafte Greise (Vgl., WBS, S. 221; *Feldpostbriefe an den Verband der Bergarbeiter Deutschlands 1914–1918*, Brief H. Aufderstrasse vom 14.04.1918, aus B. Arch., R 9350, NR 271, in: FA, S. 68–69; Die Front, Ein Großkampftag in der Sommeschlacht 1916, S. 16). Die Bilder direkt aus dem Kampf sind fragmentarisch und bleiben im Gedächtnis als Bruchteile des Erlebten (Vgl., Die Front, *Die erste deutsche Durchbruch 1918, Beginn der Infanterieschlacht* der, S. 51; nach Jünger, E., *In Stahlgewittern*; O, S. 145; PE, S. 182), wohl darum, weil das Erlebte zu grausam ist. Als man einen laufenden kopflosen Feind sieht (BL, S. 115), oder eine Sturmwelle, die wie Wahnsinnige feindliche Linien stürmt (O, S. 171), dann fragt man sich danach: „Was waren wir denn? Menschen? Tiere? Dinge?“ (Goes, G., Pater Rupert, in: *Flammende Fronten*, S. 275) Und als man überlebt, allein aus einer Menge von Kameraden, so bleibt am Ende der Soldat doch innerlich erschlagen: „Ich sah kein siegestrunkenes Auge, hörte keinen be rauschenden Siegesgesang, vernahm keinen lärmenden Freudetrubel...“ (LuP, am 29.08.1914, S. 33; vgl. auch Feuer, S. 97) Niemand ist dann vor einem Nervenzusammenbruch sicher (vgl., MK, am 4.05.1915, S. 96) und allmählich entsteht aus den Überlebenden fast ein neuer Menschentypus, den wir auch auf den Fotos sehen können. Diese Menschen sind ausgehungert und abgekämpft, mit scharfen Gesichtszügen, Totenmasken ähnlich (vgl., Feuer, S.16, 22): „Dieser Soldat des dritten Kriegsjahres, dieser stille, verschmutzte, jeder Freude entwöhnte, und hin und wieder einmal halb kindisch, halb verlegen lächelnde Mensch – er, der auf Heimaturlaub sich kaum zurechtfinden vermag und beinahe erleichtert aufatmet, wenn er erst wieder draußen bei der anderen ist...“ (WBS, S. 318). Die Abstumpfung der Sinne erfolgt erstaunlich schnell und der Soldat gewöhnt sich an eine Existenz unter noch Lebendigen und schon Toten (vgl., Ratenhuber, A.H, KF, III, S. 9). Der Urlaub bleibt also bei meisten ein Traum (vgl., MK, am 29.06.1915, S. 112), aber daheim fühlt man sich fremd und verlassen, denn die Welt der Einheimischen versteht nichts von der Frontwirklichkeit, die mit Worten unübertragbar ist (vgl., *Briefe, Post und Ansichtskarten von zum Kriegsdienst eingezogenen Archivmitarbeitern aus dem Felde 1914–1919*, Senat Kriegsakten, A III Z, 17a, Bd.3 K-V, in: FA, S. 36; auch T., Mai 1915, S. 63).

Im Graben duzen einander alle (vgl., BLF, am 6.12.1914, S. 49), was jedoch nicht bedeutet, dass alle füreinander gleichwertig und gleich wichtig sind. Schon der Regimentsstab bildet einen kleinen Hof, wo die Achselstücke am wichtigsten sind (vgl., HC, am 8.11.1916, S. 96), die höheren Stäbe gehören einer fremden, entmenschlichten Welt, und ein Grabenoffizier „hätte sie alle töten können“ (T., November 1915, S. 106). Kameradschaftliche Gefühle enden auf dem Niveau der Kompanieführer, die – falls sie länger am Leben bleiben, zueinander etwas Menschliches verspüren: „Es ist wie eine Entschuldigung voreinander, dass man noch da ist und nicht bei den vielen anderen in der Tiefe.“ (WBS, S. 413) Mit dem Ablauf der Zeit wächst auch die Kluft zwischen den Soldaten und Offizieren, die während des Krieges erst ihr Patent erhalten (Cron, H., [bearb.] Ein evangelischer

Student, am 27.12.1916, *Der Archiv des Deutschen Studentendienstes*, Potsdam 1926, Mskrpt, S. 47, in: FA, S. 87). Es kommt auch zu Erneuerung der innerdeutschen Spannungen zwischen Bayern und Preußen, was sogar zum Blutvergießen führt (Bericht eines höheren Feldpolizeibeamten, dem Bayerischen Kriegsminister Kreis am 31.08.1916 vom stellv. preußischen Kriegsminister Franz Gustav v. Wandel übersandt, BHSta\IV. Mkr. 2335, in: FA, S. 53).

Die Einwirkung von oben erwähnten Faktoren bringt bedeutende Lockerung der Disziplin mit sich, so z.B. reagiert man schon im September (aber nicht beim Gefecht) auf die Zurufe des Offiziers nicht (vgl., KAK, S. 87), oder entgegnet die Worte eines Generals auf eine vulgäre Weise (vgl., O., S. 176) und im anderen Fall beteiligen sich selbst die Offiziere 1915 an einer Verbrüderung (Feldpostbriefe, Leutnant Fischer aus dem Weltkrieg 1915/1916, Brief vom 7.12.1915, BA\MA Freiburg, MStg 2\198, in: FA, S. 109)

Es gibt auch eine andere, parallele Wirklichkeit, die auch zu gleicher Zeit in den gleichwertigen Quellen erscheint. In dieser Wirklichkeit sind die Soldaten nicht müde, nicht verwildert, sondern heiter (vgl., FO, S. 39, 49, 54). Artilleriefeu-er wirkt in dieser Welt kaum, stört sogar beim Lesen nicht (vgl., WB, S. 189; WBS, S. 185; BLF, S. 91) Die Gasangriffe werden „zur Sommerfrische“ (Grün, A.H, am 27.06.1916, KF, II, S. 12). Man nimmt vermutlich eigene Verstümmelung nicht ernst: „Und das eine Bein ist weg? Aber das andere behalte ich“ (VD, S. 33). Man baut phantastischste Bilder der Verharmlosung des Todes, den man sogar beneidet (vgl., WB, S. 174; Auszug aus einem Brief des Majors T., KF III, S. 27). Tote deutsche Soldaten sehen bei diesen Quellen ästhetisch aus, egal, ob noch unbegraben (vgl., FO, S. 112; 5 Monate, S. 107–108) oder in „pietätvoll gezierten“ Soldatengräbern (LG, S. 34). Damit sind logischerweise Wunschbilder verbunden, die nicht nur von übereifrigen Etappesoldaten oder Journalisten erdacht sind, die „einen selbstgezähmten Engländer aus London mitbringen“ (*Briefe von unsern braven Blaujacken*, in Hamburger Fremdenblatt, nach: Herz, S. 32–33) wollen. Auch dreiste Lügen findet man neben wahren Berichten: „Wir lassen eine Bombe sausen und die Batterien da unten verwandeln sich in berstende Erzfetzen.“ (JW, S. 58), oder man beschreibt die Soldaten, die im Handgemenge singen (vgl., BLF, am 11.04.1915, S. 151), was schon aus physiologischen Gründen unmöglich ist.

Der einzige Feind, der in zwei Rollen – als Soldat und Zivilist – auftritt, sind die Franzosen.⁶ Man sieht aber schon am Anfang die vorurteilsvollen Meinungen, die wohl längst im Bewusstsein des Deutschen existierten: „3 Franzosen 10Pf, ein Dutzend billiger; Sitzungszimmer für die Kommission zur Eingemeindung Frankreichs...“ (KAK, S. 18). Die Bilder von den ersten sind ebenso verschieden als von den zweiten, die Urteile sind nie eindeutig, die negativen überwiegen jedoch.

Manche französische Soldaten sind militärisch mehr erfahren als die deutschen, denn die Deutschen schießen über die Brustwehr, was gefährlich ist, die

⁶ An der Ostfront sind die zivile „Russen“ eigentlich Polen.

Franzosen dagegen – über die Schiesscharten (vgl., KAK, S. 172), was eindeutig vernünftiger ist. Aber daneben gibt es sehr negative „typisch französische“ Handlungsweisen: sie gebrauchen Dum-Dum-Geschosse WKR, Nr. 7, vom 2.09.1914) und brechen dadurch die Kriegsregeln, schießen „wild und sinnlos, um die Nerven zu beruhigen“ (W, S. 82–83), sind feige (vgl., KAK, S. 188; K, S. 91) und kämpfen betrunken (vgl., KAK, S. 218). Man glaubt, dass diese unordentlich gekleidete Masse (vgl., DK, vom 26.09.1914, zitiert nach „Neckar-Echo“, S. 205), von den Offizieren, die den eigenen Soldaten fremd sind (Vgl., LuP, S. 201–202) mit Waffengewalt in den Kampf getrieben worden ist (vgl., KF III, vom 25.02.1915, S. 47), bis 2/3 von ihrem Bestand fällt (vgl., PE, S. 286). Man bemerkt wohl deshalb bei den Franzosen kaum Angriffsgeist (vgl., KAK, S. 81). Addiert man dazu ihre Heidenangst vor Verkrüppelung (vgl., Corday, Michel, PE, S. 99), dann versteht man leichter ihr vermeintlicher minimaler Widerstand und Neigung zur Gefangennahme (vgl., Passow, A., vom 15.09.1915, KF II, S. 75). Die Neigung zum Kapitulieren ist mehrmals erwähnt, die gefangenen Franzosen sind fröhlich, lachen, scherzen und zeigen die Bilder von ihren Familien (vgl., KAK, S. 57, 95; WBS, S. 56). Die Sentimentalität bedeutet jedoch nicht, dass Franzosen hochmoralisch sind, denn selbst in dem ersten Graben haben sie die Frauen mit dabei (*Aus einem Schützengraben*, vom 6.10.1914, nach „Fränkischer Kurier“ in DK4, S. 119). Deshalb entstehen auch leichtfertige Urteile: „Die französische Armee war vollkommen geschlagen und demoralisiert...“ (Fink von Finkenstein, Konrad, Gesicht der Marneschlacht, in: *Flammende*, S. 32) Es gibt überhaupt zahlreiche Versuche, deutsche Überlegenheit nicht nur im militärischen Bereich zu demonstrieren, sondern die allgemeine kulturelle Überlegenheit zu unterstreichen. Die Franzosen sind generell schmutzig (vgl., T, vom 20.09.1914, S. 39), das ganze Land ist in jeder Hinsicht verfallen (vgl., KAK, S. 161), die Technik veraltet, den deutschen Maschinen gegenüber „wie ein strammer, verlässlicher deutscher Soldat neben einem wehleidigen Ohlala...“ (LG, S. 57). Gleichzeitig sind Franzosen eindeutig unmenschlich, was ihr Verhalten den eigenen Soldaten gegenüber beweist. Sie sammeln die eigenen Gefallenen nicht (vgl., LG, S. 34) und werfen die Leichen aus dem Graben (vgl., ebenda, S. 37), mehr noch, falls die deutsche Soldaten französische Verwundete zu retten versuchen, scheiterten diese Versuche im Sperrfeuer (vgl., BLF, am 5.11.1914, S. 24). Gruselgeschichten begleiten manchmal Bilder des Gegners, besonders in der Bearbeitung der Journalisten (vgl., DK IV, am 1.10.1914, S. 215). Auch die Soldaten bemerken bei Franzosen die Elemente des psychologischen Krieges, wie Spottkarten auf deutsche Soldaten (vgl., LuP, S. 159) und französische Flugblätter für eigene Soldaten, die allerlei Hetzelemente⁷ in die Soldatenmasse bringen (vgl., KAK II, S. 87; *London und Paris im Krieg*, S. 178–179). Soldaten im Feld sind anderer Meinung und be-

⁷ Man wirft den Deutschen vor, „französische Geiseln unter unserem Feuer marschieren zu lassen.“ (BS, am 13.09.1914, S. 40)

trachten französische Soldaten als Mitleidende (vgl., O, S. 134, 164), als tapfere, obwohl sorglose Kämpfer (vgl., KAK, S. 145), die auch an der Front kultiviertes Leben führen: „Im Wald steht eine Lesehalle, auf den Wiesen sieht man sie Fußball spielen, ein kleines Bassin ist zum Baden geschaffen.“ (JW, S. 33) Das Gesagte erklärt auch wohl nicht die weitverbreiteten, aber jedoch signifikanten Tatsachen. Treiben die Befehlshaber die Gegner nicht in den Kampf, ist eine friedliche Koexistenz und Unterhaltung möglich (vgl., Töns, Franz, am 13.12.1914 an seine Mutter, Privbes., in: FA, S. 111). Selbst die Warnung vor den französischen Sprengungen kommen vor (vgl., Eine Verbrüderung mit den Franzosen bei Givenchy, Oktober 1915, verfasst von Otto Weber aus dem Veteranen- und Kriegsverein Buchloe, BHst A/IV, HS 1984, in: FA, S. 111). Und obwohl die „journalistisch geprüften“ Dokumente Angst säen und vor der Gefangenschaft warnen: „Was wäre mein Los in Frankreich gewesen? Beschimpft, gemordet hätten sie mich.“ (Herz, S. 79, nach: „Leipziger Neuesten Nachrichten“), so ist eine durchschnittliche Mutter anderer Meinung: „Mein Sohn hat einige Fluchtversuche unternommen.“ (Die Mutter des Gefangenen B.Poll, in: KFVI, am 15.05.1918, S. 30). Die letzte Tatsache widerspricht völlig dem Bild des brutalen Franzosen, denn mehrere Fluchtversuche können auch während des Krieges mit dem Tod enden.

Weil die deutschen Frontsoldaten eine längere Zeit mit französischen Zivilisten koexistieren müssen, lohnt es sich, auch darüber etwas zu sagen. Und obwohl sogar französische Frauen gegen die deutschen Truppen unmenschlich vorgehen (vgl., T., am 6.09.1914, S. 32), sind die Beziehungen eher gut als schlecht, man versorgt Franzosen mit Proviant (vgl., An Maas und Aisne, nach „Berliner Local Anzeiger“, in: DH, S. 118) und die Franzosen servieren deutschen Soldaten Kaffee und Kuchen (vgl., Gesicht der Marneschlacht, in: *Flammende*, S. 33). Die Beurteilung der menschlichen Qualität der französischen Zivilisten fällt eher negativ aus, weil die vertrauensunwürdig sind. Ein französischer Lehrer nennt die Deutschen vor ihrem Ankommen „Barbaren“ und nach ihrem Ankommen – „Freunde“ (LG, S. 52). Sogar im letzten Kriegsjahr verspotten die französischen Zivilisten die gefangengenommenen Alliierten, was die Deutschen verwundert: „Ist das der große Massentrieb, der sich zum Sieger schlägt und den Besiegten verachtet?“ (TBR., am 27.03.1918, S. 78) Dabei versteht man auch die Schwierigkeiten der interkulturellen Kommunikation: „... auch die höchste kulturelle Verfeinerung hilft nicht, einen Franzosen völlig zu verstehen und nun gar einen Russen“ (KAK II, S. 120).⁸

⁸ Die Meinung der Soldaten formen sind zwiespältig: „Von einem Volksantagonismus gegen die Russen war keine Rede und konnte keine Rede sein.“ und gleich danach: „Der Russe hasst den Deutschen, weil Deutschland das Nachbarland ist, das zum Vergleich reizt und dessen überlegene Zivilisation seinen Barbarenstolz demütigt,“ – so urteilte im Jahre 1905 ein außenstehender objektiver Beobachter, wie der belgische Gesandte Baron Greindl in Berlin.“ Oncken, H., *Deutschland vor dem Ausbruch des Krieges*, in: DGK, S. 7. Hätte der Baron etwas in Russland gelesen, dann hätte er wohl etwas vernünftiger formuliert, denn für 99% der Bewohner Russlands damals lag Deutschland nirgendwo und war wohl nicht näher als der Mond oder andere Planeten.

Das Russenbild ist im Voraus bei den Truppen voll negativer Emotionen, die einen spezifischen Krieg vorbereiten. Manche ziehen in den Graben ideologisch vorbereitet: „Unser alter Bebel hat gesagt, gegen Russland trüge er am liebsten noch selbst die Flinte.“ (Heimwärts – Reise durch die Mobilmachung, in Herz, S. 13).⁹ Es entstehen schnell absurdeste Legenden: „In Odessa – Aufstand, Straßenkämpfe, Truppen verräterisch, ein Panzerkreuzer bombardiert die Stadt.“ (WKR, NR. 5, am 27.08.1914, unpaginiert). Dazu kommt auch eine ziemlich große kulturelle Ignoranz, die bestimmt auch auf andere Beurteilungen einwirkt: das Land im Osten bewohnt ein primitives Volk – „Panjes“ (Otto, F.B., am 29.05.1916, KF II, S. 18), es erscheint ein russischer Major (Vgl., *Gefangen und wieder befreit*, DK VI, S. 125, nach ‚Essener Arbeitszeitung‘), obwohl es zur Zeit in der russischen Armee keinen solchen Rang gibt, es erscheinen bewaffnet im Bett schlafende Kirgisen (Vgl., JK, S. 45), die in der Wirklichkeit vom militärischen Dienst in Russischen Reich befreit sind. Manche Soldaten sehen und beurteilen diese Problematik der Volkshetze und Haßerziehung: „Überall lagen dort die albernen Witzkarten auf die Russen umher, die unser nicht würdig sind...“ (5 Monate, am 20.10.1914, S. 74) Diese Feindbilder sind nicht so selten: „Dem Feinde zu Ehre sei es gesagt: zuleide haben sie keinem was getan.“ (*Unter Feuer und Schwert*, DK II, am 25.09.1914, S. 47, nach ‚Vorwärts‘ Berlin).¹⁰ Manchmal erscheint die positive Bewertung neben dem politisierten negativen Urteil: „‘Mir hat ein russischer Offizier Milch gereicht, sagte ein angekommener Verwundeten. Mich zog ein Russe hinter einen schützenden Hügel‘, so versichert ein anderer.“ Und gleich danach spricht der Schreibende über „Halbbarbaren“: „Das sind die eigentlichen Stützen des Zarismus, dieser Geißel Europas...“ (LuP, am 25.08.1914). Man bemerkt selbst in einer Quelle nicht, dass die Urteile einander widersprechen, denn mal sind Brand und Einbruch die „Unterhaltung“ der russischen Soldaten (Vgl., VW, S. 75) und plötzlich bezahlen dieselben alles, was sie brauchen (Vgl., VW, S. 91).¹¹

Erste Kämpfe verlaufen noch fast ritterlich, und als 3 russische Parlamentäre bei der Feste Boyen beschossen und verwundet werden, verspricht der deutsche Festungskommandant „die strengste Bestrafung“ der Schuldigen und Rückkehr

⁹ Oder: „...gegen Russland zieht man freudiger in der Hoffnung, dieser Unkultur und dem Knetenregiment ein Ende zu bereiten.“ – *In Tschestochow*, DK VI, S. 31, nach ‚Berliner Tageblatt‘.

¹⁰ Manchmal findet man eben bei Frontsoldaten viel positive Aussagen über den russischen Gegner: „Es würde viel geschwindelt, meinte er; bis zum vorigen Sonntag sei er in seiner Ortschaft geblieben, da seien die Russen eingezogen, und es sei nichts geschehen.“ – LuP, am 29.08.1914; „Erwachsene Kinder sagten mir: ‚Die Russen waren nie frech...‘.“ – LuP, am 15.09.1914, S. 62; „Wie ich von den Frauen erfuhr, benahmen sich die Russen ihnen und den Kindern gegenüber ganz manierlich.“ – LuP, am 8.11.1914, S. 124; „Die Russen sind für Bauern und Frauen harmlos.“ (H.C., am 7.12.1916, S. 185)

¹¹ Symptomatisch sind die Tatsache, dass die Neuigkeiten die über „unbeschreiblichen Gräueltaten“ berichten, vom Ausland stammen – z.B. DK II, S. 54, aus ‚Düsseldorfer Zeitung‘; S. 70 aus ‚Post‘, Berlin, beide nach: ‚Aftonbladet‘, Stockholm.

der Verwundeten aus dem deutschen Lazarett. (Vgl., KD, am 14-27.08.1914, S. 2) Als Gegner bewertet man die Russen sehr unterschiedlich, mit Franzosen und Engländern unvergleichbar. Der russische Feind handelt im Allgemeinen mit Verachtung des fremden und eigenen Lebens (Vgl., LuP, 8.09.1914, S. 48; FO, S. 118), kämpft jedoch sichtbar schlechter, als Deutsche: „Denn Drang nach vorwärts liegt im Blut und ist nicht erlernbar. Die Russen haben dagegen das Erlernbare gelernt – die Kunst der Verschanzung.“ (*Die Kämpfe vom 10. und 11. Oktober*; am 13.10.1914, DK VI, S. 150, nach ‚Vossischer Zeitung‘; auch vgl., FO, S. 117–118). Viel öfter sieht man aber andere Urteile über russische Fortifikationen, wo eigentlich alles nachlässig gebaut ist, und die Unterstände – eine hygienische Katastrophe (vgl., 5 Monate, am 19.10.1914, S. 71–72; MF, S. 159; PE, am 1.05.1915, S. 135). Man bestätigt eine sehr gute Qualität des russischen Artilleriefeuers (vgl., 5 Monate, S. 81), dagegen missachtet man andere Waffengattungen. Die Infanterie erträgt den Nahkampf nicht (vgl., Goes, G., *Der kleine Spielmann*, in: *Flammende*, S. 100–101), vermeidet womöglich die Kämpfe mit deutschen Einheiten (Vgl., WBS, S. 201) und kapituliert sehr schnell bei einem Sturmangriff (vgl., *Warum die Offensive abgebrochen wurde*, DKG, S. 204–205, nach ‚Frankfurter Zeitung‘; *Kampf und Vormarsch*, DK X, S. 156, nach: ‚Volksstimme‘, Magdeburg). Man unterstreicht meistens die gute Ausrüstung und Verpflegung russischer Soldaten (Vgl., 5 Monate, am 5.10.1914, S. 45; VW, S. 59; FO, S. 101)¹², andere Meinungen sind selten (vgl., DEW, S. 90).

Russische Soldaten kämpfen tapfer und treu in zerschossenen Gräben (Vgl., VW, S. 45; A.M., S. 179) und die Sibirier „schlagen alle Angriffe ab und ziehen sich erst im Schutze der Nacht [...] zurück.“ (WBS, S. 99).¹³ Jedoch fehlt ihnen entsprechende Kriegsschulung, dass sie sogar eigene Flieger herabschießen (vgl., 5 Monate, S. 85), ihre technische Ausrüstung zeugt von Knappheit des Kriegsmaterials, als sie in Minen Ladungen aus alten Nägeln verwenden (vgl., J.W., S. 34). Im zweiten Kriegsjahr, als die russische Armee schon keine Offiziere aus der Friedenszeit hat, macht man die Bemerkung, dass die Offiziere versagen (Müller, am 4.10.1915, KF V, S. 40). Die letzten begleiten im Graben (wie bei Franzosen) „galante Damen“ (5 Monate, S. 14), was sicherlich der kriegerischen Beschäftigung schadet.

Manchmal ist die Rede über die Zwänge, die die russische Seite gebraucht, um die Einheiten zum Kampf zu zwingen. Mal nötigt der Nachgreifende den Vorgreifenden (vgl., *Osterschlacht in Karpaten*, DGK, S. 125), mal kommt der Offizier mit geladenen Pistolen, was „ein paar recht intelligente Polen“ bestätigt

¹² Und diese Soldaten trinken nicht Wodka, sondern Tee aus ihren Feldflaschen, was den Deutschen zutiefst verwundert – Vgl., LuP, am 30.10.1914, S. 113.

¹³ Deshalb bemerkt man, dass trotz Tannenberg ist der russische Gegner noch gefährlich (vgl., am 3.10.1914, S. 37) und deutsche Verluste „unverhältnismäßig groß“ sind (*Am Wislok*, DK X, S. 158, nach: ‚Straßburger Post‘).

(5 Monate, S. 81–82), oder man verwendet die Artillerie „als Peitsche“ (ebenda, S. 192).¹⁴ Man macht kein Geheimnis aus der Tatsache, dass die deutsche Seite Haager und Genfer Kriegsregelungen in Bezug auf Russen nicht besonders beachtet: im Stroh versteckte russische Soldaten ersticht man ohne Vorwarnungen und Aufforderung zum Ergeben (vgl., 5 Monate, S. 105), man tötet Unverwundeten die sich unter Verwundeten verkriechen (vgl., *Die Schlacht an den masurischen Seen*, DK, S. 173) oder man gibt kein Pardon den kapitulierenden russischen Artilleristen (vgl., FA, S. 57, nach: ‚Berliner Tageblatt‘ vom 4.04.1916). Den Russen gegenüber macht man jedoch keine solche Vorwürfe, noch mehr, es gelingt gemeinsam mit Russen die Gefallenen zu begraben (vgl., MK, am 1.03.1915, S. 71), und fast friedlich leben: „Wenn wir die Russen in Ruhe lassen, tun sie uns auch nichts...“ (KF I, am 26.07.1915, S. 46).

Deutsche Gefangenschaft betrachten die Russen, der deutschen Meinung nach, schon vor der Ankunft an die Front als eine fröhliche Perspektive. Sie biten sogar deutsche Kriegsgefangene um einen Passierschein, „Propusk“, um nach Fahnenflucht gut behandelt zu werden (vgl., v. Schmidt, F., *Als Gefangene nach Sibirien*, in: Flammende, S. 154–156). Solche Überläufer gibt es schon am Anfang des Krieges (vgl., MK, am 25.02.1915, S. 68), neben den anderen, die einfach nicht schießen wollen (vgl., LuP, am 6.11.1914, S. 121), oder ihr Leben um jeden Preis retten möchten, was deutsche Soldaten vermutlich zum Lachen bringt (vgl., FO, S. 170). Andere wollen „hochstehende deutsche Kultur lernen“ (WF, S. 30), bei anderen noch liegt aber „Trotz und Scham in ihrem Ausdruck“ (5 Monate, 10.09.1914, S. 24). Die Russen benehmen sich in der Gefangenschaft ihrer Herkunft nach: „Man konnte feststellen, dass die russischen Offiziere zunächst um Zigaretten und Briefpapier baten, die Mannschaften um Brot, die jüdischen Gefangenen fragten aber als erste Frage: ‚Wie hoch steht hier eigentlich der Rubel im Kurs, Herr Leutnant?‘“ (5 Monate, am 4.12.1914, S. 127). Das ist eigentlich dank der anderer Quelle verständlich, denn zuerst nimmt man Russen Brot, Zucker, Tee und Zigaretten ab (Vgl., DK VI, S. 111). Die alle – Überläufer und treue Soldaten erwartet nichts beneidenswertes, man behandelt sie wie Tiere, gibt Schweinfutter und erzielt eine Sterblichkeitsrate um 39% (Vgl., T., im Juli 1918, S. 256), höher als an der Front.

Es gibt noch eine andere Sorte von Aussagen, die identisch mit der NS-Propaganda sind und einem einzigen Ziel dienen – den Feind zu entmenschlichen, ihn zum Tier, zum Untermensch zu machen. Das beginnt ziemlich harmlos, bei Darstellungen, dass die Russen an der Front dreckige, zerrissene Uniformen tragen (Vgl., *Die Feuertaufe bei Stalluponen*, in: DK II, am 17.08.1914, S. 101), sind schmutzig und verlaust (Vgl., T, am 20.09.1914; M.M., am 9.12.1914, S. 147)

¹⁴ Auch die schon erwähnten Phantasieelemente erscheinen wieder als „Finnländer“ (5 Monate, S. 82), was eigentlich unmöglich ist, denn die Bewohner Finnlands waren in Russischen Kaiserreich vom Kriegsdienst frei.

und riechen dazu unsagbar (Vgl., 5 Monate, am 7.09.1914, S. 13). Die Einseitigkeit solchen Behauptungen über das Frontleben entbehrt jeglicher Kritik, denn man versucht dem Feind etwas zuzuschreiben, was zu beiderseitigen Frontalltag gehört. Eine Unmenge von identifikativen Merkmalen, die den Feind zusätzlich aus der Gemeinschaft der Europäer verdrängen sollen, folgt: „Asiatenaugen“ (FO, S. 32), „Sibirjaken, wilde Asiaten“ (J.W., S. 27), „Söhne Asiens“ (Brettner, am 21.03.1915, in: KF IV, S.10), „wilde Sibirier“ (LuP, am 5.10.1914, S. 93), aus welchen die „asiatische Barbarei“ ausbricht (BLF, am 6.06.1915, S. 207). Es gibt eine wahre Fundgrube, die den Gegner entwerten: „bestialische“ (DK II, S. 1916, nach: ‚Chemnitzer Volksstimme‘) „Horden aus Osten“ (A.M., S. 205) wüten in Ostpreußen auf solche Weise, dass die Autoren dieses Land als „Massengrab“ (LuP, S. 65) bezeichnen und die Kriegshandlungen als „eine einzige ungeheurere Anklage gegen die russische Regierung und gegen die russische Armee.“ (Brachmann, A., *Ostpreußen*, DGK, S. 162). Danach kommen primitive Beleidigungen, die als Epiteta an dem russischen Feind kleben: „Räuber und Mordgesellen“ (5 Monate, am 14.09.1914, S. 28), „feige Mordgesellen“ (Zoozmann, R., *Ein Julitag in Berlin*, in: Herz, S. 18–19), „Hornochsen und Lämmels“ und „blödsinnige Russenbande“ (MK, 17.02.1915, S. 104) oder „russische Saubengel“ (Herz, S. 60) nach ‚Berliner Tageblatt‘, die dazu noch „dreckige Mistfinkenhöhlen“ (5 Monate, S. 146) bewohnen.

Gefangen sind die Russen „dumpf in ihr Schicksal ergeben“ (WBS, S. 99), „gehörchen sklavisch“ (LuP, am 15.09.1914, S. 54) und sind, wie es schon oben erwähnt wurde, eigentlich die Untermenschen: „Ich versuche, einen Geistesfunken bei ihnen zu entdecken – vergeblich. Völlig unwissend sind sie, unaufgeklärt. [...] Selbsterhaltungstrieb, blinder Instinkt.“ (ML, S. 28–29). Solche Untermenschen tötet man dann mit besonderer, lustvoller Freude: „Wann dö russischen Schädeln so knirschen, däs ischt ein eigentümliches Geräusch.“ (FO, S. 54)

Die Unterschiede reichen so weit, dass selbst tote Feinde anders sind, tierisch, weil „gorillahaft angeschwollen“ (Jaeger, Fr., am 31.08.1914 in: KF IV, S. 21) und haben nur „entstellte und verwüstete Gesichter“ (FO, S. 112). Nach solchen Enthüllungen führt die Denkweise zu einer endgültigen Feststellung – der russische Feind ist überhaupt kein Mensch sondern ein Tier (vgl., *Die Straße des Todes*, Finkenstein, v.F, Flammende, S. 102–109; WBS, S. 296–297; J.W, S. 75). Gefangen ruft man sie „zum Fressen“ (vgl., 5 Monate, S. 78) und „es war nur schwer zu unterscheiden, wo der menschliche Haarwuchs sich von der tierischen Pelzmütze trennte“ (J.K, S. 52).

Solchen Soldaten kann man alles zutrauen – Pogrome (Vgl., *Vom Ruhm des deutschen Mannes*, in: DK X, am 30.06.1915, S. 254, nach: ‚Neue Preußische Zeitung-Kreuzzeitung‘) oder sogar nie vorkommende – aber mögliche – Verbrechen: „... wenn nicht inzwischen die deutschen Truppen eingerückt waren, hätte Allenstein die andere Seite des russischen Soldaten kennenlernen können.“ (5 Monate, S. 14) Logischerweise ist der deutsche Sieg über russischen Feind so

gut wie garantiert, und man bemerkt wohlwollend, „wie Tolstois hölzerner Bau krachend zusammensank, wie stolz der deutsche Übermensch sein Haupt erhob!“ (BLF, am 30.10.1914, S. 16–17)¹⁵

Die Bilder von Engländern sind ganz anders, vielleicht auch deshalb, weil man sie als Verbündete im zukünftigen Krieg gegen Frankreich und Russland betrachtete. Diese Meinung war nicht unbegründet, denn die alte Feindschaft zwischen diesen Ländern fand sogar reiche Widerspiegelung in der Literatur.¹⁶ (M.F., S. 55–56) Negative, erniedrigende Formulierungen und Taten den Engländern gegenüber sind sehr selten, irgendwo am Rande erscheint „Lumpenhund“ (T, am 9.08.1914, S. 14) oder es werden ausgestopfte Soldaten in den Uniformen der englischen Leibgrenadiere an Geschützwagen angenagelt (ebenda, am 2.09.1914, S. 29). Die englische Kampfweise wird ohne Kommentare dargestellt, egal, ob es um Kriegsverbrechen geht, als die Engländer schwimmende deutsche Schiffsbrüchige im Wasser erschießen (vgl., WBS, S. 121), Dum-Dum-Geschosse gebrauchen (WKR, Nr. 7, am 2.09.1914, unpag.), oder ihre Toten nicht begraben (PE, S. 349; VD, S. 53, 110). Und als sie heimtückisch handeln und kapitulierend Handgranaten werfen und in deutschen Uniformen kämpfen, so schreibt man diese Taten den Kolonialtruppen zu. (vgl., VD, S. 124–125)

Üblicherweise werden die Engländer aber bewundert, meistens eben wegen ihrer Kampfweise, als „harte Kämpfer“ (Goes, G., *Der Laufer von Gillemont*, in: *Flammende*, S. 263–265), als Soldaten, die sich „in ihren Besitz verbeißen und über ihr Eigentum die Löwenpranken halten.“ (Feuer, S. 61). Den erfolgreichen MG-Schützen, der mehrere Dutzend Deutsche tötete, beurteilt man als einen „richtigen Mann am richtigen Fleck“ (Feuer, S. 154), englische Soldaten „wehrten sich wirklich glänzend“ (*Die erste deutsche Durchbruch 1918-Der Beginn der Infanterieschlacht*, in: *Front*, S. 74, nach Junger. E. *In Stahlgewittern*). Man hat bestimmt mit diesen kein Mitleid im Krieg (vgl., Witkop, Ph., *Der Fähnrich*, in *DGK*, S. 74), aber diese Feinde wissen vermutlich besser als alle andere, wofür sie kämpfen (vgl., *Aus Kriegsakten Reichskanzlei 1914*, 2398/7-8, Bl. 49, 50/51, in: *FA*, vom 18.08.1916) Und im Hintergrund dieser Urteile sind ja mehrere Tausende deutsche Soldaten, die von dem musterhaften Feind umgebracht worden sind. Man bewundert eine „Gummi-Feld-Badewanne“ (LuP, S. 39), ihre Haltung, ihre Ausrüstung und Entschlossenheit, sogar ihren Humanismus (T., am 20.09.1914, S. 39; am 13.10.1914, S. 45; im Juni 1918, S. 245). Manchmal fehlen den Autoren die Worte, um ihre Begeisterung sogar für gefangene Engländer zu beschreiben,

¹⁵ Recht seltsam wirkt in dieser Flut von brutalsten Formulierungen die Bemerkung, dass russische Damen „in einigen Städten gefangenen Offizieren Blumen und Obst“ (A.M., S. 195) bringen, also – dieselben Damen, die wie alle Russinnen zugleich Philosophinnen und Tiere sind (Vgl., A., S. 206)

¹⁶ *Battle of Dorking, Battle of Bologne, How John Bull lost London, The great naval war, The capture of London*. Diese öffentliche Meinung existierte jedoch nur in Deutschland, denn in England dachte man anders: „Wenn Deutschland morgen aus der Welt vertilgt würde, so gäbe es übermorgen keinen Engländer in der Welt, der nicht umso reicher sein würde...“ (Wilhelm II, am 11.09.1897, S. 28)

man will in dem Feind nur das Positive sehen, denn „in diesen Gestalten prägt sich eine gesunde, tüchtige, ernste Rasse aus, von der die Welt noch viel zu erwarten hat“ (BLF, am 24.03.1915, S. 138), die auch in der Gefangenschaft „ganz ungebeugt“ (EF, am 17.06.1916, S. 176)¹⁷ bleibt.

Die Briten sind so artig, dass ihre Karikaturen über die deutschen Soldaten „harmlos“ sind (LuP, S. 35), was der Wirklichkeit nicht entspricht. Aus der Bewunderung für den Feind lassen sich leicht „friedliche Verhältnisse“ (Aldag, K., am 3.01.1915, in: KS, S. 31) und die gute Atmosphäre mit Engländern erklären (vgl., v. Rohden, G., in: KS, S. 121), und das auf verschiedenen Frontabschnitten. Sogar am Ende des Kriegs, als die allgemeine Verwirrung überall herrscht, beschreibt man pietätvoll einen Deutschen, der auf seinem Rücken sorgsam einen Tommy trägt. (TBR, am 25.03.1918, S. 62). Nur selten kommen andere Bilder vor, die eher zu der Endphase des Krieges gehören. Dann erscheinen die flachen englischen Stahlhelme als „ekelhaft“ (Zöberlein, H., *Der Tod von Ypern-Flandernschlacht 1917*, in: die Front, S. 32) und die Einrichtung der englischen Hauptkampflinie „erbärmlich schlecht“ (TBR, am 27.03.1918, S. 74).

Zu erwähnen ist auch die englische Brutalität den Franzosen gegenüber, die deutsche Beobachter in Erstaunen versetzt. So zerschießt die englische Artillerie im Frontgebiet französische Städte samt Bewohner (vgl. VD, S. 120) Auch in der Gefangenschaft vermeidet der Engländer Kontakte mit Verbündeten, „die er im Grunde seines Herzens für Geschöpfe minderer Art hielt.“ (WB, S. 89) Sogar am Ende des Krieges, als die Zustände in der deutschen Armee wegen fehlender Menschenreserven schon fast katastrophal waren, kommt es zwischen gefangenen Engländern und Franzosen aus besten Einheiten, zu wüsten Szenen (vgl., TBR, am 25.04.1918, S. 152–153).

Als Schlussfolgerung kann man am besten die Aussage von Anatol France aus dem Jahre 1917 zitieren, die alle dargestellten Bilder summiert: „Nicht nur, dass der Krieg diese furchtbaren Leiden verursacht; er verwandelt alle, die nicht verrückt werden, in Idioten.“ (PE, S. 670)

LITERATURVERZEICHNIS

- Beumelburg W. (1929), *Sperrfeuer*, Oldenburg.
Beumelburg W. (1933), *Flandern*, Oldenburg.
Blond G. (1989), *Schlacht von Verdun*, „Der Spiegel“, 33.
Blücher von Wahlstatt G.L. (1924), *Fürstin*, Tagebuch, München.
Born D. (1915), *Meine Erlebnisse in der Russenzeit*, Königsberg i. Pr., Koch.
Brandt R. (1915), *Fünf Monate an der Ostfront*, Fleischel, Berlin.
Carossa H. (1924), *Rumänisches Tagebuch*, Insel-Verlag, Leipzig.

¹⁷ Die Behandlung des Begriffs „Rasse“ ist bei allen Quellen aus dieser Zeit immer nicht wissenschaftlich sondern politisiert umgangssprachlich.

- Chevillon A. (Hrsg.) (1918), *Briefe eines Soldaten*, Zürich.
- Dahms P. (1915), *Wir von der Infanterie*, Berlin.
- Delbrück J. (Hrsg.) (1915), *Der deutsche Krieg in Feldpostbriefen: der Feldzug Polen*, Bd. 6, München.
- Delbrück J. (Hrsg.) (1915), *Der deutsche Krieg in Feldpostbriefen: Hindenburg und Tannenberg*, Bd. 2, München.
- Delbrück J. (Hrsg.) (1917), *Der deutsche Krieg in Feldpostbriefen: Die Durchbruchschlacht in Westgalizien*, Bd. 10, München.
- Delbrück J., Imhoff K. (Hrsg.) (1915), *Der deutsche Krieg in Feldpostbriefen: Um Longwy und Verdun*, Bd. 4, München.
- Deutsche Feldpostbriefe, Schilderungen und Bericht vom Völkerkrieg* (1914), „Chemnitz“, 11–12, 14–29.
- Deutsche Kriegs-Vaterlands und Soldatenlieder* (1916), Bd. III, Berlin.
- Düwell W. (1914), *Kriegsberichte aus Ostpreußen und Russland*, Berlin.
- Ehrenberg H. (1915), *Der Krieg und die Kunst, Kriegsvorträge der Universität Münster*, Münster.
- Engel E. (1916), *1914–1916: Ein Tagebuch*, Berlin–Braunschweig–Hamburg.
- Englund P. (2011), *Schönheit und Schrecken. Eine Geschichte des Ersten Weltkrieges, erzählt in 19 Schicksalen*, Berlin.
- Exerzier-Reglement für die Infanterie vom 29 Mai 1906. Neuabdruck mit Einfügung der bis April 1913 ergangenen Änderungen* (1913), Berlin.
- Ferro M. (1988), *Der Große Krieg 1914–1918*, Frankfurt a.M.
- Franke R. (1916), *Die Werke westpreußischer Frauen an der Ostfront. Eine Reiseschilderung*, Danzig.
- Ganghofer L. (1915), *Die Front in Osten*, Berlin–Wien.
- Ganghofer L. (1915), *Die stählerne Mauer*, Berlin–Wien.
- Gomoll W.C. (1916), *Im Kampf gegen Russland*, Leipzig.
- Hardt F.B. (1917), *Kulturdocument zum Weltkrieg*, Bd. 1, München.
- Hilfsverein Deutscher Frauen (Hrsg.) (1914–1915), *Weltkrieg. Kriegs-Ruhmesblätter 1914–1918*, Einzelausgaben: 1914: Nr. 2-5/7/10/ 12-13/20/22/26-27/33/37/39/42 // 1915: Nr. 50 / 55-56/ 61 / 75 / 79 / 81 / 87.
- Hirschfeld G., Krumeich G. (2013), *Deutschland im Ersten Weltkrieg*, Frankfurt a.M.
- Hirschfeld G., Krumeich G., Langewiese D., Ullmann H.-P. (Hrsg.) (1997), *Kriegserfahrungen. Studien zu Sozial- und Mentalitätsgeschichte des Ersten Weltkrieges*, Essen.
- Hirschfeld G., Krumeich G., Renz I. (Hrsg.) (1996), *Keiner fühlt sich hier mehr als Mensch..., Erlebnis und Wirkung des Ersten Weltkrieges*, Essen.
- Hochschild A. (2013), *Der Große Krieg. Der Untergang des Alten Europa im Ersten Weltkrieg*, Stuttgart.
- Jacques N. (1915), *London und Paris im Krieg – Erlebnisse auf Reisen durch England und Frankreich in Kriegszeit*, Berlin
- Jäckh E. (Hrsg.) (1916), *Der große Krieg als Erlebnis und Erfahrung*. Band 1/3, Das Erlebnis, Gotha.
- Jünger E. (1929), *Feuer und Blut*, Hamburg, Wandsbeck.
- Kern O. (Hrsg.) (1917), *Kriegsbriefe eines deutschen Studenten*, Halle.
- Kokoschka O. (1976), *Vom Erleben*. In: E. Turnher (Hrsg.), *Dichtung aus Österreich. 2. Teilband*, Wien.
- Konarska J. (1996), *Wojna nad dworem*, „Karta“, nr 19.
- Krach O. (Hrsg.) (1915), *Das deutsche Herz – Feldpostbriefe unserer Helden*, Berlin.
- Kriegs-Almanach*, (1915), o.V., Insel Verlag, Leipzig.
- Kutscher A. (1915), *Kriegstagebuch. Namur – St. Quentin – Petit Morin – Reims – Winter-schlacht in der Champagne*, (1916), Teil 2, Vogesenkämpfe, München.
- Kübel J. (1915), *Beim Landsturm. Feldbriefe*, Berlin.
- Langen A., Müller, G. (Hrsg.) (1937), *Der deutsche Soldat. Briefe aus dem Weltkrieg*, München.

- Liuevicus V.G. (2002), *Kriegsland im Osten*, Hamburg.
- Lossberg F. von (1939), *Meine Tätigkeit im Weltkriege. 1914–1918*, Berlin.
- Madelung A. (1915), *Mein Kriegstagebuch*, Berlin.
- Mann G. (1980), *1914 und 1980*, „Die Welt“ 30.04.
- Manz G. (Hrsg.) (1915), *Von Flandern bis Polen. Feldpostbriefe der Täglichen Rundschau aus dem Weltkriege*, Berlin.
- Matthes E. (Hrsg.) (1915), *Kriegs-Fahrt. Wandervogel-Feldbriefe*, Leipzig.
- Mein Kriegsfreiwilliger – Briefe und Tagebuchblätter eines in Russland gefallenen deutschen Soldaten. Herausgegeben von seinem Vater*, (1915), Bielefeld–Leipzig.
- Merwin B. (1915), *Mit den polnischen Legionen in den Karpaten. 1914*, München–Berlin.
- Michalka W. (Hrsg.) (1994), *Der Erste Weltkrieg. Wirkung, Wahrnehmung, Analyse*, München.
- Michel R. (Hrsg.) (1917), *Briefe eines LandsturMLEutnants an Frauen*, Berlin
- Müller-Rüdersdorf W. (Hrsg.) (1915), *Mit Herz und Hand. Ein Heldenbuch vom Weltkriege*, München.
- Münkler H. (1988), *Die Schuldfrage spielt keine Rolle mehr*, „Die Zeit“ 9.12, 50.
- Papen F. von (1952), *Die Wahrheit eine Gasse*, München.
- Passow H. (Hrsg.) (1915–1919), *Kriegserinnerungen und Feldpostbriefe von Corps Saxonia zu Jena*, Hefte I–VI.
- Pohlmann M., Potempa H., Vogel T. (Hrsg.) (2014), *Der Erste Weltkrieg 1914–1918*, München.
- Renn L. (2014), *Krieg*, Berlin–Weimar.
- Rosner K. (1916), *Vor dem Drahtverhau. Bilder aus dem Grabenkrieg im Westen*, Berlin.
- Rosner K. (1918), *Die große Frühlingsschlacht 1918. Tagebuchblätter*, Berlin.
- Schlicht F. von (Wolf Graf Baudissin) (1916), *Unsere Feldgrauen. Erzählungen*, Berlin.
- Schmidt E. (1915), *Mit meiner Feldkompanie bis an die Marne*, Berlin.
- Schwering J. (1914), *Die literarische Fremdherrschaft in Deutschland, Kriegsvorträge der Universität Münster*, Münster.
- Sonnenthal H. von, Sonnenthal-Scherer M. (1918), *Ein Frauenschicksal im Kriege*, Berlin–Wien
- Sturm H. (1915), *Erlebnisse eines Kriegsfreiwilligen mit Nutzenwendungen für die deutsche Jugend*, Leipzig–Berlin.
- Tietz L. (1920), *Ein Jahr Weltkrieg. August 1914 – August 1915, Düsseldorf 1915*.
- Ulitz A. (1920), *Ararat*, München.
- Ulrich B., Vogel J., Ziemann B. (Hrsg.) (2001), *Untertan im Uniform. Militär und Militarismus im Kaiserreich 1871–1914. Quellen und Dokumente*, Frankfurt a.M.
- Ulrich B., Zimmermann B. (Hrsg.) (2008), *Frontalltag im Ersten Weltkrieg*, Essen.
- Unruh F. von (1919), *Opfergang*, Berlin.
- Unsere feldgrauen Helden. Aus Tagebüchern und Briefen*, (1915) Bd. I–II, Heymann, Robert (Bearb.), Leipzig.
- Unsere Feldgrauen! Marsch und Lagerlieder. Textbuch*, (1915), o.V., Leipzig.
- Usadel G. (Hrsg.) (1936), *Die Front des grauen Stahlhelms*, Leipzig–Berlin.
- Vollmer H. (Hrsg.) (1993), „*In roten Schuhen tanzt die Sonne sich zum Tod*“ – *Lyrik expressionistischer Frauen*, Zürich
- Wachfeuer – Künstlerblätter zum Krieg 1914/15*, Wirtschaftlicher Verband bildender Künstler, Berlin. Nr. 23, 30, 31, 33, 39, 45, 157, 206, 216.
- Walther K.A. (Hrsg.) (1933), *Das Langemarkbuch der deutschen Studentenschaft. Im Auftrage der deutschen Studentenschaft*, Leipzig.
- Wegener G. (1915), *Der Wall von Eisen und Feuer. Ein Jahr an der Westfront*, Leipzig.
- Wertheimer F. (1915), *Von der Weichsel bis zum Dnjestr*, Stuttgart–Berlin.
- Wilhelm II (1921), *Vergleichende Geschichtstabellen von 1878 bis zum Kriegsausbruch 1914*, Leipzig.
- Wir von der Infanterie. Tagebuchblätter eines bayerischen Infanteristen aus fünfjähriger Front und Lazarettzeit* (1929), Lehmann, Friedrich, München.

- Witkop P. (Hrsg.) (1928), *Kriegsbriefe gefallenen Studenten*, München.
 Zank W. (1989), *Jetzt oder nie*, „Die Zeit“ 7.07.
 Zedlitz-Trützschler R. (1924), *Zwölf Jahre am deutschen Kaiserhof*, Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart–Berlin–Leipzig.
 „Zeit-Echo“ (1915–1916), 1–15.
 Zipfel E. (Hrsg.) (1935), *Flammende Fronten. Eindrücke und Erlebnisse aus dem Weltkrieg*, Sulzbach in der Oberpfalz, o.J.

Anatol Kapphengst

**THE FRONT-LINE SOLDIER SEES HIMSELF AND THE ENEMIES
 – A BRIEF OUTLINE**

(Summary)

The presented article is an attempt to describe in a synthetic way an own vision of a German front-line soldier of the First World War. It also tries to show an image of some enemies – the French, the British and the Russians.

The attempt was made on the basis of recollection material and literary forms created either during or soon after the war.

The conclusion is unequivocal – the more contact the authors of the texts had with the opponent, the more balanced image of the enemy they presented in their texts and the less were they prone to overestimate the German soldier.

Yet the press material contained a lot of exaggeration. The authors created a haughty and sometimes even superhuman image of the German soldier. At the same time the image of the enemy was inhuman and deserving contempt.

Keywords: Image of war, role of propaganda, opinion of soldiers, personal image, image of enemies, national differences, dictionary of war

*Tomasz Maras**

BIBLIOGRAPHIE ZU (INTERFERENZ)FEHLERN UND KONTRASTIV-GLOTTODIDAKTISCHEN STUDIEN

Die vorliegende Bibliographie setzt sich zum Ziel, eine möglichst umfassende (wenn auch nicht ausführliche) Publikationenliste zu präsentieren, die Themen wie Interferenz, Fehlerlinguistik, kontrastive Grammatik, Fremdsprachendidaktik u.Ä. aufgreift. Die Phänomene wie Äquivalenz, Adäquatheit und ihre translatorischen Implikationen wurden mitberücksichtigt.

Die Bibliographie stützt sich auf Untersuchungen, die in den Jahren 2004 bis 2017 in der Abteilung für Deutsche Sprachwissenschaft (früher: Abteilung für Angewandte Sprachwissenschaft am Lehrstuhl für Deutsche und Angewandte Sprachwissenschaft) am Institut für Germanische Philologie der Universität Łódź durchgeführt wurden. Die Untersuchungen betrafen Interferenzfehler im Sprachenpaar Deutsch-Polnisch, die von den Lodzer Germanistik-Studenten in ihren schriftlichen Übersetzungen begangen wurden. In der Liste sind nicht nur deutsch-, englisch- und polnischsprachige Publikationen enthalten, sondern auch diejenigen, die in anderen (z.B. slawischen) Sprachen verfasst wurden.

Die Hauptidee der Bibliographie ist, künftige Forschungen auf den oben genannten Gebieten zu erleichtern und zwar dadurch, dass möglichst viele einschlägige Publikationen (v.a. Artikel und Bücher, aber auch Bibliographien oder Konferenzbeiträge) an einer Stelle gesammelt werden. Dass die Themen seit Jahrzehnten erforscht werden, erleichtert nicht die Aufgabe, eine solche Publikationenliste zu erstellen. Von daher wird nicht der Anspruch erhoben, eine vollständige und alle Themenbereiche abdeckende Liste zur Verfügung zu stellen. Nichtsdestotrotz wurde ein großer Wert darauf gelegt, dass relevante Werke ihren Platz in der vorliegenden Bibliographie finden. Es geht hierbei nicht nur um klassische Fachliteratur aus der zweiten Hälfte des XX. Jahrhunderts, sondern auch um neueste Studien aus den 2000er Jahren.

Ich hoffe, mit der Bibliographie ein nützliches Instrument zum Überblick über die Forschungsgebiete geschaffen zu haben.

* Dr. Tomasz Maras, Universität Łódź, Institut für Germanische Philologie, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź. E-mail: tomasz.maras@uni.lodz.pl, marachu@interia.eu

- Admoni W. (1974), *Zu Problemen der kontrastiven Grammatik*, ZdPh, 93, S. 116–24.
- Ahlheim K.-H. (1970), *Wie gebraucht man Fremdwörter richtig?* (Sonderreihe zum Großen Duden 9/9a), Mannheim–Zürich.
- Alanne E. (1972), *Zur Rolle der syntaktischen Interferenz der verwandten und unverwandten Sprachen. Teil I*, NPhM, 73, S. 568–574.
- Albrecht J. (1973), *Linguistik und Übersetzung*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Albrecht J. (1990), *Invarianz, Äquivalenz, Adäquatheit*. In: R. Arntz, G. Thome (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft. Ergebnisse und Perspektiven. Festschrift für Wolfram Wilss zum 65. Geburtstag*, Tübingen, S. 71–81.
- Albrecht J., Drescher H.W., Göhring H., Salnikow N. (Hrsg.) (1987), *Translation und interkulturelle Kommunikation*, Frankfurt a.M.–Bern. (= FAS Publikationen des Fachbereichs Angewandte Sprachwissenschaft der Johannes Gutenberg-Universität Mainz in Gernersheim, A/8).
- Alpentauer E. (Hrsg.) (1987), *Gesteuerter Zweitspracherwerb. Voraussetzungen und Konsequenzen für den Unterricht*, Hueber, München.
- Alpentauer E. (1997), *Grundlagen des Erst- und Zweitpracherwerbs*, Langenscheidt, München.
- Amelung I., Antoňová Ch., Kernerová J., Klein S. (2000/2001), *Hartnäckige Fehler tschechischer Studenten (I). Schon wieder „sich interessieren um“*, „Cizí jazyky“, 44, 2, S. 61–63.
- Amelung I., Antoňová Ch., Kernerová J., Klein S. (2000/2001), *Hartnäckige Fehler tschechischer Studenten (II). Schon wieder „sich interessieren um“*, „Cizí jazyky“, 44, 3, S. 95–97.
- Amelung I., Antoňová Ch., Kernerová J., Klein S. (2000/2001), *Hartnäckige Fehler tschechischer Studenten (III). Schon wieder „sich interessieren um“*, „Cizí jazyky“, 44, 4, S. 135–137.
- Amelung I., Antoňová Ch., Kernerová J., Klein S. (2000/2001), *Hartnäckige Fehler tschechischer Studenten (IV). Schon wieder sich interessieren um*, „Cizí jazyky“, 44, 5, S. 164–165.
- Amelung I., Antoňová Ch., Kernerová J., Klein S. (2001/2002), *Hartnäckige Fehler tschechischer Studenten (V)*, „Cizí jazyky“, 45, 1, S. 24–26.
- Amelung I., Antoňová Ch., Kernerová J., Klein S. (2001/2002), *Hartnäckige Fehler tschechischer Studenten (VI)*, „Cizí jazyky“, 45, 2, S. 60–62.
- Andresen H. (1985), *Schriftsprachenerwerb und die Entstehung von Sprachbewußtheit*, Opladen.
- Andrianopulu E. (2008), *Interferenz und Übersetzung*, Leipzig.
- Apelt W. (1991), *Lehren und Lernen fremder Sprachen. Grundorientierungen und Methoden in historischer Sicht*, Berlin.
- Arabski J. (1968), *A linguistic analysis of English composition errors made by Polish students*, „Studia Anglica Posnaniensia“, 1, S. 71–89.
- Arabski J. (1976), *Nielingwistyczny aspekt błędu językowego*. In: F. Grucza (Hrsg.), *Glottodydaktyka a lingwistyka. Materiały z II Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Jadwisin 13–15 listopada 1974*, Warszawa.
- Arabski J. (1979), *Errors as Indications of the Development of Interlanguage*, Katowice.
- Arabski J. (1980), *Warunki i sposoby występowania interferencji*. In: J. Arabski (Hrsg.), *Wybrane metody glottodydaktyczne*, Katowice.
- Arabski J. (1985), *O przyswajaniu języka drugiego (obcego)*, WSiP, Warszawa.
- Bach H. (1977), *Sprachwandel und Interferenz: öffentlicher Vortrag*. In: *Sprachwandel und Sprachgeschichtsschreibung im Deutschen: Jahrbuch 1976 des Instituts für deutsche Sprache*, Pädagogischer Verlag Schwann, Düsseldorf, S. 232–248.
- Bagajewa I. (1996), *Gramatyka translacyjna a inwariant przekładu*. In: J. Lukszyn (Hrsg.), *Gramatyki translacyjne*, Topos, Warszawa, S. 62–73.
- Baldegger M., Müller M., Schneider G. (1981), *Kontaktschwelle Deutsch als Fremdsprache*, Berlin–München–Wien.
- Banathy B., Mandrasz P.H. (1969), *Contrastive Analysis and Error Analysis*, „Journal of English as a Second Language“, 4, S. 77–92.

- Barański J. (2006), *Zum Einfluss der Verbvalenz auf die Satzgliedfolge im Deutschen und im Polnischen. Eine konfrontative Analyse*, Kraków.
- Bardovi-Harlig K., Stringer D. (2010), *Variables in second language attrition*, „Studies in Second Language Acquisition“, 32, S. 1–45.
- Bastian S. (1997), „Stilistische“ Probleme beim Übersetzen ins Deutsche als Mutter- und Fremdsprache. In: *Germanistyka XIII*, Zielona Góra, S. 69–78.
- Bausch K.-R., Kasper G. (1979), *Der Zweitspracherwerb: Möglichkeiten und Grenzen der „großen“ Hypothesen*, „Linguistische Berichte“, 64, S. 3–35.
- Bausch K.-R., Raabe H. (1978), *Zur Frage der Relevanz von kontrastiver Analyse, Fehleranalyse und Interimsprachenanalyse für den Fremdsprachenunterricht*, DaF, 4/78, S. 56–75.
- Bausch K.-R., Christ H., Krumm H.-J. (Hrsg.) (2007), *Handbuch Fremdsprachenunterricht*, Tübingen–Basel.
- Bebermeier H. (1984), *Die fachgerechte Fehlerkorrektur auf dem pädagogischen Prüfstand*, „Der fremdsprachliche Unterricht“, 71, S. 184–190.
- Bednarska K. (2014), *Rola transferu językowego w nauczaniu języka polskiego Słoweńców*, Łódź.
- Beebe L. (1980), *Sociolinguistic variation and style shifting in second language acquisition*, „Language Learning“, 30, S. 433–437.
- Beneke J. (1979), „Norm“ und „Fehler“ in freier Fremdsprachenanwendung. In: E. Rattunde (Hrsg.), *Sprachnorm(en) im Fremdsprachenunterricht*, Frankfurt a.M.–Berlin–München, S. 109–127.
- Berdičevskij A.L. (1985), *Interferenzfehler bei der Aneignung der Wortfolge des Deutschen und Ursachen ihres Entstehens*, DaF, 2, 2.
- Berend N., Knipf-Komlósi E. (2006), „Weil die Gegenwartssprache von der Standardsprache abweicht...“. *Sprachliche Variation als Herausforderung für den Deutschunterricht in Osteuropa*. In: E. Neuland (Hrsg.), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Frankfurt a.M., S. 161–174.
- Bernstein W. (1975), *Sprachvergleich und Bezugnahme auf die Muttersprache im Fremdsprachenunterricht*, „Zielsprache Deutsch“, 3, S. 17–27.
- Bernstein W. (1979), *Wie kommt die muttersprachliche Interferenz beim Erlernen des fremdsprachlichen Wortschatz zum Ausdruck?*, „Linguistik und Didaktik“, 38, S. 142–147.
- Betten A. (1980), *Fehler und Kommunikationsstrategien*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Tübingen, S. 188–208.
- Bickes H., Kresic M. (2000), *Klassifizierungsraster für Fehleranalysen*. Unter anderem eingesetzt als Unterrichtsmaterial im Rahmen des Proseminars: Linguistische Fehleranalyse. Sommersemester 2000. Universität Hannover: Seminar für deutsche Literatur und Sprache.
- Bierwisch M. (1970), *Fehler-Linguistik*. In: *Linguistic Inquiry* 1, Massachusetts Institute of Technology, Cambridge, S. 397–414.
- Bilut-Homplewicz Z. (2008a), *Dimensionen der kontrastiven Linguistik und eines kontrastiven Modus bei der Betrachtung der Fachliteratur: Einige Vorschläge im Bereich Deutsch-Polnisch*. In: B. Mikołajczyk, M.L. Kotin (Hrsg.), *Terra grammatica. Ideen – Methoden – Modelle. Festschrift für Józef Darski zum 65. Geburtstag*, Frankfurt a.M., S. 81–92.
- Bilut-Homplewicz Z. (2008b), *Prinzip Kontrastivität. Einige Anmerkungen zum interlingualen, intertextuellen und interlinguistischen Vergleich*. In: W. Czachur, M. Czyżewska (Hrsg.), *Vom Wort zum Text. Studien zur deutschen Sprache und Kultur. Festschrift für Professor Józef Wiktorowicz zum 65. Geburtstag*, Instytut Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, S. 483–492.
- Birdsong D. (2013), *Age and Second Language Acquisition and processing: A selective overview*.
- Bleyhl W. (1984), *Verbessern oder nicht verbessern? Das ewige Dilemma des Fremdsprachenlehrers*, „Der fremdsprachliche Unterricht“, 71, S. 171–183.

- Bleyhl W. (1997), *Fremdsprachenlernen als dynamischer und nichtlinearer Prozeß oder: weshalb die Bilanz des traditionellen Unterrichts und auch die der Fremdsprachenforschung „nicht schmeichelhaft“ sein kann*, „Fremdsprachen Lehren und Lernen“, 26, S. 219–238.
- Bliesener U. (1984), *Korrigieren und Bewerten ist schwieriger als man denkt*, „Der fremdsprachliche Unterricht“, 71, S. 223–230.
- Bogatz H., Lübke D. (1978), *Fehlertherapie–Möglichkeiten und Wirksamkeit*, „Der fremdsprachliche Unterricht“, 48, S. 46–53.
- Bogorodicki W.A. (1927), *Über Sprachfehler der Deutschen im Russischen und der Russen im Deutschen*, „Archiv für slavische Philologie“, 41, S. 1–13.
- Bogusławski A. (1976), *Problem «tertium comparationis» w porównaniu lingwistycznym*, „Kwartalnik Neofilologiczny“, XXIII, 3, S. 295–303.
- Bondzio W. (1973), *Bemerkungen zur linguistischen Konfrontation in der Lexik*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität, Gesellschaftssprachwissenschaftliche Reihe“, XXII, 3, S. 207–211.
- Bondzio W. (1980), *Einführung in die Grundfragen der Sprachwissenschaft*, Leipzig.
- Boretzky N., Iгла B., Thiele P. (1994), *Interferenzlinguistik*, Bd. 3, Brockmeyer, Bochum.
- Bouton L.F. (1976), *The problem of equivalence in contrastive analysis*, „IRAL“, 14, S. 143–163.
- Börner W., Vogel K. (Hrsg.) (1997a), *Kognitive Linguistik und Fremdspracherwerb. Das mentale Lexikon*, Tübingen.
- Börner W., Vogel K. (Hrsg.) (1997b), *Kulturkontraste im universitären Fremdsprachenunterricht*, Bochum.
- Bredella L., Christ H. (1995), *Didaktik des Fremdverstehens im Rahmen einer Theorie des Lehrens und Lernens fremder Sprachen*. In: L. Bredella, H. Christ (Hrsg.), *Didaktik des Fremdverstehens*, Tübingen, S. 8–19.
- Bredella L., Delanoy W. (Hrsg.) (1999), *Interkultureller Fremdsprachenunterricht*, Tübingen.
- Brière E.J. (1968), *A Psycholinguistic Study of Phonological Interference*, The Hague.
- Brinkmann H. (1969), *How to Avoid Mistakes. Ein Lehrbuch für die Oberstufe*, Frankfurt a.M.
- Brügelmann H. (1982), *Deutung von Lesefehlern*, IRA/D–Beiträge (Bielefeld), 2, S. 38–44.
- Burt M. (1975), *Error analysis in the adult EFL classroom*, „TESOL Quaterly“, 9, S. 53–63.
- Butzkamm W. (1993), *Psycholinguistik des Fremdsprachenunterrichts. Natürliche Künstlichkeit. Von der Muttersprache zur Fremdsprache*, Francke, Tübingen–Basel.
- Bzdęga A. (1980), *Das Adjektiv im Polnischen und Deutschen. Versuch einer Konfrontation*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Poznań.
- Catford J.C. (1968), *Contrastive Analysis and Language Teaching*. In: J. Alatis (Hrsg.), *Contrastive Linguistics and Its Pedagogical Implications. Report of the Nineteenth Annual Round Table Meeting on Linguistics and Language Studies*, Georgetown University Press, Washington, S. 159–173.
- Cenoz J. (2001), *The effect of linguistic distance, L2 status and age on cross-linguistic influence in third language acquisition*. In: J. Cenoz, B. Hufeisen, U. Jessner (Hrsg.), *Cross-linguistic influence in third language acquisition: Psycholinguistic perspectives*, Clevedon, S. 8–20.
- Cherubim D. (1980a), *Abweichung und Sprachwandel*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 124–152.
- Cherubim D. (1980b) (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Tübingen.
- Clark E. (1978), *Awareness of language: Some evidence from what children say and do*. In: A. Sinclair, R.J. Jarwella, W.J.M. Levelt (Hrsg.), *The child's conception of language*. Berlin, S. 17–43.
- Clement R., Dörnyei Z., Noels K.A. (1994), *Motivation, self-confidence, and group cohesion in a foreign language classroom*, „Language Learning“, 44, S. 417–448.

- Close R. (1965), *Correctness, Rules and Explanations*. In: H.B. Allen (Hrsg.), *Teaching English as a Second Language*, Tata McGraw-Hill, New York, S. 257–265.
- Collins L. (2002), *The Roles of LI Influence and Lexical Aspect in the Acquisition of Temporal Morphology*, „Language Learning“, 52, S. 43–94.
- Cook V. (1969), *The Analogy between First and Second Language Learning*, „IRAL“, 7, S. 207–216.
- Cook V. (1993), *Linguistics and Second Language Acquisition*, Macmillan, London.
- Corder S.P. (1967), *The Significance of Learner's Errors*, „International Review of Applied Linguistics“, 5/2, S. 161–170.
- Corder S.P. (1971), *Idiosyncratic dialects and error analysis*, „International Review of Applied Linguistics“, 9, S. 147–160.
- Corder S.P. (1972), *Die Rolle der Interpretation bei der Untersuchung von Schülerfehlern*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung, Fehlertherapie*, Berlin, S. 38–50.
- Corder S.P. (1981), *Error Analysis and Interlanguage*, London.
- Corder S.P. (1983), *Strategies of communication*. In: C. Færch, G. Kasper (Hrsg.), *Strategies in Interlanguage Communication*, Longman, London–New York, S. 15–19.
- Cornett C. (1983), *What you should know about teaching and learning styles*, Phi Delta Kappa Educational Foundation, Bloomington.
- Coseriu E. (1970), *System, Norm und 'Rede'*. In: E. Coseriu, *Sprache, Strukturen und Funktionen. 12 Aufsätze*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 193–211.
- Coseriu E. (1972), *Über Leistung und Grenzen der kontrastiven Grammatik*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Reader zur kontrastiven Linguistik*, Frankfurt a.M., S. 39–57.
- Coseriu E. (1977), *Sprachliche Interferenz bei Hochgebildeten*. In: H. Kolb, H. Lauffer (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz. Festschrift für Werner Betz zum 65. Geburtstag*, Tübingen, S. 77–100.
- Coseriu E. (1981), *Kontrastive Linguistik und Übersetzung: ihr Verhältnis zueinander*. In: W. Kühlwein, G. Thome, W. Wilss (Hrsg.), *Kontrastive Linguistik und Übersetzungswissenschaft. Akten des Internationalen Kolloquiums*, Trier, Saarbrücken, S. 183–199.
- Czachur W. (2011a), *Diskursive Weltbilder im Kontrast. Linguistische Konzeption und Methode der kontrastiven Diskursanalyse deutscher und polnischer Medien*, Atut, Wrocław.
- Czachur W. (2011b), *Was kann eine kontrastive bzw. kultur-kontrastive Diskursanalyse leisten? Einige Themen zum diskursanalytischen Vergleich*. In: C. Földes (Hrsg.), S. 13–23.
- Czarnecki T. (1977), *Der Konjunktiv im deutschen und Polnischen. Versuch einer Konfrontation*. Ossolineum, Wrocław.
- Czarnecki T. (1985), *Das Passiv im Deutschen und Polnischen. Form und Verwendung*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Czarnecki T. (1998), *Aspektualität im Polnischen und Deutschen. Bedeutungen und Formen in einer konfrontativen Übersicht*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Czechowska-Błachiewicz A., Weigt Z. (2002), *Bibliographie zu Fragen der kontrastiven Linguistik und zum deutsch-polnischen Sprachvergleich*, „Studia Niemcoznawcze / Studien zur Deutschkunde“, XXIII, S. 655–705.
- Czochralski J. (1971), *Zur sprachlichen Interferenz*, „Linguistics“, 67, S. 5–25.
- Czochralski J. (1972), *Verbalaspekt und Tempussystem im Deutschen und Polnischen*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Czochralski J. (1973), *Ausgewählte Probleme der Strukturinterferenz*. In: *Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität*, „Gesellschaftssprachwissenschaftliche Reihe“, XXII, 3, S. 191–194.
- Czochralski J. (1975), *Eine Analyse von Sprachfehlern bei polnischen Germanistikstudenten*, „Kwartalnik Neofilologiczny“, 1, S. 21–39.
- Czochralski J. (1979a), *O interferencji językowej*. In: F. Grucza (Hrsg.), *Polska myśl glottodydaktyczna 1945–1975. Wybór artykułów z zakresu glottodydaktyki ogólnej*, Warszawa, S. 521–536.

- Czochralski J. (1979b), *Wybrane zagadnienia interferencji strukturalnej*. In: F. Gruzca (Hrsg.), *Pol-ska myśl glottodydaktyczna 1945–1975. Wybór artykułów z zakresu glottodydaktyki ogólnej*, Warszawa, S. 537–545.
- Czochralski J. (1981), *Die grammatisch-kategoriale Interferenz und das sprachliche Realisierungs-gefüge*. In: W. Kühlwein, G. Thome, W. Wills (Hrsg.), *Kontrastive Linguistik und Überset-zungswissenschaft*, München, S. 102–111.
- Czochralski J. (1984), *Zur Prädiktabilität von Interferenzen im Lichte einer Testanalyse*, „*Studia Germanica Posnaniensia*“, 13, S. 15–26.
- Czochralski J. (1998), *Gramatyka niemiecka dla Polaków*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Darski J.P. (2012), *Gramatyka niemiecka z uwagami konfrontatywnymi*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Davies W. (2001), *Standardisation and the school: norm tolerance in the educational domain*, „*Linguistische Berichte*“, 188, S. 393–414.
- Dąbrowska A., Pasięka M. (2006), *Błąd językowy – niedostatek kompetencji, luka w sprawności czy niewłaściwa strategia?* In: A. Seretny, E. Lipińska (Hrsg.), *Sprawności przede wszystkim*, Kraków, S. 15–35.
- De Bot K. (1992), *A Bilingual Production Model: Levelt's 'Speaking' Model Adapted*, „*Applied Linguistics*“, 13, S. 1–24.
- De Florio-Hansen I. (1997), *'Learning Awareness' als Teil von 'Language Awareness'*. *Zur Sprachbewußtheit von Lehramtsstudierenden*, „*Fremdsprachen Lehren und Lernen*“, 26, S. 144–155.
- De Groot A.M.B. (1993), *Word-Type Effects in Bilingual Processing Tasks: Support for a Mixed Representational System*. In: R. Schreuder, B. Weltens (Hrsg.), *The Bilingual Lexicon*, Amsterdam–Philadelphia.
- Dechert H.W., Brueggemeier M., Fuetterer D. (1984), *Transfer and interference in language: a selected bibliography*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam.
- Deimel T. (1961), *Zur Korrektur und Bewertung neusprachlicher Arbeiten*, Lensing, Dortmund.
- Demme S. (1993), *Fehleranalyse und Fehlerkorrektur–Die Anwendung fehleranalytischer Erkennt-nisse in der didaktischen Ausbildung von Fremdsprachenlehrern (Deutsch als Fremdsprache)*, „*Fremdsprachen Lehren und Lernen (FLuL)*“, 22, S. 161–164.
- Demme S. (2001), *Transfer und Interferenz: Lernprobleme für DaF-Studierende (nicht nur) mit tschechischer Muttersprache*, „*Materialien Deutsch als Fremdsprache*“, 58, S. 570–582.
- Denison N. (1981), *Interferenz, Konvergenz und der Übersetzer*. In: W. Kühlwein, G. Thome, W. Wills (Hrsg.), *Kontrastive Linguistik und Übersetzungswissenschaft*, München, S. 262–271.
- Dębski A. (1981), *Semantische Interferenzfehler und Verbvalenz*, „*Germanistisches Jahrbuch DDR-VRP*“, 81, S. 112–120.
- Dębski A. (1999), *Zur Interferenz in offenen und geschlossenen Subsystemen der Sprache*. In: M. Kłańska, P. Wiesinger (Hrsg.), *Vielfalt der Sprachen. Festschrift für Aleksander Szulc zum 75. Geburtstag*, Wien.
- Diehl E. (2000), *Grammatikunterricht: alle für der Katz? Untersuchungen zum Zweitspracherwerb Deutsch*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen.
- Dittmar N., Schmidt-Regener I. (2001), *Soziale Varianten und Normen*. In: G. Helbig, L. Götze, G. Henrici, H.-J. Krumm (Hrsg.), *Deutsch als Fremdsprache. Ein internationales Handbuch*, I, Halbband, Berlin–New York, S. 520–532.
- Donnerstag J., Knapp-Potthoff A. (Hrsg.) (1985), *Kongreßdokumentation der 10. Arbeitstagung der Fremdsprachendidaktiker*, Tübingen.
- Dornyei Z. (2005), *The psychology of the language learner: Individual differences in second lan-guage acquisition*, Lawrence Erlbaum, Mahwah, New Jersey.
- Drechsel U. (1994), *Typen des einfachen Satzes im Polnischen und ihre deutschen Entsprechungen*, Dr. Kovač, Hamburg.

- Drubig H.B. (1970), *Fehleranalyse im Bereich der Morphologie und Syntax*, „PAKS“, 5, S. 85–141.
- Drubig H.B. (1972), *Zur Analyse syntaktischer Fehlleistungen*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Berlin.
- Dulay H., Burt M. (1974), *Errors and strategies in child second language acquisition*, „TESOL Quarterly“, 8, S. 129–136.
- Dulay H., Burt M., Krashen S. (1982), *Language two*, New York.
- Durrell M. (2006), *Deutsche Standardsprache und Registervielfalt im DaF-Unterricht*. In: E. Neuland (Hrsg.), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Frankfurt a.M., S. 111–122.
- Duškóvá L. (1969), *On Sources of Errors in Foreign Language Learning*, „IRAL“, 7, S. 11–36.
- Dücker J., Kempce G. (1989), *Wörterbuch der Sprachschwierigkeiten. Zweifelsfälle, Normen und Varianten im gegenwärtigen deutschen Sprachgebrauch*, VEB Bibliographisches Institut, Leipzig.
- Dürscheid Ch. (2006), *Äußerungsformen im Kontinuum von Mündlichkeit und Schriftlichkeit – Sprachwissenschaftliche und sprachdidaktische Aspekte*. In: E. Neuland (Hrsg.), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Frankfurt a.M., S. 375–388.
- Edge J. (1989), *Mistakes and Correction*, London–New York.
- Edmondson W.J., House J., Kasper G., Stemmer B. (1980), *Kommunikative Kompetenz als realisierbares Lernziel. Kurzbeschreibung eines Projektes*, „Linguistische Berichte“, 67/80, S. 50–57.
- Eichler E. (1973), *Zur Interferenz im Fremdsprachenunterricht*, „Linguistische Arbeitsberichte“, 8, S. 204–210.
- Eickmans H. (1989), *Auf der Suche nach den „wahren Freunden“*. *Zur besonderen Problematik der lexikalischen Kontrastanalyse bei nahverwandten Sprachen*. In: H. Eickmans (Hrsg.), *Niederländischunterricht an deutschen Schulen und Volkshochschulen. Beiträge des Münsteraner Kolloquiums vom 3./4. März 1988*, Münster, o. V., S. 38–48.
- Ellis R. (1986), *Understanding Second Language Acquisition*, Oxford University Press, Oxford.
- Engel U., Rytel-Kuc D. (2000), *Deutsch-polnische kontrastive Grammatik*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Engel U., Tomiczek E. (2010), *Wie wir reden. Sprechen im deutsch-polnischen Kontrast*, OW ATUT & Neisse, Wrocław–Dresden.
- Ernst G. (1975), *Zu einer Fehleranalyse zu einer Spätfremdsprache*. In: W. Hüllen, A. Raasch, F.J. Zapp (Hrsg.), *Lernzielbestimmung und Leistungsmessung im modernen Fremdsprachenunterricht*, Frankfurt a.M., S. 84–104.
- Esser U. (1984), *Fremdsprachenpsychologische Betrachtungen zur Fehlerproblematik im Fremdsprachenunterricht*, „Deutsch als Fremdsprache“, XXI, S. 151–159.
- Farangis P.C. (1998), *Begriffsbildung im Zweitspracherwerb. Eine empirische Studie zur Begriffsbildung bei Deutschlernenden persischer, türkischer und arabischer Herkunftssprache*, Gießen.
- Færch C., Kasper G. (1983), *On identifying communication strategies in interlanguage production*. In: C. Færch, G. Kasper (Hrsg.), *Strategies in interlanguage Communication*, Longman, London–New York, S. 210–238.
- Felix S.W. (1977), *Natürlicher Zweitspracherwerb. Ein Überblick*, „Studium Linguistik“, IV, S. 25–40.
- Felix S.W. (1982), *Psycholinguistische Aspekte des Zweitspracherwerbs*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Feret A. (2004), *Das Partizip im Deutschen und Polnischen. Eine typologische Studie*, Frankfurt a.M.
- Fisiak J. (1973), *The Polish–English Contrastive Project*, „Papers and Studies in Contrastive Linguistics“, 1, S. 7–13.
- Fitikides T.J. (1967), *Common Mistakes in English*, London.
- Földes C. (1996), *Mehrsprachigkeit, Sprachenkontakt und Sprachmischung*, Flensburg Bildungswiss. Hochsch., Abt. Deutsch als fremde Sprache, Flensburg.

- Földes C. (2003), *Zur Problematik sprachlicher und kommunikativer Normen im Kontext von Zweibzw. Mehrsprachigkeit und Transkulturalität*, „Neuphilologische Mitteilungen“, 104, S. 61–83.
- Földes C. (2011) (Hrsg.), *Interkulturelle Linguistik im Aufbruch. Das Verhältnis von Theorie, Empirie und Methode*, Tübingen.
- Frańczek A. (1996), *Lexikalische Interferenz anhand von Arbeiten der polnischen Germanistikstudenten und der Schüler der Oberschulen*. In: *Studien zur deutschen und niederländischen Sprache und Kultur. Festschrift für Jan Czożralski*, Warszawa, S. 61–80.
- Fries N. (2000), *Ist Deutsch eine schwere Sprache? Am Beispiel des Genusystems*. In: A. Wolff, E. Winters-Ohle (Hrsg.), *Materialien Deutsch als Fremdsprache. Heft 58: Wie schwer ist die deutsche Sprache wirklich?*, Regensburg, S. 622–643.
- Frohne G. (1986), *Bemerkungen zu Sprachbewußtsein und Sprachgefühl*, „Textlinguistik“, 13, S. 59–62.
- Gaca A. (1989), *Artikelopposition im Deutschen und Artikellosigkeit im Polnischen aus der Sicht der Textstruktur*, „Studia Germanica Posnaniensia“, XVI, S. 127–146.
- Gass S., Arbor A. (1996), *Transference and interference*. In: H. Goebel, P. Nelde, Z. Starý, *Kontaktlinguistik*. HSK, Bd. 12.1, Walter de Gruyter, Berlin–New York, S. 558–567.
- Gauger H.-M., Österreicher W. (1982), *Sprachgefühl und Sprachsinn*. In: H.-M. Gauger, W. Österreicher, H. Henne, M. Geier, W. Müller, *Sprachgefühl? Vier Antworten auf eine Preisfrage. Ist Berufung auf „Sprachgefühl“ berechtigt?*, Heidelberg, S. 10–87.
- Gauger H.-M., Österreicher W., Henne H., Geier M., Müller W. (1982), *Sprachgefühl? Vier Antworten auf eine Preisfrage. Ist Berufung auf „Sprachgefühl“ berechtigt?*, Heidelberg.
- Gaworski I. (2001), *Zur manipulierenden Wirkung der Hinübersetzung in der Interferenzfehleranalyse*, „Studia Niemcoznawcze“, XXIII, S. 607–612.
- Gaworski I. (2007), *Auswirkungen interlingualer Interferenz auf die deutsche Wort- und Satzgliedstellung im schriftlichen Bereich*, Atut, Wrocław–Dresden.
- Gehrmann M. (1980), *Zum Ausdruck der Kategorie der Kausativität im Deutschen und im Polnischen*, Dr.-Diss., unveröff., Berlin.
- Geier M. (1982), *Grenzgänge der Linguistik. Von der wissenschaftlichen Uneinholbarkeit des Sprachgefühls*. In: H.-M. Gauger, W. Österreicher, H. Henne, M. Geier, W. Müller, *Sprachgefühl? Vier Antworten auf eine Preisfrage. Ist Berufung auf „Sprachgefühl“ berechtigt?*, Heidelberg, S. 139–201.
- Gemeinsamer europäischer Referenzrahmen für Sprachen: lernen, lehren, beurteilen* (2001), Euro-parat für kulturelle Zusammenarbeit, Berlin.
- George V. (1972), *Common errors in language learning: insights from English*, Rowley, Mass.
- Gibson M., Hufeisen B., Libben G. (2001), *Learners of German as an L3 and their production of German prepositional verbs*. In: J. Cenoz, B. Hufeisen, U. Jessner (Hrsg.), *Cross-linguistic influence in third language acquisition: Psycholinguistic perspectives*, Clevedon, S. 138–148.
- Gilewski W. (1976), *O źródłach i podstawowych sposobach unikania błędów tłumaczenia*, In: W. Gilewski [błąd w tłumaczeniu, praca w ramach problemu resortowego r. III, 7].
- Gładrow W. (1980), *Zur zwischensprachlichen Äquivalenz*, „Zeitschrift für Slawistik“, 25, 2, S. 276–278.
- Gliwiński T. (1974), *Kilka uwag o interferencji w zakresie szyku członów zdania niemieckiego i polskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne“, 1, 101, S. 105–112.
- Gloy K. (1987), *Fehler in normentheoretischer Sicht*, „Englisch-Amerikanische Studien“, 2, S. 190–204.
- Glück H. (2000), *Fehlerlinguistik*. In: H. Glück (Hrsg.), *Lexikon Sprache*, Stuttgart–Weimar.
- Gnutzmann C. (1972), *Zur Analyse lexikalischer Fehler*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Cornelsen-Velhagen & Klasing, Berlin, S. 67–72.

- Gnutzmann C. (1989), *Fehlerdidaktik. Sprachliche Abweichungen und ihr didaktisches Potential im Fremdsprachenunterricht*. In: F. Königs, A. Szulc (Hrsg.), *Linguistisch und psycholinguistisch orientierte Forschungen zum Fremdsprachenunterricht. Dokumentation eines deutsch-polnischen Kolloquiums*, Bochum, S. 63–85.
- Gnutzmann C. (1992), *Reflexion über "Fehler". Zur Förderung des Sprachbewußtseins im Fremdsprachenunterricht*, „Der fremdsprachliche Unterricht–Englisch“, 26, 2, S. 16–21.
- Gnutzmann C., Königs F.G. (Hrsg.) (1995), *Perspektiven des Grammatikunterrichts*, Tübingen.
- Gogolin I. (2007), *Interkulturelle Erziehung und das Lehren und Lernen fremder Sprachen*. In: K.-R. Bausch, H. Christ, H.-J. Krumm (Hrsg.), *Handbuch Fremdsprachenunterricht*, Tübingen–Basel, S. 96–102.
- Golonka J. (2012), *Kontrastive Grammatik Deutsch-Polnisch für polnische Studenten: Ausgewählte Probleme*, Rzeszów.
- Gottlieb K.H. (1984), *Grundprinzipien eines Wörterbuchs der „falschen Freunde des Übersetzers“*. Ein Beitrag zur praktischen Lexikographie, „Germanistische Linguistik“, 3–6, S. 102–133.
- Göhring H. (1978), *Interkulturelle Kommunikation: Die Überwindung der Trennung von Fremdsprachen- und Landeskundeunterricht durch einen integrierten Fremdverhaltensunterricht*. In: *Kongreßberichte der 8. Jahrestagung der GAL*, Hochschulverlag, Stuttgart, S. 9–14.
- Götze L. (2003), *Entwicklungstendenzen in der deutschen Gegenwartssprache–Normen–Deutsch als Fremdsprache*, „Deutsch als Fremdsprache“, 40, S. 131–134.
- Götze L. (2007), *Gutes Deutsch–Schlechtes Deutsch*, „Sprachnachrichten“, 36, 11.
- Góralski A. (Hrsg.), *Referaty na III Sympozjum „Metody heurrezy“*, Heft I, S. 159–167.
- Górka J. (1971), *Interferencja foniczna w nauczaniu języka obcego*, „Dydaktyka Szkoły Wyższej“, 4, S. 33–47.
- Górka J. (1978), *Interferenz des Polnischen im deutschen Lautsystem*, „Lingua Posnaniensia“, XXI, S. 115–127.
- Grabarek J. (1986), *Zur Auflösung der Nulläquivalenz im nominalen Bereich bei der Translation aus dem Deutschen ins Polnische*, „Studia Germanica Posnaniensia“, 15, S. 37–49.
- Grabarek J. (1992), *Indikatoren des Grundes im deutschen und polnischen einfachen Satz. Eine konfrontative Studie*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, Rzeszów.
- Grauberg W. (1971), *An Error Analysis in German of First-Year University Students. Applications of Linguistics*. In: G.E. Perren, J.L.M. Trim (Hrsg.), *Papers from the Second International Congress of Applied Linguistics*, Cambridge.
- Grebe P. (1966), *Sprachnorm und Sprachwirklichkeit*, „Wirkendes Wort“, 16, S. 145–156.
- Grießhaber W. (1990), *Transfer, diskursanalytisch betrachtet*, „Linguistische Berichte“, 129/90, S. 386–414.
- Griffiths C. (2008), *Strategies and good language learners*. In: C. Griffiths (Hrsg.), *Lessons from Good Language Learners*, Cambridge University Press, Cambridge, S. 83–98.
- Griffiths C. (2013), *The Strategy Factor in Successful Language Learning*, Multilingual Matters, Bristol.
- Griffiths C., Oxford R. (2014), *Twenty-first century landscape of language learning strategies*, „System“, 43, S. 1–10.
- Grucza B., Jaruzelska H. (1978), *Błędy gramatyczne i leksykalne*. In: F. Grucza (Hrsg.), *Z problematyki błędów obcojęzycznych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa, S. 124–143.
- Grucza F. (1975), *Zamknięte i otwarte struktury języka*, „Biuletyn Fonograficzny“, XVI, S. 91–107.
- Grucza F. (1976), *Fehlerlinguistik, Lapsologie und kontrastive Forschungen*, „Kwartalnik Neofilologiczny“, 3, S. 237–247.
- Grucza F. (1978a) (Hrsg.), *Z problematyki błędów obcojęzycznych*, Warszawa.
- Grucza F. (1978b), *Glottodydaktyka w świetle metodologii językowej*. In: F. Grucza (Hrsg.), *Teoria komunikacji językowej a Glottodydaktyka*, Warszawa, S. 7–26.

- Grucza F. (Hrsg.) (1978c), *Teoria komunikacji językowej a glottodydaktyka. Materiały III Sympozjum ILS, Białowieża 17–19 listopada 1975*, Warszawa.
- Grucza F. (Hrsg.) (1981a), *Glottodydaktyka a translatoryka. Materiały z IV Sympozjum 216 Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW, Jachranka 3–5 listopada 1976*, Warszawa.
- Grucza F. (Hrsg.) (1981b), *Bilingwizm a glottodydaktyka. Materiały z V Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej, Białowieża 26–28 maja 1977*, Warszawa.
- Grucza F. (1981c), *Zagadnienia translatoryki*. In: F. Grucza (Hrsg.), S. 9–27.
- Grucza F. (1982), *Tłumaczenie i jego funkcje glottodydaktyczne*. In: S. Siatkowski (Hrsg.), *Podstawy pedagogiczne nauczania języka rosyjskiego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa, S. 279–294.
- Grucza F. (1984), *Translatorik und Translationsdidaktik. Versuch einer formalen Bestimmung und Abgrenzung ihrer Gegenstände*. In: W. Wilss, G. Thome (Hrsg.), *Die Theorie des Übersetzens und ihr Aufschlusswert für die Übersetzungs- und Dolmetschdidaktik*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 28–36.
- Grucza F. (1985a), *Lingwistyka, lingwistyka stosowana, glottodydaktyka, translatoryka*. In: F. Grucza, (Hrsg.), S. 19–44.
- Grucza F. (Hrsg.) (1985b), *Lingwistyka, glottodydaktyka, translatoryka. Materiały z VIII Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej, Jadwisin 5–7 listopada 1982*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Grucza F. (1986), *Kontrastive Linguistik–Angewandte Linguistik–Glottodidaktik. Bemerkungen zu ihren gegenseitigen Beziehungen*, „Kwartalnik Neofilologiczny“, XXXIII, 3, S. 257–270.
- Grucza F. (Hrsg.) (1988a), *Z teorii i praktyki tworzenia materiałów glottodydaktycznych. Materiały X Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW, Stawiska k. Kościerzyny 15–18 listopada 1984*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Grucza F. (Hrsg.) (1988b), *Problemy kształcenia nauczycieli języków obcych. Materiały z XI Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW, Jaszowiec 7–10 listopada 1985*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Grucza F. (Hrsg.) (1989), *Bilingwizm, biculturyzm – implikacje glottodydaktyczne. Materiały z XII Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW, Zaborów 18–20 września 1986*. Warszawa.
- Grucza F. (Hrsg.) (1992a), *Język, kultura – kompetencja kulturowa. Materiały z XIII Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW, Zaborów 5–8 listopada 1987*, Warszawa.
- Grucza F. (Hrsg.) (1992b), *Gramatyka – konstrukt intelektualny czy rzeczywistość: glottodydaktyczne implikacje tej alternatywy. Materiały z XIV Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej, Warszawa 16–18 grudnia 1988*, Warszawa.
- Grucza F. (1993a), *O potrzebie tworzenia naukowych podstaw kształcenia nauczycieli języków obcych i tłumaczy*. In: F. Grucza (Hrsg.), S. 5–10.
- Grucza F. (Hrsg.) (1993b), *Przyczynki do teorii i metodyki kształcenia nauczycieli języków obcych i tłumaczy w perspektywie wspólnej Europy. Materiały z XVI Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW, Białobrzegi 16, 17, 18 listopada 1990*, Warszawa.
- Grucza F., Chomicz-Jung K. (Hrsg.) (1996), *Problemy komunikacji interkulturowej: Jedna Europa – wiele języków i wiele kultur. Materiały XIX Sympozjum ILS UW i PTLs, Warszawa–Bemowo 17–19 lutego 1994*, Warszawa.
- Grucza F., Dakowska M. (Hrsg.) (1997), *Podejście kognitywne w lingwistyce, translatoryce, glottodydaktyce. Materiały XX Sympozjum ILS UW i PTLs, Grzegorzewice 12–14 stycznia 1996*, Warszawa.
- Grucza S. (1996), *Przyczyny błędów w użyciu rodzajników niemieckich przez Polaków uczących się języka niemieckiego*, „Przegląd Glottodydaktyczny“, 15, S. 60–78.
- Grucza S. (2000), *Fehlerquellen im Artikelgebrauch bei polnischen Deutschlernern*, „Studia Niemcoznawcze“, XX, S. 535–549.

- Gulawska-Gawkowska M. (2013), *Somatische und emotionale Konzepte in der deutsch-polnischen Phraseologie. Ein lexikographischer Ansatz zum phraseologischen Übersetzungswörterbuch*, Frankfurt a.M.
- Gutschow H. (1967), *Zur Analyse von Schülerfehlern*, „Englisch“, 3, S. 77–79.
- Gutschow H. (1973), *Linguistische und methodische Norm*. In: W. Hüllen (Hrsg.), *Neusser Vorträge zur Fremdsprachendidaktik*, Cornelsen-Velhagen & Klasing, Berlin, S. 53–65.
- Hakes D. (1980), *The development of Metalinguistic Awareness in Children*, New York.
- Handke J. (1997), *Zugriffsmechanismen im mentalen und maschinellen Lexikon*. In: W. Börner, K. Vogel (Hrsg.), *Kognitive Linguistik und Fremd sprachenerwerb. Das mentale Lexikon*, Tübingen, S. 89–106.
- Havránek B. (1964), *Zum Problem der Norm in der heutigen Sprachwissenschaft und Sprachkultur*. In: *A Prague School Reader in Linguistics*, Bloomington, S. 413–420.
- Havránek, B. (1966), *Zur Problematik der Sprachmischung*, „TLP“, 2, S. 81–95.
- Hecht K., Green P. (1989), *Zur kommunikativen Wirksamkeit von fehlerhaften Schüleräußerungen*, „Praxis des neusprachlichen Unterrichts“, 36, 1, S. 3–9.
- Hecht K., Green P. (1993), *Muttersprachliche Interferenz beim Erwerb der Zielsprache Englisch in Schülerproduktionen*, „Fremdsprachen Lehren und Lernen (FLuL)“, 22, S. 35–57.
- Heidermanns F. (2001), *Lautgesetz versus Lautersatz. Zur Mehrfachsubstitution bei lexikalischer Interferenz. Fremd und Eigen. Untersuchungen zu Grammatik und Wortschatz des Uralischen und Indogermanischen*. In *memoriam Hartmut Katz*, Hrsg. H. Eichner, Wien, S. 39–53.
- Heinemann W., Wiktorowicz J. (1979), *Translations- und Interferenzprobleme des Negierens. Ein Beitrag zur konfrontativen Darstellung des Deutschen und Polnischen*, „Kwartalnik Neofilologiczny“, 1, S. 37–53.
- Hejwowski K. (2002), *Źródła błędów w tłumaczeniu na język ojczysty*. In: *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*, Warszawa.
- Helbig G. (1973), *Zu einigen Problemen der konfrontativen Grammatik und Interferenz In ihrer Bedeutung für den FSU*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität. Gesellschafts-sprachwissenschaftliche Reihe“, XXII, 3, S. 171–177.
- Helbig G. (1981), *Sprachwissenschaft-Konfrontation-Fremdsprachenunterricht*, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Helbig G. (1982), *Bemerkungen zum Status, zur Bedeutung und zu den Grenzen der konfrontativen Analyse*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität. Gesellschafts- und Sprachwissenschaftliche Reihe“, XXXI, 4, S. 303–313.
- Helbig G., Buscha J. (2001), *Deutsche Grammatik. Ein Handbuch für den Ausländerunterricht*, Langenscheidt, Berlin–München.
- Hellinger M. (1975), *Möglichkeiten und Grenzen der Fehleranalyse*, „Linguistische Berichte“, 36, 75, S. 75–83.
- Hellinger M. (1976), *Über die Theorieabhängigkeit der Fehleranalyse*, „Linguistische Berichte“, 41, S. 88–97.
- Hendrickson J. (1978), *Error Correction in Foreign Language Teaching: Recent Theory, Research and Practice*, „The Modern Language Journal“, 62, S. 387–398.
- Henne H. (1982), *Der Berufung wird stattgegeben. Plädoyer für die Entwicklung von Sprachgefühl*. In: H.-M. Gauger, W. Österreicher, H. Henne, M. Geier, W. Müller, *Sprachgefühl? Vier Antworten auf eine Preisfrage. Ist Berufung auf „Sprachgefühl“ berechtigt?*, Peter Lang, Heidelberg, S. 91–137.
- Henrici G. (2001), *Methodische Konzepte für Deutsch als Fremdsprache*. In: G. Helbig, L. Götze, G. Henrici, H.-J. Krumm (Hrsg.), *Deutsch als Fremdsprache. Ein internationales Handbuch*, Berlin, S. 841–853.

- Hentschel G. (1986), *Vokalperzeption und natürliche Phonologie. Eine kontrastive Untersuchung zum Deutschen und Polnischen*, Verlag Otto Sagner, München.
- Hnatik K. (2012), *Exklamativsätze im Deutschen und Polnischen*, Uniwersytet Opolski Wydawnictwo, Opole.
- Hocking B. (1973), *Types of Interference*. In: J.W. Oller jr., J.C. Richards (Hrsg.), *Focus on the Learner: Pragmatic Perspectives for the Language Teacher*, Rowley, S. 87–95.
- Hoffmann Ch. (2001), *Towards a description of trilingual competence*, „International Journal of Bilingualism“, 5, S. 1–17.
- Hog M., Müller B.-D. (1978), *Sprachsensibilisierung und nicht-lineare Prozesse des Fremdsprachenerwerbs*, „Jahrbuch Deutsch als Fremdsprache“, 4, S. 138–157.
- Hohmann H.-O. (1969), *Mündliche Fehlerkorrektur*, „Praxis des neusprachlichen Unterrichts“, 16, S. 224–226.
- Hohmann H.-O. (1984), *Zur Fehlergewichtung bei englischen Oberstufearbeiten*, „Der fremdsprachliche Unterricht“, 71, S. 210–222.
- Holtwisch H. (1990), *Fehler vermeiden statt Fehler verbessern*, „Zielsprache Englisch“, 20, 2, S. 7–12.
- Holz-Mänttari J. (1989), *Interferenz als naturbedingtes Rezeptionsdefizit—ein Beitrag aus translatologischer Sicht*. In: H. Schmidt (Hrsg.), *Interferenz in der Translation. Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 12, Verlag Enzyklopädie, Leipzig, S. 129–134.
- House J. (1997), *Kommunikative Bewusstheit und Fremdsprachenlernen*, „Fremdsprachen Lehren und Lernen“, 26, S. 68–85.
- House J., Blum-Kulka S. (Hrsg.) (1986), *Interlingual and Intercultural Communication. Discourse and Cognition in Translation and Second Language Acquisition Studies*, „Tübinger Beiträge zur Linguistik“, 272.
- Höhne S. (1991), *Sprachnorm und Sprachnormwandel als konstitutive Faktoren wissenschaftlicher Sprachberatung*, „Muttersprache“, 101, S. 193–217.
- Hönig H.G. (1987), *Wer macht die Fehler?* In: J. Albrecht, H. Drescher, W. Horst W. (Hrsg.), *Translation und interkulturelle Kommunikation*, Peter Lang, Frankfurt a.M.–Bern–New York–Paris.
- Höppnerová V. (1995), *Lexikalische Interferenzfehler bei der Aneignung des Wirtschaftsdeutsch*. In: *Sborník z mezinárodní konference. Odborný jazyk v podmínkách tržní ekonomiky*, VŠE, Praha, S. 188–195.
- Huber W. (1977), *Interferenz und Syntax*. In: H. Kolb, H. Laufer (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz. Festschrift für Werner Betz zum 65. Geburtstag*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 57–76.
- Hufeisen B. (1993), *Fehleranalyse: Englisch als L2 und Deutsch als L3*, „IRAL“, 31, 3, 93, S. 242–256.
- Hufeisen B. (2000), *Zur Rolle vorher gelernter Fremdsprachen beim Lernen der Fremdsprache Deutsch—Kurzbericht*. In: A. Wolff, E. Winters-Ohle (Hrsg.), *Materialien Deutsch als Fremdsprache*. Heft 58: *Wie schwer ist die deutsche Sprache wirklich?*, Regensburg, S. 550–554.
- Hufeisen B. (2003), *Mehrsprachigkeitskonzepte—Tertiärsprachen. Deutsch nach Englisch*, Council of Europe Publ., Straßburg.
- Hulstijn J.H. (1997), *Die Schlüsselwortmethode: Ein Weg zum Aufbau des Lernerlexikons in der Fremdsprache*. In: W. Börner, K. Vogel (Hrsg.), *Kognitive Linguistik und Fremdsprachenerwerb. Das mentale Lexikon*, Tübingen, S. 169–183.
- Hückel W. (1968), *Kommunikative Fehlleistungen beim Empfänger einer Translation*. In: A. Neubert (Hrsg.), *Grundfragen der Übersetzungswissenschaft*, Leipzig.
- Hüllen W. (1992), *Interkulturelle Kommunikation – was ist das eigentlich?*, „Der Fremdsprachliche Unterricht“, 3, S. 8–11.
- Hüllen W. (2005), *Kleine Geschichte des Fremdsprachenlernens*, Berlin.

- Hüllen W., Jung, L. (1979), *Sprachstruktur und Spracherwerb*, Düsseldorf.
- Ickler T. (1985), *Norm und Normierung im Bereich „Deutsch als Fremdsprache“*. In: *Germanistische Linguistik* 82–83. *Sprachliche Normen und Normierungen in der DDR*, Olms, S. 101–121.
- Iluk J. (1977), *Przyczyny błędów w doborze i użyciu wyrazów w języku obcym*, „Języki Obce w Szkole“, 2, S. 100–107.
- Iluk J. (1988), *Privative Adjektive des Deutschen und Polnischen. Bildungen auf -los und bez- in kontrastiver Sicht*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Imider M. (2000), *Interferenzfehler in Reiseführern unserer Region*. In: *Lingua et communicatio in sphaera mercaturae. Bohemica, Britannica, germanica, rossica*, Universitas Ostraviensia, Facultas Philosophica, Ostrava, S. 107–110.
- Imider M. (2001), *Interferenzfehler im Fremdsprachenunterricht des Deutschen*. In: *Lingua et communicatio in sphaera mercaturae. Bohemica, Britannica, germanica, rossica*, Universitas Ostraviensia, Facultas Philosophica, Ostrava, S. 161–166.
- Imider M. (2003), *Zum Problem der Norm im Unterricht von Deutsch als Fremdsprache*. In: *Germanistické štúdie*, Univerzita Mateja Bela. Fakulta humanitných vied, Banská Bystrica, S. 99–104.
- Imider M. (2004), *Zur Interferenz im lexikalischen Bereich*. In: *Germanistik im Spiegel der Generationen. Slezská univerzita, Ostravská Univerzita, Opava, Ostrava*, S. 172–184.
- Imider M. (2008), *Zum Problem der Definition: Interferenz oder Transfer? Studia Germanistica 3*, Ostravská Univerzita v Ostravě, Filozofická Fakulta, Ostrava, S. 73–79.
- Imider M. (2009), *Interferenz als Fehlerquelle bei fortgeschrittenen Deutsch lernenden Tschechen*. In: *Germanistische Linguistik und die neuen Herausforderungen in Forschung und Lehre in Tschechien*, Academicus, Brno, S. 237–250.
- Irmen F. (Hrsg.) (1975), *System, Norm und Stil und das Problem der Übersetzbarkeit*. In: G. Nickel, A. Raasch (Hrsg.), *Kongreßbericht der 6. Jahrestagung der GAL*, Bd. I: *Übersetzungswissenschaft*, Julius Groos, Heidelberg.
- Jain M. (1974), *Error Analysis: Source, Cause and Significance*. In: J.C. Richards (Hrsg.), *Error Analysis, Perspectives on Second Language Acquisition, Applied Linguistics and Language Study*, Longman, London, S. 189–215.
- Jakobovits L. (1970), *Foreign Language Learning: A Psycholinguistic Analysis of the Issues*, Newbury House, Rowley, Mass.
- James C. (1998), *Errors in language learning and use: exploring error analysis*, Routledge.
- Jarosz J. (1976), *Bemerkungen zur Fehleranalyse*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Germańska“, II, S. 131–138.
- Jarvis S., Odlin T. (2000), *Morphological type, spatial reference, and language transfer*, „Studies in Second Language Acquisition“, 22, S. 535–556.
- Jäger G., Neubert A. (Hrsg.) (1982), *Äquivalenz bei der Translation*. In: *Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 5, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Jäger S. (1971a), *Hochsprache und Sprachnorm*. In: *IdS Forschungsberichte*, Mannheim, S. 83–97.
- Jäger S. (1971b), *Zum Problem der sprachlichen Norm und seiner Relevanz für die Schule*, „Muttersprache“, 81, S. 162–176.
- Jefferson G. (1974), *Error Correction as an Interactional Resource*, „Language in Society“, 2, S. 181–199.
- Jeziorski J. (1983), *Substantivische Nominalkomposita des Deutschen und ihre polnischen Entsprechungen*, Ossolineum, Wrocław.
- Juhász J. (1965a), *Richtiges Deutsch – 16 Gespräche über typische Fehler in der Umgangssprache für Ungarn*, Tankönyvkiadó, Budapest.
- Juhász J. (1965b), *Einige Bemerkungen zum Verhältnis zwischen Bewußtmachung und Automatisierung im Sprechunterricht*, „Deutsch als Fremdsprache“, 2, 3, S. 21–27.

- Juhász J. (1967), *Zur sprachlichen Norm*, „Muttersprache“, 77, S. 333–343.
- Juhász J. (1969), *Transfer und Interferenz*, „DaF“, 3, S. 195–198.
- Juhász J. (1970), *Probleme der Interferenz*, München.
- Juhász J. (1977), *Überlegungen zum Stellenwert der Interferenz*. In: H. Kolb, H. Lauffer (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz. Festschrift für Werner Betz zum 65. Geburtstag*, Tübingen, S. 1–12.
- Juhász J. (1980), *Interferenzlinguistik*. In: *Lexikon der Germanistischen Linguistik*, Tübingen, S. 646–652.
- Kabatek J. (1997), *Zur Typologie sprachlicher Interferenzen*. In: W. Moelleken, P. Weber (Hrsg.), *Neue Forschungsarbeiten zur Kontaktlinguistik*, Dümmler, Bonn, S. 232–241.
- Kade W. (1968), *Die Auswirkung von Fehlleistungen im Original auf die Translation*. In: A. Neubert (Hrsg.), *Grundfragen der Übersetzungswissenschaft*, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Karczewska D. (2002), *O błędach w tłumaczeniu*. In: *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*, Warszawa.
- Kasper G. (1975), *Die Problematik der Fehleridentifizierung. Ein Beitrag zur Fehleranalyse im Fremdsprachenunterricht*, Heidelberg.
- Kasper G. (1981), *Pragmatische Aspekte in der Interimsprache. Eine Untersuchung des Englischen fortgeschrittener deutscher Lerner*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Kasper G. (1989), *Funktionen und Formen der Lernaltersprachenanalyse*. In: K.-R. Bausch (Hrsg.), *Handbuch Fremdsprachenunterricht*, Francke, Tübingen, S. 218–222.
- Kasper G. (1992), *Pragmatic transfer*, „Second Language Research“, 8, S. 203–231.
- Kasper G. (1993), *Interkulturelle Pragmatik und Fremdsprachenlernen*. In: J.-P. Timm, H.J. Vollmer (Hrsg.), *Kontroversen in der Fremdsprachenforschung*, Brockmeyer, Bochum, S. 41–77.
- Kasper G., Blum-Kulka S. (Hrsg.) (1993), *Interlanguage Pragmatics*, Oxford University Press, Oxford.
- Kazimierska E. (2014), *Direktionalia im Deutschen und im Polnischen*. In: *Danziger Beiträge zur Germanistik*, Bd. 45, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Kątny A. (1985), *Bibliography of German-Polish contrastive studies*, „Papers and Studies in Contrastive Linguistics“, 20, S. 141–167.
- Kątny A. (1989), *Bibliographie zum deutsch-polnischen Sprachvergleich. Teil III. Stand: März 1989*. In: A. Kątny (Hrsg.), *Studien zur kontrastiven Linguistik und literarischen Übersetzung*, Frankfurt a.M., S. 65–84.
- Kątny A. (1993) (Hrsg.), *„Falsche Freunde“ in den deutsch-polnischen Beziehungen*. In: A. Kątny (Hrsg.), *Beiträge zur Sprachwissenschaft, Sozio- und Psycholinguistik. Probleme des Deutschen als Mutter-, Fremd- und Zweitsprache*, Rzeszów, S. 55–66.
- Kątny A. (2001), *Kontrastive Analysen Deutsch-Polnisch: eine Übersicht*. In: G. Helbig (Hrsg.), *Deutsch als Fremdsprache. Ein internationales Handbuch*, Berlin–New York, S. 392–394.
- Kątny A. (2004), *Zum Forschungsstand im Bereich der deutsch-polnischen kontrastiven Linguistik*, „Orbis Linguarum“, 25, S. 199–212.
- Kątny A., Lukas K. (Hrsg.) (2011), *Sprach- und Kulturkontakte aus interkultureller Sicht*, „Studia Germanica Gedanensia“, 25, Gdańsk.
- Kątny A., Olszewska D., Socka A. (2014), *Kontrastivität in der Linguistik und ihre Dimensionen*, „Studia Germanica Gedanensia“, 31, S. 9–23.
- Keim L. (1994), *Interkulturelle Interferenzen in der deutsch-spanischen Wirtschaftskommunikation*, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Keller R. (1980), *Zum Begriff des Fehlers im muttersprachlichen Unterricht*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Tübingen, S. 23–42.

- Kellerman E. (1977), *Towards a characterization of the strategy of transfer in second language learning*, „Interlanguage Studies Bulletin“, 2, S. 58–145.
- Kellerman E. (1979), *Transfer and non-transfer: where we are now*, „Studies in Second Language Acquisition“, 2, S. 37–57.
- Kellerman E. (1982), *Predicting Transferability from Semantic Space: An Investigation of Translation Preferences for Polysemous Words*, „Studia Anglica Posnaniensia“, 14, S. 197–219.
- Kellerman E. (1983), *Now you see it, now you don't*. In: S. Gass, L. Selinker (Hrsg.), *Language transfer in language learning*, Rowley, S. 112–134.
- Kempiński Z. (1986), *Pojęcie błędu w tłumaczeniu ustnym*. In: F. Gruzca (Hrsg.), *Problemy translatoryki i dydaktyki translatorycznej*, S. 49–60.
- Kiel E. (1997), *Die Entwicklung interkultureller Kommunikationskompetenz aus der Sicht der interkulturellen Didaktik*. In: W. Börner, K. Vogel (Hrsg.), *Kulturkontraste im universitären Fremdsprachenunterricht*, Bochum, S. 3–20.
- Kielar B.Z. (1980), *Nauczanie języka obcego i tłumaczenia – problemy gramatyczne i stylistyczne*. In: *Slownictwo techniczne w dziedzinie tłumaczeń*, Naczelna Organizacja Techniczna, Poznań, S. 6–22.
- Kielar B.Z. (1981), *Bilingwizm a nauczanie tłumaczenia*. In: F. Gruzca (Hrsg.), *Bilingwizm a glottodydaktyka*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, S. 55–62.
- Kielar B.Z. (1993), *Nauczanie tłumaczenia: rozważania nad ekwiwalencją i ekwiwalentnym tekstem przekładu*. In: F. Gruzca (Hrsg.), S. 139–150.
- Kielar B.Z. (1996), *Gramatyka translacyjna a ekwiwalencja przekładowa*. In: J. Lukszyn (Hrsg.), *Gramatyka translacyjna*, Topos, Warszawa, S. 87–100.
- Kielhöfer B. (1976), *Fehlerlinguistik des Fremdsprachenerwerbs. Linguistische, lernpsychologische und didaktische Aspekte von Französischfehlern*, Kronberg/Ts.
- Kielhöfer B. (1993), *Können Sie mir erklären, was hier falsch ist!? Zum Problem von Fehlererklärungen*, „Fremdsprachen Lehren und Lernen (FLuL)“, 22, S. 149–160.
- Kintsch W., Kintsch E. (1969), *Interlingual Interference and Memory Processes*, „JVLVB“, 8, S. 16–18.
- Klein W. (1984), *Zweitspracherwerb. Eine Einführung*, Athenäum Königstein, Königstein/Ts.
- Klein W. (2000), *Prolegomena zu einer Theorie des sprachlichen Zweifelsfalls. Mit einem fremdsprachendidaktischen Ausblick*. In: W. Klein (Hrsg.), *Germanistik in Tallinn. Texte, Thesen und Projekte zur deutschen Sprache und Literatur*, TPÜ Kirjastus, Tallinn, S. 60–83.
- Klein W., Dittmar N. (1979), *Developing grammars*, Wiley, Berlin–Heidelberg–New York.
- Kleppin K. (2000), *Fehler und Fehlerkorrektur*. In: *Fernstudieneinheit 19 des Fernstudienangebots „Germanistik/Deutsch als Fremdsprache“*, München.
- Kleppin K., Königs F.G. (1989), *Der Umgang mit Fehlern im Fremdsprachenunterricht. Prolegomena zu einer umfassenden Theorie der Fehlerbehandlung*. In: F.G. Königs, A. Szulc (Hrsg.), *Linguistisch und psycholinguistisch orientierte Forschungen zum Fremdsprachenunterricht*, Bochum, S. 87–105.
- Klimaszewska Z. (1983), *Diminutive und augmentative Ausdrucksmöglichkeiten des Niederländischen, Deutschen und Polnischen. Eine konfrontative Darstellung*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- Knapp-Potthoff A. (1987), *Fehler aus spracherwerblicher und sprachdidaktischer Sicht*, „Englisch-Amerikanische Studien“, 2, S. 205–220.
- Knapp-Potthoff A. (1997a), *Interkulturelle Kommunikationsfähigkeit als Lernziel*. In: A. Knapp-Potthoff, M. Liedke (Hrsg.), *Aspekte interkultureller Kommunikationsfähigkeit*, Iudicium-Verl., München, S. 181–205.
- Knapp-Potthoff A. (1997b), *Sprach(lern)bewußtheit im Kontext*, „Fremdsprachen Lehren und Lernen“, 26, S. 9–23.

- Knapp-Potthoff A., Knapp K. (1982), *Fremdsprachenlernen und –lehren. Eine Einführung in die Didaktik der Fremdsprachen vom Standpunkt der Zweitsprachenerwerbsforschung*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart.
- Knapp-Potthoff A., Liedke M. (Hrsg.) (1997), *Aspekte interkultureller Kommunikationsfähigkeit*, Iudicum-Verl., München.
- Koch H. (1981), *Bemerkungen zu Fehlerschwerpunkten und sprachlichen Schwierigkeiten bei der Formulierung landeskundlicher Sachverhalte*, „Germanistisches Jahrbuch DDR-VRP“, 81, S. 81–92.
- Koch H. (1981), *Zum Problem der Scheinidentität in der Relation Polnisch-Deutsch als Fehlerquelle im Fortgeschrittenenunterricht bei polnischen Germanistikstudenten*, „Germanistisches Jahrbuch DDR-VRP“, 81, S. 72–80.
- Kolb H. (1977) (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz. Festschrift für Werner Betz zum 65. Geburtstag*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen.
- Kolde G. (1975), *Einige Bemerkungen zum Begriff der sprachlichen Abweichung*. In: V. Ehrlich, P. Finke (Hrsg.), *Beiträge zur Grammatik und Pragmatik*, Kronberg/Ts, S. 43–53.
- Kolde G. (1980), *Auswirkungen sprachlicher Fehler*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Tübingen.
- Komenda B. (2003), *Sekundäre Bedeutungen von Nationalitäts- und Länderbezeichnungen im Deutschen und Polnischen. Unter besonderer Berücksichtigung der semantischen Gebrauchstheorie*. In: *Danziger Beiträge zur Germanistik*, Bd. 9, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Komorowska H. (1973), *Interferencja wewnątrz- i międzyjęzykowa w procesie uczenia się języka obcego*, „Przegląd Pedagogiczny“, 1, 2, S. 123–134.
- Komorowska H. (1975), *Nauczanie gramatyki języka obcego a interferencja*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Koniuszaniec G. (1987), *Präpositionale Rektion und Valenz im Deutschen und Polnischen*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Koniuszaniec G. (2000), *Konwencje w komunikacji interlingwalnej*. In: B.Z. Kielar, T. Krzeszowski, J. Lukszyn, T. Namowicz (Hrsg.), *Problemy komunikacji międzykulturowej. Lingwistyka, translatoryka, glottodydaktyka*, Graf-Punkt, Warszawa, S. 247–253.
- Kordes H. (1993), *Aus Fehlern lernen*, „Fremdsprachen Lehren und Lernen“, 22, S. 15–34.
- Kozłowska Z. (1985), *Badania przekładowe a badania konfrontatywne*. In: F. Gucza (Hrsg.), *Lingwistyka, glottodydaktyka, translatoryka. Materiały z VIII Sympozjum Instytutu Lingwistyki Stosowanej. Jadwisin 5–7 listopada 1982*, Warszawa, S. 239–252.
- Kozłowska Z. (2002), *O błędach językowych w tekstach polskich przekładów*. In: A. Kopczyński, U. Zaliwska-Okrutna (Hrsg.), *Język rodzimy a język obcy*, Warszawa, S. 138–141.
- Köchling M. (1988), *Interkulturelle Kommunikation und Fremdsprachenlernen = Culture and language learning = Communication interculturelle et apprentissage des langues*, Didier Erudition, Paris.
- Köhler F.H. (1975), *Zwischensprachliche Interferenzen. Eine Analyse syntaktischer und semantischer Interferenzfehler des Deutschen im Russischen*, Tübingen.
- Köhring K.H., Beilharz R. (1973), *Begriffswörterbuch Fremdsprachendidaktik und methodik*, Hueber, Mannheim.
- König E. (1972), *Fehleranalyse und Fehlertherapie im lexikalischen Bereich*. In: G. Nickel, *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Berlin.
- König E. (1990), *Kontrastive Linguistik als Komplement zur Typologie*. In: C. Gnutzmann (Hrsg.), *Kontrastive Linguistik*, Frankfurt a.M., S. 119–132.
- Königs F.G. (Hrsg.) (1989), *Übersetzungswissenschaft und Fremdsprachenunterricht. Neue Beiträge zu einem alten Thema*, Goethe Institut, München.
- Königs F.G. (1995), *Fehlerkorrektur*. In: K.-R. Bausch (Hrsg.), *Handbuch Fremdsprachenunterricht*, A. Francke, Tübingen–Basel, S. 268–272.

- Königs F.G. (2000), *Übersetzen im Deutschunterricht? Ja, aber anders*. In: *Fremdsprache Deutsch. Zeitschrift für die Praxis des Deutschunterrichts. Übersetzen im Deutschunterricht*, Heft 23, Edition Klett, Stuttgart, S. 6–13.
- Krashen S.D. (1981), *Second Language Acquisition and Second Language Learning*, Pergamon Press, Oxford.
- Krashen S.D. (1982), *Principles and Practice in Second Language Acquisition*, Pergamon Press, Oxford.
- Krashen S.D. (1983), *Newmark's „ignorance hypothesis“ and current second language acquisition theory*. In: S. Gass, L. Selinker (Hrsg.), *Language Transfer in Language Learning*, Sage Publications, Ltd., Rowley.
- Krumm H.-J. (2006), *Normen, Varietäten und Fehler – welches Deutsch soll der Deutsch als Fremdsprache-Unterricht lehren?* In: E. Neuland (Hrsg.), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Frankfurt a.M., S. 359–468.
- Krumm H.-J. (2007), *Curriculare Aspekte des interkulturellen Lernens und der interkulturellen Kommunikation*. In: K.-R. Bausch, H. Christ, H.-J. Krumm (Hrsg.), *Handbuch Fremdsprachenunterricht*, Tübingen–Basel, S. 138–144.
- Krzyszowski T.P. (1971), *Equivalence, congruence and deep structure*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Contrastive Linguistics*, University Press, Cambridge, S. 37–48.
- Krzyszowski T.P. (1979), *Rola znajomości gramatyki języka ojczystego w nauce języka obcego*, „Przegląd Glottodydaktyczny“, 3, S. 7–18.
- Krzyszowski T.P. (1981), *The problem of euivalence revisited*, „IRAL“, XIX, 2, S. 111–128.
- Krzyszowski T.P. (1984), *Tertium Comparationis*. In: *Contrastive Linguistics: prospects and problems*. Edited by J. Fisiak, Berlin, S. 301–312.
- Krzyszowski T.P. (1986), *Prototypes and equivalence*. In: J. Fisiak (Hrsg.), *Papers and Studies in Contrastive Linguistics* 21, 5–20 [abgedruckt in: *Further insights in contrastive analysis*], Amsterdam–Philadelphia, S. 29–46.
- Krzyszowski T.P. (2000), *Falszywi przyjaciele, konie trojańskie i tymczasowi imigranci*. In: B. Kiełlar (Hrsg.), *Problemy komunikacji międzykulturowej. Lingwistyka. Translatoryka. Glottodydaktyka*, Warszawa, S. 254–264.
- Kuczyński E. (2004), *Ein Diskurs zu geschichtlichen, terminologischen und definatorischen Fragen der „falschen Freunde des Übersetzers“*, „Orbis Linguarum“, 24.
- Kufner H.L. (1977), *Englisch-deutsche Interferenzen am Beispiel der Modalverben*. In: H. Kolb, H. Lauffer (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz. Festschrift für Werner Betz zum 65. Geburtstag*, Tübingen, S. 127–137.
- Kupsch-Losereit S. (1985), *The problem of translation error evaluation*. In: Ch. Titford, A.E. Hieke (Hrsg.), *Translation in Foreign Language Teaching and Testing*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Kupsch-Losereit S. (1986), *Scheint eine schöne Sonne? oder: Was ist ein Übersetzungsfehler?*, „Lebende Sprachen“, 1, S. 12–16.
- Kupsch-Losereit S. (2004), *Interferenz in der Übersetzung*. In: H. Kittel (Hrsg.), *Übersetzung. Ein internationales Handbuch zur Übersetzungsforschung*, Bd. I, Walter de Gruyter, Berlin–New York.
- Kusmaul P. (1986), *Übersetzen als Entscheidungsprozeß. Die Rolle der Fehleranalyse in der Übersetzungsdidaktik*. In: M. Snell-Hornby (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft. Eine Neuorientierung. Zur Integrierung von Theorie und Praxis*, Tübingen.
- Kusmaul P. (1989), *Interferenzen im Übersetzungsprozess – Diagnose und Therapie*. In: H. Schmitt (Hrsg.), *Interferenz in der Translation*, Leipzig, S. 19–28.
- Kutz W. (1981), *Zur Auflösung der Nulläquivalenz russischsprachiger Realienbenennungen im Deutschen*. In: O. Kade (Hrsg.), *Probleme des übersetzungswissenschaftlichen Textvergleichs. Übersetzungswissenschaftliche Beiträge 4*, VEB Verlag Enzyklopädie, Leipzig, S. 106–139.

- Kühlwein W. (1970), *Intra- und Interstrukturelle Fehlleistungen auf der Phonemisch-Graphemischen Ebene*, „PAKS“, 5, S. 39–84.
- Kühlwein W. (1972), *Fehleranalyse im Bereich des englischen Vokalismus*. In: G. Nickel, *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Berlin.
- Kühlwein W. (1990), *Kontrastive Linguistik und Fremdsprachenerwerb – Perspektiven und historischer Hintergrund*. In: C. Gnutzmann (Hrsg.), *Kontrastive Linguistik*, Peter Lang, Frankfurt a.M., S. 13–32.
- Kwapisz Z. (1978), *Die Kontraste im Bereich der reflexiven Konstruktionen im Polnischen und im Deutschen*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa.
- Lado R. (1957), *Linguistics across cultures: Applied linguistics for language teachers*, University of Michigan Press, Michigan.
- Lado R. (1964), *Language Teaching. A Scientific Approach*, McGraw-Hill Inc., New York–San Francisco.
- Lado R. (1972), *Meine Perspektive der kontrastiven Linguistik 1945–1972*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Reader zur kontrastiven Linguistik*, Athenäum Fischer Taschenbuch Verlag, Frankfurt a.M.
- Lavric E. (1994), *Was ist und wozu betreibt man fachsprachliche Fehlerlinguistik*. In: B. Pöhl (Hrsg.), *Fachsprache kontrastiv*, Bonn, S. 65–118.
- Legenhausen L. (1975), *Fehleranalyse und Fehlerbewertung. Untersuchungen an englischen Reifeprüfungsnacherzählungen*, CVK, Berlin.
- Legenhausen L. (1995), *Abweichungsphänomene als Unterrichtsgegenstände. Zum systematisch-bewußten Umgang mit Grammatikfehlern und interimsprachlichen Regeln*. In: C. Gnutzmann, F.G. Königs (Hrsg.), *Perspektiven des Grammatikunterrichts*, Tübingen, S. 285–302.
- Legenhausen L., Wolff D. (1992), *STORYBOARD and communicative language learning*. In: M. Swartz, M. Yazdani (Hrsg.), *Intelligent Tutoring Systems for Foreign Language Learning*, Springer-Verlag Berlin und Heidelberg GmbH & Co. K., New York, S. 9–24.
- Lehmann D. (1981), *Aspekte der Übersetzungsäquivalenz*. In: W. Kühlwein, G. Thome, W. Wilss (Hrsg.), *Kontrastive Linguistik und Übersetzungswissenschaft*, Wilhelm Fink, München, S. 288–299.
- Leisi E. (1972), *Theoretische Grundlagen der Fehlerbewertung*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Fehlerkunde: Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Berlin, S. 25–37.
- Lenk H., Vesalainen M. (Hrsg.) (2012), *Persuasionsstile in Europa. Methodologie und Empirie kontrastiver Untersuchungen zur Textsorte Kommentar*, Hildesheim.
- Leonhardi A. (1952), *Was ist ein grober Fehler?*, „Mitteilungsblatt des Allgemeinen Deutschen Neuphilologenverbandes“, 5, S. 51–52.
- Leung Y. (2005), *L2 vs L3 initial state: A comparative study of the acquisition of French DPs by Vietnamese monolinguals and Chinese–English bilinguals*, „Bilingualism: Language and Cognition“, 8, S. 39–61.
- Levenston E.A. (1971), *Over-indulgence and Under-representation. Aspects of Mother-tongue Interference*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Papers in Contrastive Linguistics*, London, S. 115–121.
- Lewandowska A. (2008), *Sprichwort-Gebrauch heute: Ein interkulturell-kontrastiver Vergleich von Sprichwörtern anhand polnischer und deutscher Printmedien*, Frankfurt a.M.
- Lewandowski T., Schriever W. (1978), *Expertenbefragung zur kontrastiven Analyse Deutsch-Polnisch*, S. 108–124. In: *Deutsch als Zielsprache I*, Köln.
- Lewandowski T., Schriever W. (1978), *Fehleranalyse–Deutsch als Zielsprache für jugendliche Ausiedler aus Polen*, S. 136–143. In: *Deutsch als Zielsprache I*, Köln.
- Lewandowski T., Schriever W. (1978), *Kontrastive Beobachtungen zum Deutschen und Polnischen. Linguistische Beschreibung interferenzbedingter Fehler beim Erwerb des Deutschen als Zielsprache*, S. 144–187. In: *Deutsch als Zielsprache I*, Köln.
- Liedtke M. (1998), *Fremdsprachliches Handeln: Kommunikationsstörung als Normalität*. In: R. Fiehler (Hrsg.), *Verständigungsprobleme und gestörte Kommunikation*, Opladen, S. 198–216.

- Lietz G. (1996), *Zwischensprachliche Interferenz als Fehlerquelle in schriftlichen Arbeiten polnischer Germanistikstudenten*, „Glottodidactica“, 24, S. 73–120.
- Lightbown P., Spada, N. (2006), *How Languages Are Learned*, Oxford University Press, Oxford, New York.
- Lindroth H. (1937), *Das Sprachgefühl, ein vernachlässigter Begriff*, „Indogermanische Forschungen. Zeitschrift für Indogermanistik und allgemeine Sprachwissenschaft“, 55, S. 1–16.
- Lipczuk R. (1980), *Die Stellung der Zahlwörter im Rahmen der Wortarten. Eine deutsch-polnische Konfrontation*, Kümmerle, Göppingen.
- Lipczuk R. (1981), *Zur Wiedergabe substantivischer Komposita des Deutschen im Polnischen (anhand der Sportlexik)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia germańska“, 7, S. 7–21.
- Lipczuk R. (1985), *Semantische Relationen im Bereich der lexikalischen Tautonyme im Deutschen und Polnischen*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego“, 80, S. 61–72.
- Lipczuk R. (1986), *Verbale Tautonyme lateinischer Herkunft in deutsch-polnischer Relation. Ein Beitrag zur semantischen Beschreibung nach dem gebrauchstheoretischen Ansatz*, Kümmerle, Göppingen.
- Lipczuk R. (1989a), *Verbale Tautonyme lateinischer Herkunft in deutsch-polnischer Relation*. In: *Proben. Konferenzbeiträge*, Warszawa, S. 77–85.
- Lipczuk R. (1989b), *Zum Problem der „falschen Freunde“ des Übersetzers*. In: A. Kątny (Hrsg.), *Theorie und Praxis der deutsch-polnischen Konfrontation und Translation*, Rzeszów, S. 41–52.
- Lipczuk R. (1991), *Falsche Freunde des Übersetzers. Forschungsprobleme und Streitfragen*. In: *Internationaler Germanisten-Kongreß in Tokyo*, Hrsg. v. Y. Shichiji, München, S. 404–411.
- Lipczuk R. (1997), *Von Artisten, Illusionisten, Kriminalisten und anderen falschen Freunden. Übungen und Texte zum Sprachenpaar Deutsch-Polnisch*, Teil I. Buchstaben A–K (Redaktion und Mitautorschaft), Szczecin.
- Lipczuk R. (2000), *Bibliografia na temat „faux amis“ [Bibliographie zum Thema „falsche Freunde“]*. In: A. Kątny, K. Hejwowski (Hrsg.), *Problemy frazeologii i leksykografii*, Olecko, S. 175–200.
- Lipczuk R. (2007), *Geschichte und Gegenwart des Fremdwortpurismus in Deutschland und Polen*. In: *Danziger Beiträge zur Germanistik*, Bd. 23, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Lipczuk R., Nerlicki K. (1997), *Von Piloten, Pionieren, Potentaten und anderen falschen Freunden. Übungen und Texte zum Sprachenpaar Deutsch-Polnisch*, Teil I, Buchstaben A–K., Szczecin.
- Lipczuk R., Bilut-Homplewicz Z., Kątny A., Schatte Ch. (1995), *Niemiecko-polski słownik tautonomów*, Warszawa.
- Lipińska, E. (2003), *Język ojczysty, język obcy, język drugi: wstęp do badań dwujęzyczności*, Kraków.
- List G. (1980), *Fehler beim Verstehen*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Tübingen, S. 253–265.
- Long M. (2003), *Stabilization and Fossilization in Interlanguage Development*, „Modern Language Journal“, 90(3), S. 320–337.
- Lukszyn J. (1993), *Kształcenie tłumaczy i nauczycieli języków obcych w zakresie leksykografii dydaktycznej*. In: F. Grucza (Hrsg.), S. 89–95.
- Lutjeharms M. (1997), *Worterkennen beim Lesen einer Fremdsprache*. In: W. Börner, K. Vogel (Hrsg.), *Kognitive Linguistik und Fremdspracherwerb. Das mentale Lexikon*, Tübingen, S. 149–167.
- Lüllwitz B. (1972), *Interferenz und Transferenz. Aspekte zu einer Theorie lingualen Kontaktes*, „Germanistische Linguistik“, 2, S. 159–291.
- Lyp-Bielecka A. (2007), *Verben der Nahrungsaufnahme des Deutschen und des Polnischen. Eine semanto-syntaktische Vergleichsanalyse*. In: *Danziger Beiträge zur Germanistik*, Bd. 21, Peter Lang, Frankfurt a.M.

- Mac A. (2012), *Bewertungsmittel in deutschen und polnischen Kommentarüberschriften aus kontrastiver Sicht*. In: H. Lenk, M. Vesalainen (Hrsg.), S. 323–348.
- Mac A. (2013), *Ausgewählte stilistische Handlungsmuster in deutschen und polnischen Fernsehnachrichten – eine kontrastive Untersuchung*, „*Studia Germanica Gedanensia*“, 29, S. 38–54.
- Macht K. (1992), *Enkodierungsstrategien als Fehlerursachen*, „*Der fremdsprachliche Unterricht-Englisch*“, 26, 8, S. 22–25.
- Maras T. (2008), *Das Wesen und die Mechanismen der sprachlichen Interferenz*. In: M. Michoń, W. Sadziński (Hrsg.), *Texte und Kontexte. Festschrift für Professor Zenon Weigt zum 60. Geburtstag*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, S. 191–203.
- Maras T. (2009), *Błąd jako wielopłaszczyznowe zjawisko w przekładach studentów filologii germańskiej*, „*Folia Germanica*“, 5, S. 197–209.
- Maras T. (2010), *Die Theorie und Praxis der Voraussehbarkeit der lexikalischen Interferenzfehler*. In: Z. Weigt (Hrsg.), *Die deutsche Sprache im Spiegel vielfältiger wissenschaftlicher Untersuchungen. Einblicke in die germanistische Nachwuchsforschung in Polen*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Maras T. (2012), *Auf der Suche nach einem Tertium Comparationis bei der Interferenzfehleranalyse*. In: J. Wiktorowicz (Hrsg.), *Studien zur deutschen Gegenwartssprache. Akten der 4. Tagung der polnischen Doktoranden im Bereich der germanistischen Linguistik*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, S. 125–134.
- Maras T. (2014), *Zu einigen Ergebnissen der Interferenzuntersuchungen anhand von schriftlichen Übersetzungen polnischer Germanistikstudenten*. In: B. Mikołajczyk (Hrsg.), *Das heutige Deutsch aus der Außenperspektive. Beiträge polnischer Nachwuchswissenschaftler zur deutschen Gegenwartssprache*, Wydawnictwo Rys, Poznań, S. 87–94.
- Maras T. (2015), *Die sprachliche Norm und Ihre (In)Varianten als feste Grundlagen für die Evaluation von sprachlichen Ausdrücken*, „*Folia Germanica*“, 11, S. 71–79.
- Maras T. (2016), *Die Adäquatheit und die Skopostheorie als konstituierende Ansätze der zielorientierten Übersetzung*, „*Studia Translatorica*“, 7, S. 107–114.
- Maras T. (2016), *Die interlinguale Interferenz im Deutschen unter dem Einfluss des Polnischen – einige Ergebnisse der Untersuchung von studentischen Übersetzungen Lodzger Germanistikstudenten*. In: B. Grzeszczakowska-Pawlikowska, A. Stawikowska-Marcinkowska, *Germanistische Forschung. Bestand, Prognose, Perspektiven*, Wydawnictwo Primum Verbum, Łódź, S. 168–180.
- Maras T. (2016), *Die sprachliche Kommunikation und ihre Implikationen für phasenorientierte Translationsmodelle*. In: A. Stawikowska-Marcinkowska (Hrsg.), *Fachsprachen – Ausbildung – Karrierechancen*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, S. 109–118.
- Maras T. (2016), *Unvermeidbares Fremdes in der Sprache und Translation: der Fehler und seine Typisierung*, „*Folia Germanica*“, 12, S. 49–58.
- Maras T. (2017), *Die Typisierung der Äquivalenz und ihre Relevanz für die Relation zwischen der Ausgangs- und Zielsprache*, „*Acta Philologica*“, 50, S. 149–157.
- Maras T. (2017), *Zwischen Ausgangs- und Zieltext: Multidimensionalität der prozess- und resultatorientierten Übersetzungskritik und ihrer Kriterien*, „*Studia Translatorica*“, 8, S. 73–80.
- Maras T. (2018), *Typy ekwivalencji i ich relewancja dla relacji pomiędzy językiem wyjściowym a językiem docelowym w kontekście tłumaczenia tekstów (fachowych)*. In: B. Grzeszczakowska-Pawlikowska, A. Stawikowska-Marcinkowska (Hrsg.) *Języki Specjalistyczne 2. Edukacja – Perspektywy – Kariera*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego – Wydawnictwo Primum Verbum, Łódź, S. 77–88.
- Marchwiński A. (1987), *Niektóre różnice pomiędzy procesem tłumaczenia a procesem glottodydaktycznym*, „*Przegląd Glottodydaktyczny*“, 3, S. 119–129.
- Marchwiński A. (1992a), *Kompetencja kulturowa a kompetencja translatorska. Implikacje dydaktyczne*. In: F. Gruzca (Hrsg.), *Język, kultura – kompetencja kulturowa*, Warszawa, S. 243–255.

- Marchwiński A. (1992b), *Gramatyka a kompetencja tłumacza*. In: F. Grucza (Hrsg.), *Gramatyka – konstrukt intelektualny czy rzeczywistość: glottodydaktyczne implikacje tej alternatywy*, Warszawa, S. 103–111.
- Markiewicz A. (2000), *Der Imperativ im Deutschen und Polnischen*, Universitas, Kraków.
- Martins E. (1970), *Studien zur Frage der linguistischen Interferenz*, Almqvist & Wiksell, Stockholm.
- Marton W. (1968), *Equivalence and congruence in transformational contrastive studies*, „Studia Anglica Posnaniensia“, I, S. 53–62.
- Mattheier K. (1997), *Über Destandardisierung, Umstandardisierung und Standardisierung in modernen europäischen Standardsprachen*. In: K. Mattheier, E. Radtke (Hrsg.), *Standardisierung und Destandardisierung europäischer Nationalsprachen*, Frankfurt a.M., S. 1–9.
- Mecner P. (1982), *Kontrasty semantyczne w słownictwie niemieckim i polskim jako źródło błędów językowych (Semantische Kontraste im Wortschatz Deutsch-Polnisch als Fehlerquelle)*, „Germanica Wratislaviensia“, XLIX, S. 19–26.
- Meid W. (1981), *Sprachkontakt als Ursache von Veränderungen der Sprach- und Bewußtseinsstruktur: eine Sammlung von Studien zur sprachlichen Interferenz*, Institut für Sprachwissenschaft, Innsbruck.
- Meinhard H.-J., Dębski A. (1981), *Semantische Interferenzfehler und Verbvalenz*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego“, 71, S. 31–38.
- Meisel J.M. (1971), *Sprachnorm in Linguistik und „Sprachpflege“*, „LB“, 13, S. 8–14.
- Meisel Jürgen M. (1983), *Transfer as a second language strategy*, „Language & Communication“, 3, 1, S. 11–46.
- Merten S. (1997), *Wie man Sprache(n) lernt. Eine Einführung in die Grundlagen der Erst- und Zweitspracherwerbsforschung mit Beispielen für das Unterrichtsfach Deutsch*, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Michalk S., Protze H. (1967–1974), *Studien zur sprachlichen Interferenz*, Bd. 2, Domowina, Bautzen.
- Miemiętz B. (1981), *Kontrastive Linguistik deutsch-polnisch 1965–1980*, Ein Literaturbericht, W. Schmitz Verlag, Gießen.
- Mikołajczyk B. (2004), *Sprachliche Mechanismen der Persuasion in der politischen Kommunikation: dargestellt an polnischen und deutschen Texten zum EU-Beitritt Polens*. In: *Posener Beiträge zur Germanistik*, Bd. 3, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Mindak J. (1983), *O bilingwizmie i interferencji w opracowaniach polonistycznych ostatnich lat*, „Język Polski“, 73, S. 204–209.
- Miodek W. (1994), *Die Begrüßungs- und Abschiedsformeln im Deutschen und im Polnischen*, Stauffenburg, Heidelberg.
- Molitor E. (2000), *Sprachgefühl und Sprachbewußtsein am Beispiel des Subjonctif nach après que. Eine empirische Untersuchung*, Göttingen.
- Morciniec N. (1990), *Das Lautsystem des Deutschen und des Polnischen*, Groos, Heidelberg.
- Morciniec N., Prędota S. (1973), *Fonetyka kontrastywna języka niemieckiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Moser H. (1967), *Sprache–Freiheit oder Lenkung? – Zum Verhältnis von Sprachnorm, Sprachwandel, Sprachpflege*, Dudenverlag, Mannheim.
- Moser H. (Hrsg.) (1968), *Sprachnorm, Sprachpflege, Sprachkritik*, „Jahrbuch des Instituts für deutsche Sprache“, 67.
- Müller B.-D. (1980), *Zur Logik interkultureller Verstehensprozesse*, „Jahrbuch Deutsch als Fremdsprache“, 6, S. 102–119.
- Müller D. (1985), *Zu Problemen und Aufgaben des polnisch-deutschen Sprachvergleichs*. In: B. Koenitz (Hrsg.), *Linguistische Arbeitsberichte* 47, Leipzig.
- Müller W. (1982), *Das Sprachgefühl auf dem Prüfstand der Philologie. Eine Materialstudie*. In: H.-M. Gauger, W. Österreicher, H. Henne, M. Geier, W. Müller, *Sprachgefühl? Vier Antworten auf eine Preisfrage. Ist Berufung auf „Sprachgefühl“ berechtigt?*, Heidelberg, S. 203–320.

- Müller N., Kupisch T., Schmitz K., Cantone K. (2006), *Einführung in die Mehrsprachigkeitsforschung. Deutsch – Französisch – Italienisch*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Münch R. (1956), *Kleine Fehlerkunde*, „Praxis des Neusprachlichen Unterrichts“, 3, S. 76–78.
- Na Ranong S. (2009), *Investigating lexical and syntactic transfer in L3 acquisition: The case of L1 Thai–L2 English–L3 Chinese*, Ph.D. thesis. University of Essex.
- Nemser W. (1971), *Approximative systems of foreign language learners*, „IRAL“, 9(2), S. 115–124.
- Nemser W., Vincenz I. (1972), *The Indeterminacy of Semantic Interference*, „Revue Roumaine de Linguistique“, 17, S. 99–120.
- Neubert A. (1985), *Maximale Äquivalenz auf Textebene*. In: B. Koenitz (Hrsg.), *Linguistische Arbeitsberichte* 47, Leipzig, S. 12–24.
- Neubert A. (1988), *Textbezogene Äquivalenz*. In: R. Arntz (Hrsg.), *Textlinguistik und Fachsprache. Akten des Internationalen übersetzungswissenschaftlichen AILA-Symposiums 1987*, Hildesheim–Zürich (= *Studien zu Sprache und Technik*, 1), S. 77–86.
- Neuland E. (1993), *Sprachgefühl, Spracheinstellungen, Sprachbewußtsein. Zur Relevanz 'subjektiver Faktoren' für Sprachvariation und Sprachwandel*. In: K. Mattheier (Hrsg.), *Vielfalt des Deutschen. Festschrift für Werner Besch*, Frankfurt a.M., S. 723–747.
- Neuland E. (Hrsg.) (2006), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Frankfurt a.M.
- Neuner G., Hunfeld H. (1992), *Methoden des fremdsprachlichen Deutschunterrichts. Eine Einführung*, Berlin.
- Neuner G., Krüger M., Grever U. (1981), *Übungstypologie zum kommunikativen Deutschunterricht*, Langenscheidt, Berlin.
- Newmark P. (1988), *Translation and Mis-translation. The review, the revision, and the appraisal of a translation*. In: R. Arntz, S. 21–33.
- Nickel G. (1966), *Sprachliche Mißverständnisse–Strukturunterschiede zwischen dem Deutschen und Englischen*, „Praxis des neusprachlichen Unterrichts“, 13, 2, S. 131–140.
- Nickel G. (1972a) (Hrsg.), *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Cornelsen-Velhagen & Klasing, Berlin.
- Nickel G. (1972b), *Grundsätzliches zur Fehleranalyse und Fehlerbewertung*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Fehlerkunde. Beiträge zur Fehleranalyse, Fehlerbewertung und Fehlertherapie*, Cornelsen-Velhagen & Klasing, Berlin, S. 8–24.
- Nickel G. (Hrsg.) (1972c), *Reader zur kontrastiven Linguistik, Schwerpunkte Linguistik und Kommunikationswissenschaft*, Bd. 10, Frankfurt a.M.
- Nickel G. (1973), *Aspects of Error Evaluation and Grading*. In: J. Svartvik (Hrsg.), *Errata: Papers in Errors Analysis*, Lund University, Stockholm, S. 24–28.
- Nickel G. (1978) (Hrsg.), *Error Analysis*, Hochschulverlag, Stuttgart.
- Nickel G. (1980), *Kontrastive Linguistik*. In: H.P. Althaus, H. Henne, H.E. Wiegand (Hrsg.), *Lexikon der Germanistischen Linguistik*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 633–636.
- Nold G. (Hrsg.) (1999), *Lernbedingungen und Lernstrategien. Welche Rolle spielen kognitive Verstehensstrukturen*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Nold G., Dines P. (1985), *Lernerfolg im Fremdsprachenunterricht. Spracherwerbsforschung zwischen Empirie und theoretischer Modellbildung*. In: J. Donnerstag, A. Knapp-Potthoff (Hrsg.), *Kongreßdokumentation der 10. Arbeitstagung der Fremdsprachendidaktiker*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 259–269.
- Nord Ch. (1986), *'Treue', 'Freiheit', 'Äquivalenz' – oder: Wozu brauchen wir den Übersetzungsauftrag?*, „TextconText“, 1, S. 30–47.
- Nord Ch. (1989), *Textanalyse und Übersetzungsauftrag*. In: F. Königs (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft und Fremdsprachenunterricht. Neue Beiträge zu einem alten Thema*, München, S. 95–119.

- Nord Ch. (1994), *Aus Fehlern lernen. Überlegungen zur Beurteilung von Übersetzungsleistungen*. In: M. Snell-Hornby, F. Pöchhacker, K. Kaindl (Hrsg.), *Translation Studies – an Interdisciplinary. Selected Papers from the Translation Studies Congress Vienna, 9–12 Sept. 1992*, Amsterdam–Philadelphia, S. 363–376.
- Nord Ch. (1995), *Textanalyse und Übersetzen*, Julius Groos Verlag, Heidelberg.
- Nsangou M. (2002), *Problemursachen und Problemlösung in der zweitsprachlichen Kommunikation*, „Deutsch als Fremdsprache“, 39, S. 232–237.
- Odlin T. (1988), *Language Transfer: Cross-Linguistic Influence in Language Learning*, Cambridge.
- Odlin T. (1990), *Word order transfer; metalinguistic awareness, and constraints on foreign language learning*. In: B. VanPatten, J. Lee (Hrsg.), *Second Language Acquisition / Foreign Language Learning*, Multilingual Matters, Clevedon, S. 95–117.
- Odlin T. (1991), *Irish English idioms and language transfer*, „English World-Wide“, 12, S. 175–193.
- Oksaar E. (1981), *Situationale Interferenzen und Kommunikationskonflikte*. In: W. Pöckl (Hrsg.), *Europäische Mehrsprachigkeit. Festschrift zum 70. Geburtstag von Mario Wandruszka*, Tübingen, S. 105–114.
- Oksaar E. (1984), *Prinzipien und Methoden der sprachlichen Interferenz- und Transferenzforschung*. In: W. Besch, O. Reichmann, S. Sonderegger (Hrsg.), *Sprachgeschichte: Ein Handbuch zur Geschichte der deutschen Sprache und ihrer Erforschung*, Bd. 2.1., New York–Berlin, S. 662–669.
- Oksaar E. (2003), *Zweitspracherwerb. Wege zur Mehrsprachigkeit und zur interkulturellen Verständigung*, Kohlhammer, Stuttgart.
- Oller J. (1972), *Transfer and Interference as special cases of induction and substitution*, „Linguistics“, 89, S. 24–33.
- Olshtain E. (1983), *Sociocultural competence and language transfer. The case of apology*. In: S. Gass, L. Selinker (Hrsg.), *Language transfer in language learning*, John Benjamins Publishing Company, S. 232–249.
- Otomo N. (1991), *Kompetenzbezogene Interferenztheorie im Rahmen der Linguistik*, Iudicum, München.
- O'Malley M., Chamot A. (1990), *Learning Strategies in Second Language Acquisition*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Paepcke F. (1986a), *Textverstehen–Textübersetzen–Übersetzungskritik*. In: M. Snell-Hornby (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft–eine Neuorientierung. Zur Integrierung von Theorie und Praxis*, Tübingen (= *Uni-Taschenbücher*, 1415), S. 106–132.
- Paepcke F. (1986b), *Im Übersetzen leben–Übersetzen und Textvergleich*, Hrsg. K. Berger, H.-M. Speier, Tübingen.
- Paepcke F. (1986c), *Die Illusion der Äquivalenz. Übersetzen zwischen Unschärfe und Komplementarität*. In: E. Grözingen, A. Lawaty (Hrsg.), *Suche die Meinung. Festschrift Karl Dedecius*, Wiesbaden, S. 116–151.
- Pavlenko A. (2002), *Bilingualism and emotions*, „Multilingua“, 21, S. 45–78.
- Pavlovska L. (Hrsg.) (2011), *Glottodydaktyka 3. część III Metodyka nauczania języków obcych. Interferencja języka ojczystego w procesie opanowywania języka obcego. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Petit J. (1987), *Acquisition linguistique et interférences*, Association des Professeurs de Langues Vivantes de l'Enseignement Public, Paris.
- Peyer A., Portmann P. (Hrsg.) (1996), *Norm, Moral und Didaktik – Die Linguistik und ihre Schmutzdelinquenten. Eine Aufforderung zur Diskussion*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen.
- Pfeiffer W. (1986), *Wissenschaftstheoretische Grundlagen der Fremdsprachendidaktik*, „Deutsch als Fremdsprache“, 4, S. 215–219.

- Pienemann M. (2006), *Was der Fremdsprachenunterricht von der Spracherwerbsforschung erwarten darf*. In: H. Jung (Hrsg.), *Praktische Handreichung für Fremdsprachenlehrer*, Frankfurt a.M., S. 541–548.
- Pleister M., Blüher V. (1994), *Zum Problem der Sprachnorm in Grammatiken der deutschen Sprache*, „Jahrbuch Deutsch als Fremdsprache“, 20, S. 57–76.
- Plomińska M. (2003), *Farben und Sprache. Deutsche und polnische Farbbezeichnungen aus kontrastiver Sicht*. In: *Danziger Beiträge zur Germanistik*, Bd. 7, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Polenz P. (1972), *Sprachnorm, Sprachnormung, Sprachnormenkritik*, „LB“, 17, S. 76–84.
- Polenz P. (1973), *Sprachkritik und Sprachnormenkritik*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Angewandte Sprachwissenschaft und Deutschunterricht*, München, S. 118–167.
- Polenz P. (1984), *Sprachnormung und Ansätze zur Sprachreform im Deutschen*. In: I. Fodor, C. Hagège (Hrsg.), *Language Reform. History and Future*, Bd. III, Helmut Buske Verlag, Hamburg, S. 23–52.
- Politzer R., McGroarty M. (1985), *An exploratory study of learning behaviours and their relationship to gains in linguistic and communicative competence*, „TESOL Quarterly“, 19, S. 103–123.
- Presch G. (1980), *Über Schwierigkeiten zu bestimmen, was als Fehler gelten soll*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen.
- Prędoła S. (1979), *Die polnisch-deutsche Interferenz im Bereich der Aussprache*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Prokop I. (1992), *Erotetische Sprechakte im Deutschen und im Polnischen anhand natürlicher Gespräche*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Putzer O. (1994), *Fehleranalyse und Sprachvergleich. Linguistische Methoden im Fremdsprachenunterricht am Beispiel Deutsch–Italienisch*, Ismaning.
- Raabe H. (1974), *Interimsprache und kontrastive Analyse*. In: H. Raabe (Hrsg.), *Trends in kontrastiver Linguistik*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 1–50.
- Raabe H. (1980), *Der Fehler beim Fremdsprachenerwerb und Fremdsprachengebrauch*. In: D. Cherubim (Hrsg.) *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 61–93.
- Raasch A. (1979), *Lernersprachen im Französischunterricht: Begriffe und praktische Probleme*, „Französisch heute“, 1, S. 19–34.
- Ramge H. (1980), *Fehler und Korrektur im Spracherwerb*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 1–23.
- Ranschburg P. (1928), *Die Lese- und Schreibstörungen des Kindesalters*, Halle (Saale).
- Rattunde E. (1977), *Transfer–Interferenz? Probleme der Begriffsbestimmung bei der Fehleranalyse*, „Die Neueren Sprachen“, 1, S. 4–14.
- Rattunde E., Weller F.-R. (1977), *Auswahlbibliographie zur Fehlerkunde* (Veröffentlichungen 1967–1976), „Die Neueren Sprachen“, 1, S. 102–113.
- Raupach M. (1997), *Das mehrsprachige mentale Lexikon*. In: W. Börner, K. Vogel (Hrsg.), *Kognitive Linguistik und Fremdsprachenerwerb. Das mentale Lexikon*, Narr Francke Attempto, Tübingen, S. 19–37.
- Rehbein J., Griefhaber W. (1996), *L2-Erwerb versus L1-Erwerb: Methodologische Aspekte ihrer Erforschung*. In: K. Ehlich (Hrsg.), *Kindliche Sprachentwicklung*, Westdeutscher Verlag, Opladen, S. 67–119.
- Reinecke W. (2002), *Spracherwerbsforschung. Prämissen–Daten–Perspektiven*, „Deutsch als Fremdsprache“, 39, S. 9–18.
- Reinfried M. (1998), *Transfer beim Erwerb einer weiteren romanischen Fremdsprache*. In: F. Meißner, M. Reinfried (Hrsg.) (1998), *Mehrsprachigkeitsdidaktik. Konzepte, Analysen, Lehrererfahrungen mit romanischen Fremdsprachen*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 23–43.

- Reiss K. (1981), *Der Übersetzungsvergleich. Formen–Funktionen–Anwendbarkeit*. In: W. Kühlwein, G. Thome, W. Wilss (Hrsg.) (1981), *Kontrastive Linguistik und Übersetzungswissenschaft*, Fink, München, S. 311–319.
- Reiss K. (1984), *Adäquatheit und Äquivalenz*. In: W. Wilss, G. Thome (Hrsg.), *Die Theorie des Übersetzens und ihr Aufschlußwert für die Übersetzungs- und Dolmetschdidaktik*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 80–89.
- Richards J. (1971), *Error analysis and second language strategies*, „Language Sciences“, 17.
- Richards J. (1974a) (Hrsg.), *Error Analysis, Perspectives on Second Language Acquisition, Applied Linguistics and Language Study*, Longman, London.
- Richards J. (1974b), *A Non-Contrastive Approach to Error Analysis*. In: J. Richards (Hrsg.), *Error Analysis, Perspectives on Second Language Acquisition, Applied Linguistics and Language Study*, Longman, London.
- Richards J. (1974c), *Social Factors, Interlanguage and Language Learning*. In: J. Richards (Hrsg.), *Error Analysis, Perspectives on Second Language Acquisition, Applied Linguistics and Language Study*, Longman, London.
- Rieck B.-O. (1980), *Fehler beim ungesteuerten Zweitsprachenerwerb ausländischer Arbeiter*. In: D. Cherubim (Hrsg.), *Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 43–60.
- Riehl C. (2004), *Sprachkontaktforschung. Eine Einführung*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Rinas K. (2001), *Interferenzfehler deutschsprechender Tschechen. 1. Teil: Negationsfehler*. In: *Brünner Beiträge zur Germanistik und Nordistik*. Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské Univerzity. Studia minora facultatis philosophicae universitatis Brunensis, R6, S. 39–80.
- Rinas K. (2002), *Interferenzfehler deutschsprechender Tschechen. 2. Teil: Verdeckte Fehler*. In: *Brünner Beiträge zur Germanistik und Nordistik*. Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské Univerzity. Studia minora facultatis philosophicae universitatis Brunensis. R7, S. 33–93.
- Rinas K. (2003), *Interferenzfehler deutschsprechender Tschechen. 3. Teil: Sprachliche Auffälligkeiten in wissenschaftlichen Fachtexten*. In: *Brünner Beiträge zur Germanistik und Nordistik*. Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské Univerzity. Studia Minora Facultatis Philosophicae Universitatis Brunensis. R8, S. 31–74.
- Rindler-Schjerve R. (1983), *Zum Phänomen der Interferenz im Prozess des Sprachwandels—ein Beitrag zur empirischen Sprachkontaktforschung*. In: P. Nelde (Hrsg.), *Gegenwärtige Tendenzen der Kontaktlinguistik*, Bonn, S. 81–91.
- Roche J. (2001), *Interkulturelle Sprachdidaktik. Eine Einführung*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Roche J. (2005), *Fremdsprachenerwerb. Fremdsprachendidaktik*, Narr Francke Attempto, Tübingen, Basel.
- Roche J. (2006), *Natürliche Mehrsprachigkeit als Mittel der Integration*. In: E. Neuland (Hrsg.), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Peter Lang, Frankfurt a.M., S. 79–92.
- Rost-Roth M. (1994), *Verständigungsprobleme in der interkulturellen Kommunikation. Ein Forschungsüberblick zu Analysen und Diagnosen in empirischen Untersuchungen*, „Zeitschrift für Literaturwissenschaft und Linguistik“, 24, 93, S. 9–45.
- Rot S. (1991), *On the Theory of Language Contacts and Its Linguistic Interference*. In: S. Rot, *Language Contact*, Bd. 29, Frankfurt a.M.–Bern–München, S. 9–75.
- Rozencvejk V.J. (1976), *Linguistic Interference and Convergent Change*, Mouton Publishers, The Hague–Paris.
- Rösler D. (1994), *Deutsch als Fremdsprache*, J.B. Metzler, Stuttgart–Weimar.
- Rüschhoff B., Wolff D. (1999), *Fremdsprachenlernen in der Wissensgesellschaft*, Max Heuber Verlag, Ismaning.
- Rydlewski-Wiktorowicz W. (1982), *Zur Interferenz im lexikalischen Bereich (anhand von Beispielen aus Aufsätzen polnischer Germanistikstudenten des 3. Studienjahres)*, „DaF“, 6, S. 346–349.

- Rytel-Schwarz D. (2012), *Deutsch-polnische Grammatik*. Bd 4: *Die unflektierten Wörter*, Hildesheim–Zürich–New York.
- Sadziński R. (1989), *Statische und dynamische Valenz. Probleme einer Valenzgrammatik Deutsch-Polnisch*, Helmut Buske Verlag, Hamburg.
- Sadziński R. (1996), *Die Kategorie der Determiniertheit und Indeterminiertheit im Deutschen und Polnischen*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa.
- Sadziński R. (1997), *Zur Leistung der Nominalphrase im Deutschen und Polnischen*. In: A. Dębski, (Hrsg.), *Plus ratio quam vis. Festschrift für Aleksander Szulc zum 70. Geburtstag*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, S. 149–156.
- Saloni Z. (1971), *Błędy językowe w pracach pisemnych uczniów LO. Próba analizy językoznawczej*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.
- Saville-Troike M. (2006), *Introducing second language acquisition*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Schachter J. (1974), *An error in error analysis*, „Language Learning“, 24, S. 205–214.
- Schatte C. (1985), *Die Semantik kausativer Sätze, dargestellt am Deutschen und Polnischen*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Schatte C. (1986), *Partizipialkonstruktionen im Deutschen und Polnischen*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Schatte C. (1990), *Internationalismen und falsche Freunde in den Lexika des Deutschen und Polnischen*. In: P. Braun, B. Schaefer, J. Volmert (Hrsg.), *Internationalismen. Studien zur interlingualen Lexikologie und Lexikographie*, Tübingen, S. 87–94.
- Schäffner Ch. (1988), *Stufen der Äquivalenz bei der Übersetzung politischer Texte*. In: G. Jäger, A. Neubert (Hrsg.), *Semantik, Kognition und Äquivalenz. Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 11. Leipzig.
- Schemmerling M. (1984), *Fehlerbehandlung: Nach Art und Schwere kennzeichnen*, „Der fremdsprachliche Unterricht“, 71, S. 199–209.
- Scherfer P. (1997), *Überlegungen zu einer Theorie des Vokabellernens und –lehrens*. In: W. Börner, K. Vogel (Hrsg.), *Kognitive Linguistik und Fremdsprachenerwerb. Das mentale Lexikon*, Gunter Narr Verlag, Tübingen, S. 185–215.
- Schmenk B. (2007), *Kommunikation ist alles. Oder? Wider die Trivialisierung des Kommunikativen im kommunikativen Fremdsprachenunterricht*, „Deutsch als Fremdsprache“, 44, S. 131–139.
- Schmid M.S. (2002), *First language attrition, use and maintenance: The case of German Jews in Anglophone countries*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam.
- Schmidt H. (1984), *Zur Beschreibung der Äquivalenzbeziehungen bei Kompressionen in Übersetzungen aus dem Russischen ins Deutsche*. In: G. Jäger, A. Neubert (Hrsg.), *Varianz und Invarianz im semantisch-syntaktischen Bereich. Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 7, Verlag Enzyklopädie, Leipzig, S. 7–62.
- Schmidt H. (1985), *Welchen didaktischen Wert hat ein Katalog von Übersetzungsverfahren für die Übersetzungslehre?* In: B. Koenitz (Hrsg.), *Linguistische Arbeitsberichte* 47, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Schmidt H. (1987), *Parameter einer Übersetzungskritik – zur Textsortenadäquatheit in der Translation*, „Arbeitsberichte“, 64.
- Schmidt H. (1989a) (Hrsg.), *Interferenz in der Translation*. In: *Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 12, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Schmidt H. (1989b), *Übersetzungsdidaktik und Interferenz*. In: H. Schmidt (Hrsg.), *Interferenz in der Translation. Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 12, Verlag Enzyklopädie, Leipzig, S. 29–38.
- Schmitt R. (1973), *Probleme der Eingliederung fremden Sprachgutes in das grammatische System einer Sprache*, Innsbruck.

- Schmitt R. (1988), *Weg mit den typischen Fehlern! Teil 1. Deutsch üben 3*, Verlag für Deutsch, Ismaning–München.
- Schmitt R. (1989), *Weg mit den typischen Fehlern! Teil 2. Deutsch üben 4*, Verlag für Deutsch, Ismaning–München.
- Schneider B. (1978), *Sprachliche Lernprozesse. Lernpsychologische und linguistische Analyse des Erst- und Zweitspracherwerbs*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Schneiderbauer A.M. (1966), *Schwierigkeiten der deutschen Wortstellung für Englischlernende*, „Deutschunterricht für Ausländer“, 16, S. 153–167.
- Schottmann H. (1977), *Die Beschreibung der Interferenz*. In: H. Kolb (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, S. 13–35.
- Schröder J. (1973), *Wege zur Untersuchung von Interferenzerscheinungen zwischen polnischen und deutschen Präpositionen und einige Ergebnisse*, „DaF“, 6, S. 349–354.
- Schröder J. (1976a), *Dienen Interferenzuntersuchungen nur der Verbesserung des Fremdsprachenunterrichts*, „Glottodidactica“, VI, S. 109–113.
- Schröder J. (1976b), *Interferenzuntersuchungen—eine Form linguistischer Vorarbeit zur Effektivierung des Fremdsprachenunterrichts*, „DaF“, 1, S. 17–22.
- Schumann J.H. (1976), *Second Language Acquisition: The Pidginization Hypothesis*, University Microfilms.
- Schwenk H.-J. (2007), *Präfigierung im Polnischen und ihre Entsprechungen im Deutschen. Zur Theorie und lexikographischem Umgang mit Aspekt und Aktionsart*, Euro-Edukacja, Warszawa.
- Schwenk H.-J. (2009), *Die Semantik der Imperfektiv-Perfektiv-Opposition im Polnischen und ihr Niederschlag in polnisch-deutschen Wörterbüchern*, Frankfurt a.M.
- Segura García B. (1997), *Kulturspezifische Phraseologismen in literarischen Texten und Interferenzen beim Übersetzen vom Spanischen ins Deutsche*. In: A. Sabban (Hrsg.), *Phraseme im Text: Beiträge aus romanischer Sicht*, Bochum, S. 221–236.
- Seifert A.L., Seifert T. (2006), *Intuition. Die innere Stimme*, Walter, Düsseldorf.
- Seliger H. (1984), *Processing universals in second language acquisition*. In: F. Eckman, L. Bell, D. Nelson (Hrsg.), *Universals of Second Language Acquisition*, Newbury House, Rowley, MA, S. 36–47.
- Selinker L. (1969), *Language transfer*, „General Linguistics“, 9, 2.
- Selinker L. (1972), *Interlanguage*, „IRAL“, 10, S. 209–231.
- Selinker L. (1992), *Rediscovering Interlanguage*, Longman, London.
- Shank R.C., Childers P.G. (1984), *The Cognitive Computer on Language, Learning, and Artificial Intelligence*, Massachusetts.
- Sharwood-Smith M. (1983), *On first language loss in the second language acquirer: problems of transfer*. In: S. Gass, L. Selinker (Hrsg.), *Language transfer in Language Learning*, John Benjamins Publishing Company, New York.
- Shaw H. (1993), *Errors in English and ways to correct them*, Collins Reference, New York.
- Sheils J. (1994), *Kommunikation im Fremdsprachenunterricht*, Council of Europe Press.
- Sick B. (2004), *Der Dativ ist dem Genitiv sein Tod. Ein Wegweiser durch den Irrgarten der deutschen Sprache*, KiWi-Taschenbuch, Köln–Hamburg.
- Sick B. (2005), *Der Dativ ist dem Genitiv sein Tod. Neues aus dem Irrgarten der deutschen Sprache*, Folge 2. KiWi-Taschenbuch, Köln–Hamburg.
- Sick B. (2006), *Der Dativ ist dem Genitiv sein Tod. Noch mehr Neues aus dem Irrgarten der deutschen Sprache*, Folge 3, KiWi-Taschenbuch, Köln–Hamburg.
- Sinclair A., Jarwella R.J., Levelt W.J.M. (Hrsg.) (1978), *The child's conception of language*, Springer-Verlag, Berlin.
- Skehan P. (1989), *Individual differences in second language learning*, Edward Arnold, London.

- Skibicki M. (1980), *Z badań interferencji języka niemieckiego na język polski*. *Polonica* 5, Wrocław, S. 171–185.
- Skowronek B. (1984), *Der sprachliche Fehler im gesteuerten Fremdsprachenunterricht im Gefüge der Interimsprache und der Sprachnorm*, „Glottodidactica“, XVII, S. 39–46.
- Skowronek B. (1997), *Methodologische Rekonstruktion glottodidaktischer Theorien*, Poznań.
- Slama-Cazacu T. (1974), *The Concepts of 'Acquisition Corpus', 'Aberrant Corpus' and 'Hierarchical System of Errors' in Contrastive Analysis*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Applied Contrastive Linguistics. Association internationale de linguistique appliquee. Third Congress*, Bd. 1, Heidelberg, S. 235–251.
- Smólska, J. (1976), *Aspekt lingwistyczny analizy błędów*. In: *Glottodydaktyka a lingwistyka*, Warszawa.
- Spillner B. (1991), *Error analysis: a comprehensive bibliography*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam.
- Stedje A. (1976), *Interferenz von Muttersprache und Zweitsprache auf eine dritte Sprache*, „ZD“, 1, S. 15–21.
- Steger H. (1970), *Sprachverhalten, Sprachsystem, Sprachnorm*, „Deutsche Akademie für Sprache und Dichtung“, S. 11–32.
- Stegu M. (1997), *Ausweitung oder Aufweichung? Zur Rolle des „Fehlers“ in der modernen Fremdsprachendidaktik*. In: *Forum Angewandte Linguistik. Band 32. Norm und Variation*. Hrsg. K.J. Mattheier, Peter Lang, Frankfurt a.M., S. 169–187.
- Stein D. (1988), *Sprachtheorie und Übersetzungsfehler-Prolegomena zu Empirie und Theorie einer Fehleranalyse im Bereich der Übersetzungswissenschaft*, „Glottodidactica“, 19, S. 23–39.
- Stern H.H. (1975), *What can we learn from the good language learner?*, „Canadian Modern Language Review“, 34, S. 304–318.
- Sternemann R. (1983), *Einführung in die konfrontative Linguistik*, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Sternemann R. (1984), *Zum Verhältnis von konfrontativer Linguistik und Interferenzproblematik – eine kritische Analyse*, „Sapostavitelno Ezikoznanie“, 9, S. 40–47.
- Storczyk I. (1984), *Konfrontativer Vergleich der Nomina Agentis im Deutschen und Polnischen*, „Studia Germanica Posnaniensia“, XIII.
- Stevens P. (1969), *Two Ways of Looking at Error Analysis* [paper presented at GAL Meeting. Stuttgart 1969, November 28–30].
- Stroh C. (1993), *Sprachkontakt und Sprachbewußtsein. Eine soziolinguistische Studie am Beispiel Ost-Lothringens*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Ströbel A. (1969), *Zum Verhältnis von Norm und Gebrauch bei der Zeichensetzung*, „Muttersprache“, 79, S. 129–141.
- Stypa H. (2007), *Deutsche Phraseologismen mit Zoolexem als Basiskomponente und ihre polnischen Äquivalente*, Bydgoszcz.
- Sumilova E.M. (1983), *Der Transfer als psychologischer Prozeß*, „DaF“, 1, S. 19–26.
- Svartvik J. (1973) (Hrsg.), *Errata: Papers in Error Analysis*, Gleerup, Stockholm.
- Switalla B. (1992), *Wie Kinder über die Sprache denken. Über die Entdeckung eines neuen Problems*, „DER DEUTSCHUNTERRICHT“, IV, S. 24–33.
- Szczodrowski M. (1981), *Procesy kształtowania kompetencji językowej*. In: *Pozaszkolne formy nauczania języków obcych*, Warszawa, S. 55–64.
- Sztandarska K. (2013), *Problem ekwiwalentów w słownikach zniemczających i spolszczających na podstawie prac Eduarda Engela i Władysława Niedźwiedzkiego*, Szczecin.
- Szubert R. (2008), *Deutsch-polnische kontrastive Untersuchungen im Bereich der juristischen Fachsprache*, Wrocław.
- Szulc A. (1978), *Typen sprachlicher Interferenz*. In: G. Nickel (Hrsg.), *Angewandte Sprachwissenschaft. Deutsch als Fremdsprache*, Max Hueber Verlag, Stuttgart, S. 225–235.

- Szulc A. (1979), *Podstawy ogólnej teorii interferencji*. In: F. Grucza (Hrsg.), *Polska myśl glottodydaktyczna 1945–1975*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, S. 632–638.
- Szulc A. (1982a), *Kontrastive Grammatik, Interferenz und Fremdsprachenunterricht*. In: W.F.W. Lochnes, E.A. Hopkins (Hrsg.), *The contrastive grammar of English and German*, Michigan, S. 162–169.
- Szulc A. (1982b), *Błąd językowy a dydaktyka języka obcego*, „Języki Obce w Szkole“, 5, S. 259–266.
- Szulc A. (1984), *Kontrastive Analyse und Interferenz*, „Germanistisches Jahrbuch DDR-VRP“, S. 7–16.
- Szulc A. (1984), *Kontrastive Sprachwissenschaft, Interferenz und das Problem des Tertium Comparationis*, „Germanistisches Jahrbuch DDR-VRP“, S. 7–16.
- Szulc A. (1987), *Kontrastive Sprachwissenschaft, Interferenz und das Problem des Tertium Comparationis*. In: G. Hentschel (Hrsg.), *Sprach- und Kulturkontakte im Polnischen*, München, S. 105–115.
- Szulc-Brzozowska M. (2002), *Deutsch-polnische Modalpartikeln und ihre Äquivalenzbeziehungen*, Lublin.
- Tabakowska E. (2002), *Komunikacja – przekład – dydaktyka*. In: *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Tarantowicz A. (1980), *Formbildende Alternationen im Deutschen und Polnischen*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Tarone E., Cohen A.D., Dumas G. (1983), *A closer look at some interlanguage terminology: a framework for communication strategies*. In: C. Færch, G. Kasper (Hrsg.), *Strategies in interlanguage Communication*, Longman, London–New York, S. 4–14.
- Taylor G. (1986), *Errors and Explanations*, „Applied Linguistics“, 7, S. 144–166.
- Tesch B. (2005), *Sprachliche Interferenzen beim schulischen Fremdsprachenlernen. Wie sie entsteht und wie man sie verhindern kann*, „PRAXIS Fremdsprachenunterricht“, 2, S. 8–11.
- Tesch G. (1978), *Linguale Interferenz. Theoretische, terminologische und methodische Grundfragen zu ihrer Erforschung*. *Tübinger Beiträge zur Linguistik* 105, Tübingen.
- Thomas J. (1983), *Cross-cultural pragmatic failure*, „Applied Linguistics“, 4, 2, S. 91–112.
- Thome G. (1978), *Die wörtliche Übersetzung (Französisch-Deutsch)*. In: W. Wilss (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft*, Darmstadt, S. 302–322.
- Thurmair M. (2002), *Standardnorm und Abweichungen. Entwicklungstendenzen unter dem Einfluss der gesprochenen Sprache*, „Deutsch als Fremdsprache“, 39, S. 3–8.
- Timm J.-P. (1992), *Fehler und Fehlerkorrektur im kommunikativen Englischunterricht*, „Der fremdsprachliche Unterricht–Englisch“, 26/8, S. 4–10.
- Tomiczek E. (1983), *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Tomiczek, E. (1996), *Interferencja w komunikacji interkulturowej*, „Orbis Linguarum“, 4, S. 219–226.
- Toukomaa P., Skutnabb-Kangas T. (1977), *The Intensive Teaching of the Mother Tongue to Migrant Children of Pre-School Age and Children in the Lower Level of Comprehensive School*, The Finnish National Commission for UNESCO, Helsinki.
- Toury G. (1978, 1980), *Interlanguage and its manifestations in translation*. In: G. Toury (1980), *In Search of a Theory of Translation*, Tel Aviv, S. 71–78.
- Trad A.R. (2006), *Subjektive Theorien der Lernenden zur Optimierung des Lernerfolgs*, „Neofilolog“, 28, S. 78–84.
- Trad A.R. (2009), *Das Sprachgefühl als Ziel der Fremdsprachenbeherrschung. Wege und Methoden. Grundriss eines glottodidaktischen Modells*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej, Częstochowa.
- Transfer and Interference in Language* (1984), A selected Bibliography compiled by Hans W. Dechert, Monika Brüggemeier, Dietmar Fütterer. In: *Amsterdam Studies in the Theory and History of Linguistic Science V* (Library and Information Sources in Linguistics, vol. 14), Amsterdam–Philadelphia.

- Traoré S. (2000), *Interlinguale Interferenzerscheinungen*, Bd. 2, Frankfurt a.M.
- Tworek A. (2006), *Konsonantensysteme des Polnischen und des Deutschen. Fehleranalyse im Bereich der Perzeption und der Artikulation der deutschen Konsonanten bei Deutsch lernenden Polen*, Atut, Wrocław–Dresden.
- Urbaniak-Elkholly M. (2014), *Komplexe deutsche Nominalphrasen und ihre polnischen Entsprechungen. Eine konfrontative Studie*. In: *Danziger Beiträge zur Germanistik*, Bd. 47, Peter Lang, Frankfurt a.M.
- Vachek J. (1971), *Zu allgemeinen Fragen der Rechtschreibung und der geschriebenen Norm der Sprache*. In: *Stilistik und Soziolinguistik*, Berlin, S. 102–122.
- Van Lier L. (1995), *Introducing Language Awareness*, Penguin Books, London.
- Vermeer H.J. (1969), *Einige Gedanken zu Methoden des Fremdsprachenunterrichts im Hinblick auf sprachliche Interferenzerscheinungen*, „Heidelberger Jahrbücher“, 13, S. 62–75.
- Vermeer H.J. (1979, 1983), *Vom 'richtigen' Übersetzen*. In: H.J. Vermeer, *Aufsätze zur Translationstheorie*, Vermeer, Heidelberg, S. 62–88.
- Vermeer H.J. (1986), *Übersetzen als kultureller Transfer*. In: M. Snell-Hornby (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft – eine Neuorientierung. Zur Integrierung von Theorie und Praxis*, Francke, Tübingen, S. 30–53.
- Vesely J. (1976), *Zu problematyki ustnych błędów językowych*. In: S. Siatkowski (Hrsg.), *Nauczanie języka rosyjskiego a językoznawstwo i psychologia*, Warszawa, S. 258–269.
- Vogelgesang-Doncer A. (2006), *Zu Besetzungsmöglichkeiten des Vorfelds im Deutschen und der Erststelle im Polnischen. Versuch einer topologischen Analyse im einfachen Satz*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Wagner E. (1978a), *Interferenzerscheinungen im Deutschunterricht der polnischen Germanistikausbildung*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła Pedagogiczna“, 1, 36, S. 173–186.
- Wagner E. (1978b), *Zu einigen Schwierigkeiten und Fehlern beim Erlernen der deutschen Sprache im Germanistikstudium*. In: *Lubelskie Materiały Neofilologiczne*, Lublin, S. 147–154.
- Wandruszka M. (1977), *Interferenz und Übersetzung*. In: H. Kolb, H. Lauffer (Hrsg.), *Sprachliche Interferenz. Festschrift für Werner Betz zum 65. Geburtstag*, Walter de Gruyter, Tübingen, S. 101–118.
- Wandruszka M. (1978), *Die „falschen Freunde“ des Übersetzers*. In: L. Grähs, G. Korlén, B. Malmberg (Hrsg.), *Theory and Practice of Translation*, Bern–Frankfurt a.M.–Las Vegas, S. 213–234.
- Watzlawick P., Beavin J.H., Jackson D.D. (1969), *Menschliche Kommunikation. Formen, Störungen, Paradoxien*, Hogrefe AG, Bern.
- Weeren J. van (1977), *Interferenz und Valenz*, Rijksuniversiteit, Leyden.
- Weigt Z. (1981), *Badania konfrontatywne a nauka języka trzeciego*. In: *Pozaszkolne formy nauczania języków obcych*, Warszawa, S. 65–72.
- Weigt Z. (1995), *Äquivalenzverhältnisse bei der Übersetzung deutscher präpositionaler Phrasen ins Polnische*. In: *Die deutsche Sprache und Literatur als Brücke in Europa*, Rzeszów, S. 149–162.
- Weimer H. (1929), *Psychologie der Fehler*, Leipzig.
- Weimer H. (1931), *Fehlerbehandlung und Fehlerbewertung*, Leipzig.
- Weinreich U. (1953), *Languages in Contact*, Linguistic Circle of New York, New York.
- Weinreich U. (1976), *Sprachen in Kontakt. Ergebnisse und Probleme der Zweisprachigkeitsforschung*, München.
- Weiss A. von (1959), *Hauptprobleme der Zweisprachigkeit*, C.H. Beck Verlag, Heidelberg.
- Weller F.R. (1991) (Hrsg.), *Fehler im Fremdsprachenunterricht. Themenheft Die neueren Sprachen*, Bd. 90, Heft 6.
- Wendt M. (2000), *Kognitionstheorie und Fremdsprachendidaktik zwischen Informationsverarbeitung und Wirklichkeitskonstruktion*. In: M. Wendt (Hrsg.), *Konstruktion statt Instruktion. Neue Zugänge zu Sprache und Kultur im Fremdsprachenunterricht*, Frankfurt a.M., S. 15–42.

- Wenzel J. (1986), *Norm, Fehler und Fehlerbewertung im Deutschunterricht an Ausländer auf einer fortgeschrittenen Stufe*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig. Gesellschaftssprachwissenschaftliche Reihe“, 35, 1, S. 26–32.
- Wesołowska D. (1992), *Interferencja międzyjęzykowa jako źródło błędów*. In: *Język Polski jako język obcy*, Lublin, S. 63–68.
- Westhoff G.J. (2001), *Zweitspracherwerb als Lernaktivität II. Lernstrategien – Kommunikationsstrategien – Lerntechniken*. In: G. Helbig, L. Götzte, G. Henrici, H.-J. Krumm (Hrsg.), *Deutsch als Fremdsprache. Ein internationales Handbuch*, Berlin, S. 684–691.
- Wierzbicka M. (1999), *Das Tempus- und Aspektsystem im Deutschen und Polnischen*, Gross, Heidelberg.
- Wierzbicka M. (2004), *Zeitbeziehungen in den temporalen Satzgefügen – erörtert an den Gegebenheiten der Consecutio temporum im Deutschen und Polnischen*, München.
- Wierzbicka M. (2013), *Kausale Adverbialsätze im Deutschen und Polnischen*, München.
- Wiktorowicz J. (1997), *Zur Frage der Übersetzungsäquivalenz*. In: *Die Zukunft der Textlinguistik, Traditionen, Transformationen, Trends*, Tübingen, S. 173–178.
- Wills W. (1974), *Probleme und Perspektiven der Übersetzungskritik*, „IRAL“, 12, S. 23–41.
- Wills W. (1975), *Probleme und Perspektiven der Übersetzungsäquivalenz*, Trier.
- Wilss W. (1989), *Interferenzerscheinungen beim Übersetzen Fremdsprache – Grundsprache / Vorschläge zu einer prozeduralen Analyse*. In: H. Schmidt (Hrsg.), *Interferenz in der Translation. Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* 12, Leipzig, S. 7–18.
- Wolff D. (1993), *Sprachbewusstheit und die Begegnung mit Sprachen*, „Die Neueren Sprachen“, 92, 6, S. 510–531.
- Wolff D. (1994), *Sprachpsychologie, Psycholinguistik und Fremdsprachenunterricht – Zur Anbahnung einer Beziehung – Dokumentiert in Aufsätzen aus den Neueren Sprachen von 1970–1992*, „Die Neueren Sprachen“, 93, S. 103–123.
- Wolff D. (2002), *Fremdsprachenlernen als Konstruktion. Grundlagen für eine konstruktivistische Fremdsprachendidaktik*, Frankfurt a.M.
- Wolff D. (2006), *Mehrsprachigkeit, Spracherwerb und Sprachbewusstheit*. In: E. Neuland (Hrsg.), *Variation im heutigen Deutsch: Perspektiven für den Sprachunterricht*, Frankfurt a.M., S. 51–66.
- Wotjak G. (1969), *Zu einigen Fragen der Äquivalenz bei der Übersetzung*, „Fremdsprachen“, S. 257–263.
- Wotjak G. (2004), *Leipziger Allerlei – Leipziger Einerlei? Kommunikative Äquivalenz und kommunikative Angemessenheit als Zutaten zum 'Einheitsbrei' der translatorischen Kompetenz*. In: E. Fleischmann (Hrsg.), *Translationskompetenz*, Tübingen, S. 269–286.
- Wroński J. (1974), *Niektóre zjawiska interferencji w obrębie języka niemieckiego w odmianie naukowej i zawodowej pod wpływem języka polskiego*, „Interferencja w procesie przekładu językowego. Prace Naukowe Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej“, 2, S. 3–19.
- Wróblewski J. (1986), *A może można i należy tłumaczyć dosłownie?* In: F. Gruzca (Hrsg.), *Problemy translatoryki i dydaktyki translatorycznej*, S. 79–90.
- Wygotski L.S. (1974), *Denken und Sprechen*, Frankfurt a.M.
- Zabrocki L. (1966), *Kodematyczne Grundlagen der Theorie des Fremdsprachenunterrichts*, „Glottodidactica“, I, S. 3–42.
- Zabrocki L. (1970), *Die Methodik des Fremdsprachenunterrichts vom Standpunkte der Sprachwissenschaft*, „Glottodidactica“, V, S. 3–35.
- Zabrocki L. (1970), *Grundfragen der kontrastiven Grammatik*. In: H. Moser (Hrsg.), *Probleme der kontrastiven Grammatik*, Bd. VIII, Düsseldorf.
- Zabrocki W. (1990), *Czy język jest wrodzony? Językoznawstwo Chomsky'ego a hipoteza natywizmu*, Poznań.

- Zawadzka E. (1989), *Fehler und Fehlerkorrektur vom Standpunkt des nicht muttersprachlichen Fremdsprachenlehrers*, „Acta Philologica“, 17, S. 129–142.
- Zgółka T. (1980), *Język. Kompetencja. Gramatyka. Studium z metodologii lingwistyki*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, Warszawa.
- Zindler H. (1975), *Fehleranalyse – Überlegungen zu den besonderen Schwierigkeiten ausländischer Studenten beim Erlernen des Deutschen*. In: H.-G. Funke (Hrsg.), *Grundfragen der Methodik des Deutschunterrichts und ihre praktischen Verfahren*, München, S. 145–159.
- Ziobro R. (1982), *Psycholingwistyczny aspekt błędu*, „Germanica Wratislaviensia“, 69, S. 11–18.
- Zobl H. (1980), *The Formal and Developmental Selectivity of L1 Influence on L2 Acquisition*, „Language Learning“, 30, S. 43–57.
- Zybert J. (1999), *Errors in foreign language learning: the case of Polish learners of English*, Instytut Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

REDAKTOR INICJUJĄCY

Katarzyna Smyczek

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

PROJEKT OKŁADKI

Agencja Komunikacji Marketingowej efectoro.pl

Publikacja bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09878.20.0.Z

Ark. wyd. 9,0; ark. druk. 8,375

ISSN 1427-9665

e-ISSN 2449-6820

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 655 58 63